

The One

W obronie Boga

J. Dan Gill

Wydawca
Reformacja XXI wieku
21st Century Reformation Publishing
Nashville, Tennessee

Oryginał: THE ONE - IN DEFENSE OF GOD

Wydane przez 21st Century Reformation Publishing - Nashville, Tennessee www.21stcr.org

Copyright © 2016 by J. Dan Gill. Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej książki, ani żadna z jej części składowych, nie może być powielana lub przekazywana w jakiegokolwiek formie lub za pomocą jakichkolwiek środków, elektronicznych lub mechanicznych, nagrywania, transkrypcji lub za pomocą jakiegokolwiek systemu przechowywania lub wyszukiwania informacji, bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy.

Zawiera odniesienia bibliograficzne

Pierwsze wydanie opublikowane w Stanach Zjednoczonych ISBN 978-0692682401

Zaimki osobowe: Zaimki odnoszące się do Boga nie są w tej książce pisane wielką literą. Jest tak również w przypadku większości obecnych angielskich przekładów Biblii (KJV, NIV, ESV, NLT, NRSV itp.) I jest to zgodne z przewodnikiem po stylu Chicago, który jest w dużej mierze liderem w gramatyce i użyciu. Brak wielkich liter w żaden sposób nie ma na celu lekceważenia Boga.

Cytaty biblijne: O ile nie zaznaczono inaczej, cytaty biblijne pochodzą z Menge Bibel.

Słowa kluczowe i fragmenty Biblii można wyszukiwać w wydaniu online za pomocą zwykłych narzędzi. Bezpłatny plik PDF można pobrać ze stron internetowych wymienionych poniżej.

Tłumaczenie na język niemiecki: Ephraim Gill, Filderstadt

1. wydanie niemieckie, wrzesień 2020 r.

Ta książka nie jest przeznaczona do sprzedaży komercyjnej.
Można ją nabyć po kosztach od:

Aleksandar Vuksanović (www.monotheismus.ch) (CH)
Stephan Gerber (www.trinitaet.com) (D)

Dedykacja

Ta książka jest dla każdego, kto pragnie
rozpoznać Boga,
ale którym religia do tej pory to uniemożliwiała.
Ta książka jest dla Ciebie.

Spis treści

Wprowadzenie - Szukając Boga.....	1
Rozdział pierwszy	
Ten, który jest.....	5
Nie musimy wątpić.....	6
Wiara kontra rozum?	15
Dlaczego warto wierzyć?.....	21
Wybieram Boga.....	22
Rozdział drugi	
Hipokryci - nasi bogowie stworzeni przez nas samych.....	27
Idole - bogowie stworzeni przez ludzką wyobraźnię.....	28
Wiara w bogów - zaginiony stwórca?	30
Panteizm - Czy natura jest Bogiem?.....	31
Bóg nie jest taki jak "my"	33
Bóg nie jest "tym"	34
New Age?	34
Pluralizm - czy wszystkie ścieżki prowadzą do Boga?	36
Poznanie Boga	37
Rozdział trzeci	
Bóg wszechświata - pasterz ludzkości	41
Jaki naprawdę jest Bóg?	41
Znali Go po imieniu Bóg jest JHWH.....	42
On jest jej ojcem	43
Śpiewają o Nim	45
My również możemy należeć do Jego ludu.....	50
Rozdział czwarty	
Zamyka wiązki	55
Czego chce Bóg?	55
Przyjaciół Boga	55
Mожesz przynieść przymierze.....	59
Bóg zawiera nowe przymierze.....	63

Życie dzięki Mesjaszowi	65
Poza Mojżesza - do Mesjasza	70
Czego chce Bóg - możemy Mu dać.....	75

Rozdział piąty

Monoteizm - niewystarczająca prawda.....	81
Jego najwyższy priorytet	81
Główna dyrektywa	82
Nowy monoteizm?	83
Bóg - pochodzenie monoteizmu	84
Chrześcijański dylemat.....	86
Bóg nie jest trynitarny	88
Trylemat	90
19	Dlaczego jestem chrześcijańskim "monoteistą" 92

Rozdział szósty 99

Doświadczenie Boga przez Jego Ducha	99
Duch ojca	99
Dwa sposoby działania Ojca	100
Jego duchem jest On.....	101
Zdumiewająca wszechmoc.....	105
Kogo powinniśmy czcić?.....	107
Przeprosiny dla ojca	108
Czy chcemy okraść Boga?.....	109
To samo - blisko i daleko	111

Rozdział siódmy

Słowo Boże	115
On jest swoim słowem	116
Ojciec stwarza poprzez swoje słowo	118
Niebiblijne słowo?.....	119
John 1 - John był Żydem	120
Niech Jezus zdecyduje	128
Prawda jest zawsze lepsza	133

Rozdział ósmy

Przez proroków przemawia - przez posłańców zbawia.....	141
Rozpoznawanie Boga poprzez Jego proroków	141
On przemawia przez ciebie - dosłownie.....	143
Przemawia przez swoich aniołów.....	144
Pokazał swoim prorokom przyszłość.....	145
Widzieli dzień Mesjasza	147
Nieistniejący - preegzystujący Syn Boży.....	149
Zbawiony przez Zbawiciela	150
Najlepszy zbawiciel Boga.....	152
Robią "rzeczy JHWH"	153
Są jej ludzkimi przedstawicielami	154
Największy przedstawiciel Boga	155

Rozdział dziewiąty

Władcy, których dał - "bogowie", których stworzył	161
Służ JHWH i służ jego władcom	161
Oni są jego pomazańcami	163
Najwyższy namaszczony przez Boga król	168
"Bogowie", których On stworzył	169
Mesjasz jest nazywany "Bogiem"	171
Jeden Bóg ponad wszystko.....	175

Rozdział dziesiąty

Bóg na stanowisku testowym	181
Czy sprowadził nas na manowce?	181
On daje świadectwo	182
Przesłuchanie krzyżowe / Cztery pytania	184
Teraz musimy podjąć decyzję	195
Dlaczego nazywamy go "Ojcem"?	197

Rozdział jedenasty

Mesjasz.....	201
Największy plan Boga - Jego największy Odkupiciel	203
Król Pana	204
Będzie to nowe przymierze	205

Prorok jak Mojżesz	208
Będzie on pasterzem Boga	209
On poniesie grzechy wielu	211
Patrzą w przerażeniu i ciszy, jak umiera.....	213
Drugi po Bogu	215
Dlaczego jestem chrześcijaninem.....	218

Rozdział dwunasty

Żydzi, poganie i bitwa o Boga	225
Naród przemawia	225
Jezus i oryginalne, prawdziwe chrześcijaństwo.....	228
Inny rodzaj chrześcijaństwa.....	229
Wyznanie Jezusa	237
Żydzi mają rację co do Boga	242
Żydzi mają problem.....	243
Chrześcijanie wciąż mają pole do poprawy.....	245
Jestem po stronie dzieci!	250
Bibliografia.....	257

Podziękowania

Z całego serca dziękuję wszystkim ludziom, którzy bronili jedynego prawdziwego Boga na piśmie lub słowem. Dziękuję wam za to wszystko. Specjalne podziękowania dla Anthony'ego Buzzarda, Joela Hemphilla, Joe Martina, Dale'a Tuggy'ego i innych, których mam zaszczyt nazywać kolegami i przyjaciółmi. Dziękuję również osobom, które były na tyle łaskawe, by przeczytać rękopis i udzielić przydatnych rad.

Niezwykłe podziękowania dla mojej wspaniałej rodziny, w tym Sharon, naszych dwóch córek, naszych dwóch niezwykłych zięciów i naszych wspaniałych wnuków. To wielkie błogosławieństwo dzielić z wami tę samą wiarę w jedynego prawdziwego Boga nieba i ziemi!

Dziękuję również 21st Century Reformation za wiarę w ten projekt i we mnie. Specjalne podziękowania dla Sharon, która zaprojektowała tę książkę z niezwykłym oddaniem, oraz dla mojej drogiej i utalentowanej przyjaciółki Sarah Jimenez, której ostateczna recenzja i sugestie były bardzo pomocne.

Wprowadzenie - Poszukiwanie Boga

Jeśli mnie szukacie, znajdziecie mnie; jeśli prosicie o mnie z całego serca

BÓG (w Jeremiasza 29:13)

W Jeśli zaczynamy od początku, musimy zacząć od Boga. On jest najwyższy, jeśli chodzi o czas i hierarchię. Mógłbym przestać istnieć, ale nasza planeta i

życie na niej nadal by istniało. Jednak bez Boga nie byłoby życia ani planety. Nikt we wszechświecie nie jest tak ważny jak On. A jeśli jest On najważniejszą żywą istotą jaka istnieje, to właściwym i najważniejszym pierwszym krokiem dla nas ludzi byłoby dowiedzenie się dokładnie jaki jest Bóg; nawet lepiej: poznanie Go osobiście w szczegółach.

Kto jest na końcu naszych poszukiwań Boga? Jeśli mówimy, że wierzymy w Boga, to w kogo wierzymy? Jak możemy Go naprawdę poznać, jeśli nie jesteśmy pewni, kim On jest? Historia ludzkości jest jak odyseja pełna spekulacji na temat Boga. W dawnych czasach ludzie tworzyli bogów, a następnie w nich wierzyli. Byli przekonani, że są oni odpowiedzialni za stan naszego świata. Niektórzy szukają swojego boga w naturze, w ludziach lub w ludzkości; inni wierzą, że Bóg jest bezosobową siłą kosmiczną. Jak mamy go znaleźć, jeśli nie wiemy, kogo szukamy!

Bóg tak naprawdę nie potrzebuje obrony. Jednak z powodu nieporozumień i błędnych interpretacji, prawda o Bogu wymaga wyjaśnienia i obrony. W końcu nie może być tak, że cała ludzkość pojęła już prawdę o Bogu, jeśli nasze poglądy na Jego temat są zawsze sprzeczne. W ten sposób

tworzymy własnych bogów. Tacy bogowie nie mogą być ani o jotę lepsi od tych, którzy ich stworzyli.

Kto więc jest godny naszego uwielbienia? Wiara dotyczy każdego człowieka i dociera do głębi każdego serca. To tragiczne, gdy coś tak cennego jest źle traktowane. Ludzie, którzy nie troszczą się o odbiorcę swojej wiary, nie przywiązują do niej wystarczającej wagi. Powinniśmy wiedzieć z absolutną pewnością, że nasze zaufanie opiera się na tym, co jest naprawdę słuszne.

Bóg Biblii jest wiarygodny. Wykracza daleko poza naturę i ludzkość. On jest naszym Stwórcą. Jesteśmy stworzeni na jego podobieństwo. Jest absolutną kosmiczną mocą. I jest naszym Ojcem. Wszystkim innym daleko do Niego. Jeśli naprawdę chcemy poznać Boga, musimy szukać Boga Biblii. A On wskaże nam drogę. Tylko Bóg jest w stanie zaspokoić nasze pragnienie poznania Go. On, który jest nieskończony i bezgraniczny, poprowadzi nas do siebie. Dlatego nie jest to zarezerwowane tylko dla intelektualistów i mędrców. Pragnieniem Boga jest, aby zwykli ludzie Go poznali.

Ale czy nasza niedoskonałość nie uniemożliwi nam zbliżenia się do Niego, Tego, który jest doskonały? Nie! To jest Jego obietnica, mówiąc:

"Będziecie Mnie szukać, a znajdziecie Mnie". Cała ludzkość powinna wiedzieć z absolutną jasnością, że nie znajdą Go ci, którzy szukają Go z powodu własnego sprytu. Sam Bóg mówi, że zostanie rozpoznany przez tych, którzy "szukają Go z całego serca" (Jer. 29:13).

Nie jest to jednak podróż dla ludzi o słabych nerwach i słabej wytrzymałości. Ludzie, którzy naprawdę znają prawdziwego Boga, zawsze byli i zawsze będą odważnymi mężczyznami i kobietami. To ludzie, którzy są gotowi opuścić swoją strefę komfortu: Chętni do spojrzenia poza chwilę obecną - i poza swoich przyjaciół - aby zobaczyć to, co inni często przeocząją i przegapiają. Są to ludzie, którzy w swoim pragnieniu poznania Boga są gotowi kwestionować wszystko, co wiedzą - lub myślą, że wiedzą - o Bogu. Ci ludzie odnajdą Boga. A nagroda jest wspaniała. Jest jak

Poeta w wierszu "The Road not taken" - "Droga nie podjęta".
będzie" - mówi:

*I wzdychając, na pewno opowiem to
kiedyś, gdzie czas wieje: Dwie leśne
ścieżki rozeszły się, a ja - poszedłem i
wybrałem dla siebie tę spokojniejszą - i to
zmieniło całe moje życie.*

ROBERT FROST

Szukajmy więc. Dowiemy się z Biblii o Bogu Biblii. Spójrzmy świeżym okiem na to, co Biblia mówi nam o naszym Stwórcy. Biblia jest Jego historią: jest Jego przesłaniem dla wszystkich, którzy pragną Go poznać.

W tej książce zajmiemy się głównie Starym Testamentem - Biblią Hebrajską. Jest to zapis Jego dawnych proroków i świętych o Nim. Byli oni w stanie zobaczyć i doświadczyć Go w Jego cudowny sposób. Wejdźmy razem z nimi na górę i dostrzeźmy Go tak jak oni. Idąc dalej, zwrócimy również uwagę na słowa Jezusa i Jego najwcześniejszych naśladowców. W jednej z kolejnych książek zwrócimy naszą uwagę na relację między Jezusem a Bogiem. Skupimy się tam bardziej na Nowym Testamencie.

Kto może napisać książkę o Bogu? Najwyraźniejsza książka o Nim została już napisana. Jest nią Biblia. Została napisana przez Jego proroków i dawnych świętych. Została napisana przez najwcześniejszych naśladowców Jezusa. W Biblii mamy niezrównany zapis słów, które Bóg skierował do całej ludzkości. Są to słowa, które wpływają na nas i docierają do nas nawet dzisiaj.

Dlaczego jest to ważne? Przede wszystkim jest to ważne dla Boga. Tak jak On istnieje, tak Jego pragnieniem jest, abyśmy Go rozpoznali i poznali takim, jakim jest naprawdę. Po drugie, jest to ważne dla nas: tylko dzięki jasnemu poznaniu naszego Stwórcy możemy Go zrozumieć,

kim jesteśmy i jaki jest Jego cel dla nas. Jak możemy twierdzić, że kochamy stworzenie, nas samych i naszych bliźnich, jeśli nie rozpoznajemy i nie kochamy Tego, który nas stworzył? Czy naprawdę możemy Go kochać, jeśli nie jesteśmy pewni, kim On jest i jaki jest?

Dzięki pragnieniu wiedzy, umiejętności i sławy ludzie zbadali naszą planetę i wszechświat. Mierzyli góry, badali głębiny oceanów. Czasami nawet poświęcili całe swoje życie na zdobywanie wiedzy o naszej planecie i wszechświecie. Pomimo tego wszystkiego, żadna misja nie jest tak wspaniała - tak znacząca - jak misja rozpoznania i poznania naszego Stwórcy.

Najgłębszą myślą ludzkości nie jest nieskończoność wszechświata, ale kontemplacja jego Stwórcy. Powietrze, którym oddychamy - całe nasze życie - dosłownie pochodzi od Niego. Teraz, gdy skończyły nam się superlatywy, możemy powiedzieć, że jest "JEDYNY".

*Prawda jest zawsze przed naszymi oczami,
to nasze serca jej nie widzą.*

J. DAN GILL

Rozdział pierwszy

Ten, który jest

*Głupcy mówią w swoich sercach:
"Bóg nie istnieje".*

PSALM 14.1

MZ pewnym poczuciem oczekiwania udałem się do "War Memorial Building" w Nashville w stanie Tennessee. Słynna ateistka Madalyn Murray O'Hair chciała aby wygłosić tam wykład. Pani O'Hair jest najbardziej znana ze swojej udanej kampanii na rzecz zakazu czytania Biblii z programu nauczania w szkołach publicznych. Jest założycielką organizacji znanej jako Amerykańscy Ateiści.¹

Jako młody człowiek na studiach postanowiłem być bezstronny. Wziąłem ze sobą papier i długopis, aby robić notatki. Słuchałem więc pani O'Hair, gdy wygłaszała swoją prezentację i odpowiadała na pytania publiczności. Pod koniec jej prezentacji spojrzałem na mój notatnik i zobaczyłem, że jest pusty. Zdałem sobie sprawę, że pani O'Hair, najśłynniejsza ateistka swoich czasów, nie przedstawiła żadnych argumentów, które pomogłyby mi zachować bezstronność. Wszystko, co usłyszałem, to antyreligijna diatryba, w której rzucała oskarżenia i potępienia przeciwko światu chrześcijańskiemu. Uświadomiłem sobie, że nie wysłuchałem wykładu jednego z największych umysłów tego stulecia. Zamiast tego słuchałem po prostu wścieklej, wzburzonej osoby.²

Po wykładzie Pani O'Hair, zdecydowałem się zdobyć i przeczytać prace i traktaty innych sceptyków i ateistów. Ku mojemu własnemu zaskoczeniu, im więcej czytałem, tym bardziej byłem przekonany że "Bóg jest". Faktycznie to prace te pomogły mi pozbyć się wszelkich wątpliwości co do istnienia Boga. To było jak rywalizacja między uznanymi ateistami a Bogiem Biblii, w której Bóg zwyciężył mój umysł i moje serce. Wiedziałem, że Jego mądrość i miłość znacznie przewyższają przeciwników.

Dla ludzi Biblii nie było wątpliwości co do istnienia Boga. Nie ma rozdziałów w Biblii, które wyjaśniałyby, że On JEST (istnieje). On jest tym, który dał nam przywilej życia. Jego istnienie nie może być mniej realne niż nasze własne. Dla tych ludzi nasze powiedzenie: "Myślę, więc jestem" można przeformułować jako: "Myślę, więc Bóg jest". Filozofie wątpiące w istnienie Boga nie są nowe. Takie poglądy istniały również w czasach biblijnych. Jednak dla ludu Bożego takie idee były głupie, a zaufanie Bogu było jedyną rzeczą, która miała sens. Dla nich wiara była inteligentnym wyborem, sensownym wyborem.³

Nie musimy wątpić

Zaprzeczanie istnieniu Boga (ateizm) lub zaprzeczanie, że możemy być pewni istnienia Boga (agnostycyzm), jest dziś czasami postrzegane jako przemyślana, inteligentna postawa. Dla ludzi Biblii takie idee były nielogiczne. Ludzie Boga w tamtych czasach nigdy nie wątpili w Jego istnienie.

Bóg - mistrz nauki

Pan założył ziemię przez mądrość i ustanowił niebiosa przez zrozumienie (Przysłów 3:19).

Galileusz - Newton - Faraday! Ci trzej ludzie bez wątpienia należą do wielkich myślicieli nauki. Wszyscy trzej wierzyli w Stwórcę. Byli pewni, że badają Boże stworzenie.⁴ Do

Do tej trójki można dołączyć całą rzeszę innych naukowców, którzy wierzą w Boga dzisiaj, tak jak robili to w przeszłości. Na szczególną uwagę zasługuje Fancis Collins, który do niedawna kierował National Human Genome Institute i odegrał kluczową rolę w założeniu National Centre for Advancing Translational Sciences (NCATS).⁵

Postęp naukowy jest wspianiały. Jednak niektórzy uważają, że im więcej dowiadujemy się o naszym świecie, tym mniej potrzebujemy Boga. Dla ludzi Biblii jest dokładnie odwrotnie. To dzięki mądrości i zrozumieniu Bóg stworzył ziemię. To Jego świat, a im więcej się o nim dowiadujemy, tym więcej dowiadujemy się o Nim. On jest naprawdę "Mistrzem Nauki" wszechświata.

Nie muszę wybierać między nauką a Bogiem. Wybór prawdziwej nauki oznacza wybór Boga. Nauce nigdy nie udało się konkurować z Bogiem ani Go zastąpić. Naukowcy wiedzą częściowo i bardzo niekompletnie, ale On wie wszystko. Nauka może poprawić nasze życie, ale to On dał nam życie.

O wyższości Bożej mądrości mówi całe Pismo Święte. Ludzie mogą nie rozumieć, w jaki sposób czyni On to, co czyni. Jednak tematem przewodnim całej Biblii jest to, że dokonuje On wszystkich rzeczy poprzez swoje niezwykle zrozumienie i mądrość.⁶ On jest Bogiem rozumu; Bogiem inteligencji. Jego stworzenie głosi Go:

Niebiosa głoszą chwałę Boga, a firmament opowiada o dziele Jego rąk (Psalm 19:1).

Czy nie możemy również założyć, że ktoś, kto jest wystarczająco inteligentny i potężny, aby stworzyć nasz świat, może to zrobić w ciągu kilku dni lub w bardzo długich okresach czasu? Ziemia może być tak młoda lub tak stara, jak ludzie sobie wyobrażają. W każdym z tych przypadków Bóg był obecny. Bóg Biblii żyje od wieczności do wieczności. Ten Bóg nie tylko istnieje; On zawsze istniał i zawsze będzie istniał:

Zanim góry się narodziły, a ziemia i świat zostały stworzone przez Ciebie, nawet od wieczności do wieczności jesteś, Boże. (Ps. 90:2)

Aby podkreślić, że jest on ostatecznym źródłem mądrości:

Bo to Pan daje mądrość; z jego ust wychodzi wiedza i zrozumienie. (Przysłów 2:6)

Ludzkość uczy się poprzez wchłanianie Bożej mądrości. Jakże błędne jest to, że wyobrażamy sobie, iż możemy w Niego wątpić w oparciu o naszą wiedzę i zrozumienie. To tragedia, że my, którzy poszukujemy wiedzy, w dużej mierze tęsknimy za ostatecznym źródłem wiedzy. Jako Jego stworzenia, nigdy nie przestaniemy Go potrzebować.

Wątpiący i Biblia

Bo słowo Pana jest prawdziwe, a we wszystkich swoich dziełach jest wierny (Psalm 33:4).

Wielu wątpiących w Biblię jest ofiarami złej teologii - ich własnej! Uderzające jest to, że ateści i agnostycy są złymi teologami. Wątpiący często nawet nie zadali sobie trudu, by wyrobić sobie własne zdanie na temat Pisma Świętego, choć miałyby to sens. Jeśli następnie podchodzą do Biblii, robią to z góry przyjętą opinią i brakiem obiektywizmu. Następnie "udowadniają" swoje z góry przyjęte poglądy za pomocą własnych błędnych interpretacji Biblii. Wynikające z tego ataki na Biblię są często nie do obrony, a czasem wręcz absurdalne. Jeśli ktoś już próbuje wykorzystać Biblię do argumentowania przeciwko Biblii, byłoby wskazane, aby zrobił to przynajmniej w połowie poprawnie.

Wątpiący są również często ofiarami złej teologii, która pochodzi od ludzi ze świata religijnego. Poglądy są zabarwione powszechnymi i popularnymi interpretacjami takich osób, które nauczają z Biblii, ale niestety jej nie rozumieją. Wątpiący, podobnie jak niewierzący, często używają bardzo prostych sposobów, aby zrozumieć Boga.

aby Go opisać. Czasami jest On przedstawiany jako jednowymiarowa istota, która prawie w ogóle nie przypomina potężnego i mądrego Boga, który stworzył nasz świat.

Błędna logika rewizjonistów może być postrzegana w ten sam sposób. Próbują oni zdevaluować Pismo Święte z historycznego punktu widzenia, upierając się, że królowie tacy jak Saul, Dawid i Salomon są wymysłami wyobraźni późniejszych pokoleń. Wierzą, że biblijne świadectwa o tych przywódcach zostały opracowane "po fakcie", aby stworzyć pozytywną historię narodu izraelskiego. Jednak ci rewizjoniści bardzo szybko ponoszą porażkę, gdy przychodzi do pytań: "Co stało się zamiast tego? "Skąd wzięła się monarchia"? "Jak mogła istnieć królewska dynastia z rodu Dawida?". W najmniejszym stopniu nie odpowiadają na tak ważne pytania. Nieuchronnie poglądy i odpowiedzi tych rewizjonistów brzmią mniej wiarygodnie niż zapisy Biblii.⁷

Przez ich pochopne wysuwanie nieudowodnionych teorii, ich własne teorie okazały się całkowicie błędne. Teorie te zawodzą w następującym ważnym punkcie: Biblia jest brutalnie szczerą w kwestii królów. Pokazuje nam przywódców, którzy często są słabi, niewierzący, a czasami nawet nikczemni. Zgodnie z argumentami takich rewizjonistów, to właśnie tego rodzaju świadectwa nie zostałyby "stworzone" przez późniejszych potomków, jako

Szukano by "pozytywnej" historii dla narodu. Co ciekawe, ci rewizjoniści używają własnej logiki, aby raczej wzmocnić niż zmniejszyć wiarygodność świadectw biblijnych.

Argumenty wątpiących są całkowicie niejasne i nieważne. Dla ludzi Biblii Bóg jest prawdziwy. Ci, którzy w Niego wątpią, są tymi, w których należy wątpić. Wątpiącego należy zawsze spotykać ze zdrowym zwątpieniem.

Ludzkość nie została stworzona złą

I spojrział Bóg na wszystko, co uczynił, a oto było bardzo dobre. I nastał wieczór i nastał poranek: dzień szósty. (Rdz 1:31)

Bóg jest definicją "doskonałości". Nie stworzył zła w człowieku (Kazn. 7:29). Kiedy stworzył człowieka, uznał go i resztę stworzenia za dobre. Niektórzy ludzie przypuszczają, że zło w ludzkości dowodzi, że Bóg nie istnieje. Jednak w przypadku niegodziwości stawką jest nie tyle istnienie samego Boga, co raczej Jego charakter. Jak ludzie mogą być zli, jeśli Bóg, który ich stworzył, jest dobry?

Ale niegodziwość nie jest towarem. Moralne zło pochodzi ze stanu naszego serca i ducha człowieka. Jako Boże stworzenie mamy prawo myśleć, co chcemy i wybierać między dobrem a złem. Na szczęście my, ludzie, często wybieraliśmy dobro. Niestety, wybraliśmy również wiele zła.

Dla nas, ludzi, nie jest właściwe wybieranie zła, a następnie obwinianie Boga za nasze decyzje. Zarówno wybór, jak i odpowiedzialność spoczywają na nas. Bóg nie stworzył zła i nie czerpie z niego przyjemności. Bardziej odpowiednie wydaje się inne pytanie: Dlaczego Bóg nas stworzył? Żywe istoty ze zdolnością wyboru między dobrem a złem? Oczywiście, Bóg stworzył ludzi, którzy są w stanie wybrać, czy Go kochać - czy nie; czynić dobro

- czy nie. Zdecydował się stworzyć nas jako takie żywe istoty, a nie tylko jako istoty, które robotycznie robią to, do czego zostały zaprogramowane. Z tego powodu i ze świadomości, że nasz Stwórca stworzył nas z zamiarem czynienia dobra, ważne jest, abyśmy wybierali dobro i odrzucali zło:

Lecz on rzekł do tego człowieka: "Wiedz o tym: bojaźń Pańska jest mądrością, a unikanie zła jest zrozumieniem!". (Job 28:28).

Czy nasza zdolność wyboru nie jest ważnym aspektem tego, co czyni nas ludźmi? Gdyby nie było tej zdolności, to to, co stworzył Bóg, nie byłoby nazywane ludźmi, ale czymś innym. Czy życzylibyśmy sobie zapomnieć o naszym istnieniu jako rasy ludzkiej z powodu naszej skłonności do czynienia zła? A może postrzegamy nasze istnienie jako wspnianie?

nawet jeśli czynimy zło i często musimy wiele od siebie wycierpieć? Jeśli odpowiemy "tak" na to pytanie, być może zbliżamy się do serca Boga, jeśli chodzi o ten temat. On dostrzegł wartość ludzkości, która może wybierać.

Bóg stworzył ludzi z miłości. Jest cierpliwy wobec nas w nadziei, że odrzucimy zło. Ciągłe istnienie zła jest dowodem Bożej dobroci. Bez Jego dobroci wszyscy ludzie, w których mieszka zło, zostaliby zniszczeni bez litości. Zło może istnieć w ludzkości, ponieważ Bóg jest dobry i kocha nas jako swoje stworzenie. Fakt, że ateści lub wątpiący nadal żyją, sam w sobie wskazuje, że Bóg istnieje i że jest Bogiem dobroci i cierpliwości.

Nieszczęście, ból i cierpienie

Doświadczamy wspaniałych rzeczy. Ale napotykamy też wiele nieszczęść. Jeśli Bóg jest dobry, dlaczego doświadczamy bólu i cierpienia? Ale nawet w przypadku tego pytania nie chodzi tak naprawdę o istnienie Boga, ale o jego naturę.

Jak widzieliśmy, ludzkość jako całość zdecydowała się czynić zło. Ma to konsekwencje dla wszystkich. Nieszczęście, ból i cierpienie są takimi konsekwencjami. Jako istoty ludzkie korzystamy z dobrych uczynków naszych bliźnich. Jednak skutki złych uczynków również nas dosięgają. Wszyscy jedziemy na tym samym wózku. Nie powinniśmy obwiniać Boga, jeśli zdecydujemy się czynić zło sobie nawzajem. Czy nam się to podoba, czy nie, nasz dobrobyt zależy od działań naszych mężów, żon, dzieci, rodziców, nieznajomych i ludzkich rządów. Jako jednostki jesteśmy również ofiarami naszych własnych złych decyzji.

Jest w tym jednak pewien paradoks: nawet cierpienie i ból nie są dla ludzi bezużyteczne. Te doświadczenia są dla nas ważnymi lekcjami. Nasza skłonność do zła jest często łagodzona przez ból i cierpienie. Pomaga nam to zrozumieć, że Boża droga jest właściwa; że powinniśmy wybierać czynienie dobra, a nie zła; że

Powinniśmy kochać naszych bliźnich tak, jak kochamy samych siebie. Fakt, że ból i cierpienie nie są bez korzyści, można również dostrzec w bardzo hojnych rzeczach. Jeśli, na przykład, sąsiad cierpi z powodu nieszczęścia, często skłania to ludzi do poświęceń, troski o bliźniego i oferowania mu pomocy. Obserwujemy wiele heroicznych dobrych uczynków: to, co w nas najlepsze, wysuwa się wtedy na pierwszy plan.

Być może najwspanialszą rzeczą w nich jest to, że widzimy, jak ludzie rozwijają się poprzez swoje trudności i cierpienia, i pokazują nam piękno i siłę ludzkości. Pomagają nam docenić wartość życia. Kimś ze szczególnym talentem była Fanny J. Crosby. Słowa jej wierszy i piosenek podniosły na duchu - a nawet odmieniły - miliony ludzi. Ale niewiele osób wie, że ta kobieta, która napisała na przykład "Blessed Knowledge", "Do Not Pass By, O Land", "O God, Glory to Thee" i "Safe in Jesus' Arms", była niewidoma niemal od urodzenia.⁸ Swój pierwszy wiersz napisała w wieku ośmiu lat:

Och, co za szczęśliwy dzień,
nawet jeśli nie widzę
Jestem zdeterminowany, by być szczęśliwym na
tym świecie
Doświadczam tak wielu błogosławieństw,
których inni ludzie nie mają;
płacząc i wzdychając, bo jestem ślepy, nie
mogę i nie zrobię tego.

Dlaczego Bóg nie wyeliminuje zła, bólu i cierpienia? Biblia zapewnia nas, że właśnie to uczyni - w czasie, który wyznaczył w swoim planie. Pismo Święte z pełnym przekonaniem mówi o dniu, w którym zło zostanie wyeliminowane z ziemi:

Ale cisi cierpiący posiadą ziemię i będą się radować w obfitości pokoju. Sprawí, że śmierć zniknie na zawsze, a tży Pana Boga zostaną otarte ze wszystkich.

On zetrze oblicze swego ludu i usunie jego hańbę z powierzchni ziemi, gdyż Pan to obiecał (Psalm 37:11; Izajasz 25:8).

To jest nadzieja, którą nasz Stwórca daje nam jako swojemu stworzeniu. On sam "pochłonie" śmierć; otrze nasze łzy. Tego dnia zarówno zło moralne, jak i zło naturalne nie będą już problemem. Ludzkość nie będzie już żyła w cieniu bólu i cierpienia. Dopóki ten czas nie nadejdzie, wszyscy nauczymy się ufać Bogu i trzymajmy się z dala od zła. Nie powinniśmy cierpieć z powodu własnego złego zachowania. Jeśli cierpimy, powinno to mieć jakiś cel; powinno to zbliżyć nas do Boga; powinno to w jakiś sposób przynieść korzyść naszym bliźnim.

Dziękuję Bogu za moją niepełnosprawność, ponieważ dzięki niej odnalazłem siebie, swoją pracę i Boga.

HELEN KELLER

Zła religia - argument przeciwko Bogu?

Badanie dzieł szanowanych sceptyków, od Bertranda Russella aż po dzień dzisiejszy, ujawnia wspólny czynnik, który należy uwzględnić: ledwo skrywaną pogardę dla wszystkiego, co ma związek z religią. Nienawiść do religii okazuje się być psychologicznym korzeniem krucjat podejmowanych przez wielu ateistów. Wielu sceptyków wierzy, że znajdują się w wyższych sferach myśli. W rzeczywistości do takiego zachowania motywuje ich godna ubolewania nierozsądnosc i nieludzkość niektórych ludzi religijnych. Jestem przekonany, że bez "złej religii", która dolewałaby oliwy do ognia, ateistyczna krucjata wyczerpałaby się. W rzeczywistości, gdyby nie nadużycia niektórych ludzi religijnych, byłoby znacznie mniej agnostyków i ateistów.

Ludzka religia jest bardzo często okropna i okrutna. Można też powiedzieć: "Jeśli Bóg ma takich przyjaciół, to nie potrzebuje wrogów". Dla wielu "zła religia" jest powodem, by nie wierzyć w Boga.

Jednak obecność zła w religii nie nadaje się do wykorzystania przeciwko Bogu Biblii. On nie jest przyjacielem "złej religii". Interesujące jest to, że w tej kwestii istnieje pewna zgoda między Bogiem a sceptykami: Bóg jest równie przerażony religiami ludzkości. Jest również zasmucony ignorancją i arogancją wielu ludzi, którzy są religijni.

Z drugiej strony należy zauważyć, że niektóre z największych okrucieństw, jakie kiedykolwiek popełniono przeciwko ludzkości, zostały popełnione przez ateistów. Przerażające zło zostało popełnione pod sztandarem obsesyjnego ateizmu przez reżimy komunistyczne w XX wieku. Więcej ludzi zginęło i cierpiało pod wpływem ateistycznych wizjonerów, takich jak Lenin, Trocki i Stalin, niż pod wpływem jakiegokolwiek innego konstruktu myślowego w historii. Jeśli ktoś postrzega złe czyny ludzi jako powód, by nie wierzyć w ideologię, to nikt nie powinien wierzyć w ateizm.⁹

Niemniej jednak, pomimo wielu argumentów, nie demaskuje to Boga Biblii. W Piśmie Świętym można przeczytać, że ludzie mogą być źli. Nie ma znaczenia, czy w religijnym, czy niereligijnym przebraniu. Ludzkie działania nie zmieniają tego, jaki naprawdę jest i czego chce Bóg:

Nie jesteś Bogiem, który podoba się bezbożnym istotom:
żadna niegodziwa osoba nie może mieszkać z Tobą jako gość
(Psalm 5:4).

Bóg pragnie dziś ludzi, którzy "wolą zapalić świecę niż przeklinać ciemność"; ludzi, którzy uczą się od Niego mądrości i odwracają się od zła; ludzi, którzy dzielą się Jego cnotami.

*Istnienie ateisty lub wątpiącego jest samo w sobie
znakiem, że Bóg istnieje i że jest Bogiem łaskawym i
cierpliwym.*

Wiara kontra rozum?

U Boga mieszka mądrość i siła; Jego jest rada i zrozumienie!
(Job 12:13).

Powszechnie panuje błędne przekonanie, że wiara i rozum są ze sobą sprzeczne. W rzeczywistości prawidłowy rozum nigdy nie jest sprzeczny z prawdziwą wiarą. Niewiara byłaby usprawiedliwiona tylko wtedy, gdyby Boga nie było, ale jeśli Bóg istnieje, to rozsądnie jest mu ufać. Wiara nie zastępuje wiedzy. Prawdziwa wiara dotyczy wiedzy: wiedzy o Bogu!

Czy rozum nie prowadzi kogoś do wiary? I czy nie możemy wywnioskować z istnienia cudownego wszechświata, że nasz świat ma Stwórcę? Boga nie można znaleźć w probówce. Ale czy zawartość probówki i naukowiec nie prowadzą nas do wniosku, że Bóg istnieje?¹⁰ Decyzja o uwierzeniu w Boga Biblii jest sama w sobie decyzją opartą na rozsądku.

Jednocześnie często nie uznajemy ograniczeń nauki. Zadajemy sobie pytanie: "Co wybuchło na początku? I co wyszło z tej eksplozji?". Jeśli istnieje "nic" poza przestrzenią i materią, które stworzyło Wielki Wybuch, to skąd wzięło się to "nic"? Są to pytania, które zadaje sobie nauka. Wydaje się jednak, że nauka nie jest w stanie odpowiedzieć na własne pytania.

Na przykład znany fizyk teoretyczny Stephen Hawking powiedział, że wszechświat powstał w wyniku "spontanicznego pokolenia". Naprawdę chce, aby opinia publiczna uwierzyła, że wszystko wzięło się z niczego, mówiąc, że "być może rzeczy się zdarzają".¹¹ W tym samym duchu biolog i ateista Richard Dawkins stwierdza: "Fakt, że życie wyewoluowało dosłownie z niczego, około 10 miliardów lat po tym, jak wszechświat wyewoluował praktycznie z niczego, jest tak zapierający dech w piersiach, że nie potrafiłbym znaleźć słów, które oddałyby sprawiedliwość".¹²

Racjonalnej osobie trudno jest zrozumieć, dlaczego idee takie jak "rzeczy powstały z niczego" są postrzegane jako rozsądne, ale nierozsądne jest wierzyć, że wszystkie rzeczy pochodzą od Boga. Wydaje się, że dla ateistów o antyreligijnym nastawieniu każdy argument jest w porządku, o ile Bóg nie odgrywa w nim żadnej roli! A jeśli chodzi o naukę, to pomimo wszystkich korzyści, jakie przynosi, nigdy nie przyniesie ona ludzkości dobrych i kompletnych odpowiedzi na najbardziej fundamentalne pytania dotyczące stworzenia. Nie tak długo, jak najlepsze, co nauka może zaoferować, to stwierdzenia takie jak "Rzeczy po prostu się zdarzają".

Podobnie nauka czasami popełnia błąd, nie wskazując na niezwykle różnice między ludźmi a resztą stworzenia. Nauka odniosła wielki sukces w odkrywaniu podobieństw i podobieństw między ludzkością a innymi stworzeniami zamieszkującymi naszą planetę. Te powiązania są wspomniane i uznane w Biblii. Wszystkie żywe istoty mają tego samego Stwórcę i mają ze sobą wiele wspólnego. Ale czy jako ludzie nie przeoczymy tego, co oczywiste? A może nie chcemy uznać, że zajmujemy wyjątkowe miejsce na tym świecie, i słusznie?

Nawet dzisiaj Biblii udaje się lepiej wskazać niesamowite różnice między ludzkością a resztą stworzenia. Biblia mówi nam, że istoty ludzkie zostały w wyjątkowy sposób stworzone na obraz swojego Stwórcy i że ludzkość jest w stanie Go rozpoznać i naśladować. Biblia mówi nam, że zostaliśmy stworzeni nie tylko z potencjałem, ale także z odpowiedzialnością bycia dobrymi zarządcami ziemi. (Księga Rodzaju 1:28)

Kiedy nauka poprowadzi nas od nieistotności do znaczenia? Kiedy zapewni naszym dzieciom pogląd na siebie, który wykracza poza fałszywe nauczanie ewolucji, aż do ostatecznej odpowiedzialności? Czy nadal będziemy mówić naszym dzieciom, że ludzkość powstała w wyniku przypadkowego rozwoju w postaci niedokończonych procesów chemicznych, tylko po to, by ze zdziwieniem zdać sobie sprawę, że mają one niewielki szacunek dla siebie, innych ludzi i reszty stworzenia?

Nasza ludzka podróż jest niemal pozbawiona sensu. Tak długo, jak nauka nie będzie w stanie dostarczyć sensu, ludzie słusznie będą szukać odpowiedzi na najważniejsze pytania gdzie indziej. Bóg Biblii daje nam te odpowiedzi z niezrównaną jasnością.

W ten sam sposób nauka nie może pomóc ludzkości ani w doktrynie moralnej, ani w kwestiach ludzkiej moralności. Nauka, która wiąże się z rzekomo przypadkowym, bezsensownym rozwojem ludzkości, nie jest dobrą podstawą do oświecenia nas na temat ludzkiego charakteru i moralności. Cechy te byłyby wówczas równie przypadkowe i bezcelowe. Widzimy, że istnieje powszechna zgoda co do tego, że etyka nie należy do sfery nauki, ale do filozofii i religii.

Naukowcy przynieśli nam wiele korzyści. Jednak naukowcy, od Leonarda da Vinci po dzień dzisiejszy, byli również skłonni do poświęcania siebie - a raczej swojej znacznej wiedzy i umiejętności - w służbie odkrywania i rozwijania nowych rodzajów wojen oraz jeszcze bardziej przerażającego niszczenia ludzkości. Jednym z najsmutniejszych faktów dotyczących naukowców jest to, że zbyt często nie potrafili oni wznieść się ponad ludzki przymus krzywdzenia i niszczenia. Jezus przezwyciężył to zachowanie. Uważni naukowcy, którzy czują się upokorzeni tymi niepowodzeniami, mogą zdać sobie sprawę, jak wiele muszą się jeszcze nauczyć od Jezusa.

Co może udowodnić nauka?

Lubimy, gdy wiadomości informują nas o najnowszych osiągnięciach naukowych. Jest jednak jeden nagłówek, którego nigdy wcześniej nie widzieliśmy. Nie możemy też oczekiwać, że w przyszłości zobaczymy następujący nagłówek: "Naukowcy obalają istnienie Boga!". Nauka nie może udowodnić za pomocą testów lub eksperymentów, że Bóg nie istnieje. Ludzie, którzy mają zamiłowanie do nauki - i żądają absolutnego dowodu na wszystko - znajdują się w niewygodnej sytuacji. Ateiści często muszą

twierdzi, że istnienia Boga nie można udowodnić za pomocą eksperymentów i prób. Niezależnie od tego, czy jest to prawda, czy nie, należy zaakceptować fakt, że nauka nie jest w stanie dostarczyć absolutnie pewnego dowodu na to, że Bóg nie istnieje.

Kiedy ateści są proszeni o obalenie istnienia Boga za pomocą testów naukowych, często pojawiają się głosy, że nie możemy tego od nich oczekiwać.¹³ Wyjaśniają, że żądanie to nie może zostać spełnione za pomocą środków naukowych. Ale czy to naprawdę niesprawiedliwe, że powinni udowodnić, że Bóg nie istnieje - tylko dlatego, że nie mogą? Słabością samej nauki jest to, że nie potrafi ona udowodnić nieistnienia Boga. Nie jest to wina naukowców - ale z pewnością nie jest to również wina wierzących.¹⁴

Dla wiarygodnego naukowca powinno być jasne, że nie może przypominać nam o niezgłębionym ogromie naszego wszechświata, ale jednocześnie chce nas zapewnić, że Boga tam nie ma - lub za nim stoi. Trzeba być ateistą, by tak twierdzić.¹⁵

Ateizm w odwrocie

Ateizm nie jest nauką. Ateści to ludzie, którzy nie wierzą w Boga - bardzo często z bardzo nienaukowych powodów. Starają się jednak wykorzystywać naukę, aby wzmocnić swój pogląd na sprawy. Należy jednak zawsze pamiętać, że w nauce nie ma nic, co czyni człowieka ateistą.

Osoba, dla której wiara w Boga ma największy sens w życiu, nie musi obawiać się argumentów ateisty. Ateizm popiera zaprzeczanie istnieniu Boga, nie będąc w stanie tego udowodnić. Ateści cierpią z powodu własnej niezdolności do dostarczenia naukowych dowodów w tej kwestii. Z drugiej strony, ateści zbyt często polegali na dowodach naukowych.

"Dowód" przekazany przez wierzących.

Ponieważ nie jest możliwe dostarczenie empirycznych dowodów na nieistnienie Boga, ateści do tej pory byli skłonni polegać na nieempirycznych dowodach.

argumentacja w najszerszym tego słowa znaczeniu. Argumentuje się, że "rozsądna" osoba nie uwierzyłaby w boga. Niektórzy ateści mają żałośnie wyższościową, a nawet protekcyjną postawę: ludzie są uznawani za "nierozsądnych", chyba że zgadzają się z ateistą!

Wierzący zapraszają ateistów do debaty, bez względu na to, czy odbywa się to za pomocą dowodów naukowych czy nienaukowych. Widzimy jednak, że sami ateści tak naprawdę nie chcą rozwiązać problemu istnienia Boga za pomocą jasnych dowodów, ale raczej za pomocą własnego nienaukowego rozumowania. Dochodzą do wniosku, że Bóg nie istnieje z powodu istnienia zła, bólu i cierpienia lub hipokryzji wielu religijnych ludzi. Jednak, jak widzieliśmy, pytania te w żaden sposób nie dowodzą, że Bóg nie istnieje. Argumenty te niekoniecznie odnoszą się (lub atakują) do jego charakteru. Badania w XXI wieku nie dostarczyły nam przekonujących dowodów na to, że powinniśmy odwrócić się od naszej wiary. Nie możemy też oczekiwać, że zrobią to w przyszłości. Próby ateistów, by wykorzystać badania do własnych celów, będą nadal składać się bardziej z twierdzeń niż dowodów. Ale w końcu zostanie powiedziane: zawiedli.

Istnienie agnostycyzmu jest często szczególnie niewygodne dla ateistów. Niektórzy agnostycy uważają, że badania naukowe i religia znajdują się w impasie, jeśli chodzi o kwestię istnienia Boga. Możliwość impasu jest ideą, której ateista desperacko stara się zapobiec. Dlatego w takich przypadkach doświadczamy niezadowolenia ateistów wobec agnostyków. Jednocześnie agnostycy są czasami uwięzieni w nieudowodnionym założeniu, że istnienie lub nieistnienie Boga powinno być ostatecznie ustalone przez naukę, która jest przecież bardzo ograniczona. W rzeczywistości Boga nie można znaleźć w probówce. Dlaczego w ogóle zakładamy, że byłby On rozpoznawalny poprzez swoje stworzenie w tak ograniczony sposób? Bóg zaprasza ateistów i agnostyków do poznania Go poprzez rozum i wiarę.

Kocham naukę. Kocham też wiarę. Dla mnie te dwie rzeczy są kompatybilne. Niektórzy ludzie byli wielokrotnie wprowadzani w błąd, wierząc, że nauka wie więcej na dany temat niż w rzeczywistości. Podobnie ludzie często nie dostrzegali, że rozum ma do odegrania istotną rolę w wierze.

Jak ważne są argumenty, które prowadzą ludzi do odrzucenia ich własnego Stwórcy? Pytania stawiane przez ateistów po prostu nie są wystarczająco mocne, aby odwrócić się od Boga. Wątpliwość, a nawet zaufanie Bogu nie jest naukowym przedsięwzięciem. Stawka jest zbyt wysoka. Jeśli Bóg naprawdę istnieje, odrzucenie Go przez istoty ludzkie byłoby jak odrzucenie własnego ojca.

30 minut oczami ateisty

Pewien przyjaciel powiedział mi: "Byłem kiedyś ateistą przez jakieś 30 minut". W ten sposób opisał krótki okres swojego życia, kiedy był młodszy. Odepchnięty przez bolesne spotkanie ze złą i fałszywą religią, zakwestionował Boga. Podobne doświadczenia są zbyt powszechne. Dotyczy to zwłaszcza młodszych uczniów, którzy mogą być bardziej podatni na wpływy i nie otrzymali dobrego wykształcenia w sprawach wiary. Większość takich odejść jest krótkotrwała i zwykle skutkuje bezpieczniejszą, zdrowszą wiarą w życiu ludzi. Tak też było w przypadku mojego przyjaciela, który odzyskał równowagę i stał się silniejszy w wierze. Ostatecznie został profesorem Nowego Testamentu w chrześcijańskiej szkole - aby przekazać swoją miłość do Boga początkującym ministrantom, a także wielu innym młodym ludziom, podczas swojej długiej i udanej kariery.

Ateista, który nigdy nie kwestionuje ateizmu, jest krótkowzroczny. Skutki i doświadczenia spowodowane fałszywą praktyką religii są godne ubolewania. Jednak to, czego uczą ludzkość ateistyczni krzyżowcy, jest równie godne ubolewania. Wolałbym na stałe wyrzec się

być w poszukiwaniu prawdziwego Boga, niż wybierać między tymi dwiema alternatywami.

*W świetle nauki
Ateizm jest nieudowodnioną teorią*

Dlaczego wiara?

Abram uwierzył więc Panu, a Pan poczytał mu to za sprawiedliwość (Rdz 15:6).

Bóg Biblii może być opisany jako Ten, który kocha wiarę. Abram uwierzył Mu i to miało wielką wartość dla Boga. Biblia nie jest starożytną księgą o wyczynach wielkich mężczyzn i kobiet. Biblia jest raczej historią Tego, który jest Bogiem i ludzi, którzy Mu ufają.

Wierzyć, mieć wiarę, wymaga czegoś więcej niż tylko zgodzenia się, że Bóg istnieje. Chodzi o decyzję, by Mu zaufać, trzymać się Go i polegać na Nim. Wiara jest rozsądna i namacalna. Stanowi sedno Bożego planu postępowania z ludźmi. Dla Boga jest coś, co ceni bardziej niż bogactwo, mądrość, siłę czy nawet ludzkie cnoty. Wiara. Bóg zbliża się do tych, którzy Mu ufają. Decyzja Boga o przyjęciu naszej wiary zrodziła się z Jego miłości i łaski.

Ze względu na swoją mądrość faworyzuje wiarę. Wiara jest czymś dla ludzi ze wszystkich epok. To niesamowite, że Bóg Biblii objawił się ludziom w tamtych czasach. Aby poznać Boga, nie trzeba było czekać na postęp naukowy. Abram mógł zaufać Bogu, mimo że żył wieki przed Chrystusem. I jest to tak samo możliwe dzisiaj dla kogoś żyjącego wieki później. Podróż wiary nie jest głupotą. Jest wspaniała i cudowna.

Można powiedzieć, że niektórzy ludzie mają dziś fobię przed wiarą. Strach przed wiarą czasami opiera się na niechęci do idei, że musielibyśmy odpowiedzieć przed Bogiem za nasz sposób życia, gdybyśmy przyjęli wiarę. Jednak odmowa wiary w Boga w żaden sposób nie zmienia faktu, że On istnieje. Prawdziwa wiara opiera się na wniosku, że On, jako nasz Stwórca, jest jedynym, który wie, co jest właściwe i najlepsze dla nas. Wiara raduje się pewnością, że Bóg jest skłonny być miłosierny i cierpliwy wobec nas, nawet w obliczu naszych niedoskonałości. Wiara wynika z decyzji człowieka, że lepiej jest zaufać Bogu niż komuś innemu. Decyzja o wierze skutkuje życiem w całkowitym zaufaniu.

Wiara nie jest czymś, co po prostu się komuś przydarza. Wiara jest decyzją, którą podejmujesz. Prawdziwa wiara jest prawdą na Bożych warunkach. Pokładamy zaufanie w wiecznie ważnych zasadach naszego istnienia. Bóg wie o dystansie dzielącym Go od ludzkości. Ze względu na Jego decyzję, wiara jest pomostem między nami a Nim. Dla ludzi Biblii wiara nigdy nie jest "magiczna". To wiara i sposób, w jaki dotyka ona serca Boga, sprawia, że wiara jest tak potężna. Bóg kocha wiarę, ponieważ wypływa ona z naszej szczerości i pokory. Pochodzi z uznania ponadczasowej prawdy. Prawda ta brzmi: potrzebujemy GO. Korzyści płynące z takiej wiary są ogromne. W końcu On jest naszym Ojcem, z którym jesteśmy połączeni.

Wybieram Boga

Bo "myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami" - tak mówi Pan - "lecz jak niebiosą górują nad ziemią, tak drogi moje nad waszymi drogami i myśli moje nad myślami waszymi" (Izaj. 55:8+9).

Prawdopodobnie byłbym ateistą, gdyby nie Bóg. Odkryłem, że jest On silniejszy niż wątpliwości. Jego mądrość i dobroć są dla mnie nie do odparcia. Jego drogi są naprawdę wyższe niż nasze drogi. Im bardziej zaczynam rozumieć Jego drogi, tym bardziej jestem pełen podziwu dla Niego. Lekceważenie Go jest równoznaczne z pominięciem celu naszego życia. Jeśli naprawdę nas stworzył, to zrobił to z dobrego powodu. Możemy odpowiedzieć na pytanie "Dlaczego tu jesteśmy?" tylko wtedy, gdy zbliżymy się do Tego, który nas tu sprowadził. Tylko wtedy, gdy Go odnajdziemy, naprawdę odnajdziemy samych siebie.

Nie jesteśmy sami. Byłoby jednak tragedią, gdybyśmy żyli tak, jakbyśmy byli. To Bóg wzywa nas do czegoś większego niż my sami. Jesteśmy Jego stworzeniami i żyjemy dzięki Jego dobroci. Powinniśmy oddawać Mu cześć w naszym życiu. Przesłaniem Boga Biblii jest "być z Nim złączonym". To była Jego decyzja, by przyjąć naszą wiarę. To nasza decyzja, czy ją mamy, czy nie. Przyjrzałem się wierze i przyjrzałem się zwątpieniu.

Wiara jest o wiele lepsza. Wybieram Boga.

Rozdział pierwszy - Notatki

- 1 Pani O'Hair, opisana przez magazyn Life jako najbardziej nienawidzona kobieta w Ameryce, założyła "Amerykańskich Ateistów" jako separatystyczne stowarzyszenie w 1963 roku. Była prezydentem, dopóki nie została zastąpiona przez swojego syna Jona Murraya w 1986 roku. On i jego matka nadal przewodzili "Amerykańskim Ateistom", dopóki nie zostali porwani i zamordowani przez byłego pracownika o r g a n i z a c j i w 1995 roku.
- 2 Pani O'Hair wychowała swoje dzieci na ateistów, a dzięki jej najstarszemu synowi, Billowi Murrayowi, do sądu trafiła słynna sprawa zakazu czytania i wykładania Biblii w szkołach publicznych. (Murray przeciwko Curlett, skonsolidowana przez Sąd Najwyższy USA z Abington School District p r z e c i w k o Schempp, 374 U.S. 203 83 S. Ct. 1560, 10th L. Ed. 2d 844, 1963). Bill Murray nawrócił się później na chrześcijaństwo i walczył w imię Chrystusa. Napisał książkę opowiadającą o jego d o r a s t a n i u jako syna Madelyn Murray O'Hair. William J. Murray, My Life Without God (Nashville: Thomas Nelson Publishers, 1982).
- 3 Istnieje wiele prac, które rozważają pełne spektrum teistycznych dowodów. Nie jest jednak zamiarem autora dokonywanie ich przeglądu w tym miejscu. Rozdział ten jest raczej świeżym spojrzeniem na serca i umysły ludzi w Biblii w odniesieniu do ich wiary w istnienie Boga.
- 4 Błędne jest założenie, że wszyscy naukowcy są konieczni ateistami lub agnostykami. Sprawa ateizmu jest zwykle prowadzona nie przez naukowców, ale przez tych, którzy pochodzą z dziedzin filozofii i aktywizmu politycznego. W kręgach naukowych są ludzie, którzy nie tylko wierzą w Stwórcę, ale także wyznają Chrystusa.
- 5 Więcej o Collinsie w Wikipedii, "Francis Collins", ostatnio modyfikowany 26 stycznia 2015, http://en.wikipedia.org/wiki/Francis_Collins. Warto również zwrócić uwagę na jego książkę The Language of God: A Scientist Presents Evidence for Belief (Nowy Jork. Free Press, 2006).
- 6 Pismo Święte mówi nam, że Bóg "przemówił" i nastąpiło stworzenie (Rdz 1:3 i nast.). Jednak Pismo Święte mówi również, że Bóg, oprócz mówienia, dokonuje wszystkich rzeczy poprzez swoje n i e z m i e r z o n e zrozumienie i mądrość (Ps 104:24; 136:5; Jr 10:12; 51:15).
- 7 W ostatnich latach rewizjoniści (znani również jako biblijni minimaliści) zyskują na znaczeniu dzięki swoim poglądom. Publicznie dostępna prezentacja (The Bible's Buried Secrets, Nova, 18 listopada 2008) pokazuje nieco stronniczy pogląd na korzyść poglądów rewizjonistów. Bardziej wyważony pogląd na kontrowersyjną kwestię rewizjonistów można znaleźć w dwóch książkach Williama G. Devera, What Did the Biblical Writers Know and When Did They Know it? (Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans Publishing, 2001) oraz Who Were the Early Is-rael-ites and Where Did They Come From? (Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans Publishing 2003).
- 8 Aby zapoznać się z niesamowitym życiem Fanny Crosby, przeczytaj Edith L. Blumhofer, Her Heart can See: The Life and Hymns of Fanny J. Crosby (Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans Publishing 2005).
- 9 Okropne czyny ateistów, oczywiście, w żaden sposób nie usprawiedliwiają ani nie minimalizują w i e l k i e g o zła popełnionego przez wyznawców różnych religii na przestrzeni czasu.
- 10 Aby uzyskać wgląd w znaczną pracę wykonaną nad argumentami za projektem, zobacz Kenneth Himma, "Design Arguments for the Existence of God", Internet Encyclopedia of Philosophy, <http://www.iep.utm.edu/design>.
- 11 Stephen W. Hawking i Leonard Mlodinow, The Grand Design (Nowy Jork: Bantam Books, 2012).
- 12 Richard Dawkins, "From tail to tail on the path of pilgrims in life", The Scotsman, 9 kwietnia 2005 r.

13 Popularną odpowiedzią sceptyków jest to, że "nauka nie może również obalić istnienia aniołów i wróżek". Jednak to tylko dowodzi, że istnieją inne rzeczy, których nauka nie może obalić. Który naukowiec, któremu kiedykolwiek zadano takie pytanie, nie c h c i a ł b y - choćby przez chwilę - empirycznie obalić istnienia jednorożców? Gdyby mógł, oznaczałoby to, że w nauce istnieje nowa droga, która nie b y ł a wcześniej znana. Z pragmatycznego punktu widzenia niewiele osób jest zainteresowanych istnieniem jednorożców. Jednak duża liczba ludzi jest mocno zainteresowana istnieniem stwórcy. A powody, dla których warto wierzyć w Boga, wydają się dla nich znacznie bardziej atrakcyjne niż cokolwiek związanego z jednorożcami.

14 Próby ateistów, aby argumentować, że nieistnienie można nieuchronnie udowodnić, wymagają wyrafinowanego przejścia od kwestii empirycznego dowodu do argumentu w szerszym - mniej naukowym - sensie. W każdym razie istnienie lub nieistnienie Boga trudno porównać do codziennych spraw, w których n i e k t ó r z y , w określonym - ograniczonym - otoczeniu, mogą czuć się pewni, że coś istnieje lub nie istnieje.

15 To oczywiście pozostawia do rozważenia argumenty filozoficzne. Aby uzyskać doskonały przegląd tych argumentów, zobacz wkład Dana Howarda-Snydera w Reason for the Hope Within, red. Michael J. Murray (Grand Rapids: William B. Eerdmans Publishing, 1999), rozdział 4.

Rozdział drugi

Hipokryci - Nasi bogowie stworzeni przez nas samych

Jak jeleń tęskni za strumieniami wody, tak moja dusza tęskni
za Tobą, Boże!

PSALM 42.2

Idyliczne i piękne było Kioto, stolica starożytnej Japonii. Jako młody chrześcijanin odwiedziłem tam misjonarzy. W mieście było wiele historycznych miejsc do zobaczenia, w tym Pałac Cesarski, który był rezydencją cesarza przez ponad tysiąc lat. Byłem zafascynowany historią miasta, jego życzliwością i ludźmi.
w szczególności tradycje Japończyków.

Kiedy podróżowałem po Japonii, pytałem również o ich religie. Rozmawiałem z ludźmi o ich wierzeniach i odwiedziłem dwa najświętsze klasztory buddyjskie. Odkryłem, że ten naród jest w dużej mierze tygłem wschodnich filozofii: Shinto i buddyzmu, na które wpływ miały zasady Konfucjusza.

Jednak pomimo wszystkich moich pytań, trudno było zrozumieć, o co tak naprawdę chodzi w wierzeniach Japończyków. Zdałem sobie sprawę, że zbyt często zmagali się z tą kwestią.

Kiedy nadszedł czas, abym ponownie opuścił Japonię, uczęszczałem do chrześcijańskiego kościoła w Jokohamie. Nawiązałem rozmowę z Japończykiem w wieku uniwersyteckim. Powiedziałem mu, że jestem chrześcijaninem podróżującym po jego kraju i próbującym lepiej zrozumieć jego religie. Natychmiast odpowiedział: "Ja też jestem chrześcijaninem!". Kontynuował rozmowę o chrześcijaństwie. Następnie powiedział: "Rozpoznawanie Boga! Różnica polega na rozpoznaniu

Boga!"

W kilku słowach porównał i opisał religie swojego kraju ze swoją nową wiarą chrześcijańską. Żył po obu stronach wielkiej religijnej przepaści. Wiara, w której się urodził, prowadziła go ku wielkiej "kosmicznej niewiadomej". To jednak pozostawiło go z poczuciem niekompletności. Pragnął poznać Boga. W wierze chrześcijańskiej odnalazł to, czego brakowało mu w religiach jego młodości. Opuściłem Japonię ze wspomnieniami fascynującej kultury i pięknego kraju. Jednak najbardziej utkwiły mi w pamięci słowa młodego człowieka z Jokohamy:

*"Rozpoznać Boga!" - powiedział.
"Różnica polega na rozpoznaniu Boga!!!"*

Historia ludzkości mówi nam o niezliczonych religiach. Ludzie czcili bogów, których sami wymyślili: niektórych stworzyli własnymi rękami, innych stworzyli wyłącznie w swojej wyobraźni. Ale ten, który naprawdę jest Bogiem, stworzył nas. Powinniśmy służyć Bogu, który nas stworzył, a nie bogom stworzonym przez nas. Tylko On jest godny miana "Władcy Wszechświata". Bez wątpienia ten Bóg przewyższa wszystko i wszystkich. Bez wątpienia tylko On jest Bogiem.

Idole - bogowie stworzeni przez ludzką wyobraźnię

Ale ich ziemia stała się również pełna bożków: kłaniają się przed dziełem swoich rąk, przed obrazem swoich palców (Izajasza 2:8).

Ludzie Biblii mieli proste, ale jasne zrozumienie: prawdziwy i autentyczny Bóg nie może być stworzony przez ludzi. Samodzielnie stworzeni bogowie są nie tylko gorsi od Boga, który nas stworzył, ale w ogóle nie są prawdziwi. Tworzenie i czczenie takich bogów jest szkodliwym kłamstwem. Odbiera cześć Temu, który naprawdę jest Bogiem i szkodzi ludziom, odwracając ich uwagę od Stwórcy. W Księdze Jeremiasza czytamy

wyjaśnienie bezcelowości tworzenia bożków i służenia im:

Albowiem kult pogan jest niczym innym jak złudzeniem: jest to kawałek drewna wyciosany w lesie, dzieło rąk rzemieślnika, wykonane nożem rzeźbiarskim. Ozdabia go srebrem i złotem, używa gwoździ i młotków, aby go przymocować, aby się nie chygotał. Stoją tam jak strach na wróble w ogrodzie warzywnym i nie mogą mówić; muszą być noszone, ponieważ nie mogą chodzić. Nie bójcie się ich, bo nie mogą czynić zła ani dobra". (Jer. 10:3-5).

Powinniśmy służyć Bogu, który nas stworzył, a nie bogom stworzonym przez nas.

Zawsze miało sens, że Bóg byłby kimś większym niż jego stworzenie. To wbrew wszelkiemu rozsądkowi, że możemy tworzyć bogów, którzy są od nas lepsi. (Ps. 115:1-8). Prorok Izajasz z ironią mówi o człowieku, który własnymi rękami tworzy boga.¹ Mówi, że taka osoba ścina drzewo, a następnie tworzy następujące rzeczy:

Połowę spalił w ogniu, na drugiej połowie upiekł mięso, zjadł pieczeń i najadł się do syta; ogrzał się też nią i mówi: "Och, ładnie się ogrzałem, czuję żar!". Ale z reszty czyni sobie boga, swojego bożka, przed którym się prostuje i kłania, i do którego kieruje modlitwę: "Pomóż mi, bo Ty jesteś moim Bogiem!". (Iz. 44,16+17).

Politeizm to przekonanie, że istnieje więcej niż jeden bóg. W politeizmie czasami znajdujemy całe panteony

(ogromna ilość) bogów. Niektórzy wyobrażają sobie mnóstwo bogów grających razem koncert - lub że konkurują ze sobą. Jak wiemy z mitologii, są to bogowie stworzeni na podobieństwo ludzkości w jej najgorszym wydaniu. Uosabiają wszystkie nasze najbardziej niegodziwe czyny. Nie reprezentują niczego lepszego od nas.² Podczas gdy świat trzymał się bożków, a nawet panteonów bogów, ludzie Biblii mieli tylko jednego, którego nazywali Bogiem. Tylko dzięki swojej mocy stworzył wszystkie rzeczy. On jest naszym Ojcem i z nikim nie dzieli swego miejsca jako Bóg.³

Wiara w bogów - zaginiony stwórca?

"Puśćcie i uznajcie, że (tylko) Ja jestem Bogiem, wywyższonym wśród narodów, wywyższonym na ziemi!" Pan Zastępów jest z nami; Bóg Jakuba jest naszą twierdzą! (Ps. 46:11+12).

Bóg mówi: "Puść i uznaj, że jestem Bogiem". Jego lud odpowiada: "Pan Zastępów jest z nami". Bóg Biblii żyje ze swoim stworzeniem i uczestniczy w nim. Nie ma sensu, aby ktoś o tak wielkiej mądrości i miłości stworzył świat, a następnie tak mało o niego dbał, że niejako go odrzucił. Z drugiej strony, pogląd o stwórcy, który nie dba o swoje stworzenie, można znaleźć w politeizmie.⁴

Wyobrażanie sobie czegoś takiego nie jest godne Boga Biblii. Ten Bóg kocha stworzenie i kocha to, co stworzył. W człowieczeństwie znajdujemy aspekt Jego stworzenia, z którym jesteśmy w stanie nawiązać z Nim relację - możemy dzielić Jego kreatywność i kochać rzeczy, które On kocha. Nie jest logiczne, że ten, który stworzył nas z tymi darami, całkowicie się od nas oddali. Jako Stwórca, ziemia jest nadal Jego własnością i tak pozostanie. Psalmista mówi do Niego:

"Twoje są niebiosa, twoja też ziemia, świat i to, co na nim
Pełnia - Ty ją założyłeś" (Ps. 89:12).

Wiara w to, że jest On niezaangażowanym Stwórcą jest poza wszelkim rozumem. Absolutna doskonałość Jego stworzenia daje nam świadectwo tego, jakim jest Bogiem. Nie jest On kimś, kto wprowadziłby świat w ruch, a potem uciekł. Przyłączmy się wszyscy do Jego świętego ludu: "Pan Zastępów jest z nami".

Panteizm - Czy natura jest Bogiem?

Dobrze jest dziękować Panu, śpiewać chwałę Twemu imieniu, o Najwyższy, głosić Twą łaskę rano i Twą wierność w nocy. Bo uradowałeś mnie, Panie, tym, co uczyniłeś; raduję się z dzieł Twoich rąk. (Ps 92:1+2+4).

Wielkie góry rozciągają się ku niebu. Jeziora i oceany wydają się nie mieć granic. Niebo wypełnione jest zapierającymi dech w piersiach obrazami. Patrzymy na stworzenie z podziwem i zdumieniem. Jest piękne, majestatyczne i przytłaczające. Nasz duch podnosi się i czujemy się odświeżeni, gdy zdajemy sobie sprawę, że znajdujemy się pośród takiej chwały. Dla ludzi Biblii były to wszystkie powody, by czcić i szanować naszego Stwórcę. Im bardziej rozpoznawali i widzieli cuda stworzenia, tym bardziej głosili wspaniałość Boga.

Jednak mówi się również, że niewiele jest rzeczy, których ludzkość nie może "zepsuć". Obejmuje to nasze rozumienie Boga i Jego stworzenia. Jeden z poglądów, znany jako panteizm, myli Boga z naturą. Opisuje, że dosłownie widzielibyśmy Boga w naturze. W panteizmie stworzenie i Bóg są jednym i tym samym. Ten niefortunny tok myślenia leży u podstaw kilku nierozsądnych filozofii, w tym kultu natury i większości tego, co można znaleźć w religiach Wschodu.⁵

Mylenie natury z Bogiem jest bolesnym błędem. Czyniąc to, ludzie okazują cześć stworzeniu, ale nie oddają jej Stwórcy. Nasz świat jest Boży

Krajobraz. To jest jego obraz. Boże stworzenie inspiruje nas do poznawania Go. Możemy wiele dowiedzieć się o naszym Stwórcy, obserwując Jego dzieło. Jednak stwierdzenie, że dosłownie widzimy artystę, gdy patrzymy na obraz, brzmi niedorzecznie.

Ludzie Biblii byliby zaskoczeni i zdezorientowani, że ktoś czci stworzenie, ale nie czci prawdziwego Boga jako jego stwórcy. Ich zrozumienie Boga i naszego świata znacznie przewyższało kult natury lub jakiegokolwiek inny rodzaj panateizmu. Psalm 104 jest piękną pieśnią wychwalającą cuda natury. Jednocześnie autor psalmu wywyższa Stwórcę natury:

On zsyła źródła strumieniom: płyną one wśród gór; nawadniają wszystkie zwierzęta polne, dzikie osły gaszą pragnienie; ptaki powietrzne mieszkają w nich, śpiewając z gałęzi. On nawadnia góry ze swego niebiańskiego pałacu: ziemia jest napełniona błogosławieństwem twej pracy. On sprawia, że wyrasta trawa dla bydła i rośliny dla potrzeb ludzi, aby z ziemi wyrosło ziarno chleba i wino, aby rozweselić serce człowieka; aby każda twarz lśniła oliwą i aby chlebem pokrzepić serce człowieka. Drzewa Pana piją do syta, cedry Libanu, które zasadził (Ps 104:10-16).

Słowa psalmu pięknie ubarwiają cuda natury. Jednak słowa te siedmiokrotnie odnoszą się do Boga, który stworzył naturę. Psalmista kontynuuje obserwację:

Niech cześć Pana trwa na wieki, niech Pan się raduje ze swych dzieł. Gdy patrzy na ziemię, drży; gdy dotyka gór, stają się dymem. (Ps 104:31+33).

Stworzenie jest dla Boga powodem do radości z Jego dzieła. A to daje psalmiście powód do chwalenia Go i oddawania Mu czci. Jego lud biblijny wspina się na najwyższe góry, z widokiem na ogrom

i wychwala Boga nieba i ziemi na cały głos. To On powołał do istnienia tak cudowne rzeczy.

Bóg nie jest taki jak "my"

Bo Ja jestem Bogiem, a nie człowiekiem (Ozeasz 11:9).⁶

Bycie człowiekiem jest cudowne: jest głową Bożego stworzenia na tym świecie. Istoty ludzkie są jedynymi, które są w stanie zrozumieć i docenić Jego kreatywność. Niemniej jednak nie jesteśmy Bogiem:

Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył; stworzył mężczyznę i niewiastę (Rdz 1:27).

Ludzie są stworzeni na obraz Boga. Jednak definicja mówi: obraz czegoś nie jest samym "czymś".⁷ Jest to rozszerzenie pan-teizmu, które zaciemnia różnicę między Bogiem a ludzkością. Tak więc, ponieważ nie jesteśmy Bogiem, kluczowe jest uznanie, że zostaliśmy stworzeni na Jego podobieństwo. Ma to fundamentalne znaczenie dla zrozumienia naszej roli w świecie. Rola ta polega na kierowaniu i rządzeniu naszym życiem i Bożym światem zgodnie z Jego mądrością i wolą (Rdz 1:28). Mamy starać się być takimi, jakimi On chce, abyśmy byli. Mamy oddawać Mu wieczną cześć jako naszemu Stwórcy i jednemu prawdziwemu Bogu:

Bo jesteś wielki i czynisz cuda; tak, tylko Ty jesteś Bogiem (Ps. 86:10).

Tylko On jest Bogiem. Żadna inna istota we wszechświecie, łącznie z nami, nie dzieli z Nim tego miejsca. Jeśli poważnie szukamy Boga, znajdziemy "Go": tylko On.

Bóg nie jest "tym"

Nie bój się, bo Ja jestem z tobą! Nie rozglądaj się ze strachem, bo Ja jestem twoim Bogiem! Wzmocnię cię, pomogę ci i podtrzymam cię moją prawicą, która daje zbawienie (Izajasza 41:10).

Bóg Biblii ma indywidualność i charakter. Ten Bóg mówi, a kiedy mówi, mówi: "Ja" jestem z tobą. W przeciwieństwie do tego, inna koncepcja jest bardzo często spotykana w niektórych filozofiach. Zwłaszcza w religiach Wschodu, Bóg jest czasami znajdowany jako "siła życiowa" lub jako "kosmiczna niewiadoma". Ta koncepcja również ma swoje korzenie w panteizmie. Nieodróżnialny od kosmosu, ten Bóg jest w rzeczywistości "tym". Bóg Biblii jest jednak rozpoznawalny, jak i znany. Jest znany poprzez swoich proroków i wyznawców w całej historii. Może być rozpoznany poprzez swoje stworzenie:

Niebiosa głoszą chwałę Boga, a święto opowiada o dziele Jego rąk (Ps. 19:2).

Bóg, który dał nam indywidualność i charakter, ma indywidualność i charakter. Bogowie jako "kosmiczne niewiadome" są o wiele bardziej nieistotni niż my. My jesteśmy rozpoznawalni. Oni są niepoznawalni - ponieważ nie istnieją.

New Age?

Co dziwne, "New Age" to nazwa ruchu, który jest, ściśle mówiąc, połączeniem podstawowych filozofii z minionych dni. Wypełniony różnymi odmianami i wersjami panteizmu, New Age obejmuje wiele rzeczy, od "kultu natury" przez "ludzkość jako Boga" po "Boga jako kosmiczne niepoznawalne".⁸ Popularyzowany i wspierany przez część przemysłu rozrywkowego, ruch ten zyskał w ostatnich latach coraz więcej zwolenników. Niektórzy mogli oglądać mini-serial "Out on a

Limb" (tytuł niemiecki: Zwischenleben).⁹ W tym serialu aktorka Shirley MacLaine stoi nad oceanem i krzyczy: "Jestem Bogiem". Ja osobiście byłbym bardzo rozczarowany, gdyby Shirley MacLaine była Bogiem.

Religie New Age są połączeniem wielu idei, które, mówiąc najprościej, nie odpowiadają rzeczywistości naszego świata. W panteistycznej filozofii "wszystko jest jednym" uważa się, że Shirley MacLaine, wraz z resztą ludzkości, jest Bogiem. Co dziwne, większość z nas nawet nie zdaje sobie z tego sprawy. Ale co to za Bóg, jeśli nie wiesz, że on lub ona jest Bogiem...?

Jednak dla wielu ludzi z ruchu New Age, Bóg nie jest jednostką. Nie wierzą oni, że istnieje zasadnicza różnica między Bogiem, istotą ludzką i drzewem. Ale rzeczywistość pokazuje nam dużą różnicę między człowiekiem a drzewem. I myślę, że istnieje znacznie większa różnica między nami a naszym Stwórcą.¹⁰

New Age żongluje również ideą, w której istnieje wiele rzeczywistości. Tam każda osoba ma być w stanie stworzyć swoją własną rzeczywistość. Filozofowie New Age nie wyjaśniają, co się dzieje, gdy te rzekome "rzeczywistości" są ze sobą sprzeczne.

W takim świecie powinniśmy wierzyć, że nikt nigdy się nie myli i nikt nigdy nie ma fałszywych wyobrażeń. Można powiedzieć, że sama myśl o takim świecie jest złudzeniem. Mroczne sztuki Wicca, okultyzm, magia i astrologia są jak w domu w "wierzeniach New Age". Nawet scjentologia i kult tanzanitu mają tam swoje miejsce. Wydaje się, że wszystko jest mile widziane w New Age, z wyjątkiem Boga, który nas stworzył i obiektywnej prawdy, która pochodzi od Niego.

Podsumowując, wiara New Age zawodzi. Poglądy te nie przeszły testu rozumu nawet "w dawnych czasach". Można więc śmiało powiedzieć, że idee te są nadal skazane na porażkę, nawet jeśli połączy się je razem i nada im nową nazwę. Wiara New Age, z jej wieloma filozofiami, nawet nie zaczyna brzmieć rozsądnie. Z poglądem, że

"wszystko jest Bogiem", można jedynie dojść do wniosku, że "nic nie jest Bogiem".

Ruch New Age został rozpowszechniony i faworyzowany przez niektórych "guru pomocy" i wschodni mistycyzm. Często twierdzą oni nawet, że wierzą w Chrystusa. Jednakże, aby uznać i uwierzyć w Chrystusa, trzeba wierzyć w Jego słowa: przyjąć Jego nauki. Biorąc to pod uwagę, staje się jasne, że zwolennicy New Age są całkowicie wybiórczy. Gdy służy to ich celom, interpretują nauki Jezusa w sposób zgodny z ich własnymi filozofiami. Jednocześnie ignorują wielkie nauki Chrystusa, które wyraźnie im zaprzeczają, lub określają je jako błędne.¹¹

Na przykład Chrystus nigdy nie był niejasny w swoich wypowiedziach na temat różnicy między dobrem a złem. (Mt 12,34+35). Nigdy nie nauczał takich rzeczy jak Wicca, okultyzm, magia czy astrologia. Odrzucił kult Satan i służył tylko jednemu prawdziwemu Bogu. (Mt 4:8-10). Nigdy nie postrzegał świata przez pryzmat panteizmu. Dokonał wyraźnego rozróżnienia między całym stworzeniem a Bogiem, który je stworzył (Mt 19:4). Podobnie, Jezus nigdy nie nauczał o reinkarnacji. Nauczał, że jesteśmy istotami stworzonymi z nadzieją na życie wieczne i to tylko poprzez zmartwychwstanie (J 6:40). Nie popierał humanizmu, który stawia ludzkość w centrum jej własnego wszechświata. Humanizm wypacza nasze znaczenie i jednocześnie degraduje Tego, który nas stworzył.

Jezus nauczał, że Bóg jest indywidualnością. Przedstawił nam swojego Boga - swojego Ojca. Powiedział, że Bóg jest także naszym Ojcem (Mt 6:9-13, J 20:17). Oświadczył, że Jego Ojciec jest rzeczywiście "jedynym prawdziwym Bogiem" (J 17:3).

Pluralizm - Czy wszystkie ścieżki prowadzą do Boga?

Czasami twierdzi się, że wszystkie religie świata w rzeczywistości czczą tego samego Boga, tylko z różnych perspektyw. Jednakże

tego stwierdzenia nie można znaleźć w Biblii. Wyraźnie widać, że żadna z różnych filozofii, którym przyjrzelśmy się w tym rozdziale, nie prowadzi nas do Boga Biblii.

Najczęstszym problemem związanym z tymi różnymi teoriami jest to, że ostatecznie prowadzą one ludzi z dala od Boga. Jeśli podążymy za czymkolwiek innym, będziemy za Nim tęsknić. Jeśli pomyślimy, jak w przypadku deizmu, że Bóg zrezygnował z nas i nas porzucił, nie będziemy Go szukać. Jeśli poddamy się idei, że natura lub istoty ludzkie są Bogiem, lub że Bóg jest kosmicznym niepoznawalnym, nie będziemy Go szukać - ani Go nie znajdziemy. W rozpoznaniu Boga przeszkadzają nam wątpliwości, nadmierna wiara w siebie, arogancja i ludzka determinacja do czynienia zła. Od Boga prowadzi nas droga pluralizmu: Drogi, które obiecują prowadzić nas do prawdy i duchowej wiedzy, ale w rzeczywistości prowadzą nas w filozoficzną mgłę.

Wiele ścieżek pluralizmu nie prowadzi nas do Boga Biblii. Wręcz przeciwnie, oddalają nas od Niego. Czy chcemy zamienić Boga, który dał nam charakter i indywidualizm, na "siłę życiową"? Czy rezygnujemy z naszego Ojca na rzecz "kosmicznej niewiadomej"? Jeśli to zrobimy, wszyscy przegrają. Bóg traci miłość i honor, które powinien otrzymać od nas, swojego stworzenia. My, jako ludzie, tracimy, ponieważ nie uznajemy Go i nie czcimy jako naszego Stwórcy.¹²

Poznać Boga

Ale stamtąd będziesz szukał Pana, Boga swego, i znajdziesz Go, gdy będziesz Go pragnął z całego serca swego i z całej duszy swojej (Pwt 4:29).

Wolę wiecznie szukać jedyne prawdziwego Boga, niż żyć we mgle filozofii, których jedynym skutkiem jest zaciemnienie prawdy o Nim. Dla mnie poznanie Go oznacza wszystko. To Boża przyjemność, że Go poznamy. Kiedy

Kiedy patrzymy na kosmos, na wielki wszechświat, możemy pomyśleć, że jako ludzie jesteśmy zupełnie nieistotni w wielkim planie rzeczy. Ale jesteśmy ważni dla Boga. Jesteśmy dla Niego tak ważni, że nas stworzył. I zwraca na nas uwagę. Jego pragnieniem jest, abyśmy Go znali. Dlaczego inaczej stworzyłby nas z taką zdolnością? Nie ma innej istoty w całym stworzeniu, która miałaby zdolność rozpoznawania naszego Stwórcy w ten sposób.

Mogłem dorastać tak jak ten młody człowiek, którego spotkałem w Yokohamie. Moje życie mogło zakończyć się podobnymi myślami o "bezosobowa siła kosmiczna" może zostać spełniona. Jednakże - Gdyby tak było, mam nadzieję, że byłbym taki jak on: że moje serce wołałoby, by znaleźć i poznać żywego Boga. Nie pamiętam nawet imienia tego młodego człowieka. Niemniej jednak mam dla niego wielki szacunek. Dedykuję ten rozdział temu człowiekowi i każdej innej osobie, która spojrzała przez zasłonę i pragnęła poznać Boga.

Rozdział drugi - Uwagi

- 1 Czciociele bożków zwykle wierzą, że ich bóg zamieszkuje bożka, o ile został on odpowiednio poświęcony lub pobłogosławiony. Upierają się, że drewno lub kamień nie reprezentuje ich boga. W każdym razie kult bożków jest skrajną głupotą, ponieważ traktuje nieożywiony przedmiot tak, jakby był żywy. Każda forma bałwochwalstwa jest nie do przyjęcia dla Boga Biblii (Wj 20:4-5).
- 2 Oczywiście bardzo dobrze znamy świat greckich bogów z mitologii. Mitologia rzymska była szczególnie synkretyczna, w dużym stopniu skopiowana od Greków. Istniało i n a d a l istnieje wiele światów bogów, które można znaleźć w ludzkich religiach.
- 3 W rozdziale 9 tej książki znajduje się rozważanie słowa "Bóg" (el, elohim, theos) w odniesieniu do do honorowego znaczenia dla ludzi.
- 4 Deizm jako ruch był zjawiskiem około XVI do początku XVII wieku. Rozwój amerykańskiego deizmu był przedłużeniem ruchu w Europie. Niektórzy ważni Amerykanie byli deistami. Należą do nich Thomas Paine i Ethan Allen. Podczas gdy współcześni zwolennicy często twierdzą, że niektóre inne ważne postacie historyczne były deistami, często twierdzą więcej, niż są w stanie udowodnić. Twierdzenia, że George Washington był deistą, nie są dobrze uzasadnione. Był on znany ze swoich prywatnych m o d l i t w i i postrzegał Boga jako przewodnika i lidera w tworzeniu narodu. Prosty, ale rzetelny przegląd wiary Waszyngtona, Adamsa, Jeffersona i innych można znaleźć w Alf J. Mapp, Jr, *The Faith of our Fathers* (Nowy Jork: Fall River Press, 2006).
- 5 Panteizm, z greckiego pan (wszystko) i theos (Bóg): skutkuje to ideą, że wszystko jest Bogiem. Jest to przekonanie, że "Bóg nie jest osobowością... że Bóg i wszechświat są jednym i tym samym". Webster's New World College Dictionary, 4th Edition (Cleveland, OH: Wiley Publishing Company, 2007).
- 6 Dalsze wskazówki, że Bóg Izraela nie jest istotą ludzką, można znaleźć w Liczb 23:19 i 1 Samuela 15:28-29.
- 7 To, że ludzie są stworzeni na obraz Boga, jest prima facie dowodem na to, że nie są Bogiem. Obraz lub podobieństwo definiuje się jako "reprodukcję lub imitację formy osoby lub rzeczy; zwłaszcza imitację w ustalonej formie: STATUE". Merriam-Webster Collegiate Dictionary, 11th Edition (Springfield, MA: Merriam-Webster, Inc., 2014).
- 8 Chociaż zwolennicy New Age nie są całkowicie jednolici w swoich poglądach, idea jest wśród nich d o ś ć powszechna, że tak naprawdę istnieje tylko "jedno coś", a te pozornie "kilka rzeczy" to pozory lub fałszywe postrzeganie tego samego "czegoś". Dlatego właśnie panteistyczne poglądy leżą u podstaw większości filozofii New Age. Dość wyczerpująca ewangeliczna odpowiedź na ruch New Age została napisana przez Russella Chandlera, pisarza w dziale wiary Los Angeles Times: Russell Chandler, *U n d e r s t a n d i n g the New Age* (Nashville: Word Publishing, 1988).
- 9 Miniseria "Out on a Limb", producenci: Stan Margulies i Colin Higgins, ABC Television, 1987, był adaptacją telewizyjną opartą na książce o tym samym tytule autorstwa MacLaine: Shirley MacLaine, *Out on a Limb* (Nowy Jork: Bantam Books, 1983).
- 10 Dr Dale Tuggy wyjaśnia, że dla niektórych New Agers, hinduistów itp. "Bóg" jest jedyną rzeczą, która jest prawdziwa, jedyną prawdziwą istotą, jeśli nie osobą. Następnie mówią, że świat z jego wieloma rzeczami jest iluzją lub że jest "mniej realny" niż t e n ostateczny". Dale Tuggy, korespondencja osobista, 5 grudnia 2014.

11 Aby uzyskać raport na temat pluralizmu, polecam: Harold Netland, Encountering Religious Pluralism: The Challenge to Christian Faith and Mission (Downers Grove, IL: InterVarsity Press 2001).

Bóg wszechświata - pasterz ludzkości

Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego. Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach, prowadzi mnie nad strumień. On przywraca moją duszę; prowadzi mnie ścieżkami sprawiedliwości przez wzgląd na swoje imię.

PSALM 23:1-3

Jaki naprawdę jest Bóg?

DTen, który zasiada na tronie niebios, prowadzi Dawida na wzgórze Judei. Biblijny Bóg jest władcą wszechświata. Ale ma na uwadze swoich ludzi. Troszczy się o nich. Bóg

Prawdziwy Bóg jest Bogiem relacji. Psalm 23 zawiera jedno z najbardziej przejmujących zdań w ludzkim języku. Na całym świecie słowa te są lepiej znane niż konstytucje wielkich narodów. Jesteśmy poruszeni słowami tego psalmu, ponieważ czujemy się przyciągnięci do Boga Dawida. My również tęsknimy za takim pasterzem.

Wśród ludzi i ich bogów nie ma nikogo, kto mógłby się z nim równać. Wyimaginowany "kosmiczny nieznany" jest tak naprawdę nieznany i nie może nam pomóc. Bóg jest jednak adresowany jako "on" 4 razy w Psalmie 23. Prawdziwy Bóg jest osobą, a nie "tym" lub "kilkoma osobami". Ma charakter i można Go poznać.

Znali Go po imieniu Bóg jest

JHWH

Kiedy Dawid pisał o "Panu" jako swoim pasterzu, nazwał Go nawet po imieniu. Językoznawcy, nauczyciele biblijni i najlepsze tłumaczenia Biblii mówią nam, że słowo "PAN", gdy występuje w Biblii wielkimi literami, jest w rzeczywistości zamiennikiem imienia Boga (YHWH, YHWH lub YHVH). English Standard Version mówi: "jak to jest powszechne we współczesnych angielskich przekładach, ESV zastępuje osobiste imię Boga (YHWH) słowem PAN (pisanym małymi literami)".¹ Metoda ta była również stosowana przez główne tłumaczenia na przestrzeni lat, w tym uznaną King James Version.

Niektórzy wymawiają to imię "Jahwe", inni "Jahwa". Imię to pojawia się około 6820 razy w Biblii Hebrajskiej.² Jest to najczęściej występujące pojedyncze słowo w Starym Testamencie.³ Według New American Standard Bible, Żydzi w tamtym czasie przestali wymawiać to imię "z czci dla świętości imienia Bożego".⁴ Kiedy czytali Pismo Święte na głos, używali hebrajskiego słowa oznaczającego PAN (adonai) zamiast wymawiać święte imię Boga. Kiedy Biblia hebrajska została następnie przetłumaczona na język grecki, aramejski i syryjski, słowo "PAN" również zostało przetłumaczone na te języki, zamiast zapisywać święte imię Boga. Ze względu na brak użycia, ludzie z czasem stali się niepewni co do wymowy.⁵ Wszystko to doprowadziło do tego, że angielskie słowo "LORD" (pisane wielkimi literami) jest używane jako zamiennik w większości tłumaczeń.⁶ W tej książce autor używa zamiennie słów "LORD" i "YHWH".

To, co miało być uwielbieniem, miało nieoczekiwane konsekwencje. Użycie słowa "Pan" zamiast imienia Boga pozostawia nas z bezsensownym odniesieniem, które brzmi bardziej jak tytuł lub urząd niż imię własne. Dawid był blisko Boga, co odzwierciedla fakt, że nazywa Go "JHWH". Straciliśmy pewne poczucie zażyłości, gdy przestaliśmy używać tego imienia. Jednak cała zażyłość z tym imieniem, podobnie jak

jak dokładność w poprawnej wymowie, niewiele, jeśli nie wiemy, kim jest Bóg i nie mamy z Nim osobistej relacji.

Kiedy widzę słowo "PAN" w mojej Biblii, podnoszące na duchu jest dla mnie przypomnienie sobie, że imię Boga jest rzeczywiście rozumiane. Kiedy o tym myślę, czuję pewne pokrewieństwo z Da- videm i wszystkimi świętymi Boga, którzy przemawiali w Jego imieniu. Używanie tego imienia przypomina mi również, że prawdziwy Bóg jest osobą o osobistym imieniu, a nie bezosobową mocą lub siłą. Przypomina mi, że YHWH jest pojedynczą osobą. Imieniu YHWH, które występuje kilka tysięcy razy, konsekwentnie towarzyszą czasowniki i zaimki w liczbie pojedynczej. YHWH jest Bogiem wszechświata. I jest Pasterzem ludzkości.⁷

On jest jej ojcem

Widziałem Pana siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, a jego granice wypełniały sanktuarium (Izajasza 6:1).

Izajasz ma wizję JHWH. Siedzący na tronie najwyższego majestatu, jest najbardziej niezwykłą istotą we wszechświecie. Prorok jest przytłoczony jego blaskiem i chwałą. Jest również poruszony Jego czystością.⁸ Doskonałość Boga sprawia, że Izajasz nagle uświadamia sobie własne wady i niedociągnięcia. Bóg wszechświata wydaje się nieosiągalny:

Wtedy zawołałem: "Biada mi, jestem zgubiony! Bo jestem człowiekiem o nieczystych wargach i mieszkam wśród ludu o nieczystych wargach, a teraz ujrzałem na własne oczy Króla, Pana Zastępów!". (Izajasza 6:5).

W dalszej części Księgi Izajasza czytamy o innym proroctwie dotyczącym Boga. W przeciwieństwie do poprzedniej wizji, prorok ogłasza:

Ty bowiem jesteś naszym Ojcem. Abraham nic o nas nie wie, a Izrael (= Jakub) nas nie zna: Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem; "nasz Zbawca" to Twoje imię od najdawniejszych czasów (Izajasza 63:16).

W obu przypadkach jest to ten sam Bóg. Teraz jednak widzimy, że Bóg wszechświata jest Ojcem swojego ludu. On jest naprawdę dostępny. Jest zdolny do "współczucia" (w. 15). A ten, który jest ich Ojcem, jest jedynym, który jest ich Bogiem:

Przychodzisz spotkać się z tym, który rozkoszuje się czynieniem sprawiedliwości, z tymi, którzy pamiętają o Tobie na Twoich drogach. Ale niestety, gniewasz się, bo zgrzeszyliśmy naszą niewiernością i naszym odstępstwem. Nie bądź nadal bezlitosny, Panie, i nie pamiętaj o naszej winie na wieki. O, spójrz tutaj: wszyscy jesteśmy Twoim ludem! (Iz. 64:4- 8).

Gdybyśmy ujrzeli Boga, nasza reakcja byłaby podobna do reakcji Izajasza. Bylibyśmy przytłoczeni Jego chwałą i majestatem. Stojąc przed Nim, prawdopodobnie nagle zdalibyśmy sobie sprawę z naszych wad i słabości. Ale zdalibyśmy sobie również sprawę, że jest On Bogiem "współczucia" i "miłości". Nie jest chłodny i obojętny. Jest przystępny; jest Ojcem swojego ludu. W obecności takiej wielkości z absolutną pewnością rozpoznalibyśmy, że tylko On jest Bogiem. Niemożliwe jest, aby istniał ktoś inny taki jak On:

Wszystkie członki mego ciała wyznają: "Panie, któż jest jak Ty? To Ty wybawiasz nędzarza od przeciążonego, a ubogiego i potrzebującego od zbójcy" (Ps. 35:10).

Siedzi w niebiosach, ale troszczy się o ludzkie trudności. W Nim znajdujemy nie tylko kogoś silniejszego od nas, ale także kogoś lepszego od nas. Tylko On jest tego godzien, być nazywanym "Bogiem wszechświata". Jego dobroć jest doskonała. Bóg definiuje dobroć poprzez swoją naturę.⁹ Ten Bóg ma nie tylko najwyższą moc, ale także najwyższą cnotę. Jest niezrównany w zdolnościach i charakterze i chce, aby ludzie podążali za nim i naśladowali go. On jest naszym Ojcem. Ale aby naprawdę być Jego ludem, musimy kochać rzeczy, które On kocha. Musimy kochać naszych bliźnich.¹⁰

Ten bóg zdobył serca swego ludu. Ludzie w wielu krajach czasami służą swoim bogom z powodu czystego strachu i zwykłych żądz. W Biblii znajdujemy ludzi, którzy służą swojemu bogu ze względu na jego cechy. Czczą go i podziwiają. Cenią go. Jego dobroć wykracza daleko poza to, co wymierne. Kto jest taki jak JHWH? Nikt!

Śpiewają o Nim

Jego niezrównaność jest celebrowana w pieśniach śpiewanych przez jego lud. Psalmi są zbiorem 150 ich pieśni. Raz za razem sławią one cnoty ich Boga.

Śpiewają o jego miłości

Alleluja! Chwalcie Pana, bo jest dobry; Jego łaska trwa na wieki! (Ps. 106:1)

"Jego miłość trwa na wieki". Były to słowa znane śpiewakom biblijnych hymnów. Słowa te występują około 34 razy w Psalmach. Są to pierwsze słowa czterech psalmów. Są urzekającymi refrenami w każdym z 26 wersetów 136. psalmu.

Jest godny bycia kochanym przez nich. Kochają Go z powodu Jego cnót i dlatego, że troszczy się o nich. Aby szczerze być Jego ludem, muszą dążyć do Jego miłości. Niektóre z najpotężniejszych stwierdzeń, jakie kiedykolwiek skierowano do ludzi, można znaleźć w przykazaniu miłości bliźniego jak siebie samego:

Nie będziesz żądny zemsty ani nie będziesz żywił urazy do członków twego ludu, lecz będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego: Ja jestem Pan! (Kpł 19:18).

Nawet wzmacnia tę ideę, gdy uczy swój lud, by kochał nawet cudzoziemca - obcego (Rdz 19:34).

Śpiewają o jego wierności

Tak też będę cię chwalił na instrumentach strunowych, będę ci dziękował, Boże mój, za twoją wierność; będę ci grał na cytrze, Święty Izraela (Ps. 71:22).

Jego lud może na nim polegać. On się nie zmienia (Mal. 3:6). W powyższym psalmie są dwie ważne wzmianki, w których Bóg nigdy się nie zmienia. "O święty Izraela". Po pierwsze, nie zmienia się, ponieważ jest "jedynym", "jedynym". Zawsze był ich ojcem i zawsze będzie jedynym Bogiem.

Dlatego jesteś wielki, Panie, mój Boże; zaprawdę, nikt nie jest taki jak Ty i nie ma Boga poza Tobą, zgodnie ze wszystkim, co słyszeliśmy na własne uszy (2 Sam. 7:22).

Po drugie, On nigdy nie zmienia się w swojej świętości. Dzięki swej wielkiej miłości i łasce może postępować z ludźmi na różne sposoby przy różnych okazjach. Czasami pracuje z ludźmi, biorąc pod uwagę ich zdolność rozumienia. Z niezwykłą cierpliwością prowadzi ludzi od miejsca, w którym znajdują się w danej chwili, do miejsca, w którym powinni się znaleźć. Jednak on sam nigdy się nie zmienia. Jego charakter zawsze pozostaje taki sam. Rozkoszuje się czynieniem dobra; nigdy nie czyni zła. Stawiając czoła złu i przeciwstawiając się mu, czasami doprowadza do surowego osądu, katastrofy, a nawet zniszczenia. W wyznaczonym czasie położy kres okrucieństwu i niesprawiedliwości na naszej planecie. Jednak dziś i zawsze jest pasterzem swojego ludu i pomocnikiem tych, którzy uciekają od zła i szukają Go. Zwróćmy uwagę na te wersety Psalmu 23:

Chociażbym chodził doliną cienia śmierci, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną; łaska Twoja i kij Twój są pociechą moją. Obficie zastawiasz mój stół przed oczami moich wrogów; namaszczasz moją głowę olejkami i napełniasz mój kielich (Ps. 23:4-5).

Jego wierność jest źródłem pocieszenia; On jest Bogiem stałości i wierności. Nie jest niepewny ani kapryśny. Jest wierny swoim

On zawsze jest ich obrońcą i pomocą (Ps. 18:2). Jego lojalność wobec nich jest pewna, nigdy nie ma co do tego wątpliwości. A jednak powinni za nim podążać. Ich oddanie dla Niego powinno być tak samo pewne; ich lojalność powinna być niezachwiana.

Śpiewają o jego sprawiedliwości -

Ty jesteś Bogiem sprawiedliwości. Masz ramię potężnej pomocy: Twoja ręka jest mocna, Twoja prawica jest podniesiona (Ps. 89:14).

W całej historii ludzkości ludzie starali się zredukować Boga do karykatury jego prawdziwego ja. Jest On najpotężniejszą istotą we wszechświecie. Nie jest jednak jak zły lalkarz, który pozwala ludziom bawić się zgodnie z jego kaprysami. Jest uczciwy i sprawiedliwy we wszystkim, co robi. Jest sędzią całej ziemi, a jego wyroki są sprawiedliwe. Prawość i sprawiedliwość są zasadniczymi aspektami Jego natury (Ps. 33:5). On nienawidzi zła. I słusznie. Nie można prawdziwie kochać dobra, nie sprzeciwiając się złu, które walczy przeciwko dobru. On jest ostatecznym sędzią całej ziemi (Ps 96:13). Każdy, kto popełnia zło, ma dobry powód, by bardzo się Go obawiać. Ale dla tych, którzy będą do niego należeć, jest on źródłem ich pociechy.

Ponownie. Aby Go ścigać, Jego lud musi starać się być sprawiedliwym. Poprzez sprawiedliwość ludzie mają zbliżyć się do Boga (Ps. 15:1,2). Nie możemy pozwolić, aby różnice między dobrem a złem były niejasne (Iz. 5:20; Am. 5:15). Bez uczciwości i sprawiedliwości w naszych osądach nie będziemy Go naśladować. Jak możemy naprawdę być Jego dziećmi bez serca i poczucia prawdziwej sprawiedliwości?

Czynienie sprawiedliwości i prawości jest przyjemniejsze dla Pana niż składanie ofiar (Prz 21:3).

Jeśli nie stosujemy sprawiedliwości, która jest wyższa od nas samych, to w rzeczywistości nie znamy sprawiedliwości, ani nie znamy Boga. W obecności prawdziwego Boga wyrastamy ponad samych siebie: ponad

Wojna, spory, egocentryzm i niesprawiedliwość wobec naszych bliźnich. I to On sam poprowadzi swój lud ścieżkami sprawiedliwości. Przypomnijmy sobie ponownie Psalm 23. W nim prowadzi ich "właściwą drogą przez wzgląd na swoje imię" (w. 3).

Śpiewają o jego łasce i miłosierdziu

On ustanowił pamiątkę swoich cudownych czynów; Pan jest łaskawy i miłosierny (Ps. 111:4).

Bóg sprawiedliwości jest także Bogiem łaski. Jego tron jest tronem łaski, gdzie sądy są wydawane z dobrocią. Postawą Boga wobec ludzkości jest życzliwość i dobroć. On nas stworzył. Jest po naszej stronie i chce, aby nam się udało. Chociaż jesteśmy skłonni do zła, On pozwala nam żyć; cieszyć się tym światem i szukać Go, jeśli to możliwe.¹¹ Kocha tych, którzy są sprawiedliwi, a jednocześnie miłosierny, nawet dla niesprawiedliwych:

Pan jest łaskawy dla wszystkich, a Jego miłosierdzie obejmuje wszystkie Jego dzieła (Ps. 145:9).

Jego miłosierdzie i współczucie są szczególnie widoczne w tych, którzy mu ufają. Dawid był dobrym człowiekiem. Samuel opisuje go jako człowieka według Bożego serca (1 Sam. 13:14). Jednak z powodu słabości Dawid nadużył swojej władzy jako król, a jego samolubne powody kosztowały Uriasza życie (2 Sam. 11). Później Dawid bardzo żałował tego błędu. Nie mogąc naprawić swojego błędu, cierpiał za swoje czyny. Bóg nie wziął odpowiedzialności za błąd Dawida. A jednak Dawid wyciągnął z tego wszystkiego o wiele większą lekcję: zwrócił się do Boga i znalazł łaskę, która była większa niż jego własne błędy.

W 51 Psalmie Dawid ponownie opowiada o swoim wołaniu do Boga po incydencie z Uriaszem. Woła: "Zmiłuj się nade mną, Boże, według dobroci swojej! Według wielkiego miłosierdzia Twego wymaż występki moje!" (V. 3);

"Stwórz mi, Boże, serce czyste" i "wzbudź we mnie ducha nowego i niezłomnego!". (V. 12). Dawid decyduje, że chce uczyć innych, którzy popełniają błędy, jak powrócić do Boga (w. 15). On

nie odwraca uwagi czytelnika od swojego upokorzenia, ale otwarcie mówi o swoim doświadczeniu, aby inni mogli doświadczyć Bożej łaski. To Dawid pisze następujące słowa w końcowych wersetach Psalmu 23:

Tylko dobroć i przychylność będą mi towarzyszyć przez całe życie i powrócę do domu Pana na długi szereg dni (Ps. 23:6).

Można powiedzieć, że słabością Boga jest Jego miłość do ludzi. Wzrusza Go każdy, kto woła do Niego szczerym sercem. Dawid doświadcza Bożej dobroci i łaski, gdy podąża za Nim - ściga Go - przez wszystkie dni swojego życia. Któż nie chciałby nazywać tego Boga swoim pasterzem?

Śpiewają, że On jest Bogiem prawdy

W ręce Twoje oddaję ducha mego; Ty mnie wybawisz, Panie, Boże wierny. (Ps 31:5).

Jego słowom można ufać, a jego wierność pokazuje, że zrobi to, co powiedział. Jego szczerość i wierność idą w parze.

I nigdy chwalebny Bóg Izraela nie kłamie ani nie żałuje, bo nie jest człowiekiem, który by żałował (1 Sam. 15:29).

Jest Bogiem, który nie zaprzecza prawdzie. Stanie po stronie człowieka przeciwko światu, gdy ten ma rację, a cały świat się myli.¹² Ale częścią tej prawdy, którą chce pokazać ludziom, jest wysoka wartość miłości i łaski. On wiecznie internalizuje miłość i prawdę, a Jego lud musi nauczyć się robić to samo. Nie wystarczy im powiedzieć, że akceptują jedno bez drugiego. Częścią prawdy jest miłość. A częścią kochania Boga jest kochanie prawdy. Ludzie mogą nie osiągnąć obu tych rzeczy w sposób doskonały. Ale jasne jest, że zawsze muszą starać się dążyć do obu.

Bóg nie tylko nakazuje swojemu ludowi rozpoznawać prawdę, ale także ją miłować (Zach. 8:19). Jeśli naprawdę chcemy należeć do Jego ludu, musimy kochać całą prawdę. Miłowanie Go oznacza miłowanie Jego nauk. Abyśmy nie zostali źle zrozumiani: Prawdę można rozpoznać. Jeśli nie możemy powiedzieć, co jest słuszne, nigdy nie możemy powiedzieć, że coś jest błędne, używając tego samego argumentu. W takim świecie prawda i błąd popadają w chaos; chaos, z którego możemy nigdy nie znaleźć wyjścia. Sam Bóg jest źródłem prawdy i jest jej najwyższym nauczycielem. Kiedy mówimy, że nie możemy poznać prawdy, ograniczamy Boga. Dla Jego ludu prawda oznacza zaangażowanie - coś, czego się uczymy i czym żyjemy:

Naucz mnie, Panie, drogi swojej, abym chodził w prawdzie
Twojej (Psalm 86:11).

My również możemy należeć do Jego ludu

Błogosławiony lud, którego Bogiem jest Pan! (Ps. 144:15).

Dawid patrzy na Boga i widzi swojego pasterza. To JHWH zapewnia mu cudowne i całkowite zaopatrzenie. To On prowadzi go do spokojnych wód; On orzeźwia Dawida. Mając Go u swego boku, nie potrzebuje innego Boga.

Jesteśmy również błogosławieni, jeśli naszym Bogiem jest Pan. On może być naszym pasterzem; naszym nauczycielem. Powinien uczyć nas miłości, wierności, sprawiedliwości, łaski i prawdy. Powinien kierować naszymi krokami. On powinien być naszą siłą.

Czy nie wiesz, czy nie słyszałeś? Pan, Stwórca ziemi, jest Bogiem wiecznym. On się nie męczy ani nie słabnie; Jego zrozumienie jest niezgłębione. On daje siłę zmęczonemu i obfity wigor słabemu (Izajasza 40:28-29).

Rozdział trzeci - Uwagi

- 1 The Holy Bible, English Standard Version, "Preface", Crossway Bibles, Text Edition: 2007, ix. NIV, NASB, NRSV i inne podają podobne wyjaśnienia. Zwykle 2 słowa są używane dla imienia "YHWH" i w ten sposób wymieniane, ponieważ zwyczajowo używa się przedimka określonego. "LORD" należy dodać podczas tłumaczenia. W pewnych okolicznościach (zwłaszcza gdy imię YHWH występuje w połączeniu z adonai, np. Rdz 15:2) niektóre tłumaczenia używają "BÓG" (wszystkie wielkie litery), aby wskazać imię. Imię YHWH jest czasami określane jako "tetragrammaton", grecki termin odnoszący się do 4 liter, które tworzą imię w języku hebrajskim.
- 2 Jest to wyliczenie, które oferuje Ryrie. Charles C. Ryrie, Ryrie Study Bible - Expanded Edition, New International Version (Chicago: Moody Bible Inst., 1994).
- 3 Jest to informacja dostarczona przez Kittle'a (jest to jego wyliczenie bez szczegółów). B. P. Kittle, V. Hoffer i R. A. Wright, Biblical Hebrew - A Text and Workbook (New Haven, CT: Yale University Press, 1989), 410.
- 4 Po odniesieniu do YHWH jako "specjalnego lub poprawnego imienia" Boga, NSAB mówi: "Od wielu lat wiadomo, że YHWH jest wymawiane i pisane jako Jahwe, ale nie ma całkowitej pewności co do tej wymowy". New American Standard Bible, "Zasady tłumaczenia", Lockman Foundation 1995.
- 5 Tradycja niewymawiania YHWH trwa wśród Żydów do dziś. Powszechną praktyką jest wymawianie haSzem, "imienia" (lub innych słów zastępczych), gdy Biblia hebrajska jest czytana na głos. Nie ma żadnego przykazania w Prawie Mojżesza lub Proroków, które zabraniałoby wymawiania lub pisania imienia Bożego.
- 6 W Septuagincie (LXX) kurios (po grecku Pan) został zastąpiony przez YHWH. Wersje aramejska i syryjska stosowały podobne podejście. Wulgata używała domi- nus (łac. Pan). Aby uzyskać krótkie podsumowanie, zobacz: "YHWH (JHWH)", Tremper Long- man III, ed., The Baker Illustrated Bible Dictionary (Grand Rapids: Baker Publishing Group 2013), lub The Holy Bible, English Standard Version, "Preface", Crossway Bibles, Text Edition, 2007
- 7 Pasterzem w tym psalmie nie jest Mesjasz, ale sam JHWH. Niektórzy są zdania, że Psalm 23 może być mesjański. Np. Harold Lindsell, ed, Harper Study Bible - Revised Standard Version (Nowy Jork: Harper and Row, 1964), 790. Chociaż może być mesjański, w każdym razie błędem b y ł o b y postrzeganie Mesjasza jako pasterza w tym psalmie. "JHWH" (w.1) jest wyraźnie pasterzem. Jeśli psalm jest mesjański, autorem psalmu byłby Mesjasz. Pan jest zatem pasterzem Mesjasza. W rozdziale 11 tej książki czytelnik znajdzie r o z w a ż a n i e , że Mesjasz został wybrany przez JHWH, aby być pasterzem dla swojego ludu.
- 8 Użycie "Święty, Święty, Święty", gdy zwracamy się do Boga (w. 3), jest akcentem, który podkreśla czystość Boga i dystans od wszystkich innych istot. Oczywiście nie ma tu odniesienia d o Trójcy, ponieważ tylko Ojciec jest postrzegany i adresowany.
- 9 Słuszne jest stwierdzenie, że sam Bóg jest jedynym, który jest naprawdę dobry. Jest On dobry w takim sensie, w jakim nie można porównać Go z nikim innym (1 Sam. 2:2). W tym miejscu należy również zwrócić uwagę n a nauczanie Jezusa w Ewangelii Marka 10:18 i Łukasza 18:19.
- 10 Bóg jest łaskawy dla słabych i sprzeciwia się ciemieżcom. Naucza, że Jego lud powinien postępować z takim samym sercem (Ps. 82:3-4; Jer. 22:3).
- 11 Cierpliwość, jaką Bóg okazuje ludzkości, opiera się na nadziei, że ludzie będą Go szukać. Jest to temat, który można znaleźć zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie.

12 Jest to często pomijany, ale ważny punkt w historii Noego. Historia ta u k a z u j e Boga, który zawsze gniewa się na zło. Nie ma znaczenia, kto lub ilu ludzi czyni zło. W przeciwieństwie do tego pokazuje nam, że wbrew wszystkim innym stanąłby po stronie jednego wierzącego, jeśli ten reprezentowałby prawdę.

Rozdział czwarty

Zamyka więzki

Bóg powiedział: "Jak mogę zatrzymać cię jako mojego syna... Co więcej, myślałem, że będziesz nazywał mnie "Ojcem" i nie odwrócisz się ode mnie".

- BÓG DO IZRAELA (Jer. 3:19)

Czego chce Bóg?

D Prawdziwy Bóg jest Bogiem relacji. Nie jest jak kosmiczna niewiadoma innych religii, On pragnie więzi z nami. Mówi do Izraela: "Myślałem, że będziesz nazywał mnie Ojcem call". Tak jak istoty ludzkie cieszą się interakcją i społecznością, tak i On. W rzeczywistości stworzył nas tak, abyśmy mogli nawiązać z Nim relację. Pismo Święte pokazuje, że stworzył ludzi "na swój obraz". W naszym własnym pragnieniu społeczności dostrzegamy wgląd w serce Boga. Czego więc szuka Bóg? Szuka nas! Chce, abyśmy nazywali Go "Ojcem"!

Przyjaciel Boga

I wypełniło się Pismo: "Abraham uwierzył Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość" i został nazwany "przyjacielem Boga" (Jakuba 2:23).

Bóg, który pragnie relacji z ludźmi, znalazł przyjaciela w Abrahamie. Jakież większy zaszczyt mógłby spotkać

można nazwać przyjacielem naszego Stwórcy? Abraham dostał tego zaszczytu. A ponieważ są przyjaciółmi, Bóg zawiera z nim przymierze:

Ale Bóg nadal mówił do niego w ten sposób: "Wiedz o tym: moje przymierze z tobą jest takie, że będziesz przodkiem mnóstwa narodów. Dlatego nie będziesz się już nazywał Abram, lecz odtąd imię twoje będzie Abraham, gdyż uczyniłem cię praojcem mnóstwa narodów" (Rdz 17:3-5).

Jednym ze sposobów, w jaki Bóg nawiązuje relację z ludźmi, są przymierza: Bóg zawiera umowy z ludźmi.¹ Jego przymierza zawierają obietnice pełne błogosławieństw. Abrahamowi obiecano potomków - dużą liczbę potomków. To przymierze jest wyjątkową relacją między Abrahamem a Bogiem. Bóg zmienia nawet jego imię: Nie nazywa go już Abramem, ale Abrahamem.²

Błogosławieństwa Bożego przymierza często wykraczają daleko poza osobę, z którą przymierze zostało pierwotnie zawarte. W przypadku Abrahama postanowienia te rozciągają się na jego rodzinę i potomków w naszych czasach.

Umowa Boga z Abrahamem opiera się na wzajemnej miłości. Abraham jest człowiekiem wiary i ufa Bogu. JHWH wspiera Abrahama właśnie ze względu na te cechy. Mimo to, przymierze to jest obwarowane pewnymi warunkami. Abraham musi "nadal chodzić przed Bogiem i być prawym" (Rdz 17:1). W zamian Bóg będzie błogosławił jemu i jego potomstwu. Błogosławieństwa, które otrzymał Abraham, spływają na innych.

W ten sam sposób Bóg zawiera przymierza z Noem, dziećmi Izraela wyprowadzonymi z Egiptu, królem Dawidem i innymi. Jednak swoje najwspanialsze przymierze Bóg zachowuje aż do samego końca. Jest to przymierze, nad którym pracował od początku wszystkich rzeczy. Jest to obietnica dla ludzkości, którą wypełnia poprzez swojego Mesjasza (pomazańca) - Chrystusa.

Odnajdź siebie w Biblii

Ponieważ nie jestem potomkiem Abrahama, nigdy nie spodziewałem się, że obietnice, które Bóg złożył jemu i jego potomkom dawno temu, będą miały jakikolwiek wpływ na mnie. Ale faktem jest, że my wszyscy, którzy nie jesteśmy dziećmi Abrahama, znajdujemy się w Bożych planach. JHWH mówi do Abrahama:

I w twoich (lub: przez twoich) potomkach wszystkie narody ziemi będą błogosławione w nagrodę za wypełnienie mojego rozkazu! (Rdz 22:18).

Niezwykle wielkie błogosławieństwa tego przymierza Boga z Abrahamem czynią je szczególnie interesującym dla nas. Obietnice tego przymierza z Abrahamem ostatecznie dotyczą wszystkich narodów i są na nie rozciągnięte. Wielu będzie błogosławionych przez jego potomków.³

My, którzy nie jesteśmy potomkami Abrahama, zapytamy: "Jak te błogosławieństwa mają do nas przyjść?". W Nowym Testamencie, wiele wieków po śmierci Abrahama i Sary, apostoł Piotr widzi ostateczne wypełnienie tego przymierza dla narodów, przychodzące przez bardzo konkretnego potomka Abrahama: tego, którego Piotr nazywa "Chrystusem" (Dz 2:38). Apostoł mówi do swoich żydowskich rodaków o Chrystusie:

Jesteście synami proroków i należycie do przymierza, które Bóg zawarł z waszymi ojcami, gdy złożył obietnicę Abrahamowi (Rdz 22:18): "W twoich potomkach będą błogosławione wszystkie narody ziemi". Bóg wzbudził dla was najpierw swego sługę i posłał go, aby wam błogosławił, odwracając każdego z was od jego niegodziwości. (Dzieje Apostolskie 3:25-26)

To właśnie to połączenie z Abrahamem sprawia, że jego potomkowie są błogosławieni. Jako Żydzi są oni spadkobiercami przymierza, które Bóg zawarł z Abrahamem. Od Piotra dowiadujemy się również, że wszystkie narody są błogosławione poprzez związek z Mesjaszem, Chrystusem. Boże błogosławieństwa są tego rodzaju: Wiara i posłuszeństwo jednego przynosi korzyść wielu.

Wciąż pamiętam, kiedy czytałem Pismo Święte i po raz pierwszy zdałem sobie sprawę, że historia przymierza między Bogiem a Abrahamem nie jest tylko opowieścią z wczesnej historii ludzkości. To przymierze ma również wpływ na mnie. Kiedy to czytałem, poczułem więź z Abrahamem - osobą silnej wiary z wczesnych czasów. I po raz pierwszy zacząłem rozumieć, że Boże błogosławieństwa dla mnie przychodzą przez Abrahama. A konkretnie przez jednego z jego potomków, tego, którego Piotr opisuje jako Chrystusa - Jezusa z Nazaretu (Dz 3:20).

Czego chce Bóg? Chce relacji z ludźmi. I nie chce tego tylko z potomkami Abrahama, ale z ludźmi ze wszystkich krajów. Dotyczy to również mnie! Bóg, który nas stworzył, chce nas błogosławić. Poprzez obietnice dane Abrahamowi i jego potomkowi, Mesjaszowi, stworzył ścieżkę, która to umożliwia. Jeśli przylgnę do Mesjasza, jeśli Mu uwierzę, będę błogosławiony przez Boga. Ja również mogę być dziedzicem Bożego przymierza z Abrahamem. Ja również mogę być przyjacielem Boga. Mogę nazywać Go "Ojcem".

Oczekiwanie na Bożego Mesjasza

Z perspektywy Abrahama narodziny Mesjasza i ostateczne wypełnienie obietnicy błogosławieństwa dla wszystkich narodów leżały wieki w przyszłości. Narody musiały czekać. Co stało się z potomkami Abrahama, gdy narody czekały? Bardzo wiele, pod każdym względem. Przez wieki potomkowie Abrahama byli błogosławieństwem dla wszystkich narodów. To właśnie ci potomkowie zachowali wiedzę i zrozumienie jedyne prawdziwego Boga nieba i ziemi. Wiedzieli, że Jego imię to JHWH. Z ich szeregów wywodzili się prawdziwi prorocy, którzy przekazywali słowa Boga. To potomkowie Abrahama spisali i zachowali te słowa w Piśmie Świętym.⁴ Obejmowało to słowa proroków o Mesjaszu; jego narodziny, a także ostateczne wypełnienie obietnic, które Bóg złożył Abrahamowi.⁵

Mojżesz przyniósł przymierze

Po śmierci Abrahama jego potomkowie osiedlili się w Egipcie. Tam stali się liczny narodem. Chociaż Egipt był dla nich bardzo dobrym miejscem, okoliczności zmieniły się i zostali wcieleni do niewolniczej pracy dla Egipcjan. Ze względu na Bożą troskę i miłość do dzieci Abrahama oraz ze względu na obietnice dane ich ojcom, Bóg odszukał swój lud i wybawił go z Egiptu (Wj 2:23-25). Posłał im Mojżesza, który wyprowadził ich stamtąd i przez którego Bóg zawarł wyjątkowe przymierze ze swoim ludem. Przymierze to było prawem: prawem Mojżesza.

Błogosławieni ci, których postępowanie jest nienaganne,
którzy postępują według prawa Pańskiego! Błogosławieni,
którzy przestrzegają jego świadectw, którzy szukają go całym
swoim sercem (Ps 119:1-2).

Śpiewali o Jego prawie - o Jego Torze!⁶ Zacytowane powyżej wersety są refrenami rozpoczynającymi Psalm 119. Jest to najdłuższy psalm, a wszystkie jego 176 wersetów wychwala Słowo Boże, Jego mądrość, Jego prawo. Gdy przeglądamy karty historii ludzkości, jest to coś dość rzadkiego: naród, lud, śpiewający pieśni o prawie swojej ziemi. W starożytnym Izraelu radowano się i dziękowano JHWH za prawo, które im dał. Mojżesz powiedział do ludu:

A gdzież inny mógłby istnieć wielki naród, który miałby tak
sprawiedliwe ustawy i rozporządzenia, jak całe to prawo,
które dziś przed wami stawiam? (Pwt 4:8)

Byli ludem JHWH, jedyne prawdziwego Boga nieba i ziemi. Zgodnie z jego przymierzem mieli służyć tylko jemu jako Bogu i przestrzegać prawa, które im dał. Kiedy to zrobili, pobłogosławił ich w cudowny sposób. (Pwt 30:16)

Dał im to prawo z miłości do nich. Naród nie może działać właściwie i rozwijać się bez porządku.⁷ Ten naród miał porządek zaprojektowany dla niego przez samego Boga. Czy ktoś nie oczekiwałby prawa nadanego przez JHWH?

byłoby niezwykle? Było! Prawo to znacznie przewyższało prawo obowiązujące w innych krajach. W tym prawie jego ludzie nauczyli się kochać Boga, który ich stworzył, a jednocześnie nauczyli się kochać swoich bliźnich.

Jego prawa składają się z dobroci i miłosierdzia. W ten sposób ludzie zostali nauczeni troski o swoich bliźnich. Nauczyli się, że nie powinni z serca nienawidzić swoich braci i sióstr (Kpł 19:17). Powinni nie tylko troszczyć się o swoich krewnych, ale także zwracać uwagę na bliźnich; na przykład nikt nie powinien pożądać cudzego męża lub żony. Podobnie, nikt nie powinien okradać bliźniego (Wj 20:17). Złodziej musiał zwrócić dwa razy tyle, ile ukradł (Wj 22:7). Jeśli ktoś znalazł czyjeś zwierzę bez właściciela, miał je bezpiecznie zwrócić prawowitemu właścicielowi (Pwt 22:1). Jeśli nie było wiadomo, kto jest właścicielem, zwierzę miało być pod opieką do czasu odnalezienia właściciela (Pwt 22:2).

Miłosierdzie miało być okazywane biednym, a także obcym. W czasie żniw ludzie powinni zostawiać plony swoich zbiorów na polach dla potrzebujących. Nie wolno było zbierać zboża z narożników pól. Ubodzy i podróżni zawsze mogli tam jeść ziarno (Kpł 23:22). Lud miał traktować swoich robotników przyzwoicie (Kpł 19:13). Wszyscy ludzie mieli odpoczywać siódmego dnia każdego tygodnia. Słudzy i służebnice, a nawet zwierzęta robocze odpoczywali tego dnia (Wj 23:12).

Dzięki prawu Bożemu sprawiedliwość i prawość znacznie wyprzedziły swoje czasy. Prawdziwa sprawiedliwość powinna być wymierzana bez względu na osobę, tj.

"ślepy", można powiedzieć. Zaczęli rozumieć znaczenie obiektywizmu. Bogactwo danej osoby nie miało być brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji między dobrem a złem (Kpł 19:15). Nie wolno im było uciskać obcych mieszkających wśród nich (Wj 22:21). Sprawiedliwość miała być taka sama dla obywateli i cudzoziemców (Kpł 24:22). Nigdy nie wolno im było wykorzystywać wdów i sierot (Wj 22:22).

Prawo to nie zawierało ofiar z ludzi. W kulturach sąsiednich krajów nawet dzieci były czasami składane w ofierze ich bogom (Pwt 12:31). Ofiary z ludzi nie były częścią ofiar, które miał składać Jego lud. Było to (już) jasne dla Izraela, gdy Bóg powstrzymał Abrahama przed złożeniem w ofierze Izaaka (Rdz 22:1-13). (Rdz 22:1-13). Nawet składanie ofiar ze zwierząt nie było zbyt uczynne ani bezpodstawne. Ofiary te służyły jako pożywienie dla rodzin Lewitów (Pwt 7:11-16).

Surowe prawo

Nic dziwnego, że Mojżesz powiedział: "A jakież jest wielki naród, który ma tak sprawiedliwe ustawy i sądy, jak całe to prawo?". Chociaż Prawo Mojżesza było dobre, było również surowe. Z powodu zatwardziałości serca człowieka - z powodu skłonności do nieposłuszeństwa Bogu i krzywdzenia bliźniego - prawo to zawierało wiele przepisów, które były jedynie reakcją na zło. Czasami prowadziło to do surowych i surowych kar. Karą za niektóre przestępstwa była śmierć. Philip Yancey oddaje surowość tamtych czasów i pomaga nam zobaczyć prawo Mojżesza w jego właściwym kontekście historycznym:

Hebrajczycy żyli w dzikich, barbarzyńskich czasach. Ich prawa, które dla nas mogą wydawać się bardzo surowe, były wielkim złagodzeniem w porównaniu z prawami obowiązującymi w sąsiednich krajach... Bóg mógł działać tylko w oparciu o dominującą w tamtych czasach postawę moralną.⁸

W rzeczywistości prawo, które JHWH dał Mojżeszowi, pokazuje cierpliwość i miłość Boga do Jego ludu, mimo że zawiera bardzo surowe przepisy. Bez tej cierpliwości i miłości wszystko zostałoby zniszczone z powodu ich złych machinacji. W tym prawie Bóg podniósł ludzi tam, gdzie byli w danym momencie, aby poprowadzić ich w kierunku, w którym powinni iść. A kto będzie sądził Boga? Niektóre z nakazów prawa były surowe. Ale ludzie, na których miało ono największy wpływ - ci, którzy naprawdę żyli zgodnie z zasadami - dawali świadectwo o jego korzyściach. Za każdym razem, gdy śpiewali Psalm 119, śpiewali o tym:

Jakże kocham Twoje prawo! Przyjaciele twego prawa mają pokój w obfitości, bo nie ma dla nich potknięcia (Ps. 119:97+165).

Świetna trampolina - dla nielicznych

Prawo Mojżeszowe miało jedną szczególną wadę: zostało dane tylko bardzo niewielkiej grupie ludzi. Nie otrzymali go Adam, Noe, Abraham, Józef ani inni pierwsi ojcowie. Nie zostało dane wszystkim potomkom Abrahama. Narody, które powstały od Abrahama przez Ismaela, nie miały udziału w tym prawie. Po raz kolejny Mojżesz podkreślił nawet w Pwt 4:8, że inne narody nie miały tego wspaniałego prawa. Co zatem można powiedzieć o prawie, które nie obejmowało ogromnej większości ludzkości?

W rzeczywistości Prawo Mojżeszowe miało na celu doprowadzenie pewnego ludu do lepszych czasów. Były to dzieci Izraela, które wyszły z niewoli egipskiej: Oni i ich potomkowie. Ten "lepszy czas" miał być dniem, w którym narodzi się Mesjasz Boży, przynosząc ze sobą ostateczne wielkie porozumienie Boga z ludzkością.

Oznacza to, że prawo, które Bóg dał Mojżeszowi, pomimo wszystkich jego zalet, nie zostało dane wszystkim ludziom. I nie obowiązywało przez cały czas. Bóg dał prawo Mojżeszowi wieki po Abrahamie. Kiedy Mojżesz czytał prawo ludowi w Księdze Powtórzonego Prawa 5, sam powiedział, że nie zostało ono dane ich przodkom:

Pan, Bóg nasz, zawarł z nami przymierze na Horebie. Pan nie zawarł tego przymierza z naszymi ojcami, ale z nami tutaj, z nami wszystkimi, którzy jeszcze dziś żyjemy (Pwt 5:2+3).

Prawo Mojżeszowe nie było przymierzem, które Bóg zawarł z Abrahamem wieki wcześniej. Raz po raz widzimy, że przepisy tego prawa nie mają sensu w odniesieniu do ich przodków. Abraham, Sara i inni nie mogli świętować Paschy, ponieważ to wydarzenie jeszcze się nie wydarzyło. Nie mogli oddawać czci kapłaństwu synów Aarona, ponieważ sam Aaron

jeszcze się nie narodził. W Biblii nie ma ani jednej tradycji, która wskazywałaby, że Abraham lub którykolwiek z ojców przed Mojżeszem przestrzegał szabatu. Szabat i inne święta wynikające z prawa zostały dane tylko i wyłącznie potomkom Abrahama; tym, którzy uciekli z Egiptu i ich dzieciom. W Biblii nie ma wzmianki o Abrahamie, Izaaku i Jakubie przestrzegających przepisów żywieniowych Prawa Mojżeszowego.

Nigdy też nie było Bożym planem, aby to prawo, gdy już się pojawi, nigdy się nie skończyło. Kiedy zostało dane, ludzie mieli przestrzegać jego postanowień nieustannie, a nie tylko wtedy, gdy im to odpowiadało. Miało być przestrzegane nieprzerwanie przez wszystkie pokolenia, ad infinitum.⁹ Niemniej jednak Bożym planem było, aby prawo zostało zastąpione po wyznaczonym czasie przez przyjście Mesjasza i ostateczne przymierze Boga z ludzkością.

Bóg zawiera nowe przymierze

Mojżesz był prekursorem, a jego prawo stanowiło zastępstwo do czasu przyjścia Mesjasza. Poprzez Mesjasza Bóg miał zawrzeć ostateczne i definitywne porozumienie z potomkami Abrahama i całą ludzkością. Bóg sam pokazał prorokowi Jeremiaszowi (VII-VI wiek p.n.e.) swój plan nowego przymierza:

"Wiedźcie, że nadchodzi czas", mówi Pan, "gdy zawrę nowe przymierze z domem Izraela i z domem Judy, a nie przymierze, które zawarłem z ich ojcami, gdy ująłem ich za rękę, aby wyprowadzić ich z ziemi egipskiej, przymierze, które złamali, chociaż miałem nad nimi władzę". - Tak mówi Pan (Jeremiasza 31:31+32).

To JHWH obiecał Jeremiaszowi: "Zawrę nowe przymierze". Nikt nie mógł słusznie sprzeciwić się, rozwiązać lub zmienić przymierza, które Bóg zawarł ze swoim ludem przez Mojżesza na Horebie (Pwt 12:32). (Powtózonego Prawa 12:32).¹⁰ Niemniej jednak był ktoś, kto

miął prawo zawrzeć nowe przymierze: Bóg, który zawarł to przymierze w pierwszej kolejności. Tylko On miał prawo zawrzeć nową umowę: umowę nieporównywalną z przymierzem, które zawarł z dziećmi Izraela, gdy wyszli z Egiptu.

Bóg zapewnił Jeremiasza, że ma powód, by zawrzeć nowe, inne przymierze. Powiedział, że powodem jest "to, że złamali moje przymierze" (Jr 31:32). Poprzednie przymierze było umową między dwiema stronami: Bogiem i dziećmi Izraela, które wyszły z Egiptu. Ludzie ci mieli jedynie służyć JHWH jako Bogu i przestrzegać prawa, które dał im przez Mojżesza. W zamian Bóg miał im nadzwyczajnie błogosławić. Ze swej strony JHWH nie złamie tego przymierza przez "tysiące pokoleń" (Pwt 7:9). Jednak świadectwo samego Boga pokazuje, że łamali je wciąż i wciąż - przez pokolenia (Jer. 16:10-12).

Przymierze, które Bóg przepowiedział Jeremiaszowi, miało być nie tylko "nowe", ale także "lepsze" - o wiele lepsze! Prawo, które Mojżesz przyniósł ludziom, było wspaniałe. Niemniej jednak miało ono poważne ograniczenia. Jak widzieliśmy, było ono dane tylko tym konkretnym dzieciom Abrahama, które uciekły z Egiptu i ich potomkom. Nowe przymierze, z drugiej strony, przychodzi przez samego Mesjasza i rozciąga się na wszystkich ludzi. Ponownie, prawo Mojżesza było przeznaczone tylko dla ludzi, którzy wyszli z Egiptu i było bardzo dobrze dostosowane do ich rolniczego społeczeństwa. Nowe przymierze Boga z Mesjaszem nie koncentruje się na elementach natury, ale na ważnych sprawach ludzkiego serca, przebaczeniu złych uczynków i znacznie bardziej bezpośredniej, osobistej relacji z Bogiem. Mówiąc o tym nowym przymierzu, Bóg przemówił do Jeremiasza:

"Wtedy nikt nie będzie musiał pouczać swego towarzysza ani swego brata i mówić mu: 'Naucz się poznawać Pana', bo wszyscy mnie poznają, najmniejszy z nich i największy z nich" - tak mówi Pan - "bo przebaczę ich nieprawość i nie będę więcej pamiętał o ich grzechu!" (Jer 31:34).

W Nowym Testamencie autor Listu do Hebrajczyków zastanawia się nad Bożą deklaracją, że zawrze "nowe przymierze". Autor wskazuje, że przymierze to już nadeszło. Pokazuje czytelnikom, że to nowe przymierze jest lepsze od starego: że opiera się na "lepszach obietnicach" niż Prawo Mojżeszowe i że to przymierze ma nowego pośrednika - samego Mesjasza:

Ale teraz On (tj. Jezus) otrzymał jeszcze doskonalszą posługę, tak jak jest pośrednikiem lepszego przymierza, które zostało ustanowione na podstawie lepszych obietnic (Hbr 8:6).

Autor Listu do Hebrajczyków zauważa dalej, że nowe przymierze zawarte przez Mesjasza będzie jedyną umową między Bogiem a Jego ludem na całą wieczność (Hebr. 13:20). Nie będzie innych dwóch przymierzy w przyszłym wieku. Przymierze, które Bóg dał przez Mojżesza, musiało ustąpić miejsca wyższemu przymierzemu Mesjasza. Pisarz mówi dalej, że przymierze, które Bóg dał Mojżeszowi, "stare" zostało użyte, gdy Bóg użył słowa "nowe" w odniesieniu do nowego przymierza Mesjasza. W dniu, w którym Bóg mówił do Jeremiasza o nowym przymierzem, dni poprzedniego przymierza zawartego przez Mojżesza były policzone:

Mówiąc tutaj o "nowym" przymierzem, ogłosił, że pierwsze przymierze jest przestarzałe; ale to, co jest przestarzałe i przeżyło swoją użyteczność, zmierza do zniszczenia (Hbr 8:13).

Życie dzięki Mesjaszowi

Absolutną zaletą nowego przymierza Boga jest to, że przynosi ono rozwiązanie największego problemu ludzkości: śmierci!

Jak bowiem w Adamie wszyscy umierają, tak też (= odpowiednio) w Chrystusie wszyscy zostaną przywrócenii do życia (1 Kor. 15:22).

Czego prawo nie może zrobić

W czasach Mojżesza ludzie mieli znacznie większy problem niż niewolnictwo w Egipcie. Tym problemem była śmierć. Ci ludzie umarli! Abraham, Sara i najwięksi z ich przodków, którzy żyli przed nimi, również umarli. Kiedy Bóg dał Prawo Mojżesza tym, którzy opuścili Egipt, nigdy nie wspominał, że zmieni ono okoliczności śmierci. Nawet sam Mojżesz umarł (Pwt 34:5), pozostawiając po sobie Jozuego, który nadal przewodził ludowi, aż do śmierci (Joz. 24:29). Ani Mojżesz, ani jego prawo nie przewidywały zmartwychwstania ani nie mówiły nic o życiu wiecznym.¹¹ Prawo Mojżesza w cudowny sposób wypełniło to, do czego Bóg je przeznaczył. Jednakże prawo to nie miało na celu rozwiązania największego problemu ludzkości: śmierci!

W Nowym Testamencie apostoł Paweł logicznie zauważa, że śmierć jednostki jest nie tylko wynikiem jej złych uczynków. Jest to również kara Boża dla całej ludzkości za nieposłuszeństwo Adama. Paweł pisze, że jest to trudna rzeczywistość, że nawet gdyby ludzie nie mieli osobistego grzechu, o który mogliby zostać oskarżeni, i tak by umarli (Rz 5:13-14).

Prawo Mojżeszowe miało znaczący wpływ na życie ówczesnych ludzi. Przestrzeganie prawa mogło zmienić jakość ich życia. Posłuszeństwo mogło wpłynąć na długość ich życia (Wj 20:12) lub mogło zostać skrócone, jeśli byli nieposłuszni (Wj 21:12).

Prawo Mojżesza było dla dobra tych ludzi. Jednak wraz z tym dobrem pojawiła się również niepożądana konsekwencja: ujawniło ono więcej powodów, dla których ludzie mogli umrzeć. ¹²Duża liczba wymagań dawała dosłownie setki okazji do upadku - do osobistego popadnięcia w grzech. Prawo nie rozwiązywało głębszego problemu śmierci spowodowanej przestępstwem Adama. Ze względu na słabość ludzkości i tendencję do popadania w grzech, liczne przepisy dodawały jeszcze więcej powodów, dla których ludzie musieli umierać. Dlatego Paweł pisze, co następuje:

Żądłem śmierci jest grzech, a moc grzechu tkwi w prawie (1 Kor. 15:56).

Prawo to nie mogło uwolnić od śmierci tych, którzy go przestrzegali. Prawo nigdy nie obiecywało niekończącego się życia tym, którzy go przestrzegali.¹³ Nawet jeśli Żydzi przestrzegali go doskonale, nie cofało to kary śmierci. Kara ta na długo poprzedzała nieposłuszeństwo Adama wobec prawa. Paweł ponownie podkreśla:

Rzeczywiście, gdyby zostało dane prawo, które miałoby moc dawania życia, wówczas sprawiedliwość rzeczywiście pochodziłaby z prawa (Gal. 3:21).

Aby poradzić sobie ze śmiercią - najpoważniejszym problemem ludzkości - potrzebne jest fundamentalnie odmienne i nowe porozumienie.

Przymierze życia przez Mesjasza

Prawo Ducha życia w Chrystusie Jezusie uwolniło nas bowiem od prawa grzechu i śmierci (Rz 8:2).

Nowe przymierze Boże czyni dokładnie to, czego nie mogło uczynić prawo Mojżeszowe. Wraz z przyjściem Mesjasza widzimy teraz, jak objawia się ostateczny plan Boga dla ludzkości. Poprzez Mesjasza JHWH naprawia wszystkie rzeczy, które poszły źle od czasu, gdy Adam upadł na początku. Mesjasz prowadzi nas z powrotem do harmonii i pokoju, jaki Adam i Ewa mieli z Bogiem przed swoim nieposłuszeństwem. Paweł pisze:

Dlatego, ponieważ zostaliśmy usprawiedliwieni przez wiarę, mamy pokój z Bogiem przez naszego Pana Jezusa Chrystusa (Rz 5:1).

Paweł wyjaśnia dalej:

Tak jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka (Adama) wielu stało się grzesznikami, w ten sam sposób

Przez posłuszeństwo jednego (Jezusa) wielu stanie się sprawiedliwymi (Rz 5:19).

Ostateczne przymierze Boga z ludzkością stoi i upada wraz z naszą relacją z Mesjaszem i naszym posłuszeństwem wobec Niego. Z powodu naszego związku z jednym człowiekiem, Adamem, podlegamy śmierci. Teraz jednak, dzięki najwspanialszemu Bożemu planowi, możemy zostać uwolnieni od ceny śmierci poprzez naszą więź z jednym człowiekiem, Mesjaszem. Błogosławieństwa Boga dla Mesjasza spływają na tych, którzy są Mu posłuszni.

Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który pobłogosławił nas w Chrystusie wszelkim błogosławieństwem duchowym w okręgach niebieskich! (Ef. 1:3).

Tora życia przez Mesjasza

Słowa Mesjasza, jego nauki i przykazania są warunkami nowego przymierza Boga. Jezus nie przyszedł, aby przynieść ludziom prawo Mojżesza. Oni już je otrzymali. Misją Jezusa było przyniesienie nowego przymierza Boga. Oczekiwał, że jego żydowscy rodacy będą przestrzegać prawa Mojżeszowego w tamtym czasie (zob. Mt 23:2-3). On sam był Żydem, który urodził się pod prawem. Paweł pisze, że Chrystus "urodził się pod zakonem, aby wykupić tych, którzy byli pod zakonem" (Gal. 4:4-5).

Zarówno Mojżesz, jak i Jezus otrzymali słowa od Boga. Jednak to, co Mojżesz otrzymał na Synaju, było prawem obowiązującym przez ograniczony czas, dla określonej liczby ludzi i przynoszącym ograniczone korzyści. To, co otrzymał Jezus, było wieczną i ostateczną umową Boga z ludzkością, tj. dla wszystkich ludzi, po wsze czasy i z korzyścią życia wiecznego!

Jezus przyniósł "nowe przykazanie" (J 13:34). W przykazaniu tym podniósł zasadę "miłości bliźniego" na nowy, wyższy poziom. Miłość, z jaką Jezus kochał swój lud, stała się teraz autorytatywnym przykazaniem (J 15:12-17). Mojżesz nigdy nie mówił o tym przykazaniu.

To przykazanie jest fundamentem, na którym zbudowane jest nowe przymierze Boga. Zaczyna się ono od miłości samego Boga, który "tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał" (J 3:16). Dalej czytamy, że Syn, który tak bardzo kocha swoich bliźnich, oddał za nich swoje życie (Mt 20:28). Ta miłość Syna jest powodem miłości, jaką Jego lud powinien mieć do siebie nawzajem (1 J 3:16). To właśnie pełna miłość Boga, Mesjasza i Jego ludu stanowi podstawę nowego i ostatecznego przymierza Boga z ludzkością.

Ta miłość jest przykazaniem, prawem. Jest ona podstawą nowej Tory - Tory Mesjasza (Gal. 6:2). Nowy Testament jest w zasadzie reprezentacją tej miłości. Uczestniczenie w tej wyjątkowej miłości Boga i Chrystusa oraz bycie połączonym przez nią jest konieczne, aby ktoś mógł uczestniczyć w nowym przymierzu i mieć życie wieczne (1 Jana 3:14-15). Tak jak miłość Chrystusa do Boga jest połączona z Jego posłuszeństwem Bogu (J 8:28; Mt 26:39-42; 1Ko 11:3), tak miłość naśladowców Chrystusa nie może być oddzielona od ich posłuszeństwa Chrystusowi - zachowywania Jego przykazań (Hbr 5:9; J 15:14). Posłuszeństwo przykazaniom Mesjasza prowadzi do życia wiecznego. Jezus powiedział o słowach, które dał mu Bóg, co następuje:

Wiem, że Jego misja oznacza życie wieczne. Dlatego to, co mówię, mówię tak, jak mi powiedział Ojciec (J 12:50).

Jezus powtarza to jeszcze raz:

Słowa, które do was powiedziałem, są duchem i są życiem (J 6:63).

Ludzie, którzy ufają prowadzeniu Ducha Bożego, muszą uznać, że zgodnie z Pismem Świętym Duch nie prowadzi chrześcijan do przestrzegania Prawa Mojżeszowego, ale Duch prowadzi ludzi przez Mesjasza Jezusa do nowego przymierza "życia" (2 Kor. 3: 3-8; Gal. 3: 1-5).

W wydarzeniu wspomnianym powyżej, gdzie Jezus mówi, że jego słowa "Duch" i "życie", Piotr składa Jezusowi następujące oświadczenie:

Panie, do kogo powinniśmy pójść? Ty masz słowa życia wiecznego (Jana 6:68).¹⁴

W kraju było wielu nauczycieli, którzy nauczali Prawa Mojżeszowego. Ale Piotr uznaje, że Jezus jest tym, który ma "słowa życia wiecznego". To pokazuje, że Nowy Testament nie dotyczy Prawa Mojżeszowego, ale słów Jezusa i posłuszeństwa Jemu:

Osiągnąwszy w ten sposób doskonałość, stał się autorem wiecznego zbawienia dla wszystkich, którzy są mu posłuszni (Hebr. 5:9).

Nowy Testament nie jest księgą wypełnioną nawoływaniami do przestrzegania Prawa Mojżeszowego. Jest to księga pełna posłuszeństwa Mesjaszowi Jezusowi i przestrzegania Jego słów. A Jego słowa nigdy nie przemiją. Sam Jezus mówi:

Niebo i ziemia przemiją, ale moje słowa nigdy nie przemiją (Mt 24:35).

Poza Mojżeszem - do Mesjasza

Abraham i Sara nie przestrzegali prawa nadanego przez Mojżesza. Mojżesz nie urodził się przez kolejne dwa i pół wieku. Nie urodził się więc nawet wtedy, gdy oboje umarli. Sam Mojżesz żył jeszcze 80 lat po swoich narodzinach, dopóki nie miał ogłosić prawa ludowi. Nawet sam Mojżesz nie przestrzegał prawa przez większość swojego życia. Prawo zostało mu dane dopiero, gdy miał około 80 lat (Wj 7:7).

Bóg ogłosił Abrahamowi sprawiedliwym wieki przed Prawem Mojżeszowym, a nawet zanim Abraham został obrzezany (Rdz 15:6). Widzimy z tego, że ktoś może być sprawiedliwy w oczach Boga przez wiarę - bez przestrzegania Prawa Mojżeszowego i bez obrzezania. Paweł mówi logicznie:

Czy to błogosławieństwo odnosi się tylko do obrzezanych (= Żydów), czy także do nieobrzezanych (= nie-Żydów, pogan)? Przecież twierdzimy, że "wiara Abrahama została poczytana za sprawiedliwość". W jakich okolicznościach miało miejsce to przypisanie? Kiedy był już obrzezany, czy kiedy był jeszcze nieobrzezany? Cóż: nie wtedy, gdy był już obrzezany, ale wtedy, gdy był jeszcze nieobrzezany (Rzym. 4:9-10).

Faktem jest, że Abraham był sprawiedliwy przed Bogiem:

- bez obrzezania
- bez Prawa Mojżeszowego
- bez przestrzegania szabatu lub innych zwyczajów kalendarzowych
- bez przestrzegania przepisów żywieniowych prawa

Zwyczaj szabatu był wyjątkowym znakiem między JHWH a dziećmi Izraela, kiedy stali się narodem. Był to wspaniały zwyczaj odpoczynku, który symbolizował jedność tego narodu z Bogiem. W opisie stworzenia w Księdze Rodzaju Bóg odpoczywał siódmego dnia. Teraz ludzie mieli odpoczywać od pracy każdego siódmego dnia tygodnia (Wj 31:17).

Ten wyjątkowy zwyczaj był zarezerwowany dla narodu izraelskiego. Było to święto bankowe. Po raz kolejny, szabat nie był dany Adamowi, Noemu, Abrahamowi ani innym ojcom (Pwt 5:2). Dzieci Abrahama, które były potomkami Ismaela, również nie otrzymały szabatu. Nawet Mojżesz nie przestrzegał szabatu przez znaczną część swojego życia. Poganie, którzy zachowują szabat, okradają coś z tego wyjątkowego znaku między Bogiem a narodem Izraela.

W większym planie Bożym szabat, wraz z innymi dniami świątecznymi i przepisami żywieniowymi Prawa Mojżeszowego, został nazwany "cieniem rzeczy przyszłych", "cieniem" ciała. Tym "ciałem" jest Mesjasz. Przez Niego Izrael i wszystkie narody otrzymają niekończący się odpoczynek. Zostaną też oczyszczeni przed Bogiem we wszystkim (Kol. 2:16-17).¹⁵

Paul kontynuuje:

Albowiem obietnica, którą otrzymał Abraham lub jego potomstwo (= jego fizyczni potomkowie), że będzie dziedzicem świata, nie została mu dana przez zakon, ale przez sprawiedliwość wiary (Rzym. 4:13).

Bóg nigdy nie obiecał Abrahamowi "prawa". Obiecał mu, że wszystkie narody będą błogosławione przez jego potomków. To nie Mojżesz i jego prawo miały ostatecznie osiągnąć ten cel, ale zostało to osiągnięte poprzez nowe przymierze Boga w Jezusie. Jest to przymierze Mesjasza, poprzez które objawiony został doskonały Boży kodeks moralny. Dzięki temu przymierzowi ludzkość otrzymuje prawdziwą nadzieję na niekończące się życie.

Prawo Mojżeszowe zawierało pewne rzeczy, które przypominają nam o Bożym postępowaniu z ojcami Izraela przed czasem Prawa. Ale są też rzeczy w tym prawie, które wskazywały na przyszłość, na Mesjasza i jego wielką Torę. Nawet 10 przykazań, wyrytych w kamieniu, było niedoskonałymi cieniami nowego przymierza Mesjasza, które jest wypisane na sercach Jego ludu przez Jego Ducha (2 Kor. 3:7-8; Hebr. 7:19).¹⁶ Nie powinniśmy tutaj niczego mylić: Wszystkie rzeczy, które wydarzyły się przed Mesjaszem, miały ostatecznie doprowadzić Żydów do Mesjasza.

W ten sposób prawo stało się naszym wychowawcą (lub: dyscyplinatorem) dla Chrystusa, abyśmy mogli być usprawiedliwieni przez wiarę (Gal. 3:24-25).¹⁷

Teraz przyszedł Mesjasz. Dał nam nowe przymierze Boga: Torę życia. Teraz nawet potomkowie Abrahama muszą przyjść do Boga przez Mesjasza. Ci, którzy trzymają się Prawa Mojżeszowego w swojej nadziei, w końcu umrą. Ci, którzy trzymają się Mesjasza i jego nowego prawa życia, będą żyć wiecznie!

Dzieci Izraela, które wyszły z Egiptu, były cudownie błogosławione. Bóg ich ocalił, uczynił z nich wielki naród i dał im

im wielkie prawo. Co więcej, zostali oni pobłogosławieni tym, że mieli to prawo jako odskocznę prowadzącą ich do Mesjasza i do nowego przymierza Boga. Apostoł Paweł przyznaje, że to właśnie do tych ludzi Mesjasz przyszedł jako pierwszych i że było to zaplanowane, aby ci ludzie jako pierwsi zostali doprowadzeni do Mesjasza (Rzym. 1:16).

Prawo dane Mojżeszowi nie było pierwszymi ani ostatnimi słowami Boga skierowanymi do ludzkości. Prawo Mojżesza było wspaniałym krokiem naprzód. Ale tak naprawdę był to tylko krok. Był to krok dla bardzo małej, ale ważnej części ludzkości. Prawo to zostało nadane w celu doprowadzenia narodu izraelskiego do Bożego Mesjasza i nowego przymierza. Idealnie byłoby, gdyby zadaniem Izraela, po zawarciu nowego przymierza, było wezwanie pogan do przyjścia do Mesjasza.

To, co Mojżesz przyniósł dzieciom Izraela, było fantastyczne. Było to niesamowite prawo z bardzo dobrymi przepisami. Niemniej jednak zarówno Mojżesz, jak i jego prawo były odskocznia prowadzącą Izrael do Mesjasza. Tragiczne jest to, że Żydzi przestali korzystać z tej odskoczni i nie posuwają się naprzód zgodnie z ostatecznym planem Boga. Zatrzymanie się w miejscu, w którym znajdują się obecnie, oznacza przeoczenie najważniejszego punktu Prawa Mojżeszowego. Jezus powiedział Żydom o swoich czasach:

Przeszukujecie (święte) Pisma, ponieważ sądzicie, że macie w nich życie wieczne, a tak naprawdę to one świadczą o Mnie (J 5:39).

Równie tragiczne jest to, że niektórzy pogańscy chrześcijanie próbują dziś przestrzegać Prawa Mojżeszowego. Nieumyślnie próbują wykorzystać kamień milowy, który nigdy nie był dla nich przeznaczony. Nie zdają sobie sprawy, że prawo to samo w sobie nie pozwalało poganom na obchodzenie Paschy (Wj 12:48). Prawo to było prywatną umową Boga z dziećmi Abrahama, którzy wyszli z Egiptu, i z ich potomkami. Nie był to Boży plan dla nas, pogan.¹⁸ Jako poganie nie możemy zacząć przestrzegać Prawa Mojżeszowego bez natychmiastowego złamania go.

złamać prawo.¹⁹ Poganom nie wolno było uczestniczyć w Prawie Mojżeszowym.²⁰ Jezus nigdy nie pouczał pogan, by przestrzegali Prawa Mojżeszowego.²¹

To przez Mesjasza wszyscy ludzie, Żydzi i poganie, muszą przyjść do Boga. To właśnie nowe przymierze, nowa Tora, jest celem Boga. JHWH uczynił Mesjasza Panem wszystkiego (Dz 2:36; 10:36). Musimy Go słuchać i być Mu posłuszni. W jednym z najważniejszych stwierdzeń Biblii Hebrajskiej Bóg poucza Mojżesza o nadchodzącym Mesjaszu:

Wzbudzę dla nich proroka takiego jak ty spośród ich ludu i włożę moje słowa w jego usta, a on ogłosi im wszystko, co mu rozkażę. A kto nie będzie posłuszny moim słowom, które będzie głosił w moim imieniu, tego Ja sam pociągnę do odpowiedzialności (Pwt 18:18-19).²²

To nie przez Mojżesza będziemy mieli pokój z Bogiem. Jest to możliwe dzięki Mesjaszowi. Nie przez prawo Mojżesza dojdziemy do życia wiecznego, ale przez Torę życia Mesjasza. Jezus powiedział:

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem; nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie (J 14:6).

Mojżesz nie jest "drogą", "prawdą" ani "życiem". Jest nim Mesjasz. To nie przez Mojżesza przychodzimy do Ojca, ale przez Jezusa. Mesjasz jest tym szczególnym z potomków Abrahama, przez którego wszyscy ludzie na ziemi mają być błogosławieni.

My, jako poganie, nie mamy udziału w przymierzu, które Bóg zawarł z dziećmi Izraela, których wyprowadził z Egiptu. Możemy jednak mieć udział w znacznie większym przymierzu, które Bóg zawarł z Abrahamem na długo przed pojawieniem się prawa. Możemy uczestniczyć w tym przymierzu poprzez wiarę w Mesjasza. On jest ostatecznie tym, przez którego wszystkie narody będą błogosławione. Dzięki Mesjaszowi Żydzi i poganie mogą znaleźć rozwiązanie spraw, które poprzedzają nawet Abrahama. Dzięki Mesjaszowi wszyscy możemy zawrzeć pokój z Bogiem i otrzymać życie wieczne.

To, czego chce Bóg, możemy Mu dać

To naprawdę cudowne! Bóg pragnie relacji z ludzkością i stworzył sposób, aby tak się stało. W przymierzu Mesjasza znajdujemy ostateczne warunki pokoju z naszym Stwórcą (Rzym. 5:1; Hebr. 13:20-21). Dzięki Bożej miłości i mądrości dał nam szansę nie tylko na poznanie Go, ale także na życie wieczne.

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne (J 3:16).

Znajome słowa z góry są w rzeczywistości podsumowaniem nowego przymierza.²³ Zgodnie z warunkami tego przymierza, musimy wierzyć w Bożego Mesjasza - polegać na Nim i przyłgnąć do Niego - oraz przestrzegać Jego słów. Jeśli to zrobimy, nigdy nie zginiemy, ale będziemy mieli życie wieczne. Jest to wielkie, ostateczne i rozstrzygające przymierze Boga z ludzkością. Jan pisze:

Świadeństwo to brzmi następująco: "Bóg dał nam życie wieczne, a życie to jest obecne w Jego Synu. Kto ma Syna, ma żywot; kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota" (1 Jana 5:11, 12).

My, ludzie, nie mamy wyboru, czy urodzimy się jako potomkowie Abrahama, czy nie. Mamy jednak wybór, czy zaufać Mesjaszowi Jezusowi. Wszyscy, którzy to uczynią, będą błogosławieni razem z Abrahamem (Gal. 3:9). Ci, którzy uczestniczą w nowym przymierzu przez i z Jezusem Chrystusem - czy to Żydzi, czy poganie - są teraz postrzegani przez Boga jako prawdziwe dzieci Abrahama. Są oni spadkobiercami tej obietnicy:

Ale jeśli należysz do Chrystusa, to jesteś potomkiem Abrahama, dziedzicem według obietnicy (Gal. 3:29).

Jakie większe błogosławieństwo mogłyby otrzymać narody niż błogosławieństwo życia? Błogosławieństwo to można uzyskać jedynie poprzez relację z Mesjaszem, najbardziej niezwykłym potomkiem Abrahama. Dzięki niemu możemy stać się dziećmi Bożymi. Dzięki Mesjaszowi możemy dać Bogu to, czego naprawdę pragnie: Możemy nazywać Go "Ojcem".

Wszyscy bowiem jesteście synami Bożymi przez wiarę w Chrystusa Jezusa (Gal. 3:26).

Rozdział czwarty - Uwagi

- 1 Hebrajskie słowo często tłumaczone jako "przymierze" to berith. Biblia używa słowa "umowa" w podstawowym języku angielskim. Boże przymierza są zazwyczaj umowami, które Bóg zawiera z innymi i w których określa warunki. Chociaż zawierają one obietnice, nie zawsze są one zwykłymi obietnicami. Ogólnie rzecz biorąc, przymierze może zostać "z ł a m a n e" przez strony. (np. Rdz 26:15-16). Patrz Brown-Driver-Briggs, Hebrew and English Lexicon (Peabody, MA: Hendrickson Publishers, 2000), 136.
- 2 Znaczenie słowa "Abram" to "wysoki lub wysoko postawiony ojciec", podczas gdy Abraham oznacza "ojciec mnóstwa".
- 3 Obietnica błogosławieństw dla wszystkich narodów/ludzi nie może oznaczać powszechnego zbawienia. Są tacy w Izraelu, a także wśród narodów, którzy odmawiają wiary i dlatego nie mają udziału w przymierzu ani błogosławieństwach (Rzym. 11:20-21).
- 4 Rz 3:1-2.
- 5 Dzieje Apostolskie 3:24-26.
- 6 Słowo "tora" zasadniczo oznacza "instrukcję" lub "nauczanie". Jest ono różnie używane w Biblii, aby wskazać na wszelkiego rodzaju prawa lub przepisy. O d n o s i się ono w szczególności do Prawa Mojżesza, które zostało mu dane przez Boga na górze Synaj (Wj 24:12). Słowo to było również używane w odniesieniu do 5 ksiąg Mojżesza jako całości (Pięcioksięgu). "Tora" jest używana w Iz 42:4 w odniesieniu do prawa Mesjasza. Słowo to jest zwykle tłumaczone jako nomos w LXX, a grecki Nowy Testament używa tego w y r a ż e n i a w o d n i e s i e n i u d o P r a w a M o j ż e s z a (Dz 13:39), a także w odniesieniu do Prawa Chrystusa (Gal. 6:2-1 Kor. 9:21).
- 7 Kiedy dzieci Izraela byli w Egipcie, znajdowały się pod panowaniem faraona. Kiedy stali się niezależni, nie mieli prawa. Prawo dane im przez Mojżesza s ł u ż y ł o jako nierozłączne prawo cywilne i religijne.
- 8 Philip Yancey, The Bible Jesus Read (Grand Rapids: Zondervan Publishing House 1999), 12.
- 9 Hebrajskie słowo olam jest używane w odniesieniu do przepisów Prawa Mojżeszowego. Czasami jest ono tłumaczone jako "na wieki" lub "na zawsze". Słowo to ma jednak w i e l e znaczeń, od "długotrwały" przez "trwały" do "wieczny". Patrz Brown- Driver-Briggs, Hebrew and English Lexicon (Peabody, MA: Hendrickson Publishers, 2000), 761. W odniesieniu do Prawa Mojżeszowego, olam ma znaczenie "ciągły" - "przez lata". Jego znaczenie to "nieustannie", ale nie "nieustannie". Na przykład olam wskazuje jedynie na pozostały czas, w k t ó r y m d a n a osoba jako niewolnik służy swoim panom (Wj 21:5-6). Jeśli słowo to miałoby mieć znaczenie "wieczny, nieustanny", wówczas przepis ten sprawiałby wrażenie wiecznego niewolnictwa (Kpł 25:45-46). W Księdze Liczb 19:20-22 słowo olam przetłumaczono jako "w i e c z n y". Czynią tak na przykład AV, NASB i NRSV, podczas gdy NIV używa słowa "wieczny".
- 10 Jezus mówi ludziom, że nie przyszedł z n i s z c z y ć prawa ani proroków. Przyszedł raczej, aby je "wypełnić" (Mt 5:17-18). Wskazuje, że prawo Mojżesza dobiegnie końca i mówi im, kiedy nadejdzie czas, kiedy "wszystko się wypełni". To Mesjasz "wypełnia" prawo i przynosi nową Bożą umowę - nowe przymierze (Łk 24:44-47; Mk 14:23-24; Hbr 10:15-22). Nie należy zapominać, że poganie są wyłączeni z prawa n a czas jego istnienia. Jeśli Prawo Mojżeszowe ma trwać wiecznie i a n i j e d n a j o t a (ani jedno uderzenie) Prawa nie ma zostać usunięte, to nakazy przeciwko poganom nigdy nie przestaną obowiązywać. Większej nadziei dla ludzkości, Żydów i p o g a n , nie można w ogóle znaleźć w Prawie Mojżeszowym. Znajduje się ona w nowym przymierzu - przymierzu Mesjasza.

- 11 Brak obietnicy życia wiecznego w prawie mógł spowodować spory między różnymi grupami na temat samej idei zmartwychwstania. Saduceusze upierali się, że nie ma zmartwychwstania umarłych, podczas gdy faryzeusze twierdzili, że zmartwychwstanie istnieje (Dz 23:8). Jezus przedstawił im jasną biblijną odpowiedź na to pytanie (Mt 22:31-32). Jednak nawet Jego odpowiedź pochodzi z f r a g m e n t u , który jest starszy niż Prawo Synajskie. Cytuje on Boże obwieszczenie skierowane do Mojżesza w Wj 3:15-16 Również słowa
- 12 "613" to tradycyjna liczba indywidualnych wymogów Prawa Mojżeszowego. Liczba ta jest z w y k l e w y w o d z o n a o d średniowiecznego mędrca Majmonidesa (Mosze ben Majmon).
- 13 W Prawie Mojżeszowym nie ma żadnej wskazówki, że przestrzeganie prawa skutkuje życiem wiecznym. Jezus postrzegał przestrzeganie prawa przez Żydów jako odskocznię, która doprowadzi ich do Niego. Przez Niego z kolei otrzymają życie wieczne (J 14:6). W Ewangelii Mateusza 19:16-22 pewien Żyd zapytał Jezusa, co "dobrego" musi uczynić, aby otrzymać życie wieczne. Jezus powiedział mu, że jeśli chce wejść do życia wiecznego, powinien przestrzegać przykazań. Jezus powiedział mu, że jeśli chce otrzymać życie wieczne, powinien przestrzegać przykazań. Jezus kontynuuje i mówi, że powinien sprzedać swój majątek, rozdać dochód ubogim i "przyjść i pójść za Nim". W tym dialogu widzimy obraz Bożego planu dotyczącego prawa jako odskoczni mającej na celu doprowadzenie Żydów do Chrystusa, a tym samym do życia wiecznego przez Niego. (Zwróćmy również uwagę na Łk 18:18-23; 10:26-28). Jeszcze szersze stwierdzenie Jezusa skierowane do Żydów na temat życia wiecznego brzmi: "Badacie Pisma, bo sądzicie, że w nich znajdziecie życie wieczne. Ale to właśnie te Pisma świadczą o Mnie! A jednak o d m a w i a c i e p r z y j ś c i a do mnie, aby mieć życie" (Jana 5:39) i to właśnie do Żydów, którzy są pod prawem, kieruje swoje oświadczenie. Zwróćmy również uwagę na List do Galacjan 4:4-5.
- 14 Angielskie przekłady od dawna starają się oddawać zoe aionios jako "życie wieczne". Znani anglikańscy uczeni N. T. Wright i badacz Nowego T e s t a m e n t u Anthony Buzzard przybliżają nam to w swoich najnowszych przekładach Nowego Testamentu. N. T. Wright podaje wyrażenie "życie przyszłego wieku", czyli życie królestwa. N. T. Wright, *The Kingdom New Testament: A Contemporary Translation* (Nowy Jork: Harper Collins, 2011). To życie, między innymi, jest oczywiście nieustanne w swojej istocie, a zatem "wieczne". Anthony Buzzard komentuje w swoim tłumaczeniu, że wyrażenie zoe aionios jest "zbyt niedokładnie przetłumaczone jako "życie wieczne"". Tłumaczy je jako "życie przyszłego wieku". Anthony Buzzard, *The One God, the Father and One Man Mes- siah, New Testament* (Morrow, GA: Restoration Fellowship, 2014), 246, N-46.
- 15 Aby zapoznać się z kwestiami dotyczącymi chrześcijan i Prawa Mojżeszowego, zobacz Anthony Buzzard, *The Law, the Sabbath and New Covenant Christianity: Christian Freedom Under the Teach- ing of Jesus* (Morrow, GA: Restoration Fellowship, 2005), <http://www.21stcr.org/multimedia-2012/1-pdf/ab-sabbathbook.pdf>.
- 16 Poza Mojżeszem i dziesięcioma przykazaniami, to sam Mesjasz przynosi nam doskonały kompas moralny Boga. W Nim objawia się pełnia Bożego charakteru moralnego. Mesjasz w cudowny sposób przedstawia charakter Boga poprzez swoje życie (J 14:9-11). Z tego powodu Pismo Święte mówi, że jesteśmy "doskonali" w Mesjaszu (Kol. 2:10). W swoich naukach Jezus nie zrewidował prawa ani nie stworzył jego lepszej wersji. Raczej określił warunki dla swojego nowego porządku. Prawo Mojżeszowe pomogło przygotować ludzi na Chrystusa i poprowadziło ich w kierunku nowego przymierza. Jezus wyjaśnia i krytykuje przepisy prawa w świetle większego przymierza Bożego: przymierza, które sam Jezus teraz przyniósł ludzkości. Można to dostrzec w Jego różnych naukach "zaprawdę, zaprawdę powiadam wam" w Ewangelii Mateusza 5:21-48, a także w innych kontrastach i rozróżnieniach, jakie czyni między prawem a nowym p r z y m i e r z e m . (np. Mt 19:8-9; Mk 7:18-19).

17 Tłumacze pokazują różne możliwości dla paidagogos ("obrońca", "opiekun"). Amplified Bible używa słowa "instruktor" w znaczeniu "opiekun" lub "przewodnik". Tłumaczenia mają tendencję do używania idei wychowawcy (NASB) lub nawet nauczyciela (AV). W y c h o w a w c a m a o b o w i ą z e k przygotować dziecko na "nauczyciela". Thayer definiuje to jako "przywódcą", "towarzysz" - "pilot i doradca chłopców". Thayer's Greek-English Lexicon of the New Testament (Grand Rapids: Baker Book House, 1977), 472.

18 Istnieje pewna dyskusja dotycząca udziału narodów w Świącie Namiotów (Zach. 14) podczas Tysiącletniego Królestwa. Oczywiście jest, że cokolwiek będzie miało miejsce podczas Tysiącletniego Królestwa, będzie to pod bezpośrednim przywództwem Mesjasza, a nie w r a m a c h normalnego przestrzegania Prawa Mojżeszowego.

19 Wprowadzeni w błąd pogańscy chrześcijanie, którzy nie rozumieją, że Mesjasz jest więcej niż wystarczający (Kol. 2:10), czasami zachęcają ludzi do przestrzegania "części" Prawa Mojżeszowego. Dla Mojżesza prawo, które dał na Synaju, jest niepodzielne. Jego wymaganiem wobec ludzi jest przestrzeganie prawa w c a ł o ś c i (Gal. 3:10; Pwt 28:15). Zgodnie z samym prawem, ludzie nie mogą przestrzegać tylko jego "części" lub "fragmentów". Prawo jest przymierzem "wszystko albo nic" między Bogiem a narodem żydowskim, który wyszedł z Egiptu (Gal. 5:3). Podobnie teoria, że istniały dwa prawa (lub "podwójne" prawo) jest niebiblijna. Było tylko jedno p r a w o , dane przez Mojżesza na Synaju. Mojżesz nie wie nic o prawie moralnym, które stoi w przeciwieństwie do prawa ceremonialnego itp.

20 Nie należy przy tym lekceważyć faktu, że niektórzy poganie z czasem przeszli na judaizm - stali się prozelitami. Apostoł Paweł bezpośrednio instruuje pogańskich chrześcijan, aby tego nie robili (Gal. 5:2-4; 1 Kor. 7:18).

21 Gdyby Jezus zachęcał pogan (w przeciwieństwie do prozelitów) do przestrzegania Prawa Mojżeszowego, naruszyłby samo prawo. Jezus nie zmienia faktu, że poganie są zwolnieni z P r a w a M o j ż e s z o w e g o .

22 Piotr mówi Żydom, że proroctwo z Pwt 18:15-19 wypełniło się w Jezusie (Dz 3:22-26; por. Dz 7:37).

23 "Wierzyć" to pisteuo w greckim Nowym Testamencie. Słowo to oznacza coś więcej niż tylko duchowe uznanie lub duchową zgodę. Wiara w Chrystusa wymaga poddania się i posłuszeństwa (Łk 6:46; J 3:36; Hbr 5:9). Thayer informuje nas, że pisteuo "wiąże się z posłuszeństwem Chrystusowi". Thayer's Greek-English Lexicon of the New Testament (Grand Rapids: Baker Book House, 1977), 511.

Monoteizm - Niewystarczająca prawda

Ja jestem Bogiem. Nie ma nikogo innego, nie ma Boga takiego jak ja!

- Izajasza 46:9 (ELB)

Monoteizm to wiara, że istnieje tylko jeden Bóg.¹ Jest to prawda o wielkim znaczeniu. Jednak słowo monoteizm jest dziś nieodpowiednie. Ludzie

Możemy wierzyć, że istnieje tylko jeden Bóg, ale mamy na myśli niewłaściwego. Jest to słabość koncepcji monoteizmu, która mówi nam, że istnieje tylko jeden Bóg, ale nie potrafi go precyzyjnie nazwać.

To nie koncepcja monoteizmu wielokrotnie wypędzała proroków Boga z Pisma Świętego. Dla nich nie ma znaczenia, czy ludzie wierzą w boga, czy nie, jeśli tym bogiem nie jest JHWH. On jest przez nich wychwalany. On jest ich ojcem (Pwt 32:6). Ich monoteistyczna wiara należy do wiecznej prawdy, że tylko On jest Bogiem. Oryginalny, pierwotny monoteizm dotyczy "Pana".²

Jego najwyższy priorytet

Dla Boga najbardziej fundamentalną ze wszystkich prawd jest prawda o Nim samym. To, kim On jest i Jego panowanie nad wszystkim, jest centrum wszystkiego, co właściwe i ważne. On ogłasza w Piśmie Świętym: "Pamiętajcie na dawne rzeczy od początku, żem Ja Bóg. Nie ma

w przeciwnym razie nie ma Boga takiego jak ja". Głównym priorytetem JHWH nie jest to, aby ludzie wiedzieli, że jest tylko jeden Bóg. Jego najwyższym priorytetem jest to, aby wszyscy wiedzieli, że On jest Bogiem - tylko On.

Ten najwyższy cel jest szczerym pragnieniem Boga w Jego relacji z ludźmi. Jak ludzie mogą nawiązać z Nim znaczącą relację, jeśli nie wiedzą, kim On jest? Bez zrozumienia, że tylko On jest Bogiem, będą bezcelowo szukać prawdy gdzie indziej. Nie będą wiedzieli, do kogo się zwrócić, gdy będą potrzebowali pomocy, komu dziękować. Bez tego zrozumienia wszystko jest bezużyteczne; wszystko jest stracone. To najwyższe zrozumienie jest tak ważne, tak radosne, że całe dalsze rozumienie Boga jest ukierunkowane na nie. Prawidłowe rozumienie Pisma Świętego to potwierdza. Dla ludzi w Biblii to rozumienie jedyne Boga wykracza daleko poza poprawność faktów. Uznanie Tego, który sam jest Bogiem, jest kwestią przywileju. To ogromny zaszczyt, że jest On ich Bogiem.

Główna dyrektywa

Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną! (Wj 20:3).

Dziesięć przykazań nie zaczyna się od zasad moralnych lub etycznych, ale pierwsze przykazanie przepisów odnosi się do Bożej zasady: nie będą mieli innych bogów oprócz Niego.³ Odwieczna prawda, że "tylko On jest Bogiem" przybiera teraz formę tej najważniejszej wskazówki, która mówi Jego ludowi: mają służyć tylko Jemu jako Bogu i nikomu innemu (Pwt 6:13; 10:20).⁴

Dla ludzi Biblii to przykazanie jest decydujące. Gdyby przestrzegali wszystkich Jego przykazań, ale zlekceważyli to jedno, wszystkie inne przykazania miałyby niewielką wartość. "Tylko On jest Bogiem" jest kamieniem węgielnym, na którym opiera się ich wiara i na którym opiera się ich życie. To, że służą tylko Jemu, jest główną dyrektywą tych ludzi. Niemożliwe jest przestrzeganie pierwszego przykazania, a z drugiej strony uznawanie kogokolwiek innego za Boga zamiast JHWH.

Pierwotny monoteizm był czymś więcej niż tylko koncepcją czy zbiorem wartości. Prowadził ludzi do jednoznacznego oddania tylko jednej osobie jako Bogu. Tym kimś był Pan. Chociaż starożytny Izrael znany jest z głoszenia i propagowania monoteizmu, to uznanie monoteizmu nie jest wystarczające. Wyjątkowym darem Izraela dla narodów tego świata był w rzeczywistości sam JHWH:

Uznajcie to dzisiaj i weźcie sobie do serca, że tylko Pan (JHWH) jest Bogiem na niebie i na ziemi, i nikt inny. Przestrzegajcie więc Jego ustaw i Jego przykazań, które wam dziś nakazują (Pwt 4:39-40).

Nowy monoteizm?

Prawdziwy monoteizm mówi więcej niż to, że istnieje tylko jeden Bóg. Mówi nam, że jest tylko jedna osoba, która jest Bogiem. Jak widzieliśmy, tą osobą jest Pan, JHWH. On jest ich Ojcem:

Ale teraz, Panie, Ty jesteś naszym Ojcem; my jesteśmy gliną, a Ty naszą formą, i wszyscy jesteśmy dziełem Twoich rąk (Izajasza 64:7).

Z biegiem czasu ludzkość była świadkiem rozwoju monoteizmu innego rodzaju. W tym później rozwiniętym poglądzie pierwotny monoteizm został zmieniony z podstawowej prawdy, że tylko jedna osoba jest Bogiem, na dziwną koncepcję Boga z wieloma osobami. Tutaj słowo "osoba" nie jest używane do opisania istoty ludzkiej, ale oznacza każdą jednostkę z odrębną osobowością.

Od czasu do czasu możemy znaleźć przykład tego typu wierzeń w hinduizmie. Tradycyjnie hinduiści zawsze czcili wiele różnych osób, które miały różne imiona i osobowości. Istnieją jednak hinduiści, którzy postrzegają tych wielu bogów jako "manifestacje" jednego boga i dlatego deklarują się jako monoteiści.⁵ Oczywiście brak logiki

wydaje się im umykać. Czy taki "monoteizm" jest w ogóle monoteizmem? Trudno jest dostrzec jakąkolwiek różnicę między czczeniem kilku bogów lub kilku osób lub osobowości zwanych jednym bogiem. Czy czczenie wieloosobowego boga nie jest w gruncie rzeczy politeizmem w przebraniu?⁶

Widzimy, że koncepcja wieloosobowego Boga nie jest logiczna. Nie jest też biblijna. Ludzie Boga w Biblii nie wiedzą nic o wieloosobowym bóstwie. Nie mówią nam nic o koncepcji, zgodnie z którą kilka osób tworzyłoby bóstwo. Nie mówią też o Bogu, który ma wiele osobowości lub przejawów.

Bóg Biblii jest jeden. Jest doskonałą istotą, doskonałym Bogiem. Ma osobowość - swoją! Jest wszechmocny i nie ma miejsca ani potrzeby dla żadnego innego Boga poza Nim. Biblijny lud Boży nie zna innych bogów. Podobnie nie znają innych osób, które dzieliłyby jedyne Boga. W przeciwieństwie do tego, zdecydowanie głoszą trzy powody, dla których Bóg jest tylko jedną osobą:

- Nie ma innego oprócz Niego - Iz. 44:8
- Nie ma nikogo takiego jak On - 1Ko 8:23
- Nie ma innego Boga oprócz Niego - 2Ko 19:15

Bóg - pochodzenie monoteizmu

Ja, Pan, jestem twoim Świętym, Ja, Stwórca Izraela, twoim Królem (Izajasza 43:15).

Kto nie chciałby usłyszeć Boga przemawiającego do nas? Gdyby miał do nas przemówić, co by powiedział? Co chciałby, abyśmy wiedzieli? Być może powiedziałby, że nas kocha. Być może powiedziałby, że my, ludzie, powinniśmy kochać się nawzajem. Są to rzeczy o wielkim znaczeniu. I obie są prawdziwe. Ale prawdopodobnie

Chce nas zaskoczyć. Jest coś znacznie bardziej fundamentalnego, co chce, abyśmy wiedzieli. Chce, abyśmy wiedzieli, kim jest. Chce, abyśmy Go poznali.

Aby wiedzieć, jaki naprawdę jest Bóg, musimy zrozumieć, że jest On jedyny, wyjątkowy. Osoba przemawiająca do Izajasza w powyższym wersecie mówi, że jest "Świętym" Izraela. Żadna księga Biblii nie odnosi się do Boga jako "Świętych Dwóch" lub "Świętych Trzech". W Księdze Izajasza jest on nazywany "Świętym" około 30 razy. Retorycznie pyta:

"Więc z kim mnie zrównasz, abym był mu równy?
będzie?" pyta święty. (Iz. 40,25)

Z kim można go porównać? Z nikim we wszechświecie. YHWH jest źródłem monoteizmu. Nie jest dezorientowany ani zagmatwany! Nie jest też dwuznaczny. Podczas gdy ludzie z narodów spierają się o to, ilu jest bogów lub z ilu osób składa się bóg, On jest pewien: tylko On jest Bogiem. Nie ma wątpliwości, gdzie stoi w tej kwestii. Jedyne pytanie brzmi: czy staniemy po Jego stronie? Jego ludzie wtedy to zrobili:

Ale teraz, Panie, nasz Boże, wybaw nas z jego (Sennacheryba)
ręki, aby wszystkie królestwa ziemi poznały, że tylko Ty jesteś
Panem! (Iz. 37:20).

Ludzie wiedzą, że Biblia naucza, iż istnieje tylko jeden Bóg. Jednak często nie zdają sobie sprawy z tego, jak często ta sama Biblia mówi o Nim samym - Panu - jako o Bogu. Dlaczego mielibyśmy uważać Biblię za prawdziwą, gdy mówi, że jest tylko jeden Bóg, ale nie uważać jej za prawdziwą, gdy mówi nam, że jest tylko jedna osoba, która jest Bogiem?

Na drodze do jedynego Boga monoteizm jest prawdą konieczną i towarzyszącą. Jeśli taka prawda prowadzi nas do kogoś innego niż Pan, nie jest to oryginalny monoteizm. Jeśli prowadzi nas do "osób", "osobowości" lub szczególnych "manifestacji" Boga, nie jest to monoteizm Biblii. Jeśli monoteizm jest pomostem do Boga, to

powinniśmy upewnić się, że mamy właściwy monoteizm - właściwy most - właściwego Boga.

Chrześcijański dylemat

Jak widzieliśmy, lud Boży niezachwianie trzymał się absolutnej wyjątkowości Boga. Jeśli mówili o Bogu, Jedynym, to ten Jedyny był ich Ojcem. Jednak postbiblijna teologia chrześcijańska odeszła od tego bezkompromisowego monoteizmu. Teologie binitarne i trynitarne mają inne rozumienie Boga. Binitarianizm to przekonanie, że 2 niezależne osoby są jednym Bogiem. Trynitaryzm to przekonanie, że 3 osoby są jednym Bogiem.⁷

W tym nowym monoteizmie prostota tego, co mówią prorocy, zostaje zastąpiona złożonym poglądem na bóstwo, w którym Bóg składa się z 2 lub 3 osób.⁸ W ten sposób Duch Boży jest często czczony jako odrębna osoba tego bóstwa, a Mesjasz naszego Pana jest czczony nie tylko jako największy namaszczonej Król - ale tak, jakby był samym Bogiem.⁹

Opracowane po napisaniu Biblii teologie wieloosobowe wyjaśniają, że 2 lub 3 osoby dzielą to samo bóstwo w jednej substancji, ale nadal są różnymi osobami w tej substancji. Choć jest to mylące, terminologię takich formuł można znaleźć w literaturze postbiblijnej i wyznaniach kościelnych, ale nie w Biblii. Ta nowa definicja monoteizmu byłaby oczywiście nie do pomyślenia dla proroków Boga i dla Jego ludu w tamtym czasie. Powiedział im: "Nie ma innego (Boga), nie ma Boga takiego jak ja" (Izajasza 46:9). A oni mu uwierzyli! Ich wiara zaczynała się i kończyła na tym, że tylko ich Ojciec jest Bogiem.

Przez ponad trzy stulecia idea wieloosobowego Boga nie przemawiała do ortodoksyjnej wiary żydowskiej. Dla większości Żydów wieloosobowy monoteizm jest oksymoronem, poważną sprzecznością. Postrzegają go jako synkretyczny (mieszkankę różnych poglądów) i uważają za niezręczny kompromis w odniesieniu do absolutnej władzy Jedyneego,

który sam jest Bogiem. Niezależnie od tego, czy jest to hinduizm, postbiblijne chrześcijaństwo czy inne koncepcje wieloosobowego Boga, wszystkie one zostały odrzucone przez wiernych Żydów.¹¹

Judaizm pozostaje oddanym obrońcą pierwotnego monoteizmu. Jest to czysty, nieskomplikowany pogląd na wyjątkowość Boga. Ucnieni z różnych kręgów czasami nazywają to

"ściśły" monoteizm Żydów. Ale co w takim razie oznacza "nie-ściśły" monoteizm? Czy można go w ogóle nazwać monoteizmem? Żydowski pogląd jest jasny: czy wieloosobowy monoteizm

- w swoim rdzeniu - czy nie stanowi odstępstwa, odwrócenia się od Biblii hebrajskiej? Czy inni nie są tutaj czczeni jako Bóg przez swego rodzaju teologiczne tylne drzwi? Czy nie jest to również atak na jedyne roszczenie Ojca do panowania?

Chrystus i najwcześniejsze chrześcijaństwo byli w pełni oddani bezwarunkowemu monoteizmowi. Jezus i apostołowie byli oddanymi Żydami. Nowy Testament został napisany przez ludzi, którzy byli oddani ściśłemu i precyzyjnemu monoteizmowi. Wszyscy oni znali Pismo Święte, w którym Ojciec oświadczył, że jest jedynym prawdziwym Bogiem. Monoteizm wieloosobowy jako koncepcja chrześcijańska pojawił się w czasach postbiblijnych. W drugiej połowie piątego wieku naszej ery pogańscy chrześcijanie błędnie zinterpretowali Biblię i ponownie zinterpretowali Boga Biblii jako Boga wieloosobowego.¹² Obecnie wielu uczonych trynitarnych potwierdza, że Trójca jest koncepcją postbiblijną. Na przykład uczony i baptysta Roger Olson oraz teolog episkopalny Christopher Hall. Piszą oni szczerze:

Doktryna Trójcy rozwijała się stopniowo w zacieklých sporach po ukończeniu Nowego Testamentu ... Pełna doktryna Trójcy Świętej została sformułowana w IV wieku na dwóch głównych soborach ekumenicznych: Nicei (325 r. n.e.) i Konstantynopolu (381 r. n.e.)

... Praktyki i dokumenty Kościoła ostatecznie doprowadziły pierwszych przywódców chrześcijańskich do stworzenia trynitarnego modelu Boga. Pojawienie się tego modelu

¹³.ale działo się to przez wiele lat i w trudnych okolicznościach.¹⁴

Trynitarny uczony William C. Placher przyznaje w swojej książce *The History of Christian Theology*, że Kapadocjanie, którzy byli kluczowi dla rozwoju teologii trynitarniej w IV wieku naszej ery, "byli pod bardzo silnym wpływem filozofii platońskiej" i że "współczesnym teologom często trudno jest przeformułować swoją teorię Trójcy w przekonujący sposób poza platońskimi poglądami".¹⁵

Są tacy, którzy pokładają absolutne zaufanie w postbiblijnych soborach kościelnych i tradycji chrześcijańskiej. Dla nich nie jest niczym dziwnym, że doktryna Trójcy została opracowana przez teologów setki lat po tym, jak Biblia została już napisana. Dla tych, którzy uważają Biblię za natchnione i najlepsze źródło dla wszystkich spraw wiary, niepokojące powinno być to, że czołowi uczeni trynitarni mówią o tym, że doktryna ta "rozwijala się stopniowo po ukończeniu Nowego Testamentu"; pod wpływem ludzi, którzy byli "pod głębokim wpływem filozofii platońskiej".

Bóg nie jest trynitarny

Bóg jest najwyższym autorytetem we wszystkich sprawach. Któż mógłby wiedzieć lepiej od samego Ojca, czy są ludzie, którzy dzielą z Nim Jego boskość? Dla wszystkich tych, którzy naprawdę ufają Biblii, słowa Boga Biblii powinny być autorytatywne i jednoznaczne:

Pamiętaj o prorocत्वach z dawnych czasów, że jestem Bogiem i nie ma innego, Bogiem, z którym nic nie można porównać! (Iz. 46:9)

Abyście wiedzieli od wschodu słońca i od jego zachodu, że poza mną nie ma Boga. Ja jestem Pan i nie ma innego! (Iz. 45:6)

Prawdziwy monoteizm nie przyszedł do samego Izraela, ale przyszedł wraz z Bogiem Izraela. Jego słowa brzmią: "Ja jestem Bogiem. Nie ma innego, nie ma Boga oprócz mnie". Nie pozostawia miejsca dla innych osób, które dzielają jego boskość. Nie mówi nam też o posiadaniu wielu osobowości lub manifestacji. Zwróćmy uwagę na te wersety z Księgi Izajasza:

Bo tak powiedział Pan, Stwórca nieba, On, (prawdziwy) Bóg, który ukształtował ziemię i uczynił ją - przygotował ją; nie stworzył jej jako pustkowie, nie, stworzył ją, aby była zamieszкана - "Ja jestem Pan i nikt inny!" (Izajasza 45:18).

Sześć razy w tych wersetach mówi się o Bogu w liczbie pojedynczej:

On stworzył niebios

On jest Bogiem

Ukształtował i stworzył ziemię,

założył ją

Nie stworzył jej jako pustkowie

On mówi: "Ja jestem Pan i nikt inny".

Jeśli wierzymy Biblii, musimy czcić Go jako Boga i tylko Jego. Ściśle rzecz biorąc, Bóg jest adresowany tysiące razy w Piśmie Świętym za pomocą zaimków osobowych i czasowników osobowych w liczbie pojedynczej.¹⁶ Nie wolno nam akceptować żadnej innej osoby lub osób w ramach Jego boskości. Nie możemy czcić dwóch lub trzech osób i przekreślać tego tak, by oznaczało, że "oni" są jedynym Bogiem Biblii. Nie możemy też czcić żadnych osobowości ani rzekomych manifestacji Boga, które wymyśliliśmy. Czynienie tego jest buntem przeciwko słowom samego Boga. On zabrania takiego myślenia:

Ja jestem Pan i nie ma innego, poza Mną nie ma Boga. Przepasałem cię bez twojej wiedzy o Mnie, aby od wschodu słońca i od jego zachodu było wiadomo, że poza Mną nie ma Boga. Ja jestem

Pan, i nie ma nikogo innego! Ja, który tworzę światło i stwarzam ciemność, który obdarzam zbawieniem i stwarzam nieszczęście: to Ja, Pan, czynię to wszystko! (Iz. 45:5-6).

Jeśli pozwolimy mu zdecydować, odpowiedź jest jasna: nowy wieloosobowy monoteizm nie wytrzymuje konfrontacji z własnymi słowami Boga. Jedyny, Bóg Biblii, oświadcza, że poza "mną" nie ma nikogo, kto byłby Bogiem. Jego słowa wykluczają każdą inną istotę z bycia Bogiem z Nim. Ale jeśli Bóg Biblii nie jest trynitarianinem, to my też nie powinniśmy być!¹⁷

Trylemat

Niezdolny, niemoralny lub jedyny, który jest Bogiem

Bóg Biblii i Biblia są nierozłączne. Jeśli osoba mówiąca w powyższych wersetach nie jest jedynym Bogiem, to zarówno on, jak i cała Biblia zyskują złą sławę. Nie możemy uważać Biblii za świętą księgę lub księgę starożytnych prawd i jednocześnie lekceważyć rzeczy dotyczących jedynego Boga. Od początku do końca wyjaśnia Go. Albo jest księgą prawdy, albo jest więcej niż bezwartościowa: wtedy jest księgą kłamstw.

To pozostawia nas w niezwykłym dylemacie. Istnieją trzy możliwości dotyczące tego, kto złożył powyższe oświadczenia Izajaszowi:

1. On jest niezdolny. Istnieją inne istoty lub osoby, które są Bogiem, a on o tym nie wie.
2. Jest niemoralny. Kłamie. Istnieją inne istoty i on o tym wie.
3. Jest jedyną osobą w całym wszechświecie, która naprawdę jest Bogiem.

Jeśli jest niekompetentny lub niemoralny, nie musimy mu służyć: Nie jest więc godzien nazywać się Bogiem. Jeśli jednak powiemy, że jest szczerzy, nie musimy szukać dalej - znaleźliśmy Boga. A jeśli naprawdę jest Bogiem, to jest wszystkim tym, czym my jesteśmy.

o Bogu w Biblii. Musimy służyć Ojcu jako jednemu władcy, tylko Jemu.

Znany C.S. Lewis wprowadził nowy, powszechny trylemat, w którym mówi się, że Jezus utożsamiał się z Bogiem.¹⁸ Opierając się na tym założeniu, argumentuje się, że jego twierdzenie musi być albo prawdziwe, albo jest "szaleńcem" lub "czymś złym" (powszechnie znanym jako "szalony, zły lub Bóg"). Twierdzenie Lewisa ma jednak dwie zasadnicze wady: po pierwsze, jego trylemat pojawił się zbyt późno. Jak widzieliśmy, YHWH już wcześniej przedstawił, że "on" jest Bogiem, jedynym Bogiem. Jest ojcem Izraela (Wj 4:22) i ojcem Jezusa Chrystusa, kiedy się narodził (2 J 1:3). Po drugie, trylemat Lewisa zakłada, że Jezus twierdzi, że jest Bogiem. To fałsz. Nigdy tak nie twierdził. Jezus nawet potwierdza, że jego Ojciec jest jedynym prawdziwym Bogiem i że on (Jezus) jest Mesjaszem - Chrystusem:

Ojciec... Ale życie wieczne polega na tym, że uznają Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, i Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa" (J 17:3).

Jezus mówi Marii Magdalenie, że jego Ojciec jest rzeczywiście Bogiem (J 20:17). Jezus twierdzi o sobie, że jest Mesjaszem, wyjątkowym Synem Bożym (Mt 16:16-17).

Najwyższym priorytetem Boga nie jest to, że On i inni lub dwaj inni są razem Bogiem - jest to, że On sam jest Bogiem. Jego najwyższym przykazaniem nie jest to, że nie powinniśmy mieć innych bogów poza "nami". Chodzi o to, że nie powinniśmy mieć innych bogów poza "mną". Musimy zaakceptować Ojca jako jedynego, który jest Bogiem lub odrzucić Go jako oszusta.

Stajemy przed następującym trylematem:

Ojciec jest niekompetentny, niemoralny lub

jest jedyną osobą we wszechświecie, która

naprawdę jest Bogiem.

Dlaczego jestem chrześcijańskim "monoteistą"?¹⁹

Mógłbym być trynitarianinem, gdyby nie Bóg. To z nim się nie zgadzam, gdy akceptuję, że kilka osób tworzy jedno bóstwo. Raz po raz słyszę, jak mówi: "Jam jest Pan

- i nikt inny" (Izajasza 45:6). Jeśli w Niego nie wierzę, to dlaczego nazywam Go Bogiem? Albo jest jedynym Bogiem, albo nie jest Bogiem w ogóle. Nigdy nie wolno nam kwestionować ani zmieniać biblijnej definicji Boga. Czy już to zrobiliśmy w formie wieloosobowego monoteizmu? Bez zrozumienia, że tylko On jest Bogiem, niemożliwe jest uznanie Go za tego, kim naprawdę jest.

Wiara chrześcijańskich monoteistów kontrastuje z teologiami wieloosobowymi. Chrześcijańscy monoteiści są ścisłymi monoteistami. Trzymają się oryginalnego, pierwotnego - biblijnego - monoteizmu proroków Boga i Jego ludu w tamtym czasie. Wierzą, że Ojciec Izraela - Ojciec Jezusa Chrystusa - jest jedynym, który jest prawdziwym i jedynym Bogiem we wszechświecie (Izajasza 64:4-8; Jana 17:3).²⁰ I wierzą, że Duch Boży nie jest inną osobą bóstwa, ale samym Ojcem w skutku Jego obecności i mocy (Mt 10:20). Wierzą w Jezusa jako Chrystusa Pana: Jego Mesjasza - tego, którego uczynił władcą nad wszystkimi (Dz 2:36; Ps 2:2, Dz 4:26); że jest wyjątkowym ludzkim Synem Bożym; że powstał w wyniku cudu, w dziewicy o imieniu Maryja (Łk. 1:35); że Jezus jest naszym Odkupicielem, naszym Zbawicielem - ale nie naszym Bogiem (Dz 5:31; 13:23); że aby prawdziwie naśladować Chrystusa, musimy służyć Jego Bogu (J 20:17).

Jako chrześcijański monoteista raduję się dziełem Boga przez Jego Ducha. Odnalazłem pokój z Bogiem poprzez Mesjasza - Jego Chrystusa (Rz 5:1). On jest pomazańcem Pańskim (Ps 2:2); Jego wybranym królem (Łk 1:32-33); Jego cudownie poczętym ludzkim synem (Łk 1:35). Jezus, który przez swoje całkowite zaufanie Bogu nie dokonał prześlęganania - mimo to poniósł nasze grzechy (Hbr 9:14). Zaufał Bogu aż do śmierci; Bóg wzbudził go z martwych i posadził po swojej prawicy w niebie (Ef 1:20). Niemniej jednak Mesjasz nie jest moim Bogiem. Wiem bez zastrzeżeń: moim Bogiem jest Pan

sam! Ufam Bogu - ufam Jego Chrystusowi. Kto powinien mnie osądzać?²¹

Akceptuję tylko Pana jako jedynego Boga we wszechświecie. Wierzę w nieskomplikowaną wyjątkowość Boga. Nie akceptuję innych bogów ani innych osób w Bóstwie. Nie służę żadnym innym osobowościom ani rzekomym przejawom Boga. Bez zastrzeżeń trzymam się pierwotnego monoteizmu, który sam Bóg przekazał swojemu ludowi w Biblii. Jego najwyższe przykazanie jest moim najwyższym przykazaniem: "Tylko On jest Bogiem". Jego najwyższe przykazanie jest podstawą mojego życia: "Chcę służyć tylko Jemu jako mojemu Bogu". Dla Boga jest niezwykle ważne, abyśmy wiedzieli, kim On jest. Ponieważ kocham Boga, ma to również kluczowe znaczenie dla mnie.

Muszą rozpoznać, że Ty, którego imię brzmi "Pan", Ty jesteś Panem.
Ty jesteś Najwyższy nad całą ziemią (Ps. 83:19).

Rozdział piąty - Uwagi

- 1 Termin monoteizm pochodzi od greckiego słowa monos (tylko, sam) i theos (Bóg). Oba słowa występują w Ewangelii Jana 17:3.
- 2 Warto zauważyć, że podstawą wiary ludzi Biblii nie jest monoteizm jako taki. Stanowisko Pisma Świętego jest takie, że JHWH jest Bogiem i że jest jedynym, który jest.
- 3 "Obok Niego" nie ma lokalnego znaczenia, a także nie zawiera żadnego stwierdzenia dotyczącego rankingu. Raczej nie powinni mieć absolutnie żadnych innych bogów w jego obecności (paniym - przed jego obliczem). On ma być jedyny.
- 4 Jezus cytuje Pwt 6:13 i sam stosuje się do tej instrukcji (Mt 4:10; Łk 4:8).
- 5 Swami (hinduski tytuł uczonego) ujął to w ten sposób: "Chociaż wygląda na to, że jest ich tak wiele i są tak różne, w rzeczywistości są one wieloma uosobionymi wyrazami jednej i tej samej najwyższej rzeczywistości". Dalej mówi: "Każde bóstwo jest zatem spersonalizowanym wyrazem jednej najwyższej boskiej istoty". Swami wyjaśnia, że jedna substancja może przybierać wiele form. Chidananda, Sri Swami, "Hinduism - Monotheism and Polytheism Reconciled", Divine Life Society, 2004, <http://www.dlshg.org/dis-course/may2002.htm>. Przegląd współczesnego hinduizmu można znaleźć w C.J. Fuller, The Camphor Flame: Popular Hinduism and Society in India (Princeton, NJ: Princeton University Press, 2004).
- 6 Należy zauważyć, że hinduiści często potwierdzają, że ich wiara jest wiarą w wielu bogów.
- 7 Teologie jedności są trzecim sposobem postrzegania tych rzeczy i stanowią kolejną wariację na ten sam temat. W wierzeniach Jedności Bóg nie jest opisywany w różnych osobach, ale mówi się o nim w różnych przejawach. Jednak często trudno jest rozpoznać rzeczywiste różnice między kilkoma osobami i rzekomymi manifestacjami.
- 8 Niektórzy uczeni trynitarni nie lubią terminu "osoby". Powodem tego jest to, że nie odzwierciedla on odpowiednio greckiego słowa użytego w postbiblijnym pochodzeniu doktryny Trójcy (jedna ousia w trzech hipostazach). Jednak uczeni ci nie podają wyraźnej alternatywy, a użycie słowa "osoby" jest powszechne wśród chrześcijan. Problem polega na tym, że ani słowo hypostaseis, ani żadne inne hebrajskie lub greckie słowo, które można by właściwie przetłumaczyć jako "osoby", nie jest związane z Bogiem w Biblii. Po prostu nie ma użycia słów "trzy osoby (hypostaseis) w jednej substancji (lub istocie) (ousia)" w Nowym Testamencie. Bóg jest pojedynczym "ja" - jednostką - a nie dwiema lub trzema osobami. W rzeczywistości w Biblii nie ma miejsca, w którym słowo "trzy" jest używane w odniesieniu do jedynego prawdziwego Boga.
- 9 Ludzie Biblii nigdy nie myśleli o Duchu Bożym i Mesjaszu jako osobach w Bóstwie Ojca. Duch Boży nie był postrzegany jako odrębna osoba od Ojca, a Mesjasz był postrzegany jako Jego jednorodzony, ludzki Syn.
- 10 Bez biblijnych definicji dla nowych terminów, które zostały wprowadzone, po Soborze Nicejskim toczyły się zaciekłe debaty na temat wątpliwych znaczeń. Uderzające jest to, że w trakcie sporu o znaczenie słowa "substancja" doszło do wielu kłótni. Bitwa koncentrowała się na subtelnych różnicach w znaczeniu greckich terminów homoousios i homoiousios. (Inne krytyczne terminy również stanowiły poważne wyzwanie, w tym słowo hypostasis (greckie) w porównaniu z substantia (łacińskie). Oczywiście podstawowym problemem w tym wszystkim było to, że ci postbiblijni pogańscy chrześcijanie dyskutowali o kwestiach, które były zarówno hebrajską Biblią,

jak również Nowy Testament. Lud Boży w Biblii wierzył, że Bóg "jest tylko jeden".

11 Podczas gdy judaizm generalnie odrzucał jakąkolwiek formę wieloosobowego monoteizmu, istnieje frakcja Żydów, którzy wierzą w Jezusa jako Mesjasza (Żydzi mesjanistyczni). Chociaż są oni głęboko religijnymi ludźmi w cudowny sposób, akceptując Jezusa jako Mesjasza, przeszli od absolutnego monoteizmu do postbiblijnego monoteizmu wieloosobowego. Jest to tragedia dla całej społeczności żydowskiej. Z Trójcą jako barierą, Żydzi są w zasadzie niewzruszeni świadectwem frakcji mesjańskiej. Postbiblijna teologia twierdząca, że Jezus jest Bogiem, prawdopodobnie uniemożliwiła wielu Żydom uznanie i zaakceptowanie go jako Mesjasza Bożego. Autor tej książki spotkał kilku mesjanistycznych Żydów, którzy są chrześcijańskimi monoteistami. Zaakceptowali oni Jezusa jako Mesjasza, czcząc jednocześnie Ojca jako jedynego prawdziwego Boga (Jana 17:3).

12 Istnieje wiele pism, które opisują i rejestrują rozwój wieloosobowego monoteizmu w postbiblijnym chrześcijaństwie. Aby zapoznać się z krótkim przeglądem Soboru Nicejskiego (325 r. n.e.), zobacz Peter Partner, *Christianity - The First Two Thousand Years* (Londyn: Seven Oaks, 2002), 59 i nast. Aby zapoznać się z bardzo pouczającą historią i opisem problemów, które towarzyszyły temu soborowi, zobacz także Richard E. Rubenstein, *When Jesus Became God* (San Diego, CA: Harcourt, Inc., 2000).

13 Olson i Hall stwierdzają, że "teologia Ojca Kościoła jest zakotwiczona w wielu fundamentach". Obejmują one Pismo Święte, ale także "wczesne liturgie", "krótkie oświadczenia wiary", "praktyki kultu" i "wszechogarniająca recepta wiary wczesnego kościoła". Roger E. Olson i Christopher A. Hall, *The Trinity* (Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans Publishing Co., 2002), 2, 15.

14 Dr Dale Tuggy uważa, że ocena Olsona i Halla idzie za daleko, gdy twierdzą, że "w pełni rozwinięta doktryna Trójcy" została już "opracowana i spisana" przez dwa sobory w IV wieku. Tuggy twierdzi, że "jeśli przeszukamy dokumenty Pierwszego Soboru Konstantynopolańskiego (381 r. n.e.), nie zobaczymy, że używają oni terminu "Bóg" dla wszystkich trzech razem". Tuggy uważa, że drugi sobór odbył się "mniej więcej w tym samym czasie", co traktat. Dale Tuggy, korespondencja osobista, 5 grudnia 2014 r. Zobacz także: <http://trinities.org/blog/10-steps-towards-getting-less-confused-about-the-trinity-8-trinity-vs-trinity/>.

15 William C. Placher, *A History of Christian Theology* (Filadelfia: The Westminster Press, 1983), 78.

16 Aby zapoznać się z czterema spornymi wersetami, w których Bóg jest określany za pomocą zaimków w liczbie mnogiej, zobacz rozdział 10 tej książki. Szczegółowa analiza zaimków w liczbie pojedynczej w Biblii w odniesieniu do Boga znajduje się w artykule dr Dale'a Tuggy'ego, "Divine Deception and Monotheism", *Journal of Analytic Theology*, tom 2, maj 2014, <http://journalofanalytictheology.com/jat/index.php/jat/article/view/jat.2014-1.030004192024a/232>.

17 Zapożyczyłem (i nieco zaadaptowałem) część artykułu z książki Anthony'ego Buzzarda, Jezus nie był trynitarianinem (Morrow, GA: Restoration Fellowship, 2007).

18 C. S. Lewis, *Mere Christianity* (New York: Harper Collins Publishers, Harper Collins Paperback Edition, 2001), 52. Trylemat Lewisa nie był wyłącznie jego dziełem. Inni zwolennicy mieli podobne podejście. Na przykład R.A. Torrey (1856-1928) uważał, że Jezus był albo "boską osobą, odważnym oszustem, albo beznadziejnym szaleńcem". Torrey, R.A., Sr., "Some Reasons Why I Believe in the Bible as the Word of God, A Sermon by R. A. Torrey, Sr.". Billy Graham Archives, niedatowane.

19 Przyjmuję tutaj wyrażenie "chrześcijański monoteista", ponieważ wydaje się ono pomocne w wyznaniu mojej wiary w pojedynczego Boga i w Jezusa jako Mesjasza, Chrystusa B o ż e g o - który nie jest samym Bogiem. Termin "monoteista" można z a c z e r p nąć z Pisma Świętego, a konkretnie z deklaracji Jezusa w Jana 17:3, że Ojciec jest τὸν μόνον ἀληθινὸν θεόν. Pierwszą osobą, którą spotkałem, która użyła terminu "chrześcijański monoteista", był mój przyjaciel ks. Mark A. Jones z Tennessee, <http://hgc.org/our-pastors.html>. Sean

P. Finnegan z Nowego Jorku użył terminu "chrześcijański monoteista" z tą samą intencją, <http://www.christian-monotheism.com>.

20 Nie ma to oczywiście na celu zakazania używania słowa "Bóg" jako honorowego adresu lub jako określenia pewnych osób - Psalm 82:6 itp. Zobacz rozdział 9 tej książki, aby uzyskać wyjaśnienie tego słowa, gdy jest u ż y w a n e w jego honorowym znaczeniu.

21 Chrześcijańscy monoteiści są zafiksowani na Biblii i uznają ją za słowo Boże. Wierzą w cuda, dziewicze narodziny Chrystusa (Łk 1:34-35) i w to, że człowiek Chrystus Jezus - dzięki cudowi w Maryi - jest dosłownie jednorodzonem Synem Bożym (Mt 1:20). Chrześcijańscy monoteiści wierzą, że Jezus był w stanie prowadzić bezgrzeszne życie dzięki zależności od niebiańskiego Ojca (Hbr 4:15); dokonywał wspaniałych cudów (Dz 2:22; 10:38); wypowiadał słowo Boże (J 12:49-50); i ostatecznie oddał swoje życie Bogu jako doskonałą ofiarę za resztę ludzkości (Hbr 9:14; Rz 5:6-10). Wierzą, że Jezus został pogrzebany, a następnie wskrzeszony przez Boga w zmartwychwstałym ciele (Rz 10:9), uwielbiony i zasiadł po prawicy Boga (Dz 5:31); że przyjdzie ponownie (1 Tes 1:10) i wzbudzi z martwych tych, którzy Mu zaufali (J 5:25; 1 Kor 15:20-23).

W tym wszystkim chrześcijańscy monoteiści utrzymują, że Jezus był naprawdę jednym z nas dzięki planowi i dziełu Boga: że był drugim Adamem (Rz 5:14). Tak jak Bóg stworzył Adama i wymyślił go jako istotę ludzką, tak Bóg stworzył swojego syna Jezusa w Maryi jako prawdziwą istotę ludzką. Chrześcijańscy monoteiści wierzą, że sam Jezus musiał s t a ć się jednym z nas (Rz 5:17-19), aby przynieść zbawienie reszcie ludzkości: Nie bogiem, nie "bogiem-człowiekiem" - nie aniołem czy "aniołem-człowiekiem" - ani żadną inną istotą. W i e r zą , że Jezus nie istniał dosłownie przed poczęciem w Maryi i że język Nowego Testamentu o jego "preegzystencji" chciał być rozumiany jako "model" lub "typ" (tupos) człowieka Chrystusa Jezusa. Mówiąc obrazowo, był On "chlebem" (J 6:35), "skałą" (1 Kor 10:4) itd. Wierzą, że nasza nadzieja w Chrystusie i w zmartwychwstaniu opiera się na fakcie, że On, jako jednorodzony Syn Boży, jest naprawdę jednym z nas (Dz 17:31).

Termin "biblijny unitarianin" zwykle odnosi się do tego samego poglądu, że Bóg jest tylko jedną osobą. Jednak jeśli chodzi o Jezusa, unitarianie nie zawsze akceptują tę samą wiarę, co chrześcijańscy monoteiści. Podobnie jak w przypadku wielu innych osób, które twierdzą, że wierzą w Chrystusa, niektórzy unitarianie skłaniają się ku racjonalizmowi kosztem wiary b i b l i j n e j i nie wierzą w dziewicze narodziny Jezusa itp. Ponadto termin "unitarianin" jest często źle rozumiany przez opinię publiczną. Częste używanie tego terminu prowadzi do mylenia "biblijnych unitarian" z "unitarianami uniwersalistami" ("uniwersalizm" lub po prostu "j e d n o ś ć "). Jest to jednak zupełnie inna religia, która nie jest ani biblijna, ani chrześcijańska.

Rozdział szósty

Doświadczając Boga poprzez Jego ducha

Ale ziemia była spustoszeniem i pustkowiem, a ciemność leżała nad ogromnym potopem (= pierwotnym morzem), a Duch Boży unosił się (rozmyślał) nad powierzchnią wód.

Księga Rodzaju 1:2

Dajpotężniejsza siła we wszechświecie przybywa na ziemię, która jest pusta i opuszczona. Siłą tą jest "Duch Boży".¹ Unosi się nad wodą i wykorzystuje moc stworzenia, aby ożywić ziemię.
piłka.

Spójrzmy na inną scenę:

Wtedy Samuel wziął róg z oliwą i namaścił go (Dawida) pośród jego braci, a Duch Pański zstąpił na Dawida od tego dnia i pozostał na nim odtąd (1 Sam. 16:13).

Niesamowite! Ta sama moc, która nadała kształt naszej planecie, przychodzi teraz do chłopca w Judei. Jest tak potężna, że wpłynęła na stworzenie - a jednocześnie tak łagodna, że może wpłynąć na życie pojedynczego człowieka.

Duch ojca

Ten, który zasiada na tronie wszechświata, działa tutaj w swoim stworzeniu - sprawia, że ziemia tętni życiem i daje przyszłemu królowi Izraela niezwykłą wiedzę, zrozumienie i mądrość. Dzieje się tak, ponieważ działa tu Duch Pański.

Jest możliwe, aby Bóg, Ojciec nas wszystkich, zasiadał na tronie w niebiosach i jednocześnie tworzył życie na ziemi lub dotykał swojego sługi Dawida.

Jest to obecność samego Pana, która przychodzi na Dawida. To nadejście Bożej obecności było czymś, na co Jego lud oczekiwał i czego pragnął. Rozważmy ten dialog między Bogiem a Mojżeszem, gdy chodziło o wejście do ziemi Kanaan:

Wtedy Pan odpowiedział: "Gdybym poszedł z wami osobiście, czy dałoby wam to spokój?". Mojżesz odpowiedział: "Jeśli nie pójdziesz z nami osobiście, nie odchodźmy stąd!". (Wj 33:14-15).²

Któż nie chciałby doświadczyć namacalnej obecności Boga z pierwszej ręki? Dawid i Mojżesz mieli takie doświadczenie. Dzięki tej obecności działy się niesamowite rzeczy. Kiedy dzisiaj doświadczamy Boga bezpośrednio, dzieje się to poprzez tego samego ducha i tę samą obecność Boga.

Dwa sposoby działania Ojca

Z powodu swojej miłości działa dla dobra ludzi. Istnieją dwa sposoby, w jakie realizuje swoje plany na świecie:

Poprzez osobiste działanie - On działa bezpośrednio. Czyniąc to, sam do nas dociera. Działa przez swoją "rękę" (Wj 7:5); przez swoje "wyciągnięte ramię" (Pwt 11:2); przez swoją "moc" (Wj 32:11); przez swój "wiatr", "ducha" lub "tchnienie" (Job 26:13; 37:10). Przemawia, a dzięki jego "słowu" światło wyłania się z ciemności (Rdz 1:3). Nie są to osoby ani postacie. Atrybuty te nie mają własnej osobowości oddzielonej od Ojca, ale są Bogiem: są różnymi atrybutami samego Ojca. To, co jest dokonywane przez Ducha Bożego, jest dokonywane przez Boga. Jest to Ojciec w działaniu. Jak niezwykle błogosławiona jest istota ludzka, która może odpowiedzieć Bogu w ten sposób.

doświadczyć w ten sposób. Ten rozdział naszej książki i następny, rozdział 7, podejmują bezpośrednie działanie Boga poprzez Jego Ducha i Jego Słowo.³

Poprzez swoich przedstawicieli - On działa poprzez innych. W rozdziałach 8 i 9 tej książki zbadamy inny sposób, w jaki Bóg działa: On upoważnia pośredników i wyposaża ich do tego. Są to Jego aniołowie, prorocy, władcy i wybawiciele. Są istotami samymi w sobie. Mają własną, unikalną osobowość. On daje swoim przedstawicielom upoważnienie do działania i przemawiania w Jego imieniu. Oni sami są bezpośrednio dotknięci obecnością Boga. Działania i praca Boga są następnie przekazywane innym za pośrednictwem jego przedstawicieli.⁴

Chociaż ci przedstawiciele nie są Bogiem, On utożsamia się z tymi, których wysłał. Odrzucenie kogoś, kogo Bóg posyła, oznacza odrzucenie Jego samego. W związku z tym przyjęcie Bożego posłańca oznacza przyjęcie Boga. Często można przeczytać, że praca tych pośredników jest bezpośrednio przypisywana Bogu.⁵ To On upoważnia ich do pracy i pozwala im ją wykonywać. Błogosławieni, którzy są błogosławieni przez Boga za pośrednictwem jednego z Jego posłańców. W rozdziale 11 będziemy mówić o Mesjaszu - Jego prawdziwym, ludzkim synu. On jest najwyższym przedstawicielem Boga.

Jego duchem jest On

Panie Zastępów, Boże Izraela, który siedzisz na tronie nad cherubami, Ty sam jesteś Bogiem nad wszystkimi królestwami ziemi; to Ty stworzyłeś niebo i ziemię! (Iz. 37:16).

Powyższe słowa Ezechiasza prowadzą nas do Boga wszechświata. Jest tylko jeden, który "zasiada na tronie ponad cherubami". On jest Panem. On "sam" jest "Bogiem wszystkich królestw ziemi". On jest tym, który "stworzył niebo i ziemię". Tak jak Izajasz widział Boga (Iz 6:1), tak Ezechiasz mówił o jednym tronie i tylko jednej osobie zasiadającej na tronie. Nie ma innego tronu dla "ręki Boga" lub "mocy Boga". Podobnie nie ma tronu dla "Ducha Bożego". Nie są to osoby odrębne od Ojca. Jego własna ręka, moc, Jego Duch

a Jego obecność dociera do Jego stworzenia. Duch Boży jest dziełem samego Ojca. Teolog James D.G. Dunn, który specjalizuje się w Nowym Testamencie, pisze o Duchu Bożym w swojej ważnej książce *Christology in the Making*:

Przy takim zrozumieniu Duch Boży nie jest w żaden sposób oddzielony od Boga, ale jest mocą Boga, sam Bóg działa potężnie w naturze i ludziach ... Nie tylko mocą Boga, ale mocą Boga, skutecznie generowaną mocą Boga.⁶

Koncepcja, że Duch Boży był odrębną i odrębną osobą od Ojca, rozwinęła się wśród pogańskich chrześcijan dopiero w czasach postbiblijnych. Stała się ona nieodzowną częścią doktryny Trójcy. Ponownie, słowo "osoba" nie jest używane w znaczeniu istoty ludzkiej, ale jest używane w odniesieniu do każdej jednostki o wyjątkowej osobowości. Choć jest to skomplikowane i zagmatwane, idea, że Duch Boży istnieje oprócz Ojca, jest nieznana ludziom Biblii. Dla nich Duch Boży nie jest oddzielnym przedstawicielem lub osobą współbóstwa. Duch jest Ojcem w działaniu.⁷ To, co zostało uczynione ręką lub Duchem Bożym, zostało dosłownie uczynione przez samego Ojca.

Ręka, ramię, moc, oddech, duch i słowo danej osoby nie są innymi osobami ani osobowościami we właściwym sensie. Nie odnosi się to również do różnych sposobów i rodzajów Bożego dzieła.⁸ Duch JHWH jest samym JHWH. Anthony Buzard wyraża to w następujący sposób: "Duch Boży nie był inną osobą od Boga, tak jak 'Duch Eliasza' (2 Krl 2:15) nie odnosi się do osoby innej niż Eliaz".⁹

Takie było i nadal będzie rozumienie Ducha Bożego przez ortodoksyjnych Żydów. Ortodoksyjny judaizm zaprzecza jakiegokolwiek pojęciu Ducha Bożego jako osoby lub z niezależną osobowością i oddzieloną od Ojca. Słownik judaizmu w okresie biblijnym stwierdza, co następuje:

Zgodnie z tym, jak "duch" był uważany za istotę ludzkiego życia, termin "duch" był postrzegany jako obecność i działanie mocy Bożej.¹⁰

Ile "osób" znajdziemy, jeśli powiemy, że różne skutki i działania Boga są "osobami"? Ilu powinniśmy służyć? Dla ludzi Biblii Boża moc lub Duch nie były bardziej oddzielone od Boga niż Jego "oczy", które skupiają się na sprawiedliwych, lub Jego "uszy", które słyszą tych, którzy do Niego wołają. (Ps. 34:16).

Jego lud zdał sobie wtedy sprawę, że Duch Boży ma osobowość. Jest to jednak osobowość Ojca. Kiedy ludzie odrzucali wyciągniętą rękę Boga, odrzucali samego Boga (Iz 63:10, Ef 4:30). Spowodowanie smutku lub cierpienia czyjegoś serca lub ducha oznaczało spowodowanie smutku osoby, do której należy duch lub serce. Ilekroć ludzie zasmucali serce Boga lub Jego Ducha, zasmucali samego Ojca.

Jest tylko jeden tron (Iz. 6:1). Stwierdzenie, że Duch Boży lub jakkolwiek inna Jego część jest odrębną osobą, oznacza, że ten, kto zasiada na tronie, nie jest jedynym Bogiem. Oznaczałoby to, że u jego boku znajduje się inny Bóg-osoba; ktoś inny, kto jest taki jak On.¹¹ Ponownie widzimy, że narusza to pierwsze przykazanie:

Pamiętaj o prorocत्वach z dawnych czasów, że jestem Bogiem i nie ma innego, Bogiem, z którym nic nie można porównać! (Iz. 46:9).

Duch Boży nie jest kimś innym, kto jest "jak" Ojciec - jest Ojcem w swoim działaniu i działaniu. Mówi o tym w rozdziale 40 Księgi Izajasza, gdzie pyta retorycznie:

"Do kogo więc mnie przyrównacie, abym był do niego podobny?" - pyta święty (Izajasz 40:25).

Nie ma nikogo, kto byłby do Niego podobny; nikogo, kogo można by z Nim porównać. Nie ma "tych", którzy są Bogiem. Jest tylko On. On jest Bogiem, tylko On.

Nie ma tronu dla "ręki Boga" lub "mocy

Boga".

Nie ma tronu dla "Ducha Bożego".

Duch Boży nie ma własnego imienia

Fakt, że Duch Boży nie jest osobą odrębną od Ojca, można również dostrzec na podstawie tego, że nie ma on własnego imienia. Podobnie jak nasze różne cechy i skutki naszych działań jako istot ludzkich nie mają odpowiednich imion. Jego działanie jest "ręką Boga" (Iz 66:14); "jego świętym ramieniem" (Iz 52:10); "jego mocą" (Ps 106:8). Jego Duch jest "Duchem Bożym" (2 Kron. 15:1); "Duchem Pańskim" (2 Sam. 23:2) lub "Jego świętym Duchem" (Iz. 63:10-11).¹²

Biblia nigdzie nie wyjaśnia, że terminy takie jak "Duch Boży", "Duch Święty", "Duch Świąty" itp. są prawdziwymi imionami lub nazwami własnymi. I nikt w Biblii nigdy nie rozumiał tych terminów w ten sposób.¹³ Słowo "święty" jest przymiotnikiem, który bardziej szczegółowo opisuje rzeczownik "duch". Określa ono naturę ducha, którego posiada Bóg: On jest święty! Dodanie przedimka określonego opisuje Ducha Bożego, który jest często przywoływany i jednocześnie uważany za wyjątkowy.

Dzięki imieniu "YHWH" Bóg ma imię własne. Podobnie ludzie, w tym Mesjasz, mają imiona własne. Nawet imiona aniołów Bożych są znane (Łk 1:19, Jud 1:9). Teologowie, którzy w ciągu setek lat po napisaniu Biblii zaczęli opisywać ducha Bożego w

Problem polegający na próbie wciśnięcia Boga w konstrukcję myślową, w której pojawiał się jako osoba odrębna od Ojca, polegał na tym, że ta nowa "Bóg-osoba" nie miała prawdziwego imienia. Trudno wyobrazić sobie bezimennego Boga. Problem ten nigdy nie został dostatecznie rozwiązany, więc powstał trend, aby po prostu traktować słowa takie jak "duch święty" itp. tak, jakby były one w jakiś sposób właściwym imieniem dla tej konkretnej osoby Boskiej.

Niesamowity wszechmogący

Ten, kto mieszka w schronieniu Najwyższego i w cieniu Wszechmocnego, mówi do Pana: "Moje schronienie i moja twierdza, mój Bóg, w którym ufam!". (Ps 91:1-2).

Wszechmoc Boga

Tylko jeden jest Najwyższy - tylko jeden jest wszechmocny. Psalmista mówi nam: "On jest moim schronieniem". Jeśli Ojciec jest naprawdę wszechmocny, to może czynić te wszystkie rzeczy swoją własną mocą. Chociaż używa aniołów i ludzkich pośredników do uczynków z ludzkością, nie potrzebuje nikogo innego, kto jest Bogiem. Tylko z Ojcem wszystko jest możliwe. Jeśli nie, to nie jest wszechmocny.

W Biblii nigdy nie ma wszechmocnych "dwóch" lub "trzech", którzy są Bogiem - jest wszechmocny "Jeden". Sam Ojciec ma "ramię", którym dociera do swego ludu. Ma własną niezmierzoną moc, własnego ducha, rękę, oddech. Co takiego Bóg chciał uczynić, czego nie mógłby uczynić sam? W Bożej wszechmocy jest absolutna wyjątkowość. Ograniczamy Ojca, gdy myślimy, że Jego duch jest inną osobą Jego boskości.

Uderzający przykład tego, że Duch Boży jest Ojcem w działaniu i skutkach, można znaleźć na początku Ewangelii Mateusza. Mateusz pisze, że Jezus został poczęty w Marii przez Ducha Bożego

(Mt 1:18-20). Dla ludzi Biblii jest to równoznaczne ze stwierdzeniem, że Bóg począł to dziecko dzięki własnej nadprzyrodzonej mocy. To, czego dokonał Duch Boży, zostało dosłownie dokonane przez samego Ojca. Dlatego Jezus nigdy nie mówi, że "osoba" o imieniu "Duch Święty" jest Jego Ojcem. Zawsze i wyłącznie potwierdza, że jest Synem Bożym (Mt 16:16-17).

Wszechobecność Boga

Kto zatem jest obecny wszędzie? Zwróć uwagę na to, co napisał David:

Ty wiesz, czy siedzę, czy wstaję, Ty rozumiesz, co myślę z daleka; czy chodzę, czy odpoczywam, Ty to sprawdzasz i znasz wszystkie moje drogi (Ps. 139:2-3).

Kto wie, kiedy Dawid siada, a kiedy wstaje? Kto zna jego myśli z daleka? Jest to Pan. Nie osiąga On wszechobecności Boga poprzez posłanie innej osoby Boskiej, zwanej "Duchem". Dzieje się to poprzez rzeczywistą obecność Ojca.

Cud Ducha Bożego nie polega na tym, że jest On inną osobą Ojca: nie jest. Prawda jest o wiele bardziej zdumiewająca. Cud polega na tym, że Ojciec jest tak potężny, że może zasiadać na tronie wszechświata, a jednocześnie poruszać się po ziemi. Poprzez swego ducha może być w więcej niż jednym miejscu w tym samym czasie. On jest naprawdę wszechmocny!

*Wszystko jest możliwe tylko u Ojca. Jeśli nie,
to nie jest On prawdziwie wszechmocny.*

Kogo powinniśmy czcić?

Panu, Bogu, który wyprowadził cię z Egiptu z wielką mocą i podniesionym ramieniem, będziesz oddawał cześć, będziesz Mu oddawał pokłon i będziesz Mu składał ofiary". (2 Królewska 17:36).

Dla wierzących z Pisma Świętego nie do pomyślenia było oddawanie czci komukolwiek innemu niż Panu jako Bogu wszechświata. Chwalili oni tego, który zasiadał na tronie za jego "wielką moc i wyciągnięte ramię". Ale nakazem jest oddawanie czci temu, do którego należy ta wielka moc i to ramię. Mają się przed nim pokłonić. Oddają cześć bezpośrednio Panu - nie Jego Duchowi, jakby był inną osobą. Zwróćmy uwagę na te wersety z Psalmu 139.

Dokąd pójdę przed Twoim duchem i dokąd ucieknę przed Twoją obecnością? Gdybym miał wstąpić do nieba, byłbyś tam; gdybym miał zamieszkać w zaświatach, byłbyś tam; gdybym miał wzbić się w powietrze na skrzydłach świtu i osiąść na najdalej wysuniętym na zachód morzu, Twoja ręka poprowadziłaby mnie tam, a Twoja prawica objęłaby mnie (Ps. 139: 7-10).¹⁴

Dawid chwali i wysławia tego, który zasiada na tronie, za jego ducha, za jego obecność. Zachwyca się "ręką Bożą, która go poprowadzi" i "prawicą Bożą, która go podtrzyma". Ale Dawid nie oddaje czci "duchowi" Boga ani jego "ręce". Cała chwała należy się temu, do którego należą duch i ręka. W Biblii ludzie nie czczą aspektów Boga.

Dla jego ówczesnych naśladowców bezpośrednie oddawanie czci "ręce Boga" lub "Duchowi Bożemu" nie miałyby sensu. Byłoby to jak człowiek, który otrzymuje prezent od przyjaciela, dziękując "ręce" swojego przyjaciela. To, co zrobiła jego ręka, przyjaciel zrobił sam. Wdzięczność należy się więc przyjacielowi - całej osobie - a nie jego "ręce". W Piśmie Świętym dziękuje się Bogu osobiście za to, co uczynił. Nie dziękują za to Jego "mocy" ani Jego "duchowi".

Biblijny lud Boży klęka przed Ojcem na Jego tronie. Klękają przed Jego królami i przed Jego Mesjaszem po Jego narodzinach.¹⁵ Od pierwszej Księgi Mojżeszowej do Księgi Objawienia aniołowie, ani ludzie nie są zachęcani do klękania przed Duchem Bożym.

Nikt też w Biblii nigdy nie modli się do "Ducha Bożego". Tak jak uwielbienie i wdzięczność kierowane są bezpośrednio do zasiadającego na tronie, tak modlitwy i prośby o pomoc kierowane są do Niego. Dzieje się tak również wtedy, gdy modlitwa odnosi się do Bożego oblicza, obecności lub Jego ducha.

Nie odrzucaj mnie od swojej obecności i nie odbieraj mi
swojego Ducha Świętego! (Ps 51:13).¹⁶

W Biblii nie modlą się oni do Ducha Bożego i nie proszą go, aby przyszedł lub pozostał z nimi. Wszystkie te prośby są kierowane do właściciela tego ducha. To tak, jakby prosić przyjaciela, by ci coś dał, a następnie prosić go o rękę. Takie prośby są kierowane do przyjaciela - do całej osoby - a nie do jego ręki.

Przeprosiny dla ojca

Doktryna Trójcy Świętej pojawiła się wieki po napisaniu Biblii. Oznaczało to, że nabożeństwa, modlitwy i uwielbienie były skierowane do Ducha Bożego. Większość chrześcijan nie zdaje sobie sprawy, że przed Soborem Konstantynopolitańskim w 381 r. n.e. nie istniało żadne wyznanie wiary, które uznawało Ducha Bożego za odrębną osobę w Bóstwie. To wyznanie promowało postbiblijną ideę, że Duch Boży powinien być czczony i uwielbiany jako osoba, razem z Ojcem i Synem.

W dzisiejszych czasach niektórzy ludzie wyrażają zaniepokojenie, ponieważ wśród chrześcijan istnieje tendencja do oddawania czci Duchowi Bożemu z mniejszą gorliwością lub czcią niż Ojcu. M a r t w i ą się, że

"Duch" jest w ten sposób obrażany. Dla ludzi Biblii jest to

Jednak obawy idą w złym kierunku. To Ojciec jest lekceważony, gdy ludzie czczą ducha tak, jakby był odrębną osobą. To Ojca musimy prosić o przebaczenie.

Bóg nie nakazuje nikomu w Biblii modlić się do "Jego ręki" lub "Jego Ducha". Większość chrześcijan uważa, że modlenie się do Ducha Bożego jest niewygodne. Jednak czasami jesteśmy do tego zachęcani przez współczesnych przywódców chrześcijańskich.¹⁷ Każdy powinien zdać sobie sprawę, że w samej Biblii nie ma nikogo, kto modliłby się do Ducha Bożego. Nasza tendencja do unikania modlitwy do Jego Ducha jest w rzeczywistości dobrze ugruntowana w Biblii. Jako dzisiejsi chrześcijanie nie powinniśmy ulegać presji, by robić coś, czego nie robił lud Boży w Biblii.

W ten sam sposób Bóg nigdy nie nakazuje nikomu w Biblii, aby kierował swoje modlitwy do Jego ręki lub Jego Ducha. Nikt w Biblii tego nie robi. Nakazem jest oddawanie czci samemu Bogu. Śpiewają Bogu pieśni. Modlą się do Niego. Kiedy oddają hołd Bogu, wychwalają wszystkie Jego atrybuty i cnoty. Chwalą Jego potężną moc i Jego świętego ducha! Ale kiedy to robią - patrzą w górę. Ich słowa są skierowane do tego, który siedzi na tronie.

Jezus jest dla nas doskonałym przykładem wszystkiego, co duchowe. Nie pozostawia miejsca na wątpliwości co do rzeczy, które uważamy za związane z Duchem Bożym. Nie ma przykładu Jezusa "rozmawiającego" z Duchem Bożym lub prowadzącego rozmowę z "Duchem Bożym". On mówi do Boga. Jako chrześcijanie podążajmy za przykładem Jezusa. Niech nasze modlitwy i uwielbienie będą skierowane do Boga, do którego należy Duch Święty. Módlmy się do Ojca, tak jak czynił to Jezus (Mat. 6:5-9).¹⁸

Czy chcemy okraść Boga?

Przez wzgląd na mnie, przez wzgląd na mnie to czynię - bo jakże imię moje mogłoby być sprofanowane! - i nie oddam mojej czci innemu! (Izajasza 48:11).

Jedyny Bóg przemawia. Mówi nam o swojej chwale i honorze jako najwyższy władca. Kim jest ten władca? Jest nim Pan (w. 1-2). Jeśli wierzymy, że mówi prawdę, służmy Mu jako naszemu Bogu i nikomu innemu. Oddajmy mu całą cześć i chwałę, tak jak jesteśmy to winni Bogu Wszechmogącemu. On oddał cześć aniołom. Oddał cześć człowiekowi. Od początku planował, że Mesjasz otrzyma wielką cześć i chwałę po urodzeniu. Jednak nie dzieli z nikim zaszczytu bycia Bogiem wszechświata.

Nadużyliśmy koncepcji ducha Bożego, aby stworzyć w naszych umysłach dodatkową "osobę" w Bogu. Jednak taka osoba nie istnieje. Idea ta przez wieki pozbawiała ludzi jasnego zrozumienia jedynego, pełnego panowania Boga. Spowodowało to, że ludzie nieświadomie oddawali cześć i chwałę, którą jesteśmy winni naszemu Ojcu, wymyślonej osobie w Bóstwie.

Nie wolno nam okradać Boga. W powyższych wersetach Jedyny mówi do proroków: "Nie oddam mojej czci nikomu innemu". Jeśli jednak oddajemy cześć Bogu Wszechmogącemu komukolwiek lub czemukolwiek innemu niż Jedynemu, okradamy Go. Czyniąc to, oddaliśmy chwałę i cześć, które należą tylko do Niego, komuś lub czemuś innemu. Duch Boży nie jest odrębną osobą czy osobowością, którą należy czcić. Jest ekscytującym, niezwykłym aspektem Ojca. Duch Boży jest Bogiem. Tak, ten Bóg jest Ojcem. Ludzie w czasach postbiblijnych poprzez swoje nauczanie i wierzenia czynią z Ducha Bożego odrębną osobę w Bóstwie. To rozdziela honor, który należy się tylko naszemu Ojcu.

*Ograniczamy Ojca, gdy
myślimy, że jego duch
jest kolejną osobą bóstwa.*

To samo - blisko i daleko

Jest to podział budzący respekt. Bóg zasiada w niebiosach. My żyjemy na ziemi. Jako ludziom brakuje nam siły i cnót, aby pokonać dystans między Nim a nami. Jak możemy Go poznać? On odpowiada na to pytanie za nas:

"Czy jestem Bogiem, który widzi tylko z bliska" - tak mówi Pan -

"a nie Bogiem z daleka? Czy może ktoś ukryć się w kryjówkach, abym go nie widział?" - tak mówi Pan.

"Czyż to nie Ja wypełniam niebiosy i ziemię?" - tak mówi Pan.
(Jer. 23:23-24).

To ten sam, który jest zarówno blisko, jak i daleko. Dystans między Bogiem a ludzkością jest naprawdę budzącym podziw podziałem. Jednak odległość ta została pokonana przez samego Boga. Poprzez swojego Ducha Ojciec dotarł do nas i działa bezpośrednio w imieniu swojego ludu. To jest dokładnie ten sam, który jest blisko i daleko, i wypełnia niebo i ziemię. On jest całkowicie wystarczający. Tylko On jest Bogiem.

Rozdział szósty - Uwagi

- 1 Hebrajskie słowo oznaczające "ducha" to ruach. Jest ono różnie używane w odniesieniu do "oddechu" lub "ducha" człowieka lub innych żywych istot (Rdz 6:17; 7:15-22). Jest również używany do opisania ducha Bożego (Rdz 6:3). W Księdze Rodzaju 1:2, zarówno New Revised Standard Version, jak i Tanakh (Jewish Publication Society) tłumaczą ruach jednym z jego najważniejszych znaczeń, "wiatrem".
- 2 Przekład New Living Translation przyjmuje znaczenie "chcę iść osobiście".
- 3 W niniejszej książce nie ma miejsca na obszerne studium słowa "duch". Szeroki wachlarz zastosowań słowa ruach oraz dalsze spostrzeżenia dotyczące doktryny Ducha Świętego w Biblii Hebrajskiej można znaleźć w The Brown-Driver-Briggs Hebrew and English Lexicon (Peabody, MA: Hendrickson Publishers, 2000), 924-6. Dobry przegląd dotyczący Ducha Bożego w Starym i Nowym Testamencie można znaleźć w artykule Seana Finnegana, "An Unitarian View of the Holy Spirit", 21st Century Reformation, http://www.21.stcr.org/multimedia-2012/1-articles/sf-unitarian_view_holy_spirit.html.
- 4 Wj 33 daje nam przykład różnicy między obecnością samego Boga a obecnością Jego przedstawicieli. Bóg powiedział Mojżeszowi, że wyśle wysłannika (swojego anioła), aby szedł przed nim (Wj 33:1-3). Mojżesz chciał jednak, aby Bóg poszedł z nim osobiście (Wj 33:14-15).
- 5 Doprowadziło to niektórych ludzi do pomylenia Bożego posłańca z samym Bogiem. Na przykład to, że Bóg przemawia przez anioły, doprowadziło niektórych do przekonania, że sam anioł jest Bogiem. Więcej na ten temat w rozdziale 8 tej książki.
- 6 James D. G. Dunn, Christology in the Making, wyd. 2 (London: SCM Press, 2003), 133, podkreślenie własne.
- 7 Albo Jezus w Nowym Testamencie (Dzieje Apostolskie 16:7).
- 8 Oczywiście uznaje się, że Boże sposoby i rodzaje działania są czasami personifikowane. Na przykład mądrość Boża jest personifikowana jako kobieta w Księdze Przysłów 8:1 i nast. Ruach jest zwykle tłumaczony jako pneuma w Septuagincie.
- 9 Anthony Buzzard, Jezus nie był trynitarianinem (Morrow, GA: Restoration Fellowship, 200), 152.
- 10 "Holy Spirit", Jacob Neusner, William Scott Green editors, Dictionary of Judaism in the Biblical Period (Peabody, MA: Hendrickson Publishers, 1999), 298.
- 11 Oczywiście ludzie zostali stworzeni na "obraz Boga" (Rdz 5:1) i dlatego pod pewnymi względami są do Niego podobni. Pozostało tak nawet po nieposłuszeństwie Adama (1 Kor. 11:7). Po narodzinach Mesjasza jest on doskonałym ludzkim obrazem Boga (2Ko 4:4). Niemniej jednak, w szerszym znaczeniu, prawdziwy Bóg jest klasą samą w sobie. Pod tym względem nikt nie jest do Niego podobny.
- 12 Charakterystyczne dla naszych chrześcijańskich tłumaczeń jest to, że "Duch" jest pisany wielką literą, gdy odnosi się do Ducha Bożego, a tym samym wskazuje na odrębną osobę. Jednak w starożytnym biblijnym języku hebrajskim lub greckim nie czyniono rozróżnienia w pisowni wielką literą. Jest to całkowicie decyzja tłumacza, czy użyć wielkich liter, czy nie. Tłumacze zwykle nie piszą wielką literą innych słów odnoszących się do Boga (ręka, ramię itp.). To, że zrobiono to ze słowem "Duch", odzwierciedla powszechne, wpływowe poparcie dla postbiblijnej tradycji trynitarniej Ducha Bożego jako odrębnej osoby, różnej od Ojca. Biblia Króla Jakuba zawierała fragmenty, w których słowo "Duch", odnoszące się do Ducha Ojca, nie było pisane wielką literą (np. Rdz 6:3; Pwt 11:29; Iz 11:2; Mic 3:8). NRSV i niektóre inne mają tendencję do

aby nie pisać słowa Duch wielką literą podczas tłumaczenia Biblii hebrajskiej. Najlepsze z y d o w s k i e wersje oczywiście nie używają wielkiej litery słowa Duch, gdy odnosi się ono do Ducha Bożego.

13 Odniesienie w Mat. 28:19 nie przedstawia "Ojca", "Syna" ani "Ducha Świętego" tak, jakby sami byli imionami własnymi/osobowymi. Moim argumentem jest to, że Ojciec i Syn mają imiona w ł a s n e , podczas gdy Duch Święty nie.

14 Podkreślenie dodane

15 Czytelnik znajdzie bardziej szczegółowe rozważania na temat kultu królów Bożych i Mesjasza w rozdziale 9 tej książki.

16 Podkreślenie dodane

17 Różne przykłady tego można znaleźć we współczesnej teologii pop. Benny Hinn, Good Morning Holy Spirit (Nashville: Thomas Nelson, 2004); Francis Chan, Forgotten God (Colorado Springs, CO: David C. Cook Publishing, 2009) i Robert Morris, The God I Never Knew (Colorado Springs, CO: WaterBrook Press, 2011).

18 Teolodzy od dawna starają się przekonać ludzi chodzących do kościoła, że powinni modlić się do ducha Bożego i czcić go tak, jakby był inną osobą. Dziś ich sprawa jest jeszcze bardziej zaawansowana i lepiej rozpropagowana na świecie dzięki chrześcijańskim kompozytorom piosenek i artystom muzycznym, którzy z pewnością mają dobre intencje. Widzimy więc, jak ci niczego niepodważający ludzie wykorzystują swoje znaczące talenty, aby przekonać ogół społeczeństwa poprzez pieśni, że powinni traktować Ducha Bożego jako odrębną osobę. Mogliby uchronić wspólnotę chrześcijańską przed wielkim błędem i zamieszaniem, gdyby wzorowali swoje pieśni o Duchu Świętym na pieśniach (psalmach) z Biblii. Pieśni te oddają chwałę Bogu, do którego należy Duch (Ps. 139:7-10; 104:30; 143:10).

Rozdział siódmy

Słowo Boże

Nie odstąpiłem od przykazania Jego ust, ukryłem w moim łonie pouczenia Jego ust.

- Job 23:12

G Słowo Boże jest słowem naszego Stwórcy. To słowo jest miarą, według której należy mierzyć słowa wszystkich innych. Jeśli nie możemy zaufać Temu, który nas stworzył, wszystko jest stracone! Dlaczego mielibyśmy w ogóle zakładać, że możemy ufać komukolwiek lub czemukolwiek innemu? Jego słowo jest powodem całej naszej ludzkiej egzystencji.

Dla ludzi Biblii słowo Boże jest uosobieniem prawdy. Król Dawid modlił się: "Teraz więc, o JHWH, mój Boże, Ty jesteś Bogiem, a Twoje słowa są prawdą!". (2 Sam. 7:28). Jezus mówi o tej samej prawdzie w Nowym Testamencie: "Ojciec ... uświęć ich w prawdzie swojej: słowo twoje jest prawdą" (Jana 17:17).

Jedyny prawdziwy Bóg rozszerza siebie, poprzez swojego ducha, na swoje stworzenie i przekazuje nam swoje myśli poprzez swoje słowo. Jako istoty ludzkie poznajemy się nawzajem poprzez nasze słowa. Podobnie możemy rozpoznać Boga poprzez Jego słowa. Są one światłem w naszym zrozumieniu. Psalmista pisze: "Otwarcie twoich słów oświeca, daje zrozumienie prostym". (Ps. 119:130).

Słowo i mowa osoby są czymś, co może być przekazywane innym bez utraty dla osoby, która się nim dzieli. Oznacza to, że słowo Boga jest "z" Nim, a jednocześnie może przyjść do nas, aby być "z" nami. Słowo to jest wypowiedane przez usta Boga (2 Krn 6:4) i przychodzi do Jego proroków (1 Sam 15:10). Prorocy z kolei

przekazywać je dalej lub zapisywać (1Ko 17:24); dzięki temu ludzie mogą je usłyszeć i przeczytać. Kiedy Bóg przekazuje nam swoje słowo, możemy poznać Jego sposób myślenia.

On jest swoim słowem

Tak jak Bóg jest swoim własnym duchem, gdy działa i jest obecny, tak samo jest z Jego słowem. Poprzez swoje słowo przekazuje swoją wiedzę, zrozumienie i mądrość. Dla ludzi Biblii Jego słowo jest wyrazem Jego myśli. Jego słowo zawiera Jego wolę wobec nas i Jego plany dotyczące wszystkiego, co robi. Tak jak słowo człowieka nie jest odrębną osobą, różną od człowieka, tak słowo Boga nie jest odrębną osobą, różną od Ojca. To, co czyni Słowo Boże, czyni sam Ojciec. On działa poprzez komunikację - rozkazywanie.

Nasze własne myśli należą do nas, ludzi. Czasami mówimy, że dana osoba "zachowuje swoje myśli dla siebie". Jednak nawet najskrytsze procesy myślowe można wyrazić za pomocą słów. Nasze słowa pochodzą od nas, oddalają się od nas i mają wpływ na ludzi wokół nas. Mogą przynosić korzyści innym i powodować zmiany na świecie. Tak też działa Słowo Boże. On wyjaśnia:

Tak samo jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: nie wraca do mnie puste, ale tylko wtedy, gdy dokonało tego, co chciałem, aby dokonało, i przyniosło to, co postąłem, aby uczyniło (Izajasza 55:11).

W Nowym Testamencie po raz kolejny widzimy, że Słowo Boże jest żywe i skuteczne:

Albowiem słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny: przenika aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, i jest ostrym mieczem, ostrzejszym niż wszelki miecz obosieczny.

Sędzia uczuć i myśli serca (Hebr. 4:12).

Słowo Boże jest czasami personifikowane w Biblii. W Księdze Przysłów, w rozdziale 8, Jego mądrość jest przedstawiona w piękny sposób, jakby była kobietą.¹ Ta "kobieta" mieszka z "roztropnością" (w. 12). Mówi się, że Bóg posiadał ją od początku (w. 22-30). Są to jednak poetyckie stwierdzenia dotyczące cech charakteru Boga. Ani "mądrość", ani "roztropność" nie są tak naprawdę niezależnymi osobami. Głos Boży, Jego usta, Jego słowo i Jego mądrość nigdy nie są rozumiane jako prawdziwe osoby. Są one raczej wyrazem potężnej mocy Ojca.

Kiedy słyszymy głos lub słowa danej osoby, możemy słusznie powiedzieć, że słyszeliśmy ją samą. To, co jest przekazywane przez czyjś głos, jest wypowiedane przez tę osobę. Jest to, że tak powiem, przedłużenie tej osoby. Kiedy rozmawiamy z przyjacielem, nie mówimy później, że rozmawialiśmy z jego "głosem" lub "słowem", ale mówimy, że rozmawialiśmy bezpośrednio z przyjacielem - z całą osobą.

Tak samo jest ze słowem Bożym. W całej Biblii Hebrajskiej nie ma przykładu, by ktokolwiek powiedział, że rozmawiał ze "Słowem Bożym" lub że modlił się do "Słowa Bożego". Nikt nie prosi o nic "Słowa Bożego". Nikt nie dziękuje Słowu ani nie śpiewa mu pieśni. Wszystkie prośby, wszystkie podziękowania, a nawet pochwały Słowa są kierowane do Ojca na Jego tronie - Boga, którego jest to Słowo:

Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce. Słowo Twoje jest dobrze oczyszczone, a sługa Twój miłuje je (Ps. 119:105+140).

Jak widzieliśmy w rozdziale 6, Duch Boży jest Ojcem obecnym w swoim dziele. Poprzez Ducha przekazuje nam swoje słowo. To, co jest wypowiedane przez Ducha Bożego, pochodzi dokładnie z ust Ojca (Ps 89:34, por. 26). Kiedy prorocy przemawiają przez Jego Ducha, jest to Ten na tronie, którego ludzie mogą usłyszeć.

słuchać. Kiedy Duch Boży nakłania ich do pisania, to sam Ojciec ich inspiruje.²

Ojciec stwarza poprzez swoje słowo

Słowo Boga jest potężne, o wiele potężniejsze niż słowa jakiegokolwiek innej istoty. On mówi, a dzięki Jego słowu powstało stworzenie:

Słowo Pana stworzyło niebiosy i wszystkie ich zastępy
tchnieniem ust Jego.

- Psalm 33:6

Było to słowo wypowiedziane przez Boga - Jego własne, osobiste słowo - poprzez które dokonał stworzenia. Było to dokładnie to "tchnienie ust Jego". To był czas, kiedy Ojciec przemówił na początku i światło powstało:

Bóg powiedział: "Niech stanie się światłość!" i stała się światłość (Rdz 1:3).

Ojciec nie posłał osoby noszącej imię "Słowo", aby ożywiła światło, ale to z Jego rozkazu, Jego własnego planu lub decyzji światło pojawiło się na świecie. W Nowym Testamencie znajdujemy takie samo rozumienie wypowiadanego słowa Boga, poprzez które powołał On do istnienia stworzenie:

Twierdząc tak, ignorują fakt, że od czasów starożytnych istniały niebiosy i ziemia, które istniały z wody i za pomocą wody poprzez słowo Boże (2 Piotra 3:5).

Dzięki Jego "wypowiedzianemu rozkazowi" niebiosy zaczęły istnieć, a ziemia została uformowana. Ale to samo potężne słowo, za pomocą którego Bóg stworzył ziemię, może również zstąpić na ludzi. Słowo Boże pochodzi z Jego umysłu, jest przekazywane prorokom i przez nich nam objawiane. Kiedy duch Boży lub Jego słowo przychodzi do lub na osobę, nigdy nie oznacza to, że osoba ta otrzymała moc Boga.

jest wtedy Bogiem. Otrzymanie Ducha Bożego lub Jego słowa nie nadaje człowiekowi atrybutów bycia Bogiem.³

W końcu Bóg przemówił przez swojego Mesjasza po jego narodzinach. Został on cudownie poruszony przez Ducha Pańskiego i uczynił doskonałe Słowo Boże, które było znane ludzkości (Łk 4:18-19). W ten sposób Mesjasz w pełni ucieleśnia Słowo Boże i Jego przemawianie, dlatego jest nazywany "Słowem Bożym" (Ap 19:13).

*Ojciec nie wysłał żadnej osoby,
zwanego "słowem", aby stworzyć światło,
ale stało się to z jego własnego rozkazu, tak że światło
przyszło na świat.*

Niebiblijne słowo?

Po napisaniu Biblii pogańscy chrześcijanie, którzy mieli duże doświadczenie życiowe z grecką filozofią z przeszłości, dostarczyli innego rodzaju "słowa" niż Biblia.⁴ Ci postbiblijni chrześcijanie myśleli o "Słowie Bożym" w kategoriach konceptualnych, które obejmowały rzekomo przedczasową lub wieczną osobę, która była z Bogiem na początku i pomogła mu stworzyć świat.⁵ Jednak koncepcje dotyczące Słowa Bożego jako osoby są beznadziejnie błędne. Doprowadziły one postbiblijnych pogańskich chrześcijan z dala od czystego, absolutnego monoteizmu Biblii. Pod koniec IV wieku wielu uznało, że nie tylko Słowo Boże jest osobą, ale także Jego Duch. Te dwie osoby wraz z Bogiem miały tworzyć trójosobowe bóstwo. To teologicznie przekształciło prawdziwego wiecznego Boga, który jest pojedynczą osobą z wieloma atrybutami - w tym Jego niesamowitym Słowem i Duchem - w wymyślonego trójosobowego Boga. Od tego czasu aż do dzisiaj

W przypadku pogańskiego chrześcijaństwa miłość i uwielbienie Boga były podzielone między Boga i dwie inne rzekome osoby boskie.

Jakakolwiek idea osoby zwanej "Słowem" nie miałyby żadnego sensu dla Bożych proroków i Jego ludu w tamtym czasie. Taka osoba nie istniała w Biblii hebrajskiej. Wszelkie odniesienia do osoby o imieniu "Słowo", czy to jako starożytnej istoty stworzonej, czy jako wiecznej osoby, uderzająco różnią się od Starego Testamentu. Gdyby taka istota istniała, prorocy Boga i Jego lud mówiliby lub pisali o niej dziesiątki - a może nawet setki - razy. Jednak w całym Starym Testamencie nie ma żadnej wzmianki o istnieniu prawdziwej istoty, którą nazywano "Słowem".⁶

Od Mojżesza do Malachiasza znajdujemy słowo mówione przez Boga - Jego osobiste przesłanie. W Starym Testamencie znajdujemy to około 400 razy.⁷ Jest to słowo samego Ojca, o którym piszą. Tak jak Boża ręka, moc czy duch nie mają własnego imienia, tak Jego głos, mądrość czy słowo nie mają własnego imienia.

Nie istniało nic, co mogłaby uczynić wyimaginowana "osoba-słowo", a czego Ojciec nie mógłby uczynić poprzez swoje własne słowo. Jak widzieliśmy, może On "wysyłać" swoje słowo - ono "wychodzi z Jego ust" (Iz 55:11). Poprzez swoje słowo przemawia i nawet żywioły odpowiadają (Ps. 33:6-9). Sprawia, że to samo słowo przychodzi przez Jego proroków: ludzi z krwi i kości. Oni z kolei opowiadają o tym innym. Mówi się nawet, że przemawia przez swoich proroków (np. 2 Krl 21:10). To Ojciec posyła Słowo, przez które ostatecznie stworzył świat, aby przyszedł do swojego Mesjasza po jego narodzinach. Jezus doskonale nosi Słowo Boże w sobie. Ono jest w Mesjaszu. On je ucieleśnia, tak że o Słowie Bożym mówi się, że "stało się ciałem".

John 1 - John był Żydem

Postbiblijni pogańscy chrześcijanie słynnie narzucili swoją ideę starożytnej lub wiecznej istoty zwanej "Słowem" do swojej interpretacji prologu Jana (J 1: 1-3: 14). Jak widzieliśmy

Wreszcie, powstałe zamieszanie dało początek popularnej obecnie idei, że Jan chciał wskazać, że i s t n i e j ą dwaj wieczni Bogowie: Sam Bóg (Ojciec) i rzekomo wieczny "Słowo", które również jest doskonałym Bogiem.

⁸Ale dla starożytnego ludu Bożego łatwiej było powiedzieć: "Słońce wschodzi na zachodzie", niż pomyśleć, że jest ktoś inny, kto jest wiecznym Bogiem obok Ojca. Jan był Żydem. Nie był greckim filozofem. Język, którego Jan używa w swoim prologu, nie jest filozoficzny ani tajemniczy sam w sobie. Grecki termin *logos* (słowo) występuje ponad 300 razy w Nowym Testamencie, a także w Ewangeliach synoptycznych. Regularnie oznacza wypowiedziane lub osobiste słowo Boga, a także innych osób. Jest ono używane w ten sam sposób w Septuagincie.

Zrozumienie Boga i Jego słowa przez Jana było w całkowitej harmonii z jego przodkami i Starym Testamentem, a nie z hellenistycznymi greckimi filozofiami pogan. Nie cytował Heraklita, Platona z Aleksandrii ani innych zhellenizowanych filozofów żydowskich, którzy próbowali - z katastrofalnym skutkiem - zharmonizować religię żydowską z filozofią grecką.¹⁰

Jan cytował Stary Testament. Jeśli weźmiemy to za wzór dla tekstów Jana, zobaczymy, że zawsze odnoszą się one do Słowa Bożego - nigdy do osoby, którą nazywają "Słowem". Aby podkreślić to jeszcze raz, w Piśmie Świętym znajdujemy wypowiedziane i osobiste słowo Boże około 400 razy. To kontrastuje z 0 razy, gdy chodzi o osobę, która jest nazywana "Słowem".

Jako uczeń żydowskiego Mesjasza, korzenie Jana sięgają głęboko do Starego Testamentu. Był on całkowicie oddany absolutnemu monoteizmowi swoich przodków. Każdy, kto czyta Jana, nie pamiętając w pełni o jego starotestamentowym pochodzeniu, nieuchronnie nie rozumie znaczenia jego słów. Podobnie jak lud Boży przed Janem, jego wiara była zakotwiczona w istotnym fakcie, że tylko *jedna* osoba jest Bogiem wszechświata: sam JHWH. Jezus

nie jest JHWH. W rzeczywistości to Jan zapisał wspaniałe oświadczenie Jezusa, że jego Ojciec jest jedynym prawdziwym Bogiem i że on, Jezus, jest Chrystusem, Mesjaszem Boga:

Ojciec ... ale życie wieczne polega na tym, że uznają Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, i Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa (J 17: 1 + 3).¹¹

Kiedy Jan pisał swój prolog, znał Stary Testament i był zaznajomiony z setkami wersetów odnoszących się do Słowa Bożego. Jan wiedział, że Bóg stworzył wszystko poprzez swoje słowo wypowiedziane w Księdze Rodzaju; poprzez swoje własne słowo, przez które oświecał swój lud na przestrzeni wieków. Jan wiedział, że w całym Starym Testamencie nie ma odniesienia do osoby o imieniu "Słowo".

Biorąc to pod uwagę, możemy śmiało sformułować dwa stwierdzenia na temat Jana: 1) Kiedy mówi o jedynym prawdziwym Bogu wszechświata, tym Bogiem jest tylko Ojciec.¹² 2) Kiedy Jan pisze o Słowie Bożym, nie myśli o starożytnej lub wiecznej istocie, która jest częścią Ojca. Ma na myśli słowo wypowiedziane przez samego Ojca - Jego osobiste słowo.

Jeśli spojrzeć na początkowe słowa przesłania Jana o zbawieniu z tej perspektywy, jest ono nie tylko biblijne, ale także ma sens: biblijne, ponieważ cała Biblia hebrajska jest w harmonii z tym poglądem. I ma sens, ponieważ nie zaprzecza niezbydnej zasadzie, że istnieje tylko jeden wieczny Bóg i że jest tylko jedna osoba, która jest Bogiem. Chrześcijanie w czasach Jana nie byliby zaniepokojeni, gdy pisał on o Bogu stwarzającym świat poprzez swoje słowo. Byliby również całkowicie zrelaksowani, gdyby Jan napisał, że Ojciec jest jedynym, który naprawdę jest Bogiem. Z drugiej strony, ci sami chrześcijanie byliby zaniepokojeni późniejszymi ideami, że istnieje drugi stwórca i koncepcją rzekomej osoby, która wraz z Ojcem jest wiecznym Bogiem.

"Z Bogiem"

Jako Żyd, Jan rozumiał zasadę, która do dziś wymyka się wielu chrześcijanom pochodzenia pogańskiego: Biblia mówi, że aspekty danej osoby są "z" nią. Jan znał pisma święte, w których mądrość Boża uosabiana jest jako kobieta, która była "z" Nim w czasie stworzenia (Prz 8). Znał również wersety, które nauczają, że słowo Boże jest z nim; że "wychodzi z jego ust" i wypełni swój cel (Iz 55:11).

Postbiblijni pogańscy chrześcijanie uważali, że Słowo, które jest "u Boga" (J 1:1-2) musi być osobą. Jest absolutnie odwrotnie, ponieważ takie wyrażenie było sposobem na wyrażenie relacji jednostki z samym sobą lub z jej własnymi atrybutami. Pismo Święte mówi nam, że ktoś może nawet komunikować się lub rozmawiać z własnym sercem (Ps. 77:6, Eccl. 1:16). Niemniej jednak czyjeś serce nie jest osobą, która istnieje oprócz właściciela serca. Podobnie Słowo Boże nie jest osobą, która istnieje oprócz Ojca. Słowo Boże było "z" (pros) Bogiem (Jana 1:1) w tym samym sensie, w jakim Paweł chciał, aby Słowo - prawda ewangelii - pozostało "z" (pros) chrześcijanami w Galacji (Gal. 2:5). W żadnym z tych przypadków nie ma wzmianki o osobie.

Leksykon hebrajsko-angielski Brown-Driver-Briggs uznaje koncepcję, że osobiste cechy istoty są "z" (hebr. im, et) nim lub nią. Leksykon wyjaśnia, że jest to hebrajska osobliwość językowa, która wskazuje, że "myśl lub pogląd jest z kimś..." i działa i działa w jego umyśle.¹³ Tak samo jest z Bogiem:

U niego (tj. u Boga) mieszka mądrość i siła; jego jest rada i zrozumienie! (Job 12:13).

Mądrość i moc są "z" (lub z) Bogiem. Niemniej jednak nie są one osobami, które są z Ojcem, ale są atrybutami Ojca. On również "ma" radę i wnikliwość. Ale nawet one są tylko różnymi Jego aspektami. Ile takich osób można by znaleźć, gdyby atrybuty Boga były odrębnymi, oddzielonymi od Niego osobami? Jeśli Słowo Boże jest osobą, to czy jest to również Jego

głos, któremu należy być posłusznym (Pwt 13:4) i jego usta (1 Krl 13:21), przez które przemawia?

Słuszne jest stwierdzenie, że mądrość, moc, rada i wnikliwość są "z" Bogiem. Możemy również powiedzieć, że te rzeczy naprawdę "są" Bogiem.¹⁴ Stanowią Go w tym sensie, że są sposobami, w jakie Bóg jest wieczny. Tak samo jest, gdy Słowo Boże jest z Nim, ale w rzeczywistości jest Nim. Kiedy Pismo Święte mówi nam, że "Słowo Boże jest na wieki utwierdzone w niebie" (Ps 119:89), nie mówi o osobie Boskiej ani o stworzonej istocie. Jest to osobiste słowo Boga, które istnieje tam na zawsze. Słowo Boże nie jest oddzielną, odrębną osobą od Ojca, tak jak Słowo Jezusa było dodatkową osobą od Jezusa lub Słowo Piotra było kimś innym niż sam Piotr.

Jan byłby ostatnim, który sformułowałby ideę, że ktoś zwany "Słowem" był zaangażowany z Bogiem w stworzenie świata.¹⁵ Jako wierny, wierzący Żyd, Jan wiedział, że Ojciec wymienia siebie w Piśmie Świętym jako tego, który sam stworzył - przez siebie:

Tak mówi Pan, twój Odkupiciel, który ukształtował cię od twoich narodzin: "Ja jestem Panem, który wszystko czyni, który rozciągnął niebiosa, Ja sam, który rozpostarłem ziemię - któż był ze mną?". (Izajasza 44:24).

Ojciec uczynił te rzeczy osobiście - nie przez pośrednika:

Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Przekażcie to waszym władcom: "Moją wielką mocą i moim wyciągniętym ramieniem stworzyłem ziemię, ludzi i zwierzęta, które są na powierzchni całej ziemi, i daję je, komu mi się podoba". (Jer. 27:4-5).¹⁶

Ojciec stworzył poprzez swoją własną "wielką moc", swoje własne "wyciągnięte ramię". Przemówił i dzięki Jego słowu powstało stworzenie. To jest powód, dla którego nazywamy Go "Ojcem".

Przypisywanie stworzenia komuś innemu niż Ojcu jest ponownym "okradaniem Boga". Zaszczyt jest oddawany rzekomej innej osobie zamiast Ojcu, do którego należy on wyłącznie jako do naszego Stwórcy. Jan byłby głęboko zasmucony, gdyby znalazł ludzi przypisujących teologicznie stworzonej istocie, zwanej "Słowem", to, co Ojciec faktycznie uczynił mocą swego własnego wypowiedzianego Słowa. Jan byłby zawstydzony, gdyby znalazł ludzi próbujących wykorzystać jego pisma do takiego argumentu.

W swoim prologu Jan powtarza to, co dawni prorocy od wieków mówili o Słowie Bożym. Jest to to samo przesłanie, które znajdujemy u innych w Nowym Testamencie. Oni również postrzegali wypowiedziane przez Boga słowo - Jego własne osobiste słowo - jako narzędzie, za pomocą którego stworzył:

Dzięki wierze uznajemy, że świat został powołany do istnienia przez słowo Boże; to, co teraz jest widzialne, nie powstało z tego, co postrzegalne zmysłowo (Hebr. 11:3).

"Stało się ciałem"

Nie była to starożytna lub wieczna istota zwana "Słowem", która stała się ciałem - było to Słowo samego Ojca.¹⁷ Jan nie przyszedł, aby przynieść inną definicję Słowa Bożego niż ta, która już istniała wśród prawdziwych wierzących w Boga w Starym Testamencie, ale przyszedł, aby podzielić się ze światem tym, co Bóg tak doskonale uczynił ze swoim Słowem. Jan chciał, aby wszyscy wiedzieli, że jedyny prawdziwy Bóg ostatecznie ucieleśnił swoje Słowo w konkretnym człowieku - Jezusie Chrystusie! On jest tym, który teraz przemawia w imieniu Boga. Zasadnicze przesłanie Jana dla świata brzmi: "Niech cała ludzkość słucha Jezusa!".

W swoim zamieszaniu pogańscy chrześcijanie zasadniczo odczytali i zrozumieli pisma Jana w niewłaściwy sposób. Kiedy Jan pisał o Słowie Bożym, powiedział, że było ono u Boga na początku i że było ono "stał się ciałem" w osobie Jezusa Chrystusa. Z drugiej strony, pogańscy chrześcijanie

wziął osobę Jezusa i umieścił ją w Słowie Bożym na początku.¹⁸ Ale Jan nie mówi, że "Jezus" lub "Syn" lub "Chrystus" był z Bogiem na początku. Nie mówi, że "Chrystus" stworzył świat, ani że "Chrystus" stał się ciałem. Mógłby napisać te rzeczy dokładnie tak, gdyby tak było. Ale w prologu Jana nie ma istoty o imieniu "Chrystus", która stała się ciałem, ale jest to Słowo Boże, które stało się ciałem w Chrystusie: ludzkim Synu Bożym.¹⁹ Wybitny profesor Colin Brown z Fuller Theology Academy pisze:

Jest to powszechny, a jednak ewidentnie fałszywy sposób odczytywania początku Ewangelii Jana, jakby mówił: "Na początku był Syn, a Syn był u Boga, a Syn był Bogiem". Tutaj termin Słowo został zamieniony na Syn (grecki Logos) i [przez tę wsteczną interpretację] Syn stał się częścią Bóstwa, które istniało od początku.²⁰

To nie starożytna lub wieczna istota zwana Jezusem stała się ciałem.²¹ To Słowo Boże stało się ciałem w człowieku Jezusie. Jezus nie był słowem Bożym na początku. Jezus jest tym, czym się staje, gdy Słowo Boże staje się żywym człowiekiem.²²

Wraz z wprowadzeniem rzekomo starożytnej lub wiecznej istoty zwanej "Słowo", pogańscy chrześcijanie zasadniczo stworzyli nowego stwórcę. To, co w rzeczywistości było słowem wypowiedzianym przez Ojca, zostało przekształcone za pomocą gier umysłowych w drugą osobę, która dzieli zaszczyt z Bogiem jako naszym Stwórcą. W tamtym czasie było to nie do pomyślenia dla ludu Bożego. Ceną tej zmiany w teologii było ostatecznie pozbawienie skrupułów oddzielenie postbiblijnego chrześcijaństwa od absolutnego monoteizmu proroków Bożych, samego Jezusa i jego pierwszych uczniów.

Pisma Jana o Bogu są cudowne. Są one w harmonii ze starożytnymi prorokami, którzy widzieli tylko jedną osobę - samego JHWH - jako Boga. Właściwie rozumiany Jan podtrzymuje i wspiera to, co jest najważniejsze dla Boga i Jego najwyższego przykazania.²³ Jego pisma pozostawiają wielowiekową zagadkę otaczającą Słowo Boże - Jego moc działania i Jego moc.

moc - kulminuje w Jezusie, Jego wyjątkowym, ludzkim Synu. Prorocy Boży i Jego starożytny lud przeczytaliby wersety Jana i nigdy nie pomyśleliby, że ponownie wprowadza on starożytną lub wieczną istotę o imieniu "Słowo".²⁴ Wymagało to od pogańskich chrześcijan, którzy po tym, jak Biblia została już napisana, odczytali tę ideę wstecz w wersetach Jana.²⁵

Prawdziwy Jezus urodził się w czasach Heroda Wielkiego. Bóg ucieleśnił w nim swoje słowo w tak doskonały sposób, że mówi się, iż Słowo Boże "stało się ciałem" w Jezusie. W przeciwieństwie do tego, wyimaginowana, starożytna lub wieczna "Osoba-Słowo", która ma być odrębną istotą od Ojca, została stworzona dopiero wieki po napisaniu Biblii. "On" był teologicznym wymysłem pogańskich chrześcijan, którzy utracili kontakt i więź z prorokami Boga i Jego starożytnym ludem.

*Mając Słowo Boże w postaci odrębnej osoby,
chrześcijanie z pogan stworzyli w zasadzie
nowy twórca.*

Tajemnica Słowa Bożego nie polega na tym, że jest ono starożytne lub wieczne.

jest "drugą osobą", która żyje w ojcu. Nie ma takiej osoby. Tajemnicą nie jest to, że taka osoba pomogła Bogu stworzyć świat. Tylko Ojciec jest naszym Stwórcą. Tajemnicą jest to, że podczas gdy Słowo Boże jest "z" Ojcem, On "jest" tym Słowem - nie ktoś inny! Sam Ojciec przemówił i tak się stało! Cud polega na tym, że poprzez swoje potężne Słowo Ojciec był w stanie doprowadzić do stworzenia, oświecić życie ludzi i ostatecznie zrealizować swój wielki plan dla ludzkości po narodzinach Mesjasza. Cudowne jest to, że Bóg wcielił swoje Słowo tak w pełni i całkowicie w tego człowieka, że możemy nazwać go "Słowem Bożym". Jeśli taka jest prawda

jest tym, czego szukamy, to nie musimy szukać dalej: Znaleźliśmy to w życiu i naukach Jezusa!

Niech Jezus zdecyduje

Wtedy Jezus odpowiedział im słowami: "Moja nauka nie jest moja, lecz Tego, który Mnie posłał" (J 7:16).

Bóg nie otrzymuje swojego słowa od nikogo. Jest ono wyrazem Jego własnego umysłu. Jezus jednak otrzymuje swoje słowa od Boga. Jeśli wierzyć Jezusowi, nie posiadał on tej wielkiej wiedzy i zrozumienia sam z siebie, ale jego mądrość była pochodną. Jako prawdziwa istota ludzka został nauczony słowa bezpośrednio przez Boga. Łukasz zwraca na to uwagę, gdy pisze o Jezusie, że wzrastał w mądrości jako młody człowiek:

Ale Jezus wzrastał w mądrości, we wzroście i w łasce u Boga i u ludzi (Łk 2:52).

Jezus nigdy nie mówi, że zanim się urodził, był osobą zwaną "Słowem". Ani Jezus, ani Jan nigdy nie mówią, że starożytna lub wieczna istota znana jako "Słowo" w jakiś sposób znalazła drogę do łona Marii i stała się człowiekiem. Jezus otrzymał Słowo po swoich narodzinach. Był nauczany przez Boga od młodości.²⁶

Jezus jest nazywany "Słowem Bożym", ponieważ Słowo Boże zostało Mu objawione w najwyższym stopniu - a przez Niego całej ludzkości. On sam wyraźnie to podkreśla, gdy mówi o swojej relacji ze Słowem Bożym. Nawet Jego nauki nie były Jego własnymi. Pochodziły one od Ojca:

- ...że nie czynię nic sam od siebie, ale mówię tak, jak mnie nauczył Ojciec (Jana 8:28).

- Nie przemawiałem bowiem z własnego upoważnienia, ale Ojciec, który mnie posłał, dał mi polecenie, co mam mówić i co mam mówić (J 12:49).
- A przecież słowo, które słyszycie, nie pochodzi ode mnie, lecz od Ojca, który mnie posłał (J 14:24).
- Ojciec ... bo słowa, które Mi dałeś, Ja im dałem (Jana 17:8).

Jezus musiał być nauczany przez Boga. Jakiego rodzaju "osoba", która jest "Słowem" w sobie i z siebie, musi być nauczana, "co ma do powiedzenia i jak ma to powiedzieć"? Pogańskim chrześcijanom umknęło, że ich starożytna lub wieczna "osoba", zwana "Słowem", jest całkowicie pozbawiona wyjątkowego zrozumienia lub mądrości. Gdyby Jezus był w pełni boski i jako taki wszechwiedzący, mówiłby od siebie. Byłoby bezcelowe, gdyby Ojciec próbował nauczyć czegoś istotę faktycznie wszechwiedzącą. Według jego własnego świadectwa, życie i doświadczenia Jezusa nie zgadzają się z opinią, że był on starożytną lub wieczną osobą, która posiadała niezwykłą wiedzę i była wystarczająco mądra, aby stworzyć świat. Według własnego świadectwa Jezusa, Słowo Boże i mądrość przyszły do Niego, gdy Bóg Go nauczał. On mówi:

Ja sam z siebie nic uczynić nie mogę; nie, jak słyszę od Ojca, tak sądzę, a sąd mój jest sprawiedliwy, bo nie szukam własnej woli, ale woli Tego, który Mnie posłał (Jana 5:30).

Jakiego rodzaju "osoba", która sama w sobie i z siebie jest "Słowem", musi być nauczana tego, "co ma mówić i jak ma mówić"? (Jana 12:49).

Jezus i nowe stworzenie

W żadnym momencie Jezus nie mówi, że stworzył świat na początku. Ani w Ewangelii Jana, ani w pozostałej części Nowego Testamentu nie przypisuje sobie stworzenia kosmosu. Kiedy Jezus mówi o stworzeniu, wyraźnie wskazuje, że stworzyła je tylko jedna osoba i przypisuje to bezpośrednio Bogu.

...Od początku, kiedy Bóg stworzył świat, aż dotąd nie było ...
(Marka 13:19).

Odpowiedział im: "Czyż nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył człowieka mężczyzną i niewiastą" (Mt 19:4).

Ludzie, którzy przypisują stworzenie z Księgi Rodzaju Jezusowi, popełniają wielki błąd. To tak, jakby powiedzieć, że "Ojciec umarł na krzyżu". Takie stwierdzenie jest nieporozumieniem i oddaje Ojcu honor, który należy się Jezusowi jako jedynemu, który umarł za nas. Bóg jest hańbiony w podobny sposób, gdy mówimy, że "Jezus stworzył świat". Tak jak Bóg nie jest zadowolony, gdy mówimy "Ojciec umarł na krzyżu", tak Jezus nie może być zadowolony, gdy przypisujemy mu całość lub część honoru, na który zasługuje Ojciec jako nasz Stwórca.

Jezus nie był zaangażowany w stworzenie w pierwszej księdze Mojżeszowej. Jak widzieliśmy, Ojciec stworzył "sam" - "sam z siebie" (Izajasza 44:24). ²⁷Nawet pobieżne przejrzenie Biblii ujawnia co najmniej 50 wersetów, które przypisują stworzenie Bogu, a nie Jezusowi. To Jezus jest tym, przez którego Bóg powołuje do życia "nowe stworzenie". Powstanie "nowe" niebo i "nowa" ziemia, na której zapanuje sprawiedliwość (2 Piotra 3:13; Izajasza 65:17 i nast.). To nowe stworzenie będzie wypełnione ludźmi, którzy będą nieśmiertelni - nie będą już umierać. To stworzenie będzie miało miejsce "w Chrystusie" i "przez Chrystusa".

Jeśli więc ktoś jest w Chrystusie, jest nowym stworzeniem: stare przeminęło, oto nowe zaistniało! (2 Kor. 5:17).

Jezus jest pierwszym nieśmiertelnym człowiekiem nowego stworzenia Bożego. Jest "pierworodnym z umarłych" i "już nigdy nie umrze" (Kol. 1:18; Rz. 6:10). Bóg stworzył świat w Księdze Rodzaju, a następnie posłużył się Adamem, aby zrodzić ludzkość. Teraz Bóg używa Jezusa, aby zrodzić ludzi wiary, którzy będą żyć wiecznie w Jego wiecznym królestwie. Mówi się, że Jezus jest drugim Adamem. Jest pierworodnym wielkiej nowej rodziny Bożej. Apostoł Paweł informuje chrześcijan w Rzymie o Bożej woli, że będą oni następującymi osobami:

Aby upodobnić się do obrazu Jego Syna: miał być pierworodnym pośród wielu braci (Rz 8:29).

Jest to nowe życie w nowym stworzeniu Boga, w którym Jezus jest pierwszy. W tym stworzeniu Jezus jest pierwszy pod względem czasu i rangi. Jako pierwszy został wzbudzony z martwych, by nigdy więcej nie umrzeć. Bóg postanowił również, że ten człowiek powinien być ponad wszystkimi w Jego królestwie. Bóg stworzy "wszystkie rzeczy" tego nowego stworzenia przez Jezusa.²⁸

Jezus zasługuje na wielki zaszczyt. Zasługuje na zaszczyt bycia jednorodnym Synem Bożym (J 1:14). Narodził się z dziewicy (Łk 1:35) i został napełniony Duchem Bożym (Łk 4:1). Słowo Boże było w Nim ucieleśnione jak w żadnym innym przed Nim ani po Nim. To Jezus umarł za nas (1Ko 15:3). Ale Bóg wzbudził Go z martwych (Dz 5:30). Po zmartwychwstaniu został zabrany do nieba, a Bóg posadził go po swojej prawicy. Jezus w pełni zasługuje na ten zaszczyt, ponieważ jest Tym, przez którego Bóg dokonuje nowego stworzenia. Każdy, kto jest w Chrystusie, będzie żył z Nim na zawsze w wiecznym królestwie Bożym. Przeczytajmy jeszcze raz, co Paweł pisze do chrześcijan w Rzymie:

Jeżeli zaś jesteście dziećmi, to jesteście również dziedzicami, dziedzicami Boga i współdziedzicami Chrystusa, jeżeli wspólnie z Nim cierpimy po to, by uczestniczyć w Jego chwale (Rz 8:17).

Żywy plan Boga

To są moje słowa, które mówiłem do was, gdy jeszcze byłem z wami: aby się wypełniło wszystko, co napisane jest o mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach (Łk 24:44-45).

Jezus nie tylko wypowiada słowa Boga, ale także wypełnia je w wyjątkowy sposób. Ten człowiek jest żywym ucieleśnieniem Bożego planu. Wielki Boży plan dla ludzkości i naszej planety został przepowiedziany słowami dawnych proroków, które otrzymali od Boga. Od samego początku w centrum wszystkich tych planów znajdował się człowiek, który miał się narodzić w odpowiednim czasie. Tym człowiekiem był Jezus - Boży Mesjasz - Jego prawdziwy ludzki syn.

Jezus objawia i ostatecznie wypełnia Boże plany wobec ludzkości. Od narodzin do śmierci wypełniał słowa, które Bóg wypowiedział do proroków dawno temu. Poprzez swoje zmartwychwstanie, wzięcie do nieba i zasiadanie po prawicy Boga, ten człowiek był i jest żywym Słowem Bożym. W Jezusie urzeczywistnił się Boży plan odkupienia ludzi i naszej planety.

Widzimy to w nowym przymierzu Boga. Poszczególne punkty przymierza, które Mojżesz dał ludowi, zostały wyryte w kamieniu. Nowe przymierze Boga jest jednak ucieleśnione w człowieku, Mesjaszu Jezusie (Iz 42:6; 1 Tm 2:5; Hbr 8:6-7). Ufając Jezusowi, uczestniczymy w ostatecznym porozumieniu JHWH z ludzkością (J 3:16). Jezus i jego nauki są drogą, dzięki której ludzie mogą uczestniczyć w nowym stworzeniu Boga i być jego częścią (Ef 2:10). Mesjasz jest ostatecznym wypełnieniem Bożych obietnic (2 Kor. 1:19-20). Nadzieja niekończącego się życia - życia w przyszłym wieku - jest w Jezusie (Rz 5:17). Boże plany odkupienia i nowego stworzenia stały się rzeczywistością w tym człowieku. On był planem Boga - Słowem Bożym - w ciele.

Prawda jest zawsze lepsza

Prawda - czymkolwiek ona jest,
jest zawsze lepsze niż błąd, cokolwiek to jest.

- JDG

Prawda jest zawsze lepsza niż błąd - nawet jeśli błąd ma postać cenionych starożytnych tradycji. Jako pogańscy chrześcijanie łatwo i naturalnie czujemy się bardzo dobrze w naszych własnych postbiblijnych tradycjach kościelnych i wyznaniach wiary. Trzymamy się ich wytrwale, nawet jeśli musimy nazywać je "tajemnicami", ponieważ nie mają one prawdziwego sensu w świetle Biblii. Praktycznie rozwinęliśmy ciągły romans z naszym własnym stworzeniem: Wieloosobowym Bogiem. Musimy ponownie zakochać się w jedynym prawdziwym Bogu Biblii. Musimy pokochać jako naszego Boga tego samego Boga, którego Jezus pokochał jako swojego Boga (J 14:31; 17:3; 20:17). I musimy zacząć kochać Jezusa za to, kim naprawdę jest: nie Bogiem, ale jedynym w swoim rodzaju zrodzonym ludzkim Synem Bożym - naszym Zbawicielem i naszym Panem.

Z czasem postbiblijni pogańscy chrześcijanie zaczęli myśleć o Duchu Bożym i Jego Słowie jako o osobach istniejących obok Ojca. Był to katastrofalny obrót wydarzeń. Ten nowatorski sposób postrzegania Ducha Bożego i Jego Słowa jako osób stał się podstawą doktryny Trójcy Świętej. Pod koniec trzeciego wieku ludzie zaakceptowali trójosobowego Boga. Pogańskie chrześcijaństwo żyło z tym teologicznym chaosem, rzekomym trójosobowym Bogiem, od tamtego czasu aż do dnia dzisiejszego.

W Biblii hebrajskiej nie ma wiedzy o Bogu, który jednoczy w sobie kilka osób. Prorocy Boga i Jego lud w tamtych czasach nigdy nie mówili o dwóch lub trzech osobach reprezentujących jednego Boga. Jezus i jego uczniowie byli zakorzenieni w pismach świętych Starego Testamentu. Byli absolutnymi monoteistami. Jeśli dobrze go zrozumieć, Jan jest tak samo niezachwiany w swojej żydowskiej wierze.

Monoteizm. Musimy upewnić się, że robimy to samo, co John mamy na myśli, gdy mówimy "Słowo stało się ciałem".

Pogańska koncepcja starożytnej lub wiecznej istoty zwanej "Słowem" jest nieskończenie myląca i sprzeczna z fundamentalną prawdą starożytnych proroków Bożych. Jest to zamieszanie stworzone przez postbiblijnych pogańskich chrześcijan. To zamieszanie, ta tajemnica, jest wynikiem wysiłków zmierzających do połączenia filozofii Platona z poglądami Biblii. Jest to absolutnie niedopuszczalne wydarzenie, ponieważ wymyśla nowego współtwórcę wszechświata. W umysłach pogańskich chrześcijan ten "Stwórca" ostatecznie stał się domniemaną drugą osobą, która wraz z Ojcem jest w pełni Bogiem. Ta niezgoda między tym a pierwotnym chrześcijaństwem nęka nas, pogańskich chrześcijan, od tamtego czasu aż do dziś.

Bez wpływu greckiej filozofii i zhellenizowanych żydowskich platoników, idea starożytnej lub wiecznej osoby, zwanej "Słowem", nigdy nie zaistniałaby w chrześcijaństwie. Jednak pogańscy chrześcijanie, stąpając po tak cienkim lodzie, stopniowo wprowadzali nas w sferę wieloosobowego Boga od II do V wieku. Pomysł, że Duch Boży i Jego Słowo są dodatkowymi osobami Ojca, idzie za daleko. Nigdy nie było wystarczających podstaw biblijnych, aby uzasadnić pogląd, że sami są osobami. Postrzeganie Ducha Bożego i Jego Słowa jako "osób" było gigantyczną, niebiblijną zmianą umysłu. Najważniejsze jest to, że nigdy nie miało logicznego ani biblijnego sensu, aby dwie lub trzy osoby stanowiły rzekomego "Boga". Nigdy nie mogło. I nigdy nie będzie.

Pomysł, że w Bóstwie istnieje osoba oprócz Ojca, jest całkowicie sprzeczny z pierwszym priorytetem Boga: On sam jest Bogiem i nie ma nikogo oprócz Niego (Iz 45:5-6). Jest to surowe pogwałcenie Jego najwyższego przykazania: nie wolno służyć nikomu innemu niż prawdziwemu Bogu (Wj 20:3). Sama idea drugiej i trzeciej osoby, które razem są rzekomo Bogiem, sprawiłaby, że wierni prorocy JHWH rozdarliby swoje szaty w proteście.

Wspaniałość prawdy o Bożym duchu i Jego słowie nie leży w jej złożoności, ale w jej prostocie. Prawda ta jest cudowna i prosta. Jest tak zrozumiała, że każdy człowiek może ją pojąć i odnieść z niej korzyść: Duch Boży i Jego Słowo są samym Ojcem - w działaniu. Prawda ta jest zgodna z odwieczną zasadą, że jest tylko jeden Bóg i tylko jedna osoba, która jest tym Bogiem. On jest Ojcem nas wszystkich (Mal. 2:10).

Być może my, dzisiejsi chrześcijanie, zaszliśmy już wystarczająco daleko, by uznać Ducha Bożego za to, czym naprawdę jest: Duchem samego Ojca. Być może możemy teraz położyć kres zamieszaniu wokół Jezusa jako rzekomego drugiego stwórcy i Boga-osoby w Ojcu. Być może będziemy mogli przejść do oddania Jezusowi należnej Mu chwały i czci jako Jednorodzonemu, ludzkiemu Synowi Bożemu i Temu, przez którego Bóg powołuje do życia nowe stworzenie.

Co więcej, być może uda nam się przywrócić w naszych sercach pierwotne zrozumienie, że Bóg jest tylko jedną osobą - najbardziej niezwykłą istotą we wszechświecie. Czy możemy ponownie chwalić jedynego prawdziwego Boga, którego Abraham, Sara, Mojżesz, Izajasz i cała rzesza innych wielkich ludzi w Biblii chwalili w swoim czasie? Czy nie możemy w końcu zacząć poważnie i z radością traktować wspaniałego oświadczenia Jezusa, gdy zwraca się do Ojca jako "jedynego prawdziwego Boga" (J 17:3)? Wyobraźmy sobie, jak wspaniale byłoby, gdybyśmy oddali całą chwałę i cześć, która jest obecnie podzielona między Boga i dwie inne rzekome osoby boskie, z powrotem temu, do kogo naprawdę należy: samemu Ojcu!

Rozdział siódmy - Uwagi

- 1 Mądrość Boża w Księdze Przysłów 8 jest rodzaju żeńskiego. Zwróć uwagę na zaimki rodzaju żeńskiego w Przysłów 8: 1-3 i nast. "Pani Mądrość" jest centralną postacią w Przysłów rozdziałach 1-9.
- 2 Duch Boży rodzi Jego Słowo, a oba te elementy są ze sobą funkcjonalnie powiązane (2 Sam. 23:2). Jednak w Biblii te dwie cechy nie są p o s t r z e g a n e jako identyczne cechy Boga.
- 3 O Janie Chrzcicielu (Łk 1:15), Elżbiecie (Łk 1:41), Jezusie (Łk 4:1), Szczepanie (Dz 7:55) i innych mówi się, że byli napełnieni Duchem Bożym. Nie oznacza to, że s ą o n i Bogiem.
- 4 "Słowo" w filozofii greckiej nie było Bogiem Biblii. Była to niezależna siła lub istota, która rzekomo "zarządza światem" i mówi się, że "kieruje wszystkimi rzeczami poprzez wszystkie rzeczy". John Mansley Robinson, *An Introduction to Early Greek Philosophy* (Boston: Houghton Mifflin Company, 1968), 95. Na podstawie tych idei Filon, inni platonistyczni Żydzi, a ostatecznie postbiblijni pogańscy chrześcijanie stworzyli "Słowo", które rzekomo b y ł o inną osobą, odrębną od Ojca, którą należy uhonorować jako współtwórcę.
- 5 Wszystko to jest obrazą dla Boga Biblii, który sam jest jedyną mocą, dzięki której świat został "stworzony" i "uporządkowany". Przekształcenie Słowa Bożego w coś lub kogoś, kto nie jest Ojcem, było nie do pomyślenia dla ludu Bożego w tamtych czasach. Dla nich Ojciec jest jedynym, który stworzył i jedynym, który "kieruje" wszechświatem. Słowo Boże nie jest ani dodatkową osobą obok Ojca, ani niezależną siłą. Jest to własne słowo wypowiedziane przez JHWH - Jego osobiste słowo.
- 6 W IV wieku istniały dwie główne strony konfliktu: (1) c i , którzy wierzyli w uprzednio stworzone Słowo-Osobę (arianizm) i (2) ci, którzy wierzyli w wieczne, niestworzone Słowo (przedtrynitaryzm). W tym samym czasie, co Sobór Nicejski (325 r. n.e.), obie strony straciły już całkowicie kontakt z biblijnym Jezusem, który według Biblii musiał być prawdziwym człowiekiem, aby stać się Zbawicielem ludzkości (Rzym. 5:17-19).
- 7 Przywódcami dwóch obozów byli Ariusz i Atanazy, obaj pochodzący z Aleksandrii. Ariusz opowiadał się za przedpotopowym "słowem", które, będąc stworzone przez Boga, samo uczestniczyło w akcie stworzenia. Ten niebiblijny pogląd jest dziś wyznawany, zwłaszcza przez Świadków Jehowy. Atanazy utworzył drogę dla równie niebiblijnej i jeszcze bardziej skomplikowanej teologii filozoficznej, w której "Słowo" było wieczną, niestworzoną istotą, będącą dodatkiem do Ojca. Pogląd ten rozwinął się następnie w ideę, że istnieją dwie osoby, które są w pełni Bogiem. Wraz z dodaniem Ducha Bożego jako trzeciej osoby narodziła się ortodoksyjna postbiblijnego pogańskiego chrześcijaństwa. Oba podejścia okradają Ojca z czci, na którą zasługuje, ponieważ jest naszym jedynym stwórcą.
- 8 Aby zapoznać się z pochodzeniem i rozwojem postbiblijnej chrystologii Logosu (Word Christology), zobacz Marian Hillar, *From Logos to Trinity: The Evolution of Religious Beliefs from Pythagoras to Tertullian* (Cambridge: Cambridge University Press, 2012).
- 9 Według moich prostych obliczeń w New American Standard Bible około 400 razy użyto tam słowa "słowo" (liczba pojedyncza). Hebrajski termin *davar* jest słowem, z którego najczęściej tłumaczy się termin "słowo". Jego znaczenie to "słowo", a nie "osoba" czy nawet "mówca". Żadne z nich nie oznacza "człowieka", "syna", "anioła", "boga" czy "Boga".
- 10 Jest to zwrot zapożyczony od George'a Martina. Pełny cytat brzmi: "Kiedy słońce wschodzi na zachodzie i zachodzi na wschodzie".

- 11 Należy zauważyć, że "Słowo" lub "Słowo Boże" jest często używane jako synonim Ewangelii.
lium królestwa Bożego (Mt 9:35; 13:19; Mk 4:14; Łk 8:11).
- 12 Filon wywarł szczególny wpływ na postbiblijnych pogańskich chrześcijan. Stracili z oczu Jezusa jako Żyda i żydowskość jego wczesnych uczniów i zostali zahipnotyzowani przez Filona, żydowskiego filozofa. Widzimy, jak reinterpretowali Jezusa i Jana w świetle Filona i Platona.
- 13 Lub: "Ty, Ojcie, jesteś jedynym, który naprawdę jest Bogiem". Zwróć również uwagę na Jana 5:44, gdzie Jezus mówi o Ojcu jako o "tym, który sam jest Bogiem" (NLT, NRSV) lub "tym, który sam jest Bogiem" (Amplified).
- 14 Jan naturalnie używa theos w odniesieniu do bogów narodów. W rzadkich przypadkach (2 lub 3 razy) używa słowa "Bóg" w jego honorowym znaczeniu dla istot ludzkich. Dzieje się tak zwłaszcza w przypadku Mesjasza (Jana 1:18(?); 10:33-36 i być może 20:28). Więcej informacji na temat użycia słowa "Bóg" (od el / elohim i theos) można z n a l e ź ć w rozdziale 9 tej książki.
- 15 Brown-Driver-Briggs Hebrew and English Lexicon (Peabody, MA: Hendrickson Publishers, 2000), 768. Zwróć też uwagę na Hioba 10:13: "Wiem, że tak było z tobą". NIV, "w twoich myślach"
- 15 Prz. 23:7: "Jak człowiek myśli w duszy swojej, takim jest" (Amplified, NASB).
- 17 Byli Żydzi pod wpływem greckim, tacy jak Filon, którzy przypuszczali, że Bóg był jedynie pośrednio zaangażowany w stworzenie poprzez "siły" działające między Bogiem a ziemią. Wydaje się jednak, że Filon nie ma jasnego i spójnego poglądu na ten temat. U Filona są to "moce", czasami jako pośrednik lub przedstawiciel Boga, a innym razem jako osobista moc Boga.
- 18 Zauważ także Hioba 9:8: "który sam rozciąga niebiosy" (NRSV).
- 19 "Słowo było Bogiem". Stwierdzenie, że Słowo było Ojcem, nie oznacza, że sam Ojciec dosłownie stał się ciałem. Przypominamy, że atrybuty Boga mogą pojawić się "nad" lub "w" ludziach. Nie nadaje to tym ludziom przymiotu "bycia Bogiem". Jezus posunął się nawet do stwierdzenia, że Ojciec mieszka "we mnie" (J 14:10). Niemniej jednak nigdy nie twierdzi, że sam jest Ojcem (Bogiem).
- 20 Przykład takiej "wstecznej interpretacji" słowa "Chrystus" w Prologu Ewangelii Jana można znaleźć w The Living Bible Interpretation, która mówi: "Na początku był Chrystus u Boga". Amplified Bible dodaje "Chrystus" jako komentarz: "Na początku było Słowo (Chrystus)". Nie jest wykróceniem stwierdzenie, że poprzez eisegezę (czytanie czegoś w tekście, w przeciwieństwie do egzegezy, czytanie tego, co faktycznie znajduje się w tekście) nastąpiła kompleksowa modyfikacja słów Jana na początku jego ewangelii. Gdyby Jan miał na myśli "Chrystusa", mógłby to powiedzieć. Nie zrobił tego.
- 21 Bóg nie mówił jasno i wyraźnie o minionych wiekach przez swojego Syna. Autor Listu do Hebrajczyków mówi nam, że Bóg "na wiele sposobów przemawiał do ojców przez proroków, ale u kresu tych dni przemówił do nas przez Syna" (Hbr 1:1-2).
- 22 Colin Brown, D.D., Ex Auditu, 7, 1991, 88, 89.
- 23 Być może był to jeden z najgłupszych błędów teologicznych, gdy pogańscy chrześcijanie w czasach postbiblijnych postanowili znaleźć w Starym Testamencie zaginioną osobę, zwaną "Słowem". Nie mając wyraźnego przykładu osoby zwanej "Słowem", zaczęli narzucać swoją koncepcję "Słowa" poszczególnym aniołom i ludziom, którzy żyli w czasach Starego Testamentu. Być może najniebezpieczniejsze ze wszystkiego było to, że pomylili nawet ideę odrębnej "Osoby-Słowa" z samym JHWH. Doprowadziło ich to do stwierdzenia niemożliwego: że istnieją dwaj JHWH! Ponieważ sami uznali słabość

tych idei, skłaniają się ku wygodniejszemu wyjaśnieniu, że wszystko jest być po prostu "tajemnicą".

24 Prawidłowy żydowski pogląd można bardzo łatwo znaleźć, patrząc na fragmenty takie jak Przysłów 8, Izajasza 55:11 itp. Istnieją nawet powody i dowody na ten sam rodzaj zrozumienia w Apokryfach. Na szczególną uwagę zasługuje Jezus Syrach 24, gdzie Mądrość/Tora zostaje wysłana, by rozbić obóz w Izraelu, oraz Księga Mądrości 9, gdzie Bóg stwarza świat poprzez swój Logos. Pani Mądrość również pojawia się ponownie w tych dwóch księgach.

25 Nie wydaje się konieczne wspomnianie tutaj o przecinku Johanneum (trzej niebiańscy świadkowie z 1 Jana 5:7). Istnieje szeroka literatura na temat tego tekstu, a także powszechna z g o d a , nawet wśród uczonych trynitarnych, że pisma w Textus Receptus nie są tym, co Jan faktycznie napisał w tym miejscu. Nawet rzymskokatolicka American Standard Bible (1970) i Nowa Wulgata (1979) pomijają "przecinek". Mówiąc wprost, J a n n i e n a p i s a ł w tym tekście nic o logosie.

26 Aby zapoznać się z kwestią preegzystencji u Jana, zobacz dr Dustin Smith, "John and Jewish Preexistence: An Attempt to Responsibly Set the Christology of the Fourth Gospel in its proper Historical and Theological Matrix of Thought". http://www.21stcr.org/multimedia2015/1_pdf/ds_john_and_jewish_preexistence.pdf.

27 Odczytywanie osoby Jezusa na początku prologu Jana i interpretowanie go wstecz było wspierane przez jednostronność tłumaczy. Na przykład dzisiejsi wierni często nie zdają sobie sprawy z tego, że tłumacze pozwolili sobie na użycie wielkich liter w słowie "słowo" w Jana 1:1 itd. Wielkie litery sprawiają, że czytelnik ma wrażenie, że podany jest prawdziwy rzeczownik. Oczywiście w czasach Jana w języku greckim nie istniały żadne różnice w pisowni wielką literą. Tłumacze ignorują swoją własną niekonsekwencję, p i s z a c "słowo" u Jana wielką literą, podczas gdy zdecydowaną większość jego wystąpień w Nowym i Starym Testamencie piszą małą literą. W odniesieniu do zaimków osobowych w Ewangelii Jana 1 można powiedzieć, co następuje: jeśli słowo Boże w prologu Jana jest rozumiane jako p e r s o n i f i k a c j a , to męskie zaimki osobowe są jednak poprawne, chociaż nie ma tu na myśli d o s ł o w n e j osoby (por. Prz 8:1-3; "ty", "oni").

28 W każdym razie jednostronność użycia męskich zaimków osobowych w Jana 1:2-5 przez trynitarnych tłumaczy pokazuje ich stronniczość. Greckie autos można w tych przypadkach przetłumaczyć jako "ono", a nie "on". Tłumacze stworzyli n i e s p ó j n o ś ć , oddając autos jako "to", gdy używają "słowa" w innych miejscach Nowego T e s t a m e n t u (np. Łk 8:15-21; Hbr 4:12 itp.). Ale dla dobra ich nauczania tłumaczą je tutaj za pomocą męskich zaimków osobowych. Jeśli Jan ma być traktowany jako swój najlepszy komentator, należy zauważyć, że używa on nijakich, bezpłciowych zaimków pięć razy na początku swojego listu w 1 Jana 1: 1-3 (np. "co było od początku").

29 Można również zauważyć, że nie wszystkie tłumaczenia używają wielkich liter dla "wort" w Jana 1, ani nie wszystkie używają "ihm" do tłumaczenia autos. Wśród nich j e s t czcigodne tłumaczenie "Tyndale", które oddaje "wort" i "es".

30 Młody Jezus jest również opisywany jako odzyskujący wiedzę i mądrość, które rzekomo posiadał w wieczności przed wcieleniem. (Jest to dziwaczny pomysł niektórych trynitarzy, którzy opowiadają się za teorią alienacji). Czytelnik Łukasza p o p r a w n i e w y w n i o s k u j e , że Jezus uczy się tych wszystkich rzeczy po raz pierwszy.

31 Anthony Buzzard, Jezus nie był trynitarianinem (Morrow, GA: Restoration Fellowship, 2007), 75, n.27.

32 Jezus jest współtwórcą - nie stworzenia z Księgi Rodzaju - ale nowego stworzenia Bożego. 1 List do Koryntian 8:6 można najlepiej zrozumieć w świetle nowego stworzenia. Paweł pisze

Paweł zwraca się tutaj do chrześcijan, a jego stwierdzenie w wersetach nie odnosi się tylko do ich śmiertelnej egzystencji. Paweł wskazuje im na znacznie lepszy cel, jakim jest Królestwo Boże i życie wieczne przez Jezusa. Dlatego to "z" (ek) Boga wszystkie te rzeczy istnieją i dla Niego teraz żyjemy (Rz 6:13). Ale to "przez" (dia) Niego (z powodu, "w Chrystusie", Rz 6:10-12). Sam Jezus mówi: "Albowiem jak Ojciec ma żywot sam w sobie, tak d a ł i Synowi, aby miał żywot sam w sobie" (J 5:26). Jezus jest zatem drogą, prawdą i życiem. "Życie" dla tych, którzy przychodzą do Ojca przez Niego (dia) (Jana 14:6).

Rozdział ósmy

Przez proroków przemawia - przez posłańców zbawia

Wznoszę moje oczy ku góróm: skąd nadejdzie dla mnie pomoc? Moja pomoc pochodzi od Pana, który stworzył niebo i ziemię.

- Psalm 121:1-2

Fdla ludzi Biblii, JHWH jest ich pomocą. Ze swego tronu widzi ich trudną sytuację. Zbliża się w swoim blasku i swoim dziele. Ale jego praca z ludzkością opiera się na zasadzie partnerstwa. On chce pomagać ludziom, a ludzie pomagają mu w niesieniu tej pomocy. To są jego prorocy i posłańcy.

Rozpoznawanie Boga poprzez Jego proroków

¹"Oby cały lud Pański stał się prorokami, aby Pan zesał na nich swego Ducha!" - mówi Mojżesz do Jozuego (Licz 11:29).

Kto nie chciałby porozmawiać z prawdziwym prorokiem Boga? Gdybyśmy mogli, jak by to wyglądało? ²Być może od razu pomyślelibyśmy o zapytaniu go o przyszłość. Jednak główną troską prawdziwego proroka byłaby prawdopodobnie rozmowa z nami o Bogu. Przesłanie proroka do nas mogłoby brzmieć: "Poznajcie Pana" (Ozeasza 6:3).

W swej istocie Biblia nie jest historyczną księgą o ważnych ludziach. To historia zwykłych mężczyzn i kobiet, którzy służą Temu, który sam jest Bogiem. W Biblii ludzie nie są prawdziwymi prorokami z własnego wyboru lub zdolności. Nie przepowiadają niczego, patrząc przez kryształ lub rzekomo "komunikując się z kosmosem". Są wybierani i upoważniani przez Boga dla dobra Jego ludu. Z powodu swojej miłości posyła im proroków. Są oni Jego pośrednikami. Poprzez swoją obecność przychodzi bezpośrednio przez proroków, aby mogli być użyteczni dla innych. Wyposażeni w Jego Ducha, mogą realizować Jego plany.

Ale jak moglibyśmy rozpoznać prawdziwego proroka, gdybyśmy go spotkali? Być może wyczulibyśmy z jego charakteru lub usposobienia, że jest on niezwykłą osobą. Moglibyśmy być pod wrażeniem tego, że prorok przewiduje przyszłe wydarzenia i że rzeczywiście się one wydarzą. Dla ludzi Biblii nie są to jednak najbardziej podstawowe wymagania dotyczące prawdziwego proroka Bożego. Dla nich decydującym pytaniem jest: czy prorok wiernie głosi Ojca jako jedynego prawdziwego Boga?

Jeśli pośród was pojawi się prorok lub człowiek, który ma wizje senne, i powie wam o znaku lub cudzie, który rzeczywiście się spełni zgodnie z jego zapowiedzią, a następnie wezwie was: "Czczymy innych bogów - którzy wcześniej byli wam nieznani - i służmy im!", nie powinniście słuchać słów takiego proroka ani takiego widzącego sny, gdyż Pan, Bóg wasz, chce was tylko wystawić na próbę, aby się przekonać, czy naprawdę miłujecie Pana, Boga waszego, całym swoim sercem i całą swoją duszą. Pójdź za Panem, Bogiem twoim, i bój się go, przestrzegaj jego przykazań i słuchaj jego poleceń, służ mu i naśladuj go! (Pwt 13:2-5).

O jakim Bogu mówi prorok? Kiedy słyszymy prawdziwego proroka, głosi on JHWH - samego Ojca. Boży prorocy

to ludzie żyjący w różnych czasach i miejscach. Jednak wszyscy oni mają coś wspólnego: On! Jest to jedyny prawdziwy Bóg, którego głoszą. Ludzie, którzy głoszą słowo Boże dzisiaj, muszą być mierzeni według jasnego standardu: Czy głoszą tego samego Boga, którego głosili dawni prorocy? Niemożliwe jest wierne trzymanie się słów, które oni wypowiadali, jeśli nie trzymamy się tego samego Boga, o którym oni mówili.

On przemawia przez ciebie - dosłownie

W niektórych momentach Bóg kieruje swoje słowo do proroków za pośrednictwem aniołów (Zach. 4:4-6). Przy innych okazjach wysyła je do nich znacznie bardziej bezpośrednio - poprzez sen (1 Krl 3:5), wizje (Daniel 7:1) lub głos (1 Krl 19:12-13). Czasami Bóg przemawia przez swoich proroków. Dawid powiedział:

Duch Pański mówi we mnie, a Jego słowo jest na moim języku
(2 Sam. 23:2).

Niektóre z najwspanialszych Bożych przesłań do ludzkości przychodzą za pośrednictwem samych ludzi. Ten, który nas stworzył, może również przemawiać przez nas. W takich przypadkach prorok działa jako narzędzie Boga. Tak było szczególnie w przypadku wypełnienia się proroctwa Joela dotyczącego wylania Ducha Bożego w Nowym Testamencie (Joel 2:28-29 por. Dzieje Apostolskie 2:4; 16-18, itd.)

Czasami Bóg przemawia do ludzi bezpośrednio przez proroka, a innym razem prorok powtarza to, co zostało mu objawione przez Boga (1 Sam. 15:16). W obu przypadkach słowa wypowiedziane przez proroka mogą być szokujące. Wyobraź sobie, że wędrujesz przez starożytne miasto, aż dochodzisz do mężczyzny przemawiającego do tłumu. Gdy podchodzimy bliżej, słyszymy słowa takie jak te:

I wezmę was za mój lud, i będę waszym Bogiem, i poznacie, że
Ja jestem Pan, wasz Bóg,

który uwalnia cię od ucisku niewoli Egipcjan (Wj 6:7).³

Czy jest to osoba, która twierdzi, że jest wszechmogącym Bogiem? Absolutnie nie. Jest to przykład tego, jak prorocy Boga czasami przemawiali w Jego imieniu. Jeśli mamy do czynienia z prawdziwym prorokiem, to są to słowa samego Boga, który zwraca się do ludzi w pierwszej osobie. Po wysłuchaniu takiego proroka ktoś może słusznie powiedzieć: "Słyszałem, jak Bóg mówił" lub "Bóg powiedział do mnie...". W rzeczywistości Bóg używa proroka do interakcji z ludźmi poprzez ich zmysły.

Przemawia przez swoich aniołów

Bóg robi również niesamowite rzeczy za pośrednictwem swoich aniołów.⁴ Czasami przez nich przemawia. W Biblii znajdują się niezwykle przykłady, w których Bóg rozmawia z ludźmi za pośrednictwem aniołów. W rzadkich przypadkach ma również fizyczny kontakt z ludźmi za pośrednictwem swoich aniołów.

Nic z tego nie oznacza, że anioł jest dosłownie Bogiem w takim momencie. To myliłoby Stwórcę z jego stworzeniem. Niemniej jednak ludzie mogą słusznie powiedzieć po takich spotkaniach, że rozmawiali "z Bogiem" lub że słyszeli, jak Bóg mówi; mieli z Nim fizyczny kontakt; lub że "Bóg im się ukazał". Jednak w takich wydarzeniach Bóg był obecny poprzez swojego ducha i działał przez osobę anioła.⁶

Szczególny tego przykład można znaleźć w historii Mojżesza przy płonącym krzaku (Wj 3:4 i nast.). Bóg przemawia do Mojżesza w pierwszej osobie: "Jam jest Pan, Bóg twój". Mojżesz wchodzi z Nim w interakcję, zadając pytania, na które otrzymuje odpowiedzi. Uznaje się nawet, że Bóg "ukazał się" Mojżeszowi w krzaku (Wj 3:16). Ale od początku historii jest ogłoszone, że to anioł Boży jest w płonącym krzaku (Wj 3:2).

Wieki później Stephen potwierdził, że naprawdę był to "anioł", który ukazał się Mojżeszowi podczas tego wydarzenia:

Kiedy minęło kolejne pełne czterdzieści lat, anioł ukazał mu się na pustyni góry Synaj w ognistym płomieniu ciernistego krzewu. Ten Mojżesz ... został posłany przez Boga jako przywódca i zbawiciel za pośrednictwem anioła, który ukazał mu się w krzaku. (Dzieje Apostolskie 7:30+35).⁶

⁷Zauważ, że Szczepan nie mówi, że Bóg był tam aniołem, ale że uczynił to "za pośrednictwem" anioła. Fundamentalnym błędem jest myślenie, że anioł był dosłownie Bogiem, ponieważ Bóg miał kontakt z kimś za pośrednictwem anioła. To byłoby tak, jakby Bóg powiedział przez proroka: "Ja jestem Pan, twój Bóg", a my doszlibyśmy do wniosku, że prorok jest Bogiem. Ta powszechna, wymyślona idea, że aniołowie byli Mesjaszem w stanie preegzystencji w takich przypadkach, jest równie bezpodstawna. Biblia nigdy nie mówi, że Mesjasz kiedykolwiek pojawił się jako anioł.

Pokazał swoim prorokom przyszłość

Bóg dał swoim prorokom w tamtych czasach zrozumienie rzeczy, które były w przeszłości, w teraźniejszości, a nawet w przyszłości. Dzięki swojej przedwiedzy pokazał im rzeczy, które były odległe o lata, a nawet wieki. Wiele z tego, co im pokazał, było Jego własnymi planami na nadchodzące czasy:

Albowiem Ja znam myśli, które mam względem ciebie, mówi Pan, myśli o zbawieniu, a nie o krzywdzie, aby dać ci przyszłość i nadzieję (Jer. 29:11).

Kiedy Bóg mówił do swoich proroków o przyszłości, często było to bardzo obrazowe, a czasami w czasie teraźniejszym.⁸ Można to porównać do rozmowy, jaką odbyłem z przyjacielem, który chciał zbudować dom. Wyjaśnił mi swoje plany i z poczuciem oczekiwania i niepokoju zaczął opisywać mi swój przyszły dom. Wciąż pamiętam, jak mówił w czasie teraźniejszym, wskazując: "Oto moja kuchnia" i "Oto moja kuchnia".

to moja jadalnia". Ale oczywiście oboje rozumieliśmy, że nikt nie będzie przygotowywał jedzenia w tej kuchni ani jadł w jadalni, dopóki plan nie zostanie zrealizowany.

Tak właśnie było z Bogiem i Jego prorokami. To było tak, jakby zwołał ich wszystkich razem i wyjaśnił im swój plan. Kiedy mówił im o przyszłych ludziach i wydarzeniach, często opisywał je w czasie teraźniejszym. Czasami jest to znane jako "prorocza prolepsis". Jest to sposób wyrażania rzeczy, których jeszcze nie ma, tak jakby już tu były. Bóg powiedział do Abrahama:

Dlatego nie będziesz się już nazywał Abram (tj. wywyższony ojciec), lecz imię twoje będzie teraz Abraham (tj. ojciec mnóstwa), gdyż uczyniłem cię przodkiem mnóstwa narodów (Rdz 17:5).

W tym czasie Abraham nie był jeszcze ojcem żadnego narodu. Miał tylko jednego syna i zaledwie 13 lat (Rdz 17:25). A jednak Bóg powiedział do Abrahama: "Uczyniłem cię ojcem mnóstwa narodów".⁹ A jeszcze wcześniej, w Rdz 15:18, Bóg powiedział do Abrahama: "Twojemu potomstwu dam tę ziemię". W rzeczywistości Abraham nie miał wówczas żadnego potomka. Ale dla Boga takie rzeczy są tak, jakby już się wydarzyły. Całe narody istniały tylko w Bożym umyśle. Kiedy potomkowie Abrahama istnieli, można powiedzieć, że już istnieli w Bożym planie i przedwiedzy.

W związku z tym dzieła Boga istnieją na dwa sposoby: Po pierwsze, istnieją w Jego planach i przedwiedzy. Po drugie, powstają, gdy Jego plany są realizowane. On mówi:

Od początku poznałem koniec i od najdawniejszych czasów to, co się jeszcze nie stało; rozkazuję: "Moja rada się spełni" i wszystko, co mi się podoba, spełnię (Iz. 46:10).

Wielu chrześcijan nie zrozumiało czysto intelektualnej preegzystencji Biblii.¹⁰ Doprowadziło to ludzi do stwierdzenia, że część tego, co zostało ukazane w Bożych planach i przedwiedzy, istniało już dosłownie. Jest to błąd, którego Żydzi często nie popełniają, ponieważ mają tendencję do lepszego rozumienia tej konceptualnej preegzystencji niż chrześcijanie. Profesor E. G. Selwyn mówi:

Kiedy Żyd opisuje coś jako predestynowane, mówi o tym tak, jakby to już istniało w niebie.¹¹

Rzeczy w umyśle Boga nie istnieją jeszcze dosłownie, dopóki Jego plany w tym względzie nie zostaną zrealizowane. Ale jak widzieliśmy, taka mentalna preegzystencja była tak konkretna - tak pewna - że czasami mówił o przyszłych ludziach i wydarzeniach tak, jakby już istniały. Zasadę tę dobrze rozumiał apostoł Paweł i dobrze opisał ją w Nowym Testamencie:

Zgodnie z Pismem Świętym: "Uczyliem cię ojcem wielu narodów" - przed Bogiem, któremu on (Abraham) uwierzył jako temu, który daje życie umarłym i nazywa to, co jeszcze nie istnieje, tak jakby już istniało (Rz 4:17).

Widzieli dzień Mesjasza

Bóg przewidział Mesjasza i wydarzenia w jego życiu. Stało się tak, mimo że Mesjasz nie pojawił się aż do czasów Heroda Wielkiego. Bóg pozwolił swoim ówczesnym prorokom ujrzeć ten dzień z wyprzedzeniem, a rzeczy, których miał dokonać, były znane i oczekiwane na wieki przed tym, zanim stały się rzeczywistością. Oni widzieli ten dzień, ale widzieli go z daleka w czasie. Z niecierpliwością czekali na czas, kiedy zostanie on objawiony.

W czasach postbiblijnych idea dosłownie preegzystującego Mesjasza weszła do chrześcijaństwa. Uważano, że Mesjasz najpierw istniał w formie nie-ludzkiej, a następnie stał się człowiekiem. Chociaż idea ta nie została zaakceptowana w czasach postbiblijnych

Chociaż preegzystencja była bardzo promowana i podkreślana w teologii chrześcijańskiej, idea ta była obca ludowi Bożemu w tamtym czasie.¹² Prorocy prawidłowo rozumieli preegzystencję, ponieważ dla nich ma ona miejsce w Bożych myślach i planach, a nie dosłownie lub w rzeczywistości. Spójrzmy na przykład, w którym Bóg przemawia do proroka Jeremiasza:

"Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, wybrałem cię i zanim ujrzałeś światło dzienne, ustanowiłem cię prorokiem dla narodów" (Jer. 1.5).

Bóg "znał" swojego sługę Jeremiasza, zanim ten w ogóle zaistniał. Zanim się urodził, Bóg go "uświęcił". W swoich planach Bóg "wyznaczył" go na proroka dla narodów i "dał" go im. Bóg nie mówi tutaj dosłownie o przedludzkim Jeremiaszu. Są to słowa Boga, który mówi prawdziwemu Jeremiaszowi, jakie miał wobec niego plany, zanim jeszcze powstał.

Dokładnie tak prorocy patrzyli na Boże plany i widzieli Mesjasza. Widzieli, że był on centrum Bożych planów dla ludzkości i całego stworzenia. Mówili to od samego początku. Bóg miał cel dla niego i dla narodów poprzez niego. To, co Adam stracił w ogrodzie, Mesjasz odzyskał po swoich narodzinach. Gdy prorocy Boga rozważali plany, widzieli jego narodziny i rozumieli, że Bóg da mu swojego ducha i włoży jego słowa w jego usta. Widzieli jego śmierć, zmartwychwstanie i wielką chwałę, jaką Bóg dla niego przygotował: On jest ludzkim dziedzicem Bożego stworzenia. On zajmie swoje miejsce jako głowa całego ludu Bożego na całą wieczność. Z pewnością każdy powinien uznać konceptualną preegzystencję Mesjasza. Jednak zbyt wielu chrześcijańskich nauczycieli Biblii było skłonnych bezkrytycznie przyjmować pogańskie chrześcijańskie teorie rzekomej preegzystencji, zamiast uzyskać jasne zrozumienie żydowskiego sposobu jej wyrażania.¹⁴

Nieistniejący - preegzystujący Syn Boży

Pogląd o dosłownej preegzystencji Mesjasza zawodzi w konfrontacji z faktami. Teoria ta upada z oczywistych powodów: Mesjasz nie był obecny w Starym Testamencie. Zanim narodził się Mesjasz, żaden z prawdziwych proroków Bożych nie powiedział, że spotkał lub rozmawiał z Mesjaszem. Nigdy nie powiedzieli, że Mesjasz zrobił cokolwiek w ich czasach. To właśnie słowo,

"Mesjasz" (Chrystus) oznacza "namaszczone". Jednak dopiero w Nowym Testamencie Jezus zaczyna istnieć i zostaje namaszczone przez Boga (Dz 10:38). Apostoł Piotr dokładnie wyjaśnia, że Bóg uczynił Jezusa z Nazaretu Chrystusem (Dz 2:36).

Ówcześni prorocy znali Boga po imieniu. Jak widzieliśmy, Ojciec jest nazywany YHWH ponad 6800 razy w Starym Testamencie. Nie ma jednak żadnych zapisów świadczących o tym, że prorocy wiedzieli nawet, jakie będzie właściwe imię Mesjasza.¹⁵ W Nowym Testamencie jest on nazywany po imieniu ponad 900 razy. Gdyby prorocy Starego Testamentu go znali, powiedzieliby o tym. Chwaliliby fakt, że Go znają i wzywiliby Go po imieniu - setki, a może tysiące razy. Nie zrobili tego.¹⁶

Prorocy Boży i Jego lud w tamtym czasie nie znali Mesjasza, ponieważ nie było Go tam, aby mógł być poznany. Poprzez proroctwa i cudowne wizje widzieli dzień Mesjasza z dużej odległości w czasie. Ale bez wątplenia pragnęli zobaczyć Go i Jego wielkie czyny osobiście. Jezus powiedział ludziom swoich czasów:

"Zaprawdę bowiem powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli". (Mt 13:17).

Apostoł Piotr, który żył w czasach Mesjasza, powiedział do ludu:

Ale wszyscy inni prorocy, którzy pojawiali się począwszy od Samuela i w następnych czasach, również zapowiadali te dni (Dz. Ap. 3:24).

W mistrzowskim planie Boga, Mesjasz nie był refleksją - był w pierwszych myślach Boga. W swoim dziele powołania go do istnienia, Bóg błogosławił innych po drodze. W pewnym sensie Mesjasz nie powstał z powodu pewnych ludzi w jego rodzie, ale Bóg pozwolił tym ludziom istnieć, aby mógł się narodzić. W wielkim Bożym planie Mesjasz został umieszczony przed swoimi przodkami. W tym sensie jest nawet przed Abrahamem - swoim własnym przodkiem.¹⁷

Chociaż Mesjasz nie istniał dosłownie aż do czasów króla Heroda Wielkiego, Bóg pokazał go swojemu ludowi bardzo obrazowo w wielu prorocत्वach. W obietnicach Bożych Abraham przewidział pokolenia swoich potomków, zanim one zaistniały (Rdz 17:4-6 itd.). Widział również dzień Mesjasza - największego ze swoich potomków (Mt 1:1; J 8:56). Abraham i prorocy widzieli nadchodzący dzień Mesjasza i bardzo się radowali. Oni sami wierzyli w Niego z wielkiego dystansu - wielkiego dystansu czasowego.¹⁸

Uratowany przez Zbawiciela

Ty bowiem jesteś naszym Ojcem. Abraham nic o nas nie wie i Izrael nas nie zna: Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem; naszym Zbawicielem jest Twoje imię od dawien dawna (Izajasza 63:16).

Ojciec na tronie jest ich Zbawicielem. Ostatecznie nie ma zbawiciela poza Nim (Izajasza 43:11). Często jednak dokonuje tego zbawienia za pośrednictwem ludzkich zbawicieli.¹⁹ Wysyła ich, aby prowadzili jego lud w trudnych czasach i z nich wychodzili:

Dlatego oddałeś ich w moc ich wrogów, aby mogli ich trapić. Lecz gdy wołali do Ciebie w swoim utrapieniu, wysłuchałeś ich z nieba i obdarzyłeś ich swoją łaską.

wielkie miłosierdzie, który wybawił ich z mocy ich ciemiężycieli. (Neh. 9:27).

Gdy lud znajduje się w niewoli faraona, Mojżesz wyprowadza go stamtąd (Wj 3:10). Jednak to Bóg planuje to wszystko i umożliwi Mojżeszowi dokonanie tego. Sam JHWH jest ostatecznie ich wybawcą:

Tak powiedział Pan, Bóg Izraela: "To Ja wyprowadziłem Izraela z Egiptu i wybawiłem cię z ręki Egipcjan i z mocy wszystkich królestw, które cię uciskały" (1 Sam. 10:18).

Nawet w czasach sędziów jest czas, kiedy lud Boży odwraca się od Niego i oddaje cześć innym bogom; popadają pod władzę obcego króla. Kiedy ponownie zwracają się do Pana, aby zostać zbawionym, On lituje się nad nimi i posyła im zbawiciela:

Ale kiedy Izraelici głośno wołali do Pana o pomoc, Pan wzbudził wybawiciela, który ich wybawił, a mianowicie Othniela, syna Kenaza, młodszego brata Kaleba (Jdg 3:9).

Gedeon jest również zbawicielem w tych dniach. Bóg zlecił mu ocalenie swojego ludu:

Wtedy Gedeon powiedział do Boga: "Jeśli naprawdę chcesz ocalić Izraela z mojej ręki, jak obiecałeś, to rozłóż owczą skórę na klepisku; jeśli rosa leży tylko na skórze, a reszta ziemi pozostaje sucha, wtedy będę wiedział, że chcesz ocalić Izraela z mojej ręki, jak obiecałeś" (Jdg 6:36-37).

Bóg zsyła wybawicieli także w czasach królów Izraela. Mówi prorokowi Samuelowi o Saulu:

Jutro o tej godzinie pošlę do ciebie człowieka z plemienia Beniamina: namaść go na władcę nad moim ludem Izraelem; on wybawi mój lud z mocy

Widziałem utrapienie mego ludu, ponieważ ich wołanie o pomoc przyszło do mnie (1 Sam. 9:16).

Również tutaj Bóg zbawia swój lud przez Dawida:

Pan obiecał bowiem w odniesieniu do Dawida: "Przez rękę mojego sługi Dawida wybawię mój lud izraelski z ręki Filistynów i wszystkich ich wrogów" (2 Sam. 3:18).

Z powodu swojej miłości Bóg posyła odkupicieli - zbawicieli. Są oni Jego sługami, aby przynieść zbawienie Jego ludowi. Kiedy ich praca jest wykonywana, są bardzo honorowani przez ludzi. Jednak zawsze będą wiedzieć, że Bóg, który posyła tych zbawicieli, jest ostatecznie źródłem ich wyzwolenia.

Najlepszy zbawiciel Boga

W Bożych planach Mesjasz jest najlepszym, największym i ostatecznym zbawicielem. Kiedy się rodzi, Bóg wyposaża go i wysyła, aby zbawił Jego lud. Bóg przygotowuje Mesjasza i upoważnia go do odkupienia ludzi od ich największych wrogów - grzechu i śmierci. Bóg mówi o nim:

Dzięki swojej wiedzy, jako sprawiedliwy, mój sługa pomoże wielu w osiągnięciu sprawiedliwości, biorąc ich długi na siebie (Izajasza 53:11).

Bóg wywyższył go swoją prawicą jako przywódcę i zbawiciela, aby dać Izraelowi pokutę i przebaczenie grzechów (Dz 5:31).

Bóg posłał zbawicieli i odkupicieli. Co więcej, teraz posłał również swojego Mesjasza. Ale tylko Ojciec jest i zawsze pozostanie ostatecznym Zbawicielem świata:

Nawróćcie się do mnie i bądźcie zbawieni, wszystkie krańce ziemi! Bo Ja jestem Bogiem i nikt inny! (Iz. 45:22).

Robią "rzeczy YHWH"

Gdy Mojżesz wyciągnął rękę nad morze, Pan odepchnął morze silnym wschodnim wiatrem przez całą noc i osuszył dno morskie, a wody się rozdzieliły (Wj 14:21).

Kto widział tak niesamowite rzeczy? Jego prorocy i zbawiciele dokonują niesamowitych dzieł. Nadprzyrodzone rzeczy, cuda i znaki uwiarygodniają to, co mówią i pozwalają na powodzenie ich misji. Ale żadnego z tych czynów nie dokonują z własnych zdolności. Mojżesz wyciągnął rękę nad wodami, ale to "tchnienie" Pana powiało nad morzem i sprawiło, że się rozstało (Wj 15:10).²⁰

Morze rozstępuje się, gdy Mojżesz podnosi swoją laskę (Wj 14:16). Naaman siedem razy zanurza się w Jordanie z prorokiem Elizeuszem i zostaje uzdrowiony z trądu (2 Krl 5:10-14). Za sprawą Eliasza ogień zstępuje z nieba na ofiarę dla Pana (1 Krl 18:36-38). Innym razem prorok odmawia ziemi deszczu (1 Krl 17:1). Jeszcze innym razem syn kobiety zostaje przywrócony do życia (1 Krl 17:17-24).

Ci mężczyźni i kobiety Boga robią "rzeczy JHWH": rzeczy, których moglibyśmy oczekiwać tylko od Boga. Te dzieła, które wykonują, można powiedzieć, że zostały wykonane przez Boga. A jednak nie są oni JHWH.

Boży prorocy i zbawiciele dokonują niesamowitych rzeczy. Nie działają oni jednak z własnej inicjatywy. Bóg, który posyła ich do swojego ludu, doskonale wyposaża ich do wypełnienia ich misji. Daje im to, czego potrzebują do wyzwolenia:

Przekazał mi następujące informacje: "To jest słowo Pana do Zerubbabela: 'Nie mocą ani siłą, lecz moim Duchem' - tak mówi Pan Zastępów (Zach. 4:6).

Serubbabel nie odniesie sukcesu dzięki ludzkiej mocy czy sile, ale dzięki aktywnej obecności Boga. To dzięki Jego duchowi dokonają się te cudowne dzieła.

Kiedy nadejdzie dzień Mesjasza, Bóg wyposaży go nadzwyczajnie. On również będzie czynił rzeczy JHWH. Podobnie jak Zerubbabel, dokona wszystkich swoich cudownych dzieł przez Ducha Pańskiego (Iz 61:1-2; por. Łk 4:1; 18-21). Podobnie jak Mojżesz i inni, czyni cuda i znaki (J 3:2; 11:47). Jego uczniowie również czynią wielkie rzeczy (Dz 5:12).

Fakt, że Boży prorocy i zbawiciele dokonują tych niesamowitych dzieł, nie oznacza, że sami są JHWH. Nie są też Bogami-mężczyznami, aniołami-mężczyznami, ani żadną inną istotą. Są ludźmi, którzy są upoważnieni przez Ducha. To pokazuje, że są prawdziwymi ludźmi. W przeciwnym razie mogliby mieć wrodzone zdolności i nie potrzebowaliby działania Ducha Bożego, aby robić te rzeczy.

Są jej ludzkimi przedstawicielami

Prorocy i zbawiciele Boga są Jego przedstawicielami.²¹ Wypowiadają Jego słowa, ale nie pochodzą one od nich. On daje im moc, a oni przychodzą w Jego imieniu. Działają dla Niego, zgodnie z zakresem władzy, jaką im daje. Odrzucenie przedstawiciela Boga oznacza odrzucenie samego Boga. Ale przyjęcie tych, których posyła, oznacza przyjęcie Go.

Kiedy przedstawiciel Boga coś robi, można powiedzieć, że zostało to zrobione przez Boga. Encyklopedia religii żydowskiej zwraca na to uwagę:

Przedstawiciel (hebr. Szaliah): Główna idea przedstawicielstwa w prawie żydowskim jest wyrażona w następującym powiedzeniu: "Przedstawiciel osoby jest uważany za samą osobę" (Ned. 72b; Kidd, 41b). Dlatego każdy czyn właściwego agenta jest traktowany tak, jakby został wykonany przez zleceniodawcę.²²

Zwróćmy ponownie uwagę na język dotyczący Dawida w naszym wcześniejszym przykładzie:

Przez rękę mojego sługi Dawida wybawię mój lud izraelski z mocy Filistynów i wszystkich ich wrogów (2 Sam. 3:18).

Ludzie słusznie mówili, że Dawid był ich zbawicielem lub że Bóg zbawił Izraela przez Dawida. Oba te stwierdzenia są prawdziwe. Tak właśnie wygląda niezwykła relacja między Bogiem a Jego przedstawicielami.

Jednak przedstawiciela nigdy nie należy mylić z jego mocodawcą. Z definicji przedstawiciel Boga nie jest Bogiem. Koncepcja pośrednictwa w Biblii nigdy nie została dobrze zrozumiana przez wielu chrześcijan. Aniołowie, prorocy i wybawiciele - w tym Mesjasz - są specjalnymi przedstawicielami Boga Wszechmogącego. Z powodu niezrozumienia ról tych przedstawicieli, ludzie czasami błędnie sugerowali, że Bóg był aniołem; że Mesjasz był aniołem lub "Bogiem-człowiekiem" i wiele innych idei. Żaden z tych poglądów nie jest prawdziwy i zgodny z Biblią.

Największy przedstawiciel Boga

Mojżesz, Jozue, Debora, Dawid, Daniel: imiona znane i czczone wśród ludzi od tysięcy lat. Ci i wielu innych są Bożymi prorokami i wybawicielami. Ale kto będzie nazwany największym spośród nich? Sami prorocy już odpowiedzieli na to pytanie: to Mesjasz Boży! Dzięki ich świadectwu ten człowiek jest centrum wszystkich Bożych planów dla ludzkości i dla naszej planety.

Przewidują jego życie, a także Ducha Bożego, który jest nad nim (Izajasza 11:2). Mówią ludziom, że sam Mesjasz będzie prorokiem Boga (Pwt 18:15); że Bóg włoży jego słowa w jego usta (Pwt 18:18-19). Mówią im, że dzięki swojej wiedzy uczyni wielu sprawiedliwymi i poniesie ich grzechy (Iz 53:11). Będzie ostatecznym prorokiem i odkupicielem Boga. Ale jego czas jeszcze nie nadszedł. Ówcześni prorocy mogli jedynie wyczekiwać jego dnia i odkupienia, które miał przynieść. Ale jego dzień nadszedł! Na szczęście żyjemy w tamtych czasach. Rozpoznajemy

Mesjasza dzisiaj wyraźniej niż mogli to uczynić prorocy w tamtych czasach. To daje nam wielki przywilej - i jesteśmy z tego powodu bardzo szczęśliwi!

Dla nas Jezus jest apostołem Boga (Hebr. 3:1), Jego specjalnym posłańcem i upoważnionym przedstawicielem. Dziś widzimy znacznie wyraźniej niż prorocy, że Mesjasz został powołany przez Boga do dokonania jeszcze większych rzeczy niż Mojżesz. Bóg powierzył Jezusowi wyjątkową misję przyniesienia nadziei i zbawienia nie tylko Żydom, ale całej ludzkości. Aby dokonać odkupienia ludzi, musiał stać się jednym z nas - prawdziwym człowiekiem (Rz 5:19). Ponieważ naprawdę był jednym z nas, nie mógł "nic uczynić" sam z siebie, wsparty własnym świadectwem (Jana 5:30). W ten sposób Bóg w cudowny sposób wyposażył tego człowieka do dokonania tych rzeczy, które były jednocześnie bardziej niezwykłe niż cokolwiek dokonanego wcześniej lub później przez kogokolwiek innego.

Mocą Bożą Jezus uzdrawiał chorych, wskrzeszał umarłych i czynił inne niesamowite rzeczy (Dz 2:22; Mt 12:28). Bóg dał mu wyjątkową władzę przebaczenia grzechów swoim bliźnim (Mt 9:6-8; Mt 2:10; Łk 5:24). Dzięki mocy Ducha Bożego Jezus prowadził bezgrzeszne życie, a następnie złożył siebie w ofierze za grzechy nas wszystkich. Autor Listu do Hebrajczyków pokazuje, że Chrystus, dzięki mocy wiecznego Ducha, "złożył samego siebie jako bezbłędną ofiarę Bogu" (Hbr 9:14).

Ponieważ Jezus bardzo podobał się Bogu (2 Piotra 1:17), Bóg wzbudził Go z martwych (Dz 5:30), zabrał do nieba (Łk 24:51) i posadził po swojej prawicy (Dz 5:31). Widzimy więc, że to nie anioł ani Bóg-człowiek siedzi po prawicy Boga: to jeden z nas - prawdziwy człowiek (Hbr 10:12; Dz 7:56). Bóg, mocą swojego Ducha, wyznaczył tego człowieka na głowę kościoła wtedy i nadal. (Efez. 1:20-22). Jest on przywódcą ludu, który odkupił dla Boga (Obj. 5:9). Bóg postanowił, że Jezus powróci i ustanowi swoje królestwo na ziemi (Mt 5:5; 2 Tm 4:1). Dzięki niewyobrażalnej łasce i mocy swojego Ojca, ten człowiek będzie czynił niesamowite "rzeczy JHWH" przez całą wieczność.

Rozdział ósmy - Uwagi

- 1 Hebrajskie słowo "nabiy" jest zwykle tłumaczone jako prorok. W słowie tym nie ma rozróżnienia między prawdziwym a fałszywym prorokiem. W LXX nabiy jest tłumaczone jako prorok i jest to również słowo występujące w greckim Nowym Testamencie. Jest to transliteracja tego słowa, która prowadzi do angielskiego słowa "prorok".
- 2 Należy zauważyć, że zarówno mężczyźni, jak i kobiety zostali wybrani przez Boga, aby służyć ludziom jako prorocy (Wj 15:20; Jdg 4:4 itd.).
- 3 Przykładem tego są słowa, które Bóg nakazał Mojżeszowi wypowiedzieć do ludu (Wj 6:2-7).
- 4 Hebrajskie słowo, które jest zwykle tłumaczone jako "anioł" w naszych objaśnieniach to "malak" i zwykle odnosi się do kogoś, komu zlecono bycie posłańcem lub przedstawicielem - a dokładniej posłańcem Boga. W LXX i greckim Nowym Testamencie słowo to brzmi "aggelos". Doprowadziło to do angielskiej transliteracji tego słowa, która następnie stała się zostać "anglicyzowany" na "anioł".
- 5 Bycie aniołem "Bożym" ("Pańskim") oznacza z definicji, że dana osoba nie jest Bogiem. Istnieją przypadki, w których niektórzy interpretatorzy twierdzą, że aniołowie są w rzeczywistości samym Bogiem, a nie Bogiem działającym przez tych posłańców (np. Rdz 18:1-3; 31:11-13; 32:24-30). Takie interpretacje są niepotrzebne i wykraczają poza podstawowe zrozumienie Boga, że chociaż Bóg może w zadziwiający sposób pojawiać się w swoim stworzeniu lub poprzez nie, to jest On stwórcą, a nigdy samym stwórcą. Wiele zostało przeczytane na temat "zjawisk Boga". Jedną z teorii mówi, że w niektórych przypadkach "anioł" jest dosłownie Bogiem. Prostsze i lepsze zrozumienie jest takie, że Bóg pojawił się "w" lub "przez" swojego anioła (aniołów). Rzekome "objawienia Chrystusa" są również całkowicie nie do utrzymania. Idea ta oznacza, że anioł jest w rzeczywistości przeegzystującym Chrystusem. Nie jest to biblijne i jest pomysłem postbiblijnym. Żaden fragment Starego ani Nowego Testamentu nie mówi czegoś takiego. Idei tej zaprzeczają nawet List do Hebrajczyków 1:1-2. Stwierdza on, że w dawnych czasach Bóg nie przemawiał do ludzi za pośrednictwem syna.
- 6 Nie jest pewne, czy istniał konkretny anioł, który zawsze był "aniołem Pańskim". Często formułowany pogląd, że "aniołem Pańskim" był dosłownie sam "Pan", nie ma większego sensu, ponieważ Bóg musiałby wysłać siebie jako własnego posłańca. Podobnie pomysł, że anioł był przeegzystującym Mesjaszem, jest bezpodstawny. Ani autor Księgi Rodzaju, ani Szczepan w Dziejach Apostolskich nie uznają anioła w płonącym krzaku za Mesjasza.
 - 7 Dosłownie "ręką" anioła. Moje tłumaczenie zgadza się z NIV, NLT i NRSV zgadza się, że prostszym znaczeniem jest to, że Bóg posłał Mojżesza przez anioła.
- 8 Język proroków, którzy widzą rzeczy w przyszłości tak, jakby działy się teraz, jest często pisany w czasie teraźniejszym, a nawet sformułowany tak, jakby te rzeczy już się wydarzyły. Jest to znane jako prorocy lub przyszły czas teraźniejszy. Jest to również znane jako prorocze "prolepsis", które jest "przedstawieniem lub przypuszczeniem przyszłego wydarzenia lub rozwoju, 'tak jakby już istniało lub było realizowane w teraźniejszości'. Merriam-Webster's Collegiate Dictionary, 11th Edition (Springfield, MA: Merriam-Webster, Inc., 2014).
- 9 Ciekawe, że NASB, która zwykle preferuje bardziej dosłowne tłumaczenie, waha się w tym przypadku, co czyni ją jednym z niewielu tłumaczy, które używają czasu przyszłego dla tych słów. Nawet NIV trzyma się bardziej dosłownego "uczyniły cię". NASB poprawnie oddaje prolepsis cytowanego przez Pawła fragmentu z Listu do Rzymian 4:17.
- 10 Wolę termin "mentalna przeegzystencja", chociaż "wyobrażona" lub "idealna" przeegzystencja jest czasami używana do powiedzenia tego samego.

- 11 E. G. Selwyn, *First Epistle of St Peter*, 2nd edition (Grand Rapids: Baker Book House, 1983), 124. Selwyn był dziekanem w Winchester przez 29 lat. Był założycielem *Christian Academic Journal Theology*.
- 12 Idea dosłownej preegzystencji Mesjasza ugruntowała się wśród postbiblijnych pogańskich chrześcijan, którzy odrzucili żydowsko-nowotestamentowe rozumienie "konceptualnego" lub "duchowego" Mesjasza. "wyobrażonej" preegzystencji (Rzym. 4:17). Koncepcja dosłownego preegzystującego Mesjasza do dziś pozostaje obca ortodoksyjnym Żydom. W momencie, gdy chrześcijanie zaakceptowali ideę, że Mesjasz dosłownie istniał wcześniej, uwikłali się w niekończące się spekulacje na temat tego, kiedy, gdzie i jako kto istniał. Fakt, że sama Biblia nie daje dokładnej odpowiedzi na takie pytania, powinien o s t r z e g a ć ludzi, że są na złej drodze w tej kwestii.
- 13 To właśnie o ten zaszczyt Jezus prosi swego Ojca w Ewangelii Jana 17:5. W swojej modlitwie wypełnia werset z Psalmu 2:8, w którym Bóg mówi do przyszłego Mesjasza: "Proś Mnie", a "dam ci narody w dziedzictwo i krańce ziemi w posiadanie". Niewyobrażalnym zaszczytem dla Mesjasza było to, że miał panować nad wszystkimi narodami. Co więcej, Jego lud miał dziedziczyć razem z Nim (Rzym. 8:17) i w ten sposób mieć udział w tym samym zaszczycie (Jana 17:22; Rzym. 8:17-21).
- Aby właściwie zrozumieć Jana 17:5, fragment ten musi być zawsze postrzegany w kontekście Psalmu 2:8-9, Rzymian 8:17-21 itd. Chwała, jaką Jezus miał u Ojca "zanim świat powstał", b y ł a zaszczytem i chwałą w wielkim planie Boga: zaplanowanym oczekiwaniem chwały. Jest to podobne do tego, co Bóg powiedział Abrahamowi: "Dam tobie i potomstwu twemu po tobie ziemię przybrania twego", zanim jeszcze potomkowie ci istnieli (Rdz 17:8). Dlatego Jezus mógł powiedzieć, że miał tę chwałę u Boga, zanim jeszcze Jezus istniał w rzeczywistości.
- 14 Bardziej szczegółowe rozważania na temat Mesjasza w prorocztwach można znaleźć w rozdziale 11 tej książki.
- 15 Wyrażenie z Księgi Przysłów 30:4: "Jakie jest jego imię i jakie jest imię jego syna, jeśli je z n a s z ?" nie odnosi się do YHWH ani syna YHWH. Nowy Komentarz Biblijny słusznie stwierdza, że stwierdzenie to odnosi się do "hipotetycznej osoby, która zmierzyła wysokość i wielkość, aby zobaczyć Boga i która dokładnie zmierzyła jego stworzenie". Kim on jest - lub (jeśli żył jakiś czas temu) gdzie są potomkowie takiej osoby?". *The New Bible Commentary, Proverbs* (Grand Rapids: Eerdmans Publishing Co. 1991), 569.
- 16 Opierając się na brzmieniu Księgi Przysłów, postbiblijni pogańscy chrześcijanie zostali wciągnięci w daremne poszukiwania preegzystującego Mesjasza w Starym Testamencie. Doprowadziło ich to do określania mianem "Mesjasza" ludzi, aniołów, a nawet samego JHWH. Nieuchronnie te rzekome odkrycia Chrystusa w Starym Testamencie nie są p r z y w o ł y w a n e przez Jezusa ani jego apostołów tak, jakby rzeczywiście był. Aby jeszcze raz to podkreślić, kiedy Szczepan powraca do incydentu z płonącym krzakiem, nigdy nie mówi nic o tym, że anioł w krzaku był preegzystującym Jezusem (Wj 3:2; por. Dz 7:30-35).
- 17 Kiedy Chrystus mówi o byciu "przed" Abrahamem, łatwiej i lepiej jest zrozumieć, że o d n o s i się do swojej zaplanowanej preegzystencji w wielkim planie Boga, a nie do dosłownej preegzystencji (J 8:58).
- 18 Aby zapoznać się z przeglądem żydowskiego biblijnego poglądu na preegzystencję, zobacz Dale Tuggy's inter- view of Dustin Smith, "Dr Dustin Smith on preexistence in ancient Jewish thought", Trinities 10 listopada 2014 r., <http://www.trinities.org/blog/podcast-61-dr-dustin-smith-on-preexistence-in-ancient-jewish-thought/>.

19 Hebrajskie słowo, które jest zwykle tłumaczone jako "Zbawiciel" to yasha. Odnosi się ono zarówno do Boga, jak i do człowieka. To samo słowo jest czasami tłumaczone jako "Zbawiciel".

20 Słowo oznaczające "oddech" lub "tchnienie" w Wj 15:10 to ruach i jest to to samo słowo, które zostało użyte w

1. Rdz 1:2 jest używany w odniesieniu do ducha. W obu fragmentach, Rdz 1 i Rdz 2, jest to ten na Tron unoszący się "w obecności" nad wodami.

21 Powszechnym hebrajskim słowem oznaczającym "przedstawiciela" jest shaliah, które jest porównywalne z apostołami w języku greckim. Oznacza ono upoważnionego wysłannika lub upoważnionego przedstawiciela.

22 The Encyclopedia of Jewish Religion, R. J. Z. Werblowsky, G. Wigoder, eds. (New York: Adama Books, 1996), 15.

Panowie, on dał - "Bogowie", których stworzył

Następnie wziął ze sobą kapitanów, szlachtę i ludzi, którzy zajmowali czołowe stanowiska wśród ludu, a także zwykłych mieszkańców ziemi, i sprowadził króla ze świątyni Pańskiej, a kiedy przeszli przez górną bramę do pałacu królewskiego, posadzili króla na tronie królewskim.

- 2 Kronik 23:20

Semocje! Pompa i ceremonia! Tak to wygląda, gdy Salomon zostaje wprowadzony do swojego pałacu. Jest królem Izraela. Ze względu na miłość JHWH do swojego ludu, dał im władców. Dał im panów.¹ Mają czcić Jego miłość, wierność, sprawiedliwość, miłosierdzie i Pokaż prawdę i podnieś na duchu.

Służ JHWH i służ jego władcom

Ja, Pan, jestem twoim Świętym, Ja, Stwórca Izraela, twoim Królem (Izajasza 43:15).

Pan Bóg jest ich królem. Ale On daje swojemu ludowi ludzi, którzy mają rządzić w Jego imieniu, w Jego imieniu. Królowa Saby mówi do Salomona:

Błogosławiony niech będzie Pan, Bóg twój, który ma w tobie upodobanie i osadził cię na swoim tronie jako króla nad ziemią.

Pan, Bóg twój, ustanowił cię królem! Ponieważ Bóg twój miłuje Izraela, ustanowił cię królem nad nimi, abyś ich utwierdził na wieki, abyś wymierzał sprawiedliwość i prawość (2 Krn 9:8).

Tron należy do Pana. Sam Bóg posadził Salomona na tronie. Wyznaczeni przez Boga przywódcy zawdzięczają swoją pozycję Jemu. Mają podążać za Nim, być Mu posłuszni i rządzić w Jego imieniu. Jak wyjaśnia ludowi prorok Samuel:

Czy zatem będziesz się bał Pana i służył mu, będziesz posłuszny jego rozkazom i nie będziesz się buntował przeciwko rozkazom Pana, ale zarówno ty, jak i król, który nad tobą panuje, będziecie posłuszni Panu, Bogu twemu? (1 Sam. 12:14).

Mojżesz powiedział ludowi: "Będziesz się bał Pana, Boga swego, będziesz mu służył i przysięgał na Jego imię" (Pwt 6:13). Ostatecznie oznacza to, że mają służyć tylko Panu. Ale prawdziwe służenie Mu oznacza również, że muszą służyć tym, których On wyznaczy. Służenie im nie dzieli lojalności. Ludzie nie służą wyznaczonym przez Boga przywódcom w tym sensie, że są oni bogami lub osobami, które są następnie uważane za uczestników Bóstwa. Byłby to poważny błąd. Przywódcy ci są szanowani przez ludzi, ponieważ taka jest wola Boża. Oddawanie im czci ostatecznie przynosi chwałę temu, który ich wyznaczył.

Ci, których Bóg czyni władcami nad ludem, nazywani są "panami". Nie są oni Panem Bogiem; są panami przez Boga. Przyjrzyjmy się rozmowie między Dawidem i Saulem, gdy Saul był królem Izraela. Dawid zwraca się do Saula jako do swojego "pana". Mówi też o sobie jako o "słudze" Saula.

Saul rozpoznaje głos Dawida i mówi: "Czy to twój głos, mój synu Dawidzie?". Dawid odpowiada: "Tak, to mój pan, król". I Dawid dodaje: "Dlaczego mój pan prześladuje swego sługę? Co takiego uczyniłem? Czym zawiniłem?" (1 Sam. 26:17-18).

Słowa Dawida skierowane do Saula uznają go za przełożonego, za zwierzchnika. Powyższe słowo oznaczające "mój pan" w języku hebrajskim to słowo adoni. Szacuje się, że słowo to występuje około 195 razy w Biblii hebrajskiej. Kiedy jest używane w powyższy sposób, zwykle odnosi się do króla lub innego ludzkiego zwierzchnika, nigdy nie jest używane w odniesieniu do Boga.²

Odnoszenie się do króla wyznaczonego przez Boga jako "Pana" było powszechne w Izraelu. Nie było to w żaden sposób sprzeczne z Bogiem. Władcy ci nie są konkurentami prawdziwego Boga. Są Jego szczególnymi przedstawicielami, Jego sługami dla dobra ludu. Dawid nazywa Saula adoni - "mój pan" - ponieważ Bóg uczynił go przełożonym Dawida.

Oni są jego pomazańcami

Wtedy Samuel wziął flakonik z olejem i wylał go na jego głowę, pocałował go i powiedział: "Tym Pan namaścił cię na władcę nad swoim ludem izraelskim" (1 Sam. 10:1).

Saul jest pierwszym człowiekiem, który został królem Izraela. Pod Bożym przewodnictwem on i wielu innych po nim przyjmuje rolę króla. Oliwa jest wylewana na ich głowy podczas ceremonii poświęcenia, co jest budującym znakiem Bożego błogosławieństwa dla nich. Poprzez to namaszczenie są oni błogosławieni na swój urząd. Taką osobę można nazwać "pomazańcem Pańskim". Dawid mówi o Saulu:

Niech Pan chroni mnie przed robieniem takich rzeczy i przed obrażaniem mojego Pana, Bożego pomazańca! W końcu jest on pomazańcem Bożym (1 Sam. 24:7).

Bóg namaszcza, kogo chce. Ludzie czczą JHWH, gdy czczą tych, których On wybrał. Jego wolą jest, aby ludzie im służyli.

*Poleganie na królu wyznaczonym przez Boga na "Pana"
był powszechny w Izraelu.*

Honorują je w wysokim stopniu

Świętuj! Śpiew i taniec! Kobiety z całej ziemi przybyły ze swoich miast z tamburynami i pieśniami radości, aby powitać Saula i Dawida! Śpiewały im pieśni entuzjazmu z powodu ich bohaterskich czynów (1 Sam. 18:6-7).

Bóg nie oddaje czci nikomu innemu (Izajasza 42:8). Dlaczego więc Saul i Dawid otrzymują taką chwałę i uwielbienie? Bóg jest "królem całej ziemi!" (Ps. 47:7). Dlaczego Salomon zasiada na tronie z takim przepychem i majestatem? (2 Krn 23:20).

Chwała tych królów została im dana zgodnie z wolą Bożą. Czytamy, jak Bóg uwielbił Dawida jako króla:

O Panie, król raduje się Twoją siłą i Twoją pomocą, jakże głośno krzyczy! Gdyż spotkałeś go łaską i błogosławieństwem; włożyłeś na jego głowę koronę ze szlachetnego złota. Wielka jest jego chwała dzięki Twojej pomocy; przyozdobiłeś go blaskiem i majestatem (Ps. 21:2,4,5).

To Bóg dał Dawidowi "splendor i majestat"; Bóg, który dał mu "korona z czystego złota na jego głowie". JHWH nie dzieli się z nikim swoją pozycją Boga. Nie daje zaszczytu bycia władcą wszechświata nikomu innemu. Ale jest to wielki zaszczyt, który daje swoim pomazańcom: czyni ich panami.

Ludzie kłaniają się przed nimi

Chodźcie, uwielbiajmy i upadnijmy, zegnijmy kolana przed Panem, naszym Stwórcą! (Ps. 95:6).

Kłanianie się lub klękanie przed kimś jest niezwykłą demonstracją czci lub poddania. Dosłownie rzecz biorąc, poddanie się może oznaczać, że ktoś okazuje swoją

Ciało położone na podłodze przed kimś. Jest to coś, co znamy od ludzi, którzy uniżają się przed Bogiem. A jednak kłaniają się również przed pomazańcem Pańskim. Rozważmy inny przykład Dawida i Saula:

Gdy Saul opuścił jaskinię i udał się w drogę, Dawid również natychmiast wyruszył, wyszedł z jaskini i zawołał za Saulem: "Panie mój i królu!". Gdy Saul się odwrócił, Dawid pokłonił się twarzą do ziemi i oddał hołd królowi (1 Sam. 24:9).

Oddawanie pokłonu bożkowi - fałszywemu bogu - byłoby poważnym błędem. Oznaczałoby to, że ci, którzy się kłaniają, są zależni od tego boga.³ Jednak kłanianie się komuś, kogo Bóg uczynił Panem, podoba się JHWH.

Prostowanie się przed Panem lub przed Jego namaszczonego królami nie jest jedyną okazją do oddawania takiej czci. Niezwykły przykład pokłonu przed ludzkim zwierzchnikiem można znaleźć w snach, które Bóg dał Józefowi, gdy był młodym mężczyzną. W snach tych bracia Józefa klęczą przed nim (Rdz 37:5-11). Wiele lat później sny te stają się rzeczywistością w Egipcie, gdy jego bracia kłaniają się przed Józefem, który stał się tam wielkim władcą. Gdy Juda przemawia w imieniu swoim i swoich braci, nazywa Józefa adoni, "moim panem" (Rdz 44:18-22). Józef instruuje ich, aby powiedzieli ojcu, że "Bóg uczynił go panem całego Egiptu" (Rdz 45:9).

Pismo Święte jest pełne dowodów na to, że ludzie w Biblii kłaniają się osobom o wyższej randze.⁴ Król Salomon okazuje taki szacunek swojej matce:

Kiedy więc Batszeba udała się do króla Salomona, aby porozmawiać z nim o Adoniaszu, król wstał, wyszedł jej na spotkanie, pokłonił się jej, a następnie ponownie usiadł na swoim krześle; następnie kazał postawić krzesło również dla królowej matki, a ona usiadła po jego prawicy (1 Krl 2:19).

Salomon okazuje wielką miłość i szacunek swojej matce. Kłania się przed nią i okazuje swoją życzliwość, umieszczając ją po swojej prawej ręce. Zasiadanie po prawicy majestatu jest niezwykle zaszczytem. Nie jest to miejsce równoważne z miejscem władcy. Pokazuje jednak niezwykle zaszczyt nadany tej osobie.⁵

Czcij Pana i czcij jego królów

Czczyć oznacza honorować kogoś, podchodzić do niego z szacunkiem lub oddawać mu hołd.⁶ Ludzie czczą JHWH jako jedynego władcę wszechświata. Ale jak widzieliśmy, czczą także przywódców, których On wyznacza. Oddawanie czci tym przywódcom w ten sposób nie jest "bałwochwalstwem". Byłoby to niewłaściwe tylko wtedy, gdyby czcili tych przywódców jako bogów. Lud Boży nigdy nie powinien czcić nikogo innego niż samego Ojca jako Boga.

Hebrajskie słowo *shachah* występuje bardzo często w Starym Testamencie i jest często tłumaczone jako "upadek", "cześć" lub "uwielbienie". Słowo to jest używane w odniesieniu do oddawania czci Bogu:

- Czcij [shachah] Pana w świętym blasku (1 Krn 16:29).
- Cała ziemia czczyć cię będzie [shachah] (Ps. 66:4).
- Wszystkie rodziny narodów upadną [shachah] przed tobą (Ps. 22:27).

Jednak to samo słowo jest również często używane, gdy chodzi o oddawanie czci wyznaczonym przez Boga królom.⁷ Spójrzmy na te przykłady ludzi, którzy przyszli przed Dawidem:

- Ornan pokłonił się [shachah] przed Dawidem (1 Krn 21:21).
- Abigail zsiadła z osła i upadła [shachah] przed Dawidem (1 Sam. 25:23).

Tłumacze mają tendencję do tłumaczenia *shachah* jako "czcić", gdy odnosi się do Boga i używać innych terminów (kłaniać się itp.), gdy odnosi się do jego królów. Jest to jednak błędne znaczenie tego słowa. W rzeczywistości jest to to samo hebrajskie słowo w obu przypadkach.

Zwróćmy uwagę na ten przykład, w którym zarówno Bóg, jak i król są honorowani przez lud:

Kiedy Dawid wezwał całe zgromadzenie do wychwalania Pana, ich Boga, wszyscy zebrani wychwalali Pana, Boga ich ojców, pokłonili się i padli na twarz przed Panem i przed królem (1 Krn 29:20).

Shachah jest tutaj przetłumaczone przez American Standard Version jako "czcił Pana i Króla". Również w King James Version, a także w Douay Version i kilku innych.⁸ (tłumacz: są to angielskie Biblie, do których odnosi się autor. Jako przykład w języku niemieckim: w niezrewidowanej Biblii Lutera z 1545 r. fragment "uwielbienia" w 1 Krn 29:20 jest traktowany dokładnie w ten sam sposób).

Byłoby poważnym błędem, gdyby ludzie padali przed nimi jak przed bóstwem i okazywali taką cześć pomazańcowi Pańskiemu. Władcy ci są honorowani jako pomazańcy Boga
- nigdy za bycie Bogiem.⁹ Jeśli ktoś jest pomazańcem Bożym, oznacza to z definicji, że nie jest Bogiem.

Sam Bóg zdecydował, że Jego królowie powinni otrzymać taki zaszczyt. Ten honor, który im daje, jest już obecny w Bożych planach, zanim zajmą swoje miejsce jako władcy. Kiedy ludzie ich honorują, wypełniają Boży plan: Jego wolę. Kiedy honorują tych, których namaszcza, pośrednio chwalą samego Boga.

Pan panów / Król królów

Ty, o królu, królu królów, któremu Bóg niebios dał królewskie panowanie i moc, władzę i cześć... (Dan. 2:37).

Jest to naprawdę niezwykle władca, którego można opisać jako "Pana panów" lub "Króla królów". Ale w powyższych wersach prorok Daniel ogłasza Nabuchodonozorowi z Babilonu, że jest "królem królów". Nabuchodonozor zatriumfował nad innymi ówczesnymi władcami. Stali się mu poddani. Daniel ujawnia przez Ducha Bożego, że to sam Bóg dał Nabuchodonozorowi jego

miejsce i jego panowanie. Później Pan dał Cyrusowi z Persji władzę nad wielkim królestwem. Biblia nazywa nawet Cyrusa "pomazańcem Pańskim" (Izajasza 45:1). Cyrus oświadcza poprawnie:

"Pan, Bóg niebios, dał mi wszystkie królestwa ziemi.
dane ziemi" (Ezdrasza 1:2).

Tacy królowie byli koronowani wieloma koronami. Nosili nie tylko korony swojej ojczyzny, ale także korony innych krajów, które również im podlegały. Jednak królowie tacy jak Nabuchodonozor i Cyrus nie wypełniali decydującej woli Boga. Nie ustanowili Jego sprawiedliwości na ziemi.

Najwyższy namaszczony przez Boga król

Największym Bożym pomazańcem jest Mesjasz. Ściśle mówiąc, słowo "Mesjasz" pochodzi od hebrajskiego mashiach, co dosłownie oznacza "pomazaniec". W obu wersjach, Septuagincie i greckim Nowym Testamencie, mashiach jest tłumaczone jako Christos, co spotykamy w słowach Chrystus lub Chrystus.¹⁰

Mesjasz narodził się wieki po królach takich jak Dawid, Salomon, Nabuchodonozor i Cyrus. Jeśli lud Boży składał hołd takim królom (1 Krn 29:20), byłoby niezrozumiałe, gdyby nie składał hołdu największemu królowi Boga - Jego Mesjaszowi. W rzeczywistości, kiedy się rodzi, jest bardzo czczony przez swoich naśladowców. Są posłuszni jego słowom i klękają u jego stóp (Mt 28:9). W odpowiednim czasie pokłonią się przed nim wszyscy królowie ziemi. Ci, którzy czczą Mesjasza, czczą, w najszerszym tego słowa znaczeniu, Boga, który namaszcza Go i czyni Panem i Królem (Dz 2:36; Łk 1:32-33; Flp 2:9-11).

On jest centrum Bożych planów dla ludzkości. Największym planem Boga dla nas i naszej planety jest to, aby Jego sprawiedliwość wypełniła całą ziemię. Dzięki Jego największemu pomazańcowi, Mesjaszowi, plan ten zostanie ostatecznie zrealizowany.

Mesjasz Pana jest "adoni" całego ludu Bożego. Po wsze czasy słowa z ust sług i królów będą takie same: "Panie mój".¹¹ Niech cała ziemia czci pomazańca JHWH - Jego Mesjasza - Jego Chrystusa.¹²

Od samego początku Bóg zaplanował dla niego chwałę i splendor, które przewyższają wszystko, czym obdarza innych władców. Zgodnie z Bożym postanowieniem, Mesjasz będzie panował wiecznie. Będzie Panem panów i Królem królów przez całą wieczność.

"Bogowie", których stworzył

Ja sam powiedziałem, że jesteście bogami i synami
Najwyższego (Ps. 82:6).

Bóg przemawia! W powyższych wersetach przemawia do przywódców swojego ludu i gani ich (Ps. 82:1-5). Co ciekawe, nazywa ich "bogami". W ten sposób nadaje tym ludziom szczególny zaszczyt. Jak dotąd widzieliśmy dwa możliwe zastosowania słowa "Bóg" w Biblii: 1) fałszywi bogowie, tacy jak bogowie narodów, oraz 2) Bóg, prawdziwy Bóg wszechświata. Istnieje nawet trzecia możliwość w Piśmie Świętym. Tutaj słowo "Bóg" jest nadawane pewnym ludziom jako specjalny tytuł honorowy. Aby wyjaśnić, autor tej książki używa słowa "Bóg" (w cudzysłowie), gdy słowo to odnosi się do istoty ludzkiej jako zaszczytu.¹³

Taki tytuł wskazuje na znaczenie. Ci "bogowie" to ludzie o określonym statusie i władzy nadanej im przez samego Boga. Są jego panami, królami, wyzwolicielami i sędziami. W Psalmie 82 są przywódcami Jego ludu.

Nie jest to stwierdzenie dotyczące ich stanu jako istot, gdy ludzie ci są tutaj określani jako "bogowie". Nigdy nie są oni bogami w sensie bożków - bożków pogan. Podobnie nie są Bogiem w sensie Boga Najwyższego. Są tylko istotami ludzkimi. Żyją i umierają jak inni ludzie (Ps. 82:7). Tutaj słowo "Bóg" jest po prostu użyte jako

Używane są tytuły honorowe. Są oni nazywani "bogami" ze względu na szczególną rangę, władzę i przywileje, jakie otrzymali. Hebrajskie słowo oznaczające "bogów" w Ps. 82:6 to elohim.¹⁴

Tak samo jest z Mojżeszem. Bóg wybiera Mojżesza, aby wyprowadzić jego lud z Egiptu i ocalił go. Upoważnia go do tego zadania i daje mu przerażające zadanie zażądania od faraona uwolnienia ludu. Bóg mówi do Mojżesza:

"Oto czynię cię bogiem dla faraona i twoim bogiem".
Brat Aaron będzie twoim prorokiem" (Wj 7:1).

Podobnie, ludzcy sędziowie są również określani jako "bogowie" w 21 i 22 rozdziale drugiej Księgi Mojżeszowej. Mówi się tam ludziom, by zgłaszali swoje problemy władzom. Często jako

Przetłumaczony jako "sędziowie", ten nadany im tytuł to dosłownie elohim - "bogowie" w języku hebrajskim (Wj 21:6; 22:8-9).¹⁵ Brown-Driver-Briggs Hebrew and English Lexicon cytuje

Wj 21:6 i pokazuje nam, że słowo "Bóg" oznacza tutaj następujące osoby jest używany:

Władcy, sędziowie, albo jako boscy przedstawiciele w świętych miejscach, albo aby pokazać boski, święty majestat i moc.¹⁶

Ci "bogowie" nigdy nie są jedynym prawdziwym Bogiem JHWH. Nie są też półbogami ani bogami pogan. Możemy to sprawdzić za pomocą trzech testów, które powiedzą nam dokładnie, czym oni są:

1. Są oni synami Boga (Ps. 82:6) - z drugiej strony bogowie pogan są jego wrogami. Wiemy również, że z tego powodu nie są oni nazywani bogami. Synowie Boży nie są Bogiem.
2. Zostali uczynieni "bogami" (Wj 7:1) - otrzymują od Niego swoją pozycję, autorytet i moc. On nie otrzymuje swojego autorytetu i mocy od nikogo. Są "bogami", ponieważ On ich tak nazywa (Ps. 82:6). Mojżesz był faraonem "Bóg", ponieważ YHWH go takim uczynił.

3. Ci "bogowie" mają Boga (Ps. 82:1) - Wszechmocny Bóg wszechświata nie ma Boga. Ci "bogowie" wykonują Jego wolę. Są mu poddani. On sam jednak nie podlega nikomu.

Nie jest błędem nazywanie ludzi, których Bóg wywyższył, "panami". Podobnie nie jest błędem nazywanie ich "bogami". Gdyby to było złe, sam by tego nie robił. Błędem byłoby czczenie tych "bogów" tak, jakby byli Bogiem, lub czczenie ich tak, jakby byli boskimi osobami równymi Ojcu - nie ma takich osób. Dopóki ludzie czczą ich we właściwy sposób, sam Bóg otrzymuje chwałę i uwielbienie. To On daje im te specjalne pozycje.

Nawet jeśli ten trzeci sposób użycia słowa "Bóg" nie występuje zbyt często w Biblii, to i tak jest wspaniałe! Dziś takie użycie języka może wydawać się nam dziwne. Jednak dla ludzi Biblii było to o wiele bardziej znajome. Zwróćmy na to uwagę: Kiedy ludzie śpiewali 82 Psalm na przestrzeni wieków, odnosili się do ludzkich przywódców za pomocą słowa "bogowie" zawartego w Psalmie.

Ci "bogowie" są ludźmi: Nie bogami-ludźmi czy aniołami-ludźmi. Są prawdziwymi, ludzkimi istotami na specjalnych honorowych pozycjach.

Mesjasz jest nazywany "Bogiem"

Twój tron, o "Boże", stoi na wieki wieków; sprawiedliwe berto jest łaską twojego władcy. Miłujesz sprawiedliwość i nienawidzisz nieprawości; dlatego Bóg, twój Bóg, namaścił cię olejkiem radości, jak żaden z twoich równych (Ps. 45: 7-8).

Po jego narodzinach Mesjasz również otrzymał ten zaszczyt, być nazywanym "Bogiem". Cytowany powyżej Psalm 45 jest powszechnie uważany za proroczy - odnosi się do czasów proroka i Mesjasza.¹⁷ Jeśli przywódcy tacy jak Mojżesz i władcy Izraela są nazywani "bogami", byłoby zaskakujące, gdyby Mesjasz nie był honorowany w ten sam sposób.

Kiedy nadejdzie dzień Mesjasza, ludzie będą nazywać go "Panem" i "Chrystus". Jezus jest nazywany "Panem" (kurios) około 400 razy w Nowym Testamencie. Jeszcze częściej jest określany jako "pomazaniec" (christos). Słowo to jest używane w odniesieniu do Niego około 550 razy. Są to mesjańskie słowa kluczowe dla kogoś, kogo Bóg mianuje królem. To, że takie było znaczenie, jakie ludzie Nowego Testamentu zamierzali nadać Jezusowi, staje się jasne w przemówieniu Piotra do tłumu w dniu Pięćdziesiątnicy: "Bóg ustanowił go Panem i Chrystusem" (Dz 2:36).

Co więcej, użycie słowa "Bóg" (theos) jest bardzo rzadkie w Nowym Testamencie w odniesieniu do Jezusa. Używa się go tylko w dwóch wyraźnych miejscach.¹⁸ Fakt, że to użycie w honorowym znaczeniu słowa ¹⁹"Bóg" ma miejsce, jest jasne przez to, jak rzadko się to zdarza i przez fakt, że słowo Bóg (jako ho theos, dosłownie "Bóg", przetłumaczone jako Bóg) zawsze odnosi się do Ojca. Jest ono używane w odniesieniu do Ojca ponad 1300 razy w Nowym Testamencie.

Te rzadkie, wyjątkowe przypadki, w których "Bóg" jest używany w odniesieniu do Mesjasza, nie sugerują ani nie stwierdzają, że jest on Bogiem wszechświata. Bóg wszechświata jest *jego* Bogiem. W 45 Psalmie jest powiedziane o królu, że "Bóg błogosławił mu na wieki" (w. 2). Bóg Mesjasza, który namaszcza go olejkiem radości, bardziej niż jego towarzysze (w. 7).

Expositors Bible mówi o użyciu słowa "Bóg" (elo-go) dla Mesjasza w Psalmie 45 w następujący sposób:

Dlatego określenie króla jako Elohim nie jest sprzeczne z hebrajską zasadą myślenia. Nie wyraża boskości, ale boskie przygotowanie, przygotowanie

i instalację w biurze. Tak wspaniały i majestatyczny jak tytuł, nie mówi to nic o boskości osoby, o której mowa.²⁰

Izajasza 9:5

Kolejny interesujący fragment odnoszący się do faktu, że Mesjasz "Bóg", znajdujemy w Księdze Izajasza 9:5:

Albowiem dziecko narodzi się nam, syn będzie nam dany, na którego barkach spocznie władza, a imię jego będzie nazwane: Cudowny Doradca, Bohater Boży, Bóg wieczny, Księżę Pokoju (Izaj. 9:5).

Chociaż werset ten nie jest cytowany przez nikogo w Nowym Testamencie, jest powszechnie uważany za proroczy i odnoszący się do Mesjasza. Obecnie werset ten jest często celebrowany przez chrześcijan jako stwierdzenie, że Mesjasz jest Bogiem Wszechmogącym, chociaż istnieje kilka powodów, dla których tak nie jest:

El, nie Elohim - W tym fragmencie użyto nieco mniej znaczącego słowa na określenie Boga niż w Ps. 45. W Iz 9:6 słowo określające Boga pochodzi od el. Elohim ma wyższe i bardziej znaczące znaczenie.²¹

Potężny, nie Wszechmocny - Mesjaszowi w tym przypadku nie towarzyszy przymiotnik "wszechmocny" (szaddaj), ale mniej mocne określenie "potężny" (gibbor). Gibbor występuje około 150 razy w Biblii Hebrajskiej i bardzo rzadko odnosi się do Boga, Pana. ²²Słowo to jest preferowane w odniesieniu do bohaterów, wielkich wojowników itp. i wyrażenie to jest stosowane do Dawida ("potężny") w Psalmie 89:19 i następnych. Znaczące jest, że shaddai (wszechmocny) nie występuje w Izajasza 9:6. Shaddai, we wszystkich 48 przypadkach, w których występuje, zawsze odnosi się do Pana Boga. Tytuł "Bóg Wszechmogący" (El Shaddai) nie jest stosowany do Mesjasza w Piśmie Świętym.

Uczyniony "ojcem" ludu Bożego - Odniesienie do Mesjasza jako "ojca" jest kolejnym zaszczytnym stwierdzeniem. Nie należy tego rozumieć w genetycznym lub dziedzicznym sensie ojca, jak w przypadku

Tak jest w przypadku Abrahama, ale to on został ojcem, przywódcą i namiestnikiem ludu. Sam Izajasz odzwierciedla takie rozumienie Mesjasza jako Ojca. Rozdział wcześniej Izajasz wyjaśnia przez Ducha, kiedy słyszy, jak Mesjasz mówi i mówi w przyszłości:

Wiedz o tym: ja i dzieci, które dał mi Pan, zostaliśmy ustanowieni symbolami i figurami Izraela przez Pana Zastępów, który mieszka na górze Syjon (Izajasza 8:18).

Autor Listu do Hebrajczyków w Nowym Testamencie potwierdza, że Izajasz 8:18 jest proroctwem o Mesjaszu i jego ludzie (Hbr 2:13). Jako ojciec, Mesjasz jest przywódcą i gubernatorem pełniącym funkcję nadzorcą. Bóg dał mu dzieci, dla których stał się ojcem.

Jest to ten sam sposób i znaczenie, w jaki Józef został "uczyniony" ojcem w Egipcie. Józef mówi, co następuje:

Tak więc to nie ty mnie tu sprowadziłeś, lecz Bóg, który uczynił mnie ojcem faraona, panem całego jego domu i władcą całej ziemi egipskiej (Rdz 45:8).

Ojciec "na wieki" - ten termin w Izajasza 9:6, czasami tłumaczony jako "wieczność", pochodzi od hebrajskiego słowa *ad* i wskazuje, że Mesjasz będzie "Ojcem" ludu Bożego na zawsze. Nigdy nie zostanie zastąpiony przez innego przywódcę. Izajasz 9:7 stwierdza, że jego "Jego panowaniu i jego pokojowi nie będzie końca". Ponieważ Bóg tak postanowił, królestwo i panowanie Mesjasza będą trwać wiecznie (Łk 1:32-33). Bycie ojcem "wieczności" oznacza, że będzie on ojcem "na wieki".²³

Książę nie król - Widzieliśmy już, że nieco mniej znaczący tytuł "książę" (*sar*) pokoju jest używany w odniesieniu do Jezusa zamiast "króla" (*melech*). *Sar* odnosi się do "wodza, najwyższego przywódcy, oficjalnego tytułu, kapitana lub księcia".²⁴ Słowo *sar* nie jest używane w Biblii w odniesieniu do Boga.²⁵

Podsumowując, Izajasza 9:6 można zrozumieć, trzymając się jego kontekstu. W tym fragmencie mowa jest o panowaniu Mesjasza w królestwie Bożym (Izajasza 9:7). Poprzez swoją rolę władcy tego królestwa, dokona on wszystkich tych rzeczy, które Bóg dla niego ustanowił: "Cudowny Doradca", potężny "Bóg", "Wieczny Ojciec" i "Księżę Pokoju".²⁶

W Księdze Izajasza 9:7 czytamy również, że władca ten zasiądzie na "tronie Dawida". W tym samym wersecie widzimy, że żadna z tych rzeczy nie zostanie dokonana przez samego władcę. Tylko "gorliwość Pana" dokona tych rzeczy.²⁷

Jeden Bóg ponad wszystko

Bo Pan Najwyższy jest niesamowity, potężny Król nad całą ziemią (Psalm 47: 3)

Władcy, których dał - "bogowie", których stworzył! Jego lud ma służyć JHWH i tym, których On im wyznacza. Mają czcić wybranych przez Niego przywódców w szczególny sposób. Mają czcić Mesjasza jako najwyższego przywódcę na całą wieczność. Taka jest wola Boża. Jego przywódcy otrzymają chwałę zgodnie z Jego szczególnymi planami wobec nich. Ale wszyscy ci panowie i "bogowie" mają jednego Boga! JHWH! On jest po wszystkie czasy, na wieki wieków, jeden ponad wszystkimi.

Rozdział dziewiąty - Uwagi

- 1 Słowo najczęściej tłumaczone z hebrajskiego jako "pan" to adon, w różnych formach. Podstawowe znaczenie to "pan, władca, właściciel". W LXX jest ono zwykle tłumaczone jako kurios, które jest również słowem zwykle występującym w greckim Nowym Testamencie. Aby uzyskać więcej informacji na temat adon, zobacz Brown-Driver-Briggs (lub inny) Hebrew and English Lexicon (Peabody, MA: Hendrickson, 2000), 10.
- 2 Hebrajskie słowo zarezerwowane dla Pana Boga to adonai (ah-doh-nigh), podczas gdy adoni (ah-doh-nee) jest używane w odniesieniu do nie-boskich mistrzów i przełożonych. W Biblii hebrajskiej adoni odnosi się do ludzkich przełożonych, z pewnymi wyjątkami, w których adresowani są aniołowie (np. Joz. 5:14; Ri. 6:13; Dan. 10:16). Należy zauważyć, że wyrażenie w Ps. 110:1 "JHWH powiedział do adoni" oznacza, że Mesjasz jest w ten sposób określany jako nieboski "Pan". Na pierwszy rzut oka adonai pojawia się 449 razy w Biblii Hebrajskiej i regularnie odnosi się do JHWH, podczas gdy adoni w y s t ę p u j e 195 razy (w tym Ps. 110:1) i nigdy nie odnosi się do Pana Boga. Aby uzyskać bardziej szczegółowe r o z w a ż a n i a n a t e m a t Mesjasza jako adoni, a nie adonai, zobacz Anthony Buzzard, Jezus nie był trynitarianinem (Morrow, GA: Restoration Fellowship, 2007), 85ff.
- 3 Jest to oczywiście to, o co chodzi w dobrze znanej historii trojga hebrajskich dzieci, które odmawiają upadku przed złotym posągami Nabuchodonozora, nawet ryzykując śmiercią (Dan. 3:28).
- 4 Abraham oddaje cześć mieszkańcom ziemi, w której przebywa, kłaniając się przed nimi. Kiedy jego żona Sara umiera, uparczywie prosi ich o miejsce, w którym mógłby ją pochować. Jest to piękna historia, w której Abraham dwukrotnie kłania się do ziemi przed tymi ludźmi (Rdz 23:1-12). Ezaw również dostał takiego zaszczytu od swojego brata Jakuba, gdy byli s k ł ó c e n i i Jakub postanowił się z nim pogodzić. Kiedy Jakub podchodzi do brata, sam kłania się przed Ezawem siedem razy. Następnie żona i dzieci J a k u b a robią to samo, aby uhonorować jego brata, kłaniając mu się (Rdz 33: 1-8).
- 5 Dawid przewidział dzień, w którym Bóg posadzi Mesjasza po swojej prawicy (Ps 110:1). Chociaż jest to niewyobrażalny zaszczyt, ważne jest, aby uznać, że zaszczyt Mesjasza, wraz z towarzyszącą mu mocą, został mu dany przez Boga (Mt 28:18). Fakt, że Mesjasz zasiada po prawicy Boga, nie oznacza, że sam jest Bogiem. Będzie On wiecznie niepodporządkowany Bogu (1 Kor. 15:27-28).
- 6 Chociaż użycie słowa "cześć" w dzisiejszych czasach często ogranicza się do opisywania czci oddawanej Bogu, w Biblii tak nie jest. ISBE wskazuje, że kult to: "cześć, szacunek, hołd, w myślach, uczuciach lub d z i a ł a n i u , oddawany ludziom, aniołom lub innym istotom 'duchowym'... ale w szczególności i jako najwyższa forma dla bóstwa". "Worship", International Standard Bible Encyclopedia (Grand Rapids. Eerdmans, 1955), 5:3110.
- 7 To słowo shachah opisuje, kiedy ludzie upadają przed Bogiem, a także przed honorowymi osobami.
- 8 Badanie różnych tłumaczeń 1 Kronik 29:20 u j a w n i a szereg fragmentów, które poprawnie odzwierciedlają, że "kult" jest tam ofiarowany zarówno Bogu, jak i królowi. NASB traktuje słowo shachah inaczej i ma tendencję do interpretowania go jako "czcić", gdy odnosi się do prawdziwego Boga lub (negatywnie) do bogów narodów. Następnie jednak stara się unikać słowa "czcić", gdy shachah jest używane w odniesieniu do ludzi. Wadliwa natura tego podejścia jest szczególnie wyraźna w 1 Krn 29:20, gdzie tłumacze NASB uznają, że słowo shachah

odnosi się zarówno do Boga, jak i króla. Jednak w tłumaczeniu użyto wówczas słabsze słowo "hołd", unikając w ten sposób słowa "kult" w tym przypadku.

9 W Piśmie Świętym znajdują się przykłady, w których zarówno czcigodni ludzie, jak i aniołowie przyjmują cześć i inne formy kultu od ludzi. Królowie Izraela, w t y m Mesjasz, przyjmują takie uwielbienie. Istnieją również przykłady w Biblii, w których ludzie i aniołowie odrzucają taką cześć. Nie odrzucają go dlatego, że jest zarezerwowany tylko dla Boga, ale dlatego, że nie mają do tego autorytetu i pozycji.

10 Zwróć uwagę na parafrazę Mesjasza w Jana 1:41; 4:25 w greckim Nowym Testamencie.

11 **Dodatkowe uwagi dotyczące słów LORD i Lord:** Jak o m ó w i o n o w rozdziale 3 tej książki, słowo LORD (wszystkie wielkie litery) jest używane jako zamiennik imienia YHWH w większości angielskich tłumaczeń Starego Testamentu. W tej książce autor używa LORD synonimicznie z YHWH i rezerwuje je w odniesieniu do samego Boga.

W obu księgach, Nowego i Starego Testamentu, występuje również "normalne" u ż y c i e słowa "Pan", które zwykle odnosi się do panów, właścicieli, królów, władców itp. Słowo o tym znaczeniu odnosi się do ludzkich zwierzchników, w tym Mesjasza. Słowo o tym znaczeniu odnosi się do ludzkich zwierzchników, w tym Mesjasza, a czasami jest również używane w odniesieniu do samego Boga (jest On również "Panem" w tym względzie, np. Cl 3: 58).

W Nowym Testamencie termin "Pan" (grecki kurios) jest używany do określenia bardzo różnych osób, np. kogoś, kto najwyraźniej jest ogrodnikiem (J 20:15) lub przedstawicielem władzy państwowej (Mt 27:63), Mesjasza (Dz 2:36), a także czasami Boga Wszechmogącego (Dz 17:24; 27-31 itd.).

Kapitalizacja słów używanych w odniesieniu do Jezusa: Tłumaczenia zwykle piszą wielką literą "Pan", "Król", "Chrystus", "Mesjasz" i kilka innych słów, gdy odnoszą się do Mesjasza. Jeśli tłumacze chcą użyć tych wielkich liter, aby wskazać, że jest on bóstwem, to pokazuje to religijne uprzedzenie i jest niewłaściwe. Użycie wielkich liter w tej książce przez autora może być rozumiane jako odniesienie do szczególnej czci naszego Zbawiciela, ale nie powinno sugerować, że Jezus jest Bogiem (jeśli chodzi o sam tekst Pisma Świętego, czytelnik Biblii powinien zawsze pamiętać, że w czasach biblijnego hebrajskiego lub biblijnej greki nie było rozróżnienia m i ę d z y dużymi i małymi literami).

12 Mesjasz został powołany przez Boga jako nasz ostateczny Zbawiciel na całą wieczność. On jest "Pan wszystkich" (Dz 10:36). Kiedy mówi się, że jest Panem nad wszystkimi, jest jednak jasne, że istnieje wyjątek - Bóg, który uczynił go Panem, nie jest mu poddany (1Ko 15:27).

13 W książce, którą trzymasz w rękach, słowo Bóg jest zwykle pisane wielką literą, gdy odnosi się do Boga Biblii. Wariant z małymi literami jest zwykle używany w odniesieniu do innych bogów. Tłumacze Biblii nie byli pewni, jak używać rzadziej używanego, ale ważnego trzeciego słowa - jako honorowego tytułu odnoszącego się do tych, którzy zostali wywyższeni przez Boga (sędziowie, władcy, Mesjasz itp.). W Ps. 82:6, wśród różnych tłumaczeń, można znaleźć użycie małej litery (bogowie) w NRSV, AV (KJV) itp., dużej litery na początku (Bóg) w Young Literal Translation, Rotherham i małej litery w c u d z y s ł o w i e ("bogowie"): NIV, New Century itp. Ta książka nie u ż y w a "bogów" ani "bogów", gdy odnosi się do takich wywyższonych osób.

14 Hebrajskie słowo użyte w Psalmie 82 i Księdze Rodzaju 7:1 w odniesieniu do ludzi nazywanych "Bogiem" lub "bogami" to elohim. Elohim często odnosi się do jedynego prawdziwego Boga nieba i ziemi, a w rzadkich przypadkach (jak tutaj) do ludzi,

którzy mają wielki honor i wysoką pozycję. Jest również używany w odniesieniu do fałszywych bogów narodów. ISBE mówi: "[elohim] jest zatem terminem powszechnie używanym do wyrażania majestatu i autorytetu". Encyklopedia widzi również wersety z Sędziów 5:8; 1 Samuela 2:25 i Psalmu 58:11 jako przykłady użycia elohim w odniesieniu do honorowych ludzi. "God, 3 The Names of God", The International Standard Bible Encyclopedia (Grand Rapids: Eerdmans, 1955), 2:1254. Zwróć także uwagę na Ps. 58:1, który jest podobnym przypadkiem. W tym przykładzie zamiast elohim użyto el.

15 Zdania tłumaczy są podzielone co do tłumaczenia słowa elohim w tych sekcjach na "bogowie", "bogowie", "sędziowie" i "Bóg". Należy zauważyć, że chociaż niektóre przekłady tłumaczą elohim jako "sędzia" w Wj 21:6 i 22:8-9, elohim nie jest z y k l e używane w znaczeniu "sędzia", a typowe hebrajskie słowo oznaczające "sędzia" nie występuje we fragmencie tych wersetów. Słowa te to paliy (np. Job 31:11) i shaphat (np. Liczb 25:5).

16 The Brown-Driver-Briggs Hebrew and English Lexicon (Peabody, MA: Hendrickson, 2000), 43.

17 Autor Listu do Hebrajczyków cytuje Psalm 45: 6-7 w Liście do Hebrajczyków 1: 8-9 i postrzega ten psalm jako mesjański.

18 Raymond Brown, słynny rzymskokatolicki uczony, stwierdza w odniesieniu do Mesjasza nazywanego Bogiem, że istnieją "trzy rozsądne, jasne fragmenty" w Nowym Testamencie. I s t n i e j e pięć innych, które jego zdaniem mają bardzo "prawdopodobne" podobne znaczenie. Raymond E. Brown. Wprowadzenie do chrystologii Nowego Testamentu (Nowy Jork: Paulist Press, 1994), 189.

Uczony trynitarianin Alister E. McGrath zauważa, co następuje na temat "trzech wyraźnych fragmentów" Browna i argumentuje (chyba wbrew sobie), że powodem, dla którego j e s t tak niewiele miejsc, w których ktokolwiek poza Bogiem jest nazywany Bogiem, jest "ściśły monoteizm Izraela" i że pomysł, że "ktokolwiek mógłby być nazwany 'Bogiem' w tym odniesieniu, zostałby uznany za bluźnierczy". Wydaje mi się, że nie moglibyśmy przedstawić lepszej argumentacji za naszą sprawą, niż robi to dr McGrath. Alister E. McGrath, Christian Theology - An Introduction, 4th Edition (Malden, MA: Blackwell Publishing, 2007), 280,

281 Należy zauważyć, że niektóre fragmenty, które rzekomo odnoszą się do Jezusa jako Boga, w ogóle nie poddają się analizie. W Liście do Rzymian 9:5 stwierdzenie Pawła w ostatniej części nie powinno być traktowane jako sugerujące, że Jezus jest Bogiem w jakimkolwiek sensie. Byłoby to bardzo niewygodne dla Pawła i całkowicie ignoruje kontekst. Ostatnią część należy raczej rozumieć jako kolejną krótką pochwałę skierowaną bezpośrednio do samego Boga (Rz 1:25; 11:36 i 2 Kor 11:31). Nie ma trudności ze stwierdzeniem Pawła, o ile weźmie się pod uwagę kontekst. W kontekście Listu do Rzymian (i w innych pismach Pawła) Chrystus i Bóg są postrzegani jako dwie odrębne osoby - nie jako jedna (np. Rz 1:7-8; 5:1). NIV, Holman (HCSB) i niektóre inne uznają, że istnieją co najmniej trzy różne możliwe tłumaczenia tego wersetu - z których dwa nie czynią Chrystusa Bogiem (patrz przypisy tłumaczenia HCSB). Aby dowiedzieć się więcej na temat Listu do Rzymian 9:5, zobacz Anthony Buzzard i Charles Hunting. The Doctrine of the Trinity of God - The Self-Inflicted Wound of Christianity (Nowy Jork: International Scholars Publications, 1998), 281-283. http://www.21stcr.org/multimedia-2015/1_article/ab-romans_9_5.html.

19 Kontekst jest również kluczowy w odniesieniu do tak zwanej "reguły Granville'a Sharpa". Reguła Sharpa

gramatyczne działa tylko wtedy, gdy ktoś od początku zakłada, że słowa "Bóg" i "Chrystus" w niektórych wersetach opisują tylko jedną istotę. Jednak t e k s t zabrania takiej możliwości w każdym z przypadków, w których reguła ma mieć zastosowanie (np. Ef 5:5 p o r . Ef 1:3; Tt 2:13 por. Tt 1:1; 2 P 1:1 por. 2 P 1:2). Ponadto, aby reguła Sharpa zadziałała, trzeba odwołać się do wielu wyjątków. Należy więc powiedzieć, że reguła z tak znacznymi wyjątkami nie jest prawdziwą regułą. David Maas słusznie zauważa, że "odkrycie" tej rzekomej reguły przez pana S h a r p a jest "samowystarczalną i potwierdzającą się" regułą.

jest. Aby zapoznać się z regułą Graville'a Sharpa, zobacz pełny komentarz Davida Maasa na stronie "Czy Piotr nazywa Jezusa Bogiem w 2 Piotra 1:1?" (Czy Piotr nazywa Jezusa Bogiem w 2 Piotra 1:1?) http://www.21stcr.org/multimedia2015/1_article/dm_does_peter_call_jesus_god_in_2peter_1_1.html. Zob. także Anthony Buzzard i Charles Hunting, *The Doctrine of the Trinity of God - Die selbst zugefügte Wunde Der Christenheit* (Nowy Jork: International Scholars Publications, 1998), 279-281. Zob. także http://21stcr.org/multimedia-2015/1_article/ab-does_nt_call_jesus_god.html.

Wreszcie, do takich wątpliwych problemów gramatycznych znalezionych w Rz 9:5 i innych pismach świętych, w których ma obowiązywać zasada Granville'a Sharpa, należy dodać, że nie ma nic jednoznacznego, co mówi, że Jezus jest Bogiem.

20 A. Maclaren, *Expositor's Bible: The Psalms, Vol. 2*, W. R. Nicoll, ed. (London: Hodder and Stoughton, 1891-1894).

21 El jest używane w odniesieniu do YHWH, ale podobnie jak elohim, jest również używane w odniesieniu do bogów narodów (np. Sdz 9:46; Ps 44:20), a także do honorowych ludzi (np. Ps 29:1; Job 41:25).

22 Marcin Luter z Niemiec uchwycił i użył znaczenia "wojownik" lub "mistrz" i przetłumaczył gibbor jako "potężny bohater".

23 Basic English Bible rozumie znaczenie słowa ad w Księdze Izajasza 9:6 jako "ojciec na wieki". Nie ma tu stwierdzenia dotyczącego dosłownego, preegzystującego Mesjasza. Pismo Święte wskazuje na przyszłość. Będzie On Ojcem ludu Bożego "na zawsze" i "bez końca".

24 The Brown-Driver-Briggs Hebrew and English Lexicon (Peabody, MA: Hendrickson, 2000), 978.

25 Słowo sar pojawia się ponad 360 razy w Biblii Hebrajskiej i odnosi się do kogoś, kto różni się od króla i ma niższą rangę (Jer. 25:18; Neh. 9:32; 2 Krn 30:2). W przypadku Izajasza 9:6, Mesjasz jest przedstawiony jako sar (książę), podporządkowany Bogu, który jest nazywany melech (król - Izaj. 6:5).

26 Użycie przedimków określonych we fragmentach Iz 9:6 w AV (i niektórych innych) jest nieuzasadnione.

27 Słowa w Księdze Izajasza 9:6 (Pele-Yo'etz El Gibbor Avi-'Ad Sar-Shalom) są podobne do rozszerzonego hebrajskiego "imienia zdaniowego". Imię to zawiera charakterystykę Mesjasza. Niektórzy interpretują to tak, jakby opisywany był tutaj sam YHWH. Moim zdaniem jest to bardzo mało prawdopodobne ze względu na zdobienia (pomniejszenia, minimalizacje) występujące w tym imieniu (el nie elohim; gib- bor nie shaddai i sar zamiast malech). Język ten odnosi się bardziej do Mesjasza niż do YHWH. Jeśli werset 9:6 jest opisem imienia YHWH, to Mesjasz ma tutaj tytuł honorowy, który opisuje jego Boga. Istnieje wiele takich imion w Biblii, w tym w Księdze Izajasza. Spójrzmy szczególnie na przypadek w Księdze Izajasza 8:3, Maher-Shalal-hash-baz, i oczywiście Immanuel w Księdze Izajasza 7:14. Mateusz potwierdza, że Immanuel jest tytułem, który Mesjasz nosi, aby uhonorować Boga (Mt 1:23). Ten honorowy tytuł wskazuje, że Bóg zrodził Mesjasza i posłał Go, aby był Odkupicielem. Poprzez ten tytuł jest On żywym, oddychającym świadectwem dla Izraela, że "Bóg jest z nami". (Czasownik w tłumaczeniu Mateusza jest poprawnie opisany i wyrażony przez następujące Biblie: Holman's Christian Standard Bible, New Revised Standard Version, New Living Translation, New Jerusalem Bible i kilka innych).

Bóg na stanowisku testowym

Bóg nie jest człowiekiem, aby kłamał, ani synem człowieczym,
aby pokutował.

- Liczb 23:19

Czy sprowadził nas na manowce?

Widzieliśmy proklamacje Ojca. Poprzez swoje słowo, poprzez swoje oświadczenia, wyklucza wszystkich innych z bycia Bogiem. Jego prorocy i Jego lud w tamtym czasie

Nieugięcie trzymają się przekonania, że jest On jedyną osobą, która jest Bogiem i która kiedykolwiek będzie. W to, że Ojciec jest jedynym prawdziwym Bogiem, wierzył również Mesjasz, gdy się narodził (J 17:3). Jest to również wiara pierwszych chrześcijan (Ef 4:6).

Jednak w czasach postbiblijnych chrześcijanie zaczęli odchodzić od absolutnej wyjątkowości Boga. Wątpili, że Bóg zasiada na tronie jako pojedyncza osoba. Niezależnie od jego własnych wyjaśnień, myśleli, że znaleźli inne "osoby boskie", które są razem w Bogu Ojcu. Binitarianizm to przekonanie, że dwie boskie osoby razem są jednym Bogiem. Trynitaryzm ma trzy takie osoby. W tych podejściach Duch Boży i / lub jego Mesjasz są czczeni jako osoby boskie razem z Ojcem.

Czy sprowadził nas na manowce? Czy Ojciec wziął chwałę tylko dla siebie, mimo że część tego zaszczytu należy również do jednego lub dwóch innych? Jeśli nie jest jedynym, który jest Bogiem, to nie jest uczciwy. Musimy zweryfikować tę sprawę.

W tym rozdziale naszej książki przyjrzymy się Bogu w roli świadka. Co nasz Ojciec powie o sobie? Czy jest wiarygodnym świadkiem? I co powie na zastrzeżenia wysuwane przez niektórych ludzi, którzy upierają się, że istnieje jedna lub dwie inne osoby, które również są Bogiem?

On daje świadectwo

"Do kogo więc mnie przyrównacie, abym był do niego podobny?" - pyta święty (Izajasz 40:25).

Ojciec i inni razem nie są jednym Bogiem. Jest nim tylko On sam. Nie ma nikogo podobnego do Niego i nie ma nikogo, z kim można by Go porównać. Tylko On jest wszechmocny. JHWH jest Świętym - jedynym! Mówi ponownie:

Abyście wiedzieli od wschodu słońca i od jego zachodu, że poza Mną nie ma Boga. Ja jestem Pan i nie ma innego! Ja, który tworzę światło i stwarzam ciemność, który daję zbawienie i stwarzam nieszczęście: to Ja, Pan, czynię to wszystko! (Iz. 45:5-6).

W tych potężnych słowach ogłasza, że jest jeden Bóg, a jednocześnie dokładnie określa, ile osób składa się na tego Boga. Mówi nam, że od wschodu słońca do jego zachodu:

1. Ja jestem Pan
2. Nie ma żadnego innego
3. Nikt oprócz mnie nie jest Bogiem
4. Wzmacniam cię

5. Nawet jeśli mnie nie znasz

6. Nie ma nikogo poza mną

7. Ja jestem Pan

8. Nie ma żadnego innego

Jego najwyższym przykazaniem jest następujące: "Ja sam jestem Bogiem". Jego najwyższym przykazaniem nie jest to, że ludzie nie powinni czcić nikogo poza Bogiem, poza "wami" (bogami), ale to, że nie powinni czcić nikogo poza Bogiem, poza Nim. Jest o tym całkowicie przekonany:

Bo tak powiedział Pan, Stwórca nieba, On, (prawdziwy) Bóg, który ukształtował ziemię i uczynił ją - przygotował ją; nie stworzył jej jako pustkowie, nie, stworzył ją, aby była zamieszkała - "Ja jestem Pan i nikt inny" (Izajasza 45:18).

Zaraz po stwierdzeniu: "Ja jestem Pan i nikt inny", mówi im: "Mówię prawdę" i "ustanawiam to, co s ł u s z n e" (w. 19). Prawda, którą głosi, jest prawdą o nim samym.

Jeśli wierzymy mu we wszystko, musimy wierzyć, że tylko on jest wszystkim, co można odkryć o Bogu! Ojciec wyklucza każdą inną istotę we wszechświecie z bycia najwyższym Bogiem. Wyklucza bogów narodów. Zabrania koncepcji, że istnieją jakiegokolwiek inne osoby, które dzielają Jego bóstwo. Ta jedna osoba upiera się, że tylko ona jest Bogiem.

Badanie krzyżowe / Cztery pytania



Pierwsze pytanie

Księga Rodzaju 1:26

Powiedziałeś przy stworzeniu: "Stwórzmy ludzi". Czyż Ty i jedna lub dwie inne osoby nie stworzyliście wszystkiego? Czy nie istnieją inni ludzie, którzy podziwiają Twoją boskość i również są w pełni Bogiem?

Bóg odpowiada...

*Tak mówi Pan, twój Odkupiciel, który ukształtował cię
od twoich narodzin: "Ja jestem Panem, który wszystko
czyni, który rozciągnął niebiosy, Ja sam, który
rozpostarłem ziemię - kto był ze mną?
- Izajasza 44:24*

Sam Ojciec daje nam odpowiedź na to pytanie: On sam stworzył. On osobiście stworzył świat i wszystko, co się na nim znajduje. Dlatego nazywamy Go naszym Ojcem. Swoją potężną mocą powołał wszystkie rzeczy do istnienia, w niebiosach i na ziemi. Jego chwałą jest być naszym Stwórcą - tylko Jego chwałą. Nie dzieli tego zaszczytu z nikim innym.

W Księdze Rodzaju 1:26 tylko jeden jest nazywany Bogiem. Jest jeden, który mówi: I rzekł Bóg: "Uczyńmy człowieka". Następny werset potwierdza, że stworzenie człowieka jest faktycznie dokonywane przez tego, który mówi. To "On" stwarza człowieka. I czyni to na "sвій" obraz:

Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył; stworzył mężczyznę i niewiastę (Rdz 1:27).

Prawdą jest, że Ojciec przemawia w Rdz 1:26. Jest to również Ojciec, który stwarza w całym pierwszym rozdziale. Ten sam, który mówi, stwarza. Wyrażenie "Bóg przemówił" występuje tutaj 10 razy.¹ W żadnym z tych przypadków nie ma wskazania, że ktoś inny przemówił lub stworzył.

Poprzez wypowiedzenie Jego słowa, pojawia się światło: "I rzekł Bóg: 'Niechaj się stanie światłość'". (V.3). To przez Niego została stworzona ludzkość (w. 27). Narracje o stworzeniu nie mówią nam, że Bóg składa się z kilku osób. Nikt w całej Biblii nie wypowiada takiego stwierdzenia w odniesieniu do słów: "Uczyńmy człowieka".²

Do kogo zatem przemawia Bóg? Odpowiedź znajdziemy, gdy zrozumiemy, że w czasie, gdy wypowiadał te słowa, stworzył już cudowne niebiańskie istoty. One "radowały się i krzyczały z radości", gdy położył fundamenty ziemi (Job 38:4-7). Spójrzmy na scenę z tego stworzenia, kiedy wypowiada słowa: "Uczyńmy człowieka". W tej scenie Bóg rozmawia ze swoim niebiańskim dworem. Bóg sam stwarza, podczas gdy oni radują się na widok dzieł Jego rąk!

Większość współczesnych chrześcijan nie zdaje sobie sprawy, że nawet najlepsi uczeni trynitarni nie używają liczby mnogiej w Rdz 1:26, aby udowodnić istnienie trynitarnego Boga. Na przykład, NIV Study Bible nie stwierdza, że werset ten jest dialogiem między częściami trójjedynego Boga, ale mówi:

Bóg przemawia jako Stwórca-Król i ogłasza członkom swojego dworu swoje ukoronowanie.³

Evangelizacyjny Komentarz Biblijny do Słowa zawiera następujące spostrzeżenie:

Powszechnie uznaje się, że (sugestia Trójcy) nie była tym, co autor tych słów miał na myśli przez liczbę mnogą

oznaczało ... "Uczyńmy człowieka" powinno być zatem postrzegane jako boskie obwieszczenie dla niebiańskiego dworu, aby skierować uwagę anielskich zastępów na arcydzieło stworzenia, istotę ludzką.⁴

Bóg mówi również Izajaszowi, że zdumiewające dzieło stworzenia zostało dokonane przez Niego osobiście:

To Ja uczyniłem ziemię i stworzyłem na niej ludzi; to Ja, którego ręce rozpostarły niebiosy, umieściłem wszystkie ich gwiazdziste zastępy". (Iz. 45:12).

Kto odpoczywał?

To, jak wielu było zaangażowanych w dzieło stworzenia, staje się jasne, gdy spojrzymy na to, ilu odpoczywało po tym dziele:

I spojrzął Bóg na wszystko, co uczynił, a oto było bardzo dobre. I nastał wieczór i nastał poranek: dzień szósty. A dnia siódmego dokończył Bóg dzieła swego, które uczynił, i odpoczął dnia siódmego od wszelkiego dzieła swego, które uczynił (Rdz 1:31; 2:1-2).

"On", a nie oni, którzy widzą, że wszystko, co uczynił, było dobre; "on", który kończy to dzieło. To "on" następnie odpoczywa od swojej pracy.

Ilu z nich znał Adam?

Stwarzając człowieka, Bóg tworzy istotę, z którą może wchodzić w interakcje i z którą może mieć prawdziwą społeczność. Kiedy Adam i Ewa rozmawiają ze swoim Stwórcą w ogrodzie, mówią tylko do jednej osoby. Znają Go, jedną osobę - nie kilka.

Ale gdy usłyszeli głos Pana Boga, który przechadzał się po ogrodzie w chłodzie wieczoru, ukryli się.

mężczyznę i jego żonę przed Panem Bogiem pod drzewami ogrodu (Rdz 3:8).

Ten, którego Adam znał jako swojego Stwórcę, jest tym samym, którego Ma-lechiasz ogłasza Izraelowi:

Czyż wszyscy nie mamy ojca? Czyż nie stworzył nas jeden Bóg? (Mal. 2:10).

"Uczyńmy człowieka" to wspaniałe słowa wypowiedziane przez Boga podczas naszego stworzenia. Nie są to jednak słowa, w których Bóg przemawia do innych boskich osób. Takie osoby nie istnieją. Jak widzieliśmy w rozdziale 6 tej książki, Duch Boży nie jest dodatkową osobą w Ojcu. Jest to sam Ojciec, aktywnie obecny i w mocy swoich dzieł. Ponownie, aż do narodzin Mesjasza Bożego, po tych wydarzeniach miną tysiąclecia. Po jego narodzinach Bóg za jego pośrednictwem dokona nowego stworzenia.⁵ Stworzenie w Księdze Rodzaju zostało jednak dokonane wyłącznie przez naszego Ojca. Świętujemy na zawsze, że jesteśmy wynikiem Jego rąk i radujmy się tak, jak niebiańskie istoty w Księdze Rodzaju.



Drugie pytanie

Elohim

Hebrajskie słowo elohim jest czasami używane w odniesieniu do prawdziwego Boga. Występuje ono w liczbie mnogiej. Czy nie oznacza to, że słowo "Bóg" oznacza więcej niż jedną osobę?

Bóg odpowiada...

Pamiętaj na rzeczy dawne od początku, żem Ja Bóg [Elohim] i nikt inny, Bóg [Elohim], z którym nic porównać nie można. - Izajasza 46:9

Jego oświadczenie jest jasne. Mówi: "Ja jestem Elohim i nie ma innego". On jest Elohim i nie ma nikogo innego, kto byłby choć trochę do Niego podobny. Kiedy słowo elohim odnosi się do jedyne go prawdziwego Boga, oznacza "on" - nigdy "ona".

Słowo elohim występuje w Biblii w liczbie mnogiej w dwóch formach: Może oznaczać wielość istot i zazwyczaj odnosi się do bogów narodów. Może jednak również odnosić się do różnorodności cech, mocy lub wielkości pojedynczej osoby. W tym samym znaczeniu Mojżesz, który jest tylko jedną osobą, jest używany w

Księga Rodzaju 7:1 nosi tytuł elohim. Kiedy słowo to odnosi się do pojedynczej osoby, zwykle towarzyszą mu czasowniki w liczbie pojedynczej. Dzieje się tak również wtedy, gdy elohim odnosi się do prawdziwego Boga nieba i ziemi.⁶ NIV Study Bible mówi, co następuje na temat użycia elohim w Księdze Rodzaju 1:1:

Elohim jest w liczbie mnogiej, ale czasownik jest w liczbie pojedynczej. Jest to normalne użycie w Starym Testamencie w odniesieniu do jedyne go prawdziwego Boga. Użycie liczby mnogiej wyraża intensyfikację, a nie liczbę lub numerację i stało się liczbą mnogą majestatu lub liczbą mnogą mocy.⁷

W książce A Dictionary of the Bible (Słownik Biblii) dr William Smith pisze:

Liczba mnoga słowa Elohim wywołała wiele dyskusji. Fantazyjny pogląd, że odnosi się do Trójcy kilku osób w Bogu, ma niewielu zwolenników wśród uczonych. [Kiedy Elohim jest używane w odniesieniu do prawdziwego Boga, jest to albo to, co gramatycy nazywają liczbą mnogą majestatu, albo oznacza pełnię boskiej siły, sumę mocy okazywanych przez Boga.⁸

Słowo Elohim nigdy nie odnosi się do wielu osób w odniesieniu do Boga. Można to łatwo zrozumieć dzięki następującym faktom:

1. Sam Ojciec poświadcza, że jest Elohim i że nie ma innego, który byłby do Niego podobny (Iz 46:9).
2. Nikt w Biblii nigdy nie mówi, że słowo elohim odnosi się do więcej niż jednej osoby, gdy odnosi się do Boga Wszechmogącego.
3. Uznane wersje Biblii nie tłumaczą słowa elohim jako "osoby" lub "bogowie", gdy odnosi się ono do prawdziwego Boga nieba i ziemi. Słowo elohim jest regularnie i poprawnie tłumaczone jako "Bóg".

Ezechiasz potwierdza to świadectwo Boga. Ponownie mówi nam dokładnie, ile osób składa się na tego Elohim:

Wtedy Ezechiasz modlił się przed Panem, mówiąc: "Panie, Boże Izraela, Ty, który siedzisz na tronie nad cherubami! Tylko Ty jesteś Bogiem [Elohim] nad wszystkimi królestwami ziemi; to Ty stworzyłeś niebo i ziemię!". (2 Krl 19:15).

Ty jesteś Elohim, tylko Ty! Słowo "ty" w wypowiedzi Ezechiasza występuje w liczbie pojedynczej. Ezechiasz zwraca się tylko do jednej osoby. W ten sposób Ezechiasz po raz kolejny potwierdza, że jedna i ta sama osoba "stworzyła niebiosy i ziemię". Tylko jeden jest Elohim. Tylko jeden stworzył. On jest naszym Ojcem!



Trzecie pytanie

Jedność w jedności?

Kiedy Biblia mówi, że Bóg jest "jeden", czy nie oznacza to, że dwie lub trzy osoby zjednoczone tworzą Boga?

Bóg odpowiada...

*Ja, Pan, jestem twoim Świętym, Ja, Stwórca Izraela,
twoim Królem. -Izajasza 43:15*

Ilu potrzeba, aby być jednym? Sam Ojciec przekracza granicę czasu i przestrzeni i zaświadcza: "Ja" jestem waszym Świętym! Bóg nie składa się z kilku istot w jedności. Bóg składa się tylko z jednej osoby, więc kwestia jedności nawet nie wchodzi w rachubę. Jeszcze raz zapamiętajmy Jego słowa:

"Więc z kim mnie zrównasz, abym był mu równy?
będzie?" - pyta święty (Iz 40:25).

Wspomniane powyżej słowo "święty" pochodzi od hebrajskiego słowa qadosh. Jest ono tutaj używane w liczbie pojedynczej i odnosi się do pojedynczej osoby. Bóg jest określany jako "Święty" około 30 razy w Księdze Izajasza. Nigdy nie jest napisane "my jesteśmy Twoimi świętymi" lub "my razem jesteśmy Twoimi świętymi". Jest nim tylko On sam! Nie ma nikogo, do kogo można by Go porównać; nikt nie jest Mu równy! Dlatego przesłanie Boga do Mojżesza z płonącego krzewu jest takie, że tylko On jest prawdziwie Bogiem. To nie wielkie "Jesteśmy" przemawia do Mojżesza; to wielkie "JESTEM" (Wj 3:14).

Hebrajskie słowo echad również oznacza "jeden". Niemniej jednak słowo to jest nadużywane przez niektórych entuzjastów wieloosobowości. Utrzymują oni niebiblijny pogląd, że echad odnosi się do jednej osoby. "złożona jedność".⁹ Chcą, aby ich słuchacze uwierzyli, że Bóg składa się z kilku osób, podczas gdy Biblia mówi o Bogu jako "jednym" (echad). Idea ta nie ma podstaw ani w pochodzeniu tego słowa, ani w Piśmie Świętym.

Cały ten tok myślenia jest desperacką próbą znalezienia sposobu na obejście wielkiego korpusu Pisma Świętego, który głosi, że jest tylko jeden Bóg. W swoich wysiłkach teoretycy próbują przedefiniować słowo "jeden". Chociaż cała ta koncepcja jest oczywiście nierozsądna, stała się modą we współczesnej teologii "pop".¹⁰

Anthony Buzzard poprawnie wyjaśnia niewłaściwe użycie słowa echad:

Echad występuje 970 razy w Biblii hebrajskiej i za każdym razem oznacza numerycznie "jeden". Oznacza "jeden"... Nonsensem jest zakładać, że słowo "jeden" zmieniło swoje znaczenie, gdy towarzyszy mu rzeczownik złożony... Z powodu tego zdumiewającego rodzaju językowej sztuczki, niektórzy chrześcijanie zostali przekonani, że słowo "jeden" w wyrażeniu "jeden Bóg" nadaje słowu Bóg rodzaj liczby mnogiej. Jest to nie tylko całkowicie bezpodstawne, ale po prostu błędne.¹¹

Słowo echad nie jest ani skomplikowane, ani tajemnicze. Oznacza ono. "jeden".¹² Oznacza "jeden" i stoi w kontraście do dwóch lub więcej. Jako przymiotnik może modyfikować rzeczowniki, które występują w liczbie pojedynczej lub zbiorowej. Na przykład: kobieta (liczba pojedyncza) lub grupa kobiet (zbiorowość). Samo słowo jest jednak zawsze w liczbie pojedynczej.

JHWH jest osobą, a nie grupą, nie kolektywem ludzi. Jest "On", Święty. (Iz 55:5; 60:9). Przyjrzyjmy się normalnemu użyciu echad w Biblii, gdy odnosi się do osoby:

Jak będziesz walczył w bitwie z jednym [echad] dowódcą...? (2 Królów 18:24)

Zostaw jednego [echad] z kapłanów, których stamtąd wyprowadziłeś... (2 Królów 17:27)

Przez siedemdziesiąt lat, jakby to było panowanie jednego [echad] króla ... (Iz. 23:15)

Abraham był tylko jednym [echad] człowiekiem ... (Ezech. 33:24)

Tutaj jest oficer, kapłan, król, Abraham. Nie był on grupą mężczyzn w jednostce. Nawet zwykły czytelnik Biblii może zobaczyć, że słowo echad oznacza po prostu "jeden", patrząc na równoległe fragmenty tego słowa i jego użycie w Malachiasza 2:10:

Czyż nie wszyscy mamy ojca [echad]?

Czyż nie jeden [echad] Bóg stworzył nas wszystkich?

Sprzeczne jest twierdzenie, że echad oznaczałoby kilka osób, gdy odnosi się do "Boga", ale nie wtedy, gdy odnosi się do "Boga".
odnosi się do "ojca". Bezsensowna natura pomysłu, że "jeden" to więcej niż może oznaczać dla danej osoby jest oczywiste.

Podsumowując, możemy rozpoznać poprzez 5 faktów, że tylko jedna osoba jest Bogiem:

1. Nikt w całej Biblii nie stwierdza, że słowo "jeden" oznacza kilka osób, gdy odnosi się do Boga. Taki pogląd nie jest zatem biblijny.
2. Sam Bóg wyjaśnia, że "On" jest Świętym. Zaświadcza, że nie ma nikogo, do kogo można by Go porównać - nikogo, kto byłby do Niego podobny. (Izajasza 40:25).
3. Uznane wersje Biblii nie tłumaczą słowa echad jako "kilka osób" lub "osoby w jednostce".
4. Słowo echad jest używane z czasownikami w liczbie pojedynczej. Regularnie używamy go jako "jeden jest", a nie "jeden jest".
5. Pomysł, że słowo echad oznacza "połączoną jednostkę" jest językowo niepoprawny. Jeden oznacza jeden! Jeśli stwierdzenie oznacza liczbę mnogą, to ta liczba mnoga nie pochodzi od słowa "jeden", ale od rzeczownika użytego z nim, co powoduje zmianę.

Tylko jeden jest Bóg! Żaden werset w Biblii nie mówi, że Bóg jest grupą osób, które są Bogiem i które funkcjonują w jedności w ramach tego Bóstwa. Bóg jest w jedności ze swoim ludem - swoimi królami - i w całkowitej jedności ze swoim Mesjaszem po Jego n a r o d z e n i u (Jana 10:30). Ale nie jest w jedności z nikim, kto jest Bogiem.

Tylko "On" jest Bogiem. Nikt w Biblii nie mówi też o postbiblijnej, filozoficznej idei, że Bóg składa się z dwóch lub trzech osób, które są jedną "substancją"!¹³

*To nie wielkie "Jesteśmy" przemawia do Mojżesza;
to wielkie "JESTEM".*

Ilu ludzi potrzeba, aby być jedną osobą? W przypadku Boga Wszechmogącego, jedynego władcy wszechświata, potrzeba tylko JEGO! Ten Jeden jest tak wielki, tak doskonały i tak całkowicie zdolny do zaspokojenia wszystkich naszych potrzeb, że kilku z nich razem nie mogłoby być większych niż On już jest. To, co jest doskonałe, nie może być lepsze.¹⁴



Czwarte pytanie

Tajemnica

Czy nie jesteś zbyt tajemniczy, by ktokolwiek mógł cię zrozumieć? Czy to wszystko nie jest po prostu wielką tajemnicą, której nikt nie może zrozumieć?

Bóg odpowiada...

*... Niech ten, kto chce się chlubić, chlubi się tym, że ma
zrozumienie i wie ode mnie, że Ja jestem Pan. -
Jeremiasza 9:23*

On sam poświadcza, że Jego lud powinien się radować, gdy Go "rozumie" i "poznaje". Prawda o tym, z ilu osób składa się Bóg, nie jest tajemnicą! Jest rozpoznawalna i znana starożytnemu Izraelowi.

jest rzeczywiście znany. Izrael wie z absolutną pewnością: jest jeden! Mojżesz mówi do ludu:

Dano ci to zobaczyć, abyś rozpoznał, że Pan jest jedynym Bogiem i że nie ma innego poza Nim (Pwt 4:35).

Trudności związane z teologią wieloosobową doprowadziły niektórych jej zwolenników do twierdzenia, że idea ta jest po prostu "wielką tajemnicą" i nie można jej zrozumieć. Nikt nie zgodziłby się z tą oceną. Byłoby niewiarygodną tajemnicą, gdyby ktoś w Biblii potwierdził, że "On" jest samym Bogiem, podczas gdy w tym samym czasie istnieją dwie lub trzy inne osoby, które dzielą z Nim Bóstwo. Jednak ta tajemnica istnieje tylko dla tych, którzy wierzą w takiego wieloosobowego Boga.¹⁵

Bóg jest naprawdę najbardziej spektakularną istotą we wszechświecie. Jest naprawdę niezgłębiony. Jesteśmy skończeni - i patrzymy na Tego, który sam jest nieskończony. Każdy, kto twierdzi, że w pełni Go pojmuje, z pewnością się łudzi. Jednak najbardziej złożona istota we wszechświecie jest łatwa do zrozumienia, jeśli chodzi o ten temat: jest tylko jeden!

Fakt, że tylko jedna osoba jest Bogiem, jest bezpośrednio, wyraźnie i wielokrotnie poruszany w Biblii. W przeciwieństwie do tego, sprzeczna koncepcja, że kilka osób reprezentuje jednego Boga, nigdy nie jest wspomniana bezpośrednio ani traktowana w szczególny sposób. Idea ta jest ludzkim wymysłem. Jeśli mamy wierzyć w tajemnicę, to powinna ona być bezpośrednio wymieniona i opisana w Biblii. Skąd inaczej mamy wiedzieć, że jest to tajemnica dana nam przez Boga? Skąd inaczej mamy wiedzieć, że nie jest to po prostu zamieszanie lub nieporozumienie, które nazywa się "tajemnicą"?

Zaproszenie ludzi do zaakceptowania idei wieloosobowego Boga "na wiarę" również pokazuje szczególnie wielką słabość tej teorii. Dlaczego mielibyśmy zawracać sobie głowę

wierzyć w koncepcję, która musi być nazwana "tajemnicą", ponieważ jest wprost sprzeczna z tym, co mówi Biblia?¹⁶ To, ilu ludzi składa się na jednego Boga, nie jest absolutnie żadną tajemnicą. Dlaczego nie pożegnamy się ze sprzeczną "wieloosobową tajemnicą" i nie zaakceptujemy jasnego objawienia, że tylko jedna osoba jest Bogiem? Cała nasza wiara w Boga opiera się na tym, o którym powiedziano: "Nie ma drugiego takiego jak on" (Rdz 4:35). Taka była również wiara Jezusa (Jana 17:3).

Naszym wezwaniem powinno być, aby każdy miał taką samą wiarę w tego samego Boga, jaką miał jego lud w tamtym czasie. Ta wiara jest następująca: Tylko jedna osoba jest Bogiem i "On" jest wszystkim, czym jest Bóg, niczym więcej i niczym mniej. Powiedzmy światu, że nasz Ojciec jest doskonały i że sam pomyślał, że w Bogu mogą być jakiegokolwiek inne osoby, tylko umniejsza Go w oczach Jego własnego stworzenia. To może tylko zmniejszyć Jego honor, który jest Mu należny jako jedynemu Bogu.



Teraz musimy zdecydować

Jak więc sobie z tym poradzić? W tym przypadku nie ma drogi pośredniej. Albo musimy wierzyć, że jest on jedynym Bogiem, albo odrzucić go jako kompletnego oszusta i zwodziciela. Jeśli jednak odrzucimy Boga Biblii, musimy odrzucić samą Biblię.

Jego świadectwo nie budzi wątpliwości. Potwierdza On, że jest Bogiem Wszechmogącym, mówiąc: "Ja jestem JHWH i nie ma innego" (Izajasza 45:18). Jego odpowiedzi na nasze pytania są jednoznaczne; Jego wiarygodność jest niezrównana.

1. Jeśli ktokolwiek w naszym wszechświecie rozumie, co to znaczy "Stwórzmy człowieka" - to właśnie on. On jest tym, który wypowiedział te słowa. I mówi nam jednoznacznie, że tylko ON stworzył. (Iz 44:24).

2. Jeśli ktokolwiek zna znaczenie hebrajskiego słowa Elohim - to jest to ON. On potwierdza nam jednoznacznie, że tylko On jest prawdziwym "Elohim". (Iz. 46:9).
3. Gdyby ktokolwiek wiedział, że Bóg składa się z dwóch lub trzech osób, które dzielą tę samą boskość, to sam Bóg wiedziałby o tym dokładnie. On jednak daje nam absolutną pewność, że tylko On jest Święty. (Iz. 40:25; 43:15)
4. A kto powiedział, że Boga nie można zrozumieć, że jest On nierozpoznawalny, niepoznawalny? ON tego nie mówi. Mówi dokładnie coś przeciwnego. (Jer. 9:24).

Jeśli mylimy się, wierząc, że tylko jedna osoba jest Bogiem, to kto nas wprowadził w błąd? To sam Bóg wprowadziłby nas w błąd.

Jego słowa znajdują się w Biblii. Jego twierdzenie, że jest jedyną osobą we wszechświecie, która naprawdę jest Bogiem, można czytać w kółko. Oprócz jego własnych oświadczeń, wiele osób w Biblii jednoznacznie potwierdza to twierdzenie. Ma najbardziej imponującą listę świadków na świecie. Prorocy i jego wierni z tamtych czasów występują i świadczą zamiast niego. Potwierdzają jego słowa jako najczystsza esencję prawdy. Jeśli naprawdę chcemy wierzyć Biblii, musimy wierzyć jego słowom i świadectwu: tylko ON jest Bogiem! Uczyńmy teraz to, co uczynili prorocy i jego ówcześni wyznawcy i wyznajmy, że nasz Ojciec jest jedynym prawdziwym Bogiem.

**Najbardziej złożona istota w naszym wszechświecie jest pod tym
względem łatwa do zrozumienia: Jest tylko jeden!**

Dlaczego nazywamy go "ojcem"?

Dlaczego nazywamy go "Ojcem", jeśli stworzył nas ktoś inny lub więcej?
Dlaczego nazywamy Go "Bogiem", jeśli w Niego nie wierzymy?

Jeśli o mnie chodzi, wierzę mu! Jestem całkowicie przekonany. To są JEGO słowa, a jako władca wszechświata, Jego słowa nie mogą być kwestionowane. Spójrz, jak jasno się broni; jak elokwentnie wyjaśnia te sprawy. Świadekstwo Boga nie pozwala mi z jednej strony podążać za Nim i być wiernym, choć z drugiej strony odrzucam jeden z Jego najważniejszych priorytetów: On jest jedynym prawdziwym Bogiem. On nie pójdzie na żaden kompromis w tej kwestii. Tego samego oczekuje od tych, którzy chcą do Niego należeć.

Wolę zaufać Jego słowom niż słowom armii teologów, którzy walczą w obronie wielowiekowych postbiblijnych tradycji. To Ojciec zasiada na tronie wszechświata. Duch Boży nie jest inną osobą w Bóstwie, ale jest samym Ojcem w Jego wykonawczej obecności. Mesjasz jest Pomazańcem; Jego wyjątkowym ludzkim Synem; Jego wybranym Królem. Ale Mesjasz nie jest "świętym Boga". On jest "Świętym pochodzącym od Boga" (Ps 16:10; Dz 2:27). W tym zgadzam się z prorokami i jego świętymi z Pisma Świętego: Tylko Ojciec jest jedynym prawdziwym Bogiem!

Rozdział dziesiąty - Uwagi

- 1 Można również dodać werset 22, który mówi: "Bóg im błogosławił i rzekł".
- 2 Pomysł, że Bóg przemawia do preegzystującego Mesjasza w Księdze Rodzaju 1:26, nie jest biblijny. Pierwszy dowód tej niefortunnej interpretacji, jaki pamiętam, znajduje się w liście Barnaby i Justyna Męczennika. Chociaż lud Boży w tamtym czasie przewidywał dzień Mesjasza, nigdy nie myślał o nim w kategoriach dosłownego istnienia, które miałyby miejsce przed jego narodzinami.
- 3 NIV Study Bible (Grand Rapids: Zondervan, 2002), 6. W Biblii są tylko cztery wersety, w których Bóg mówi używając zaimków osobowych w liczbie mnogiej. Trzy z nich znajdują się stosunkowo wcześnie w Księdze Rodzaju (1:26; 3:22 i 11:7), a czwarty w Księdze Izajasza (6:8). W żadnym z tych czterech wersetów nikt nie jest określany jako Bóg, nikt poza osobą mówiącą. NIV Study Bible podaje, że w tych fragmentach Bóg przemawia do zgromadzenia istot anielskich w swojej niebiańskiej radzie (1 Krl 22:19-23; Job 15:8 i Jeremiasza 23:18). W przeciwieństwie do tych czterech wersetów z zaimkami osobowymi w liczbie mnogiej, istnieje wiele tysięcy rzeczowników, zaimków i czasowników w liczbie pojedynczej w Starym i Nowym Testamencie, które są używane w odniesieniu do Boga. Uwaga: Trynitarni komentatorzy zwykle nawet nie zadają sobie trudu, by wspomnieć o liczbie mnogiej w Kaznodziei 12:1, która jest poprawnie i zwykle tłumaczona jako "Stwórca". Gesenius opisuje ją jako liczbę mnogą majestatu. H. W. F. Gesenius, Gesenius' Hebrew-Chaldee Lexicon to the Old Testament (Grand Rapids: Baker House, 1984), 139.
- 4 W komentarzach Wenham mówi: "Użycie czasownika w liczbie pojedynczej w Księdze Rodzaju 1:27 w rzeczywistości oznacza, że tylko Bóg pracował nad stworzeniem ludzkości". Gordon J. Wenham, Word Biblical Commentary: Genesis 1-15 (Nashville: Word Books, 1987), 27-28.
- 5 Mesjasz jest pierwszym z Nowego Stworzenia i jest wyjątkowym przedstawicielem Boga, przez którego przyniesie On resztę tego Nowego Stworzenia. Nowe Stworzenie jest tematem Izajasza 51:16 i Psalmu 102, a także Listu do Hebrajczyków 2:5, gdzie autor mówi: "...świat przyszły, o którym mówimy...". (Pisarz zacytował tutaj Psalm 102).
- 6 Słowo elohim jest czasami używane w Biblii w odniesieniu do bogów narodów (Ps. 96:5 itp.), a przy innych okazjach również jako tytuł honorowy dla szanowanych osób (np. Ps. 82:6). Elohim nabiera wyjątkowego znaczenia, gdy odnosi się do YHWH. W tym kontekście można powiedzieć, że "on" jest jedynym ("prawdziwym") elohim.
- 7 NIV Study Bible (Grand Rapids: Zondervan 2002), 5
- 8 William Smith, A Dictionary of the Bible (Nashville: Thomas Nelson, 1986), 220. Wysoko ceniona Encyklopedia Religii i Etyki wyraźnie stwierdza, że twierdzenie, iż doktryna Trójcy znajduje się w słowie "Elohim" jest "interpretacją Biblii najgorszego rodzaju". Encyclopedia of Religion and Ethics, James Hastings, ed. (London: T. T. Clark, 1908), 24:249.
- 9 Istnieje kilka przykładów, w których można dostrzec nieprecyzyjne wyjaśnienia dotyczące znaczenia hebrajskiego słowa echad. Np. Robert Morey, The Trinity: Evidence and Issues (Iowa Falls, IA: World Bible Publishers, 1996), 89.
- 10 Nadużycie słowa echad jest przykładem tego, jak daleko ktoś sięga, gdy próbuje znaleźć podstawę dla wieloosobowego Boga. Nie da się zaprzeczyć, że argumenty przemawiające za wieloosobowym Bogiem są równie dziwne jak sama doktryna. Trynitarni teologowie przez lata rozwijali popularny mit, że wyrażenie "Uczynimy człowieka" i hebrajskie słowo Elohim można interpretować jako oznaczające Trójcę. Jest pewne, że ten "szum" wokół echad również zostanie naprawiony. Wielu publicznych nieporozumień można by uniknąć, gdyby ludzie sprawdzili, czy takie idee są rzeczywiście poruszane przez kogokolwiek w Biblii.

- 11 Następnie pisze, że słowo "jeden", umieszczone przed rzeczownikiem złożonym, "nie jest modyfikowane, ponieważ znajduje się tuż obok rzeczownika złożonego". Mówi, że "łatwowierni dali się nabrać na najbardziej zdumiewające twierdzenia, aby uwierzyć, że echad powie nam, że Bóg jest więcej niż jeden!". Anthony Buzzard, *Jesus Was Not a Trinitarian* (Morrow, GA: Restoration Fellowship, 2007), 308 - 310 (podkreślenie w oryginale).
- 12 Prawidłową definicję echad można łatwo zrozumieć dzięki dwóm standardowym dziełom na temat biblijnego języka hebrajskiego: Ernst Jenni i Claus Westermann, *Theological Lexicon of the Old Testament*, tłumaczenie Mark E. Biddle (Peabody, MA: Hendrickson Publishers, 1997) lub Brown-Driver-Briggs *Hebrew and English Lexicon of the Old Testament* (Peabody, MA: Hendrickson Publishers, 2000).
- 13 W dziwnej idei Boga jako jednej substancji, a jednak trzech osób, zawsze nawiązuje się do różnych postbiblijnych wypowiedzi z IV wieku i nawiązuje się do nich, ale nigdy do samej Biblii.
- 14 Wydaje się, że nie ma końca promowaniu samodzielnie opracowanych, niebiblijnych "dowodów" na istnienie wieloosobowego Boga. W tej chwili krąży pomysł, że Bóg nie jest byłby "doskonały", gdyby nie składał się z kilku osób. Np. Michael Reeves, *Delighting in the Trinity: An Introduction to the Christian Faith* (Downers Grove, IL: Intervarsity Press, 2012). Typowe dla takich "domorosłych" idei jest to, że pogląd ten jest skazany na porażkę od samego początku z powodu braku dowodów biblijnych! Mówi się prościej, gdyby w Biblii znajdował się fragment, który stwierdzałby, że Bóg jest niedoskonały, chyba że składa się z trójcy osób, dr Reeves nie miałby powodu, by pisać książkę, w której próbuje udowodnić tę tezę. Dr Tuggy pisze, że ci, którzy wysuwają ten argument, "nie tylko nie uzasadnili swojego twierdzenia w żaden sposób, ale przez sam sposób argumentacji wspierają przeciwny pogląd". Zob. Dale Tuggy, "On the Possibility of a Single Perfect Person," w Colin Ruloff, red. *Christian Philosophy of Religion* (Notre Dame: University of Notre Dame Press, 2014, 128-48. [Trinitities.org](http://trinitities.org), 23 listopada 2010, <http://trinitities.org/dale/SinglePerfect.pdf>.
- 15 Zamieszanie jest desperacką próbą obrony tego, czego nie da się obronić. Zwolennicy wieloosobowego Boga przedstawiają najróżniejsze, wyrafinowane "dowody" na to, że Bóg składa się z kilku osób. Kiedy te "dowody" zawodzą i są bezużyteczne, ludzie ci często wycofują się, mówiąc: "Jest to tajemnica, której nie można zrozumieć, ale w którą trzeba wierzyć".
- 16 Dla Jezusa i jego pierwszych uczniów tylko jedna osoba jest Bogiem. Tą jedną osobą jest Ojciec (Jana 17:3; Efezjan 4:6). Dlatego Nowy Testament nie mówi o tajemnicy, w której kilka osób jest jednym Bogiem. Ta rzekoma tajemnica istnieje dla chrześcijan dopiero w czasach postbiblijnych, po rozwinięciu się tego niezrozumiałego poglądu. Nazywanie doktryny o wieloosobowym Bogu "tajemnicą" pomaga ukryć fakt, że teoria ta, do której postbiblijni chrześcijanie przywiązują największą wagę, jest w rzeczywistości nielogiczna i niebiblijna.
- Postbiblijne nadużywanie rozumienia "tajemnicy" kontrastuje z tym, jak Paweł używa tego słowa (mysterion) w swoich listach. Paweł nie używa tego terminu, aby odwrócić uwagę od logicznych lub biblijnych trudności, ale używa go do opisania prawd, które wcześniej były ukryte, ale teraz zostały objawione! W żadnej z tych tajemnic Paweł nigdy nie wspomina o wieloosobowym Bogu. Tajemnice, o których wspomina Paweł, to prawdy o Mesjaszu i o błogosławionym Bożym odkupieniu Jego ludu ze wszystkich narodów przez Jezusa (Rz 5:15; 16:25-27 itd.).

Mesjasz

Moja żona i ja nigdy wcześniej nie odwiedziliśmy żydowskiej synagogi. Kiedy rzuciłem okiem na dużą salę główną z przedsionka, moja uwaga została zatrzymana.

zwisający z dużej drewnianej szafki. Znajdowała się ona z tyłu sceny, przodem do widowni. Jej drzwi były szczególnie ozdobne i zauważyłem, że wzdłuż górnej krawędzi wypisane były słowa w języku hebrajskim.

Gdy wpatrywałem się w szafę, podszedł do mnie przyjaciel. Był nauczycielem hebrajskiego biblijnego w Vanderbilt Divinity School. Julie, członkini kongregacji hebrajskiej, zaprosiła profesora i jego studentów do odwiedzenia synagogi. Wskazując na szafkę, zapytał mnie: "Możesz przeczytać te słowa?". Na szczęście byłem w stanie je przetłumaczyć. Były to słowa z Księgi Liczb 6:4, znane jako "Szema".

Kiedy spotkanie się rozpoczęło, od razu byłem pod wrażeniem powagi i oddania ludzi. Czytali Pismo Święte i śpiewali psalmy. Dzieci wygłaszały swoje przemówienia: niektóre po angielsku, inne po hebrajsku. Wciąż zastanawiałem się nad niezwykłą szafką. Jaki był jej cel? Wkrótce miałem się dowiedzieć. Rabin podszedł do niej, otworzył drzwi i odsłonił duży zwój. Znajdowały się na nim pisma w języku hebrajskim: Księgi Biblii. Ta szafa była centralnym punktem ich sali spotkań i zawierała centralny element ich wiary: hebrajskie Pisma Święte.

Pamiętam, z jakim zainteresowaniem słuchałem, jak wypowiadała słowa z czytać "moją" Biblię na głos. Być może po raz pierwszy zdałem sobie sprawę, że czytając Stary Testament, czytam słowa z ich Biblii.

Czytaj. Jako naród, był twój, zanim ja go miałem. Słuchając dalej, myślałem o tym, co oddziela mnie jako chrześcijanina od tych oddanych czcicieli Boga.

Sharon i ja byliśmy zadowoleni z tej wizyty. Chociaż od tamtej pory nie byliśmy w synagodze, moje myśli często wędrowały do tych oddanych ludzi, dużej drewnianej szafy i niesamowitych słów na jej szczycie:

*Słuchaj, Izraelu:
Pan jest naszym Bogiem,
Panem jedynym!
(Powtórzonego Prawa 6:4)¹*

Związek z Żydami

Jakie to niezwykłe: przyjść do miejsca kultu i zobaczyć te słowa z Księgi Powtórzonego Prawa 6:4! Co za zapierające dech w piersiach potwierdzenie, że jest tylko jeden, który jest Bogiem! Sharon i ja próbowaliśmy sobie przypomnieć, czy kiedykolwiek widzieliśmy te słowa w jakimkolwiek chrześcijańskim kościele. Niestety, nie mogliśmy sobie przypomnieć żadnego. Z drugiej strony, często widzieliśmy wywieszone 10 przykazań, ale w dziwny sposób brakowało wielkiego stwierdzenia Mojżesza o Bogu.

Jest pewne, że ludzie w synagodze czczą Boga swoich przodków: Boga Biblii. Są potomkami proroków i ówczesnego ludu Bożego. Religia Żydów jest starożytna, tysiąc lat starsza od buddyzmu. Nigdy nie chcąc zaakceptować trynitarnego, wieloosobowego poglądu na Boga, ortodoksyjny judaizm reprezentuje czysty monoteizm i czyni to od tysięcy lat. Jako chrześcijanin, który wierzy monoteistycznie, świętuję i celebruję ten sam bezwarunkowy monoteizm.

Ale jeśli ja i Żydzi mamy tego samego Boga, dlaczego istnieje między nami przepaść? Kiedy pomyślałem o tym, co nas dzieli w synagodze, zdałem sobie sprawę, że jest to osoba: osoba, od której są oddzieleni.

że jest co najwyżej duchowym nauczycielem lub prorokiem, ale ja widzę w nim Mesjasza.² Czego możemy dowiedzieć się o Mesjaszu z Biblii hebrajskiej, niezależnie od tego, czy jesteśmy chrześcijanami czy Żydami?

Największy plan Boga - Jego największy Odkupiciel

Widzimy, że Bóg miał niedokończone sprawy w czasach Starego Testamentu. Stworzył nasz świat z zamiarem wypełnienia go sprawiedliwością. Ale to nie zostało jeszcze osiągnięte. Jego lud tęskni za dniem, w którym Boża sprawiedliwość zapanuje na ziemi.

Rozumieją, że JHWH wzbudzi króla z powodu swojej miłości. Ostateczny Boży plan odkupienia będzie wymagał największego odkupiciela. Król ten będzie sługą Pana i będzie prowadził drogami sprawiedliwości. Większy niż Saul, Dawid czy Salomon, zaprowadzi sprawiedliwość na całej ziemi. Będzie on pomazańcem Pańskim.

Podobnie jak sceny z głównej wizji, dawni prorocy Boga widzą wizje ludzi i wydarzeń, które leżą daleko poza ich życiem. Dzięki Jego mocy widzą rzeczy, które wciąż są w przyszłości, mimo że widzieli, jak dzieją się tuż przed ich oczami. Obserwowali rozwój historii ostatecznego planu Boga dla ludzkości i mogli już z góry zobaczyć króla, przez którego te plany zostaną zrealizowane. Przyjrzyjmy się razem z nimi siedmiu niesamowitym scenom.

Scena pierwsza

Król Pana

2. psalm

Spoglądając w odległą przyszłość, daleką od jego własnych dni, prorok mówi nam o królu....

Jaki jest cel szaleństwa narodów i próżnych wyobrażeń ludów? Królowie ziemi zebrali się razem, a władcy sprzysięgli się przeciwko Panu i Jego pomazańcowi: "Rozerwijmy ich pęta i zrzućmy ich kajdany" (Psalm 2:1-3).

Prorok przewiduje dzień, w którym Bóg namaści specjalnego króla. To będzie cudowne! Decydujące dla całej ludzkości! Władcy ziemi będą jednak postrzegać Boże przywództwo jako niewolę. Odrzucą je i będą walczyć z Panem i Jego pomazańcem.³

Następnie widzimy reakcję Boga:

Ten, który siedzi na tronie w niebie, śmieje się; Pan szydzi z nich. Ale potem przemówi do nich w swoim gniewie i przerazi ich w swoim gniewie: "Ustanowiłem mojego króla na Syjonie, mojej świętej górze" (Psalm 2: 4-6).

Boża decyzja jest pewna i niezmienna. On wybrał tego jednego. Uczyni go królem nad całą ziemią i jako pomazaniec Boży będzie rządził światem w sprawiedliwości.

Wtedy przemówi sam Król Pana:

Pozwól mi ogłosić radę Pana! On powiedział do mnie: "Jesteś moim synem; Ja sam cię dziś zrodziłem. Proś Mnie, a dam ci narody w dziedzictwo, a tobie

weźmiesz w posiadanie krańce ziemi. Uderzysz je różgą żelazną i potłuczysz jak naczynie garncarskie" (Ps. 2:7-9).

Król ogłasza przykazania Pana. Pan powiedział do niego: "Jesteś moim synem, dziś cię splotłem".⁴ Jako ludzkiemu synowi Boga, Bóg da mu "narody jako jego dziedzictwo - całą ziemię jako jego własność". Scena kończy się napomnieniem, że wszyscy władcy ziemi muszą służyć Panu i "pocałować Syna" (w. 10-12). Ostatnie słowa to cudowna obietnica: "Błogosławieni wszyscy, którzy w nim ufają".

Ludzie okażą Mesjaszowi Pańskiemu niezwykłą cześć i oddadzą mu pokłon. Królowie oddadzą mu hołd. Bóg naprawdę uczyni go Królem królów. Tak jak ludzie pokłonili się Dawidowi i innym, starszym władcom, tak wszyscy pokłonią się Jemu. Nie będą go czcić tak, jakby był samym Panem Bogiem. Będą go jednak czcić jako namaszczonego Króla Bożego. Będą czcić Boga, który to wszystko zaplanował: tego, który uczynił go królem.⁵

Kiedy to się stanie? Autor Psalmu wiedział wtedy, że żaden król Izraela nigdy nie doświadczył takich rzeczy. Jeśli wszyscy wierzymy Pismom i temu Bogu, musimy również wierzyć, że te wydarzenia były w przyszłości dla proroka. Ten będzie zrodzony z Boga. Będzie Synem Najwyższego. Największy Zbawiciel Pana jeszcze się nie narodził. Jego narodziny miały na zawsze zmienić cały świat.

Scena druga

~~~~~

### *Będzie to nowe przymierze*

Pan włoży na niego swego Ducha

Oto mój sługa, którego mocno trzymam, mój wybraniec, w którym moje serce ma upodobanie: Położyłem ducha mego na

aby przyniósł sprawiedliwość narodom. On sam nie znuży się ani nie osłabnie, dopóki nie ustanowi sprawiedliwości na ziemi; kraje morskie już czekają na jego instrukcje (Izajasza 42:1-4).

Namaszczony przez Pana król z Psalmu 2 jest Jego sługą z Izajasza 42. Jest on jedynym, przez którego Bóg "oznajmi sprawiedliwość narodom". Bóg kocha swój lud, Izrael, ale Jego miłość rozciąga się na wszystkich ludzi we wszystkich narodach.

To sam Pan Bóg, ten, który jako jedyny stworzył wszystko, przemawia do Izajasza w tej scenie:

Tak mówi Pan Bóg, który stworzył niebiosy i rozciągnął je, który rozpostarł ziemię ze wszystkim, co na niej pączkuje, który dał oddech ludziom na niej i ducha życia tym, którzy po niej chodzą (Izajasza 42:5).

Następnie Pan zwraca się bezpośrednio do swojego sługi:

"Ja, Pan, powołałem cię w sprawiedliwości, ująłem cię za rękę, strzegłem cię i uczyniłem cię przymierzem ludu, światłością dla narodów, abyś otworzył oczy niewidomym, wyprowadził więźniów z lochu, a tych, którzy siedzą w ciemności, z więzienia. Ja jestem Pan, to jest moje imię, i nie oddam mojej czci żadnemu człowiekowi ani mojej chwały bożkom (Izajasza 42:6-8).

Bóg "uczyni" tego człowieka przymierzem ludzi i światłem narodów "dopiero w przyszłości". Nastąpi wtedy nowe przymierze: nowa umowa między Bogiem a ludzkością. Nie będzie ono tylko z Izraelem, ale ze wszystkimi ludźmi. I znowu, ten sługa nie tylko przyniesie przymierze, jak to uczynił Mojżesz. Sługa ten będzie samym przymierzem. Będzie żywym, oddychającym, chodzącym przymierzem, które Bóg chce zawrzeć z ludzkością. Bożymi przykazaniami nie będą też te zapisane w kamieniu. Jego prawa będą pochodzić z ust samego Mesjasza. Nie będzie to przymierze, które Bóg zawarł z dziećmi Izraela, gdy wyprowadził ich z Egiptu za pośrednictwem Mojżesza.<sup>6</sup> Będzie to

Wyspy nie czekają na prawo Mojżesza. Czekają na prawo sługi Bożego: Torę Mesjasza (w. 4).<sup>7</sup>

Nowe przymierze zawarte przez Mesjasza będzie ostatecznym porozumieniem Boga z ludzkością. Dzięki Mojżeszowi Izrael zaczął poznawać drogi Boże. Dzięki Mesjaszowi wszyscy ludzie poznają prawdziwe drogi Pana (Izajasza 42:6).

JHWH weźmie go za rękę i ochroni go. Otworzy oczy niewidomym i wyprowadzi jeńców z ciemności więzienia. Bóg da mu niesamowitą moc i autorytet do działania w jego imieniu. Będzie mógł czynić te wszystkie rzeczy, ponieważ Pan da mu swojego Ducha (por. Iz 42:1).

I JHWH sprawi, że otrzyma wielki zaszczyt od swoich bliźnich. Bóg nigdy nie zrezygnuje z czci i chwały należnej Mu jako naszemu Stwórcy i jedynemu prawdziwemu Bogu (Izajasza 42:8). Jednak w Bożych planach od samego początku zarezerwowany był wyjątkowy zaszczyt, który Pan zarezerwował dla Mesjasza. Ten zaszczyt nie jest porównywalny z honorem, jaki dał innym królom: ten człowiek miał dosłownie zasiąść po prawicy Boga w niebie.

Kończymy tę scenę wyjaśnieniem od Boga - jest to wizja rzeczy, które mają nadejść:

"Oto spełniły się dawne proroctwa i nowe rzeczy teraz oznajmiam; zanim wykiełkują, dam wam usłyszeć" (Izajasza 42:9).

W tamtym czasie mówi do swojego ludu o tym słudze, zanim jeszcze się narodził. Zsyła im wizje i daje wgląd w te rzeczy, zanim jeszcze się wydarzą.

Gdyby ludzie mogli zapytać Boga wszechświata, z czego jest najbardziej zadowolony, prawdopodobnie powiedziałby im, że jest to Jego sługa. Chociaż jeszcze się nie narodził, Pan widzi go z wyprzedzeniem i wie, że będzie z niego bardzo zadowolony. Ten człowiek zostanie wydany na świat przez Boga: dziedzic Boga. Będzie największym człowiekiem, jaki kiedykolwiek żył. A jednak będzie pokorny

a nawet wyrzeknie się swoich królewskich prerogatyw. Urodzony, by być królem, przyjmie rolę sługi.

### Scena 3

#### *Prorok jak Mojżesz*

*Bóg włoży swoje słowa w jego usta...*

W tej scenie Mojżesz ogłasza ludowi niezwykłą wiadomość:

Pan, Bóg twój, wzbudzi ci proroka podobnego do mnie spośród ciebie, spośród twego ludu, i będziesz go słuchał (Pwt 18:15).

Niezwykłe! Pan da im proroka podobnego do Mojżesza. Dzięki mocy Bożej Mojżesz rozstąpił morze i wyprowadził lud. Przyniósł postanowienia wielkiego przymierza; przekazał Dziesięć Przykazań, a nawet Szema. Wielu niesamowitych proroków przyszło do Izraela. Ale o tym, który będzie jak Mojżesz, mówiono od samego początku. Jezus jest tym prorokiem, o którym mówili prorocy.

Następnie Mojżesz cytuje to, co Bóg powiedział mu o proroku. Pan rzekł:

Wzbudzę dla nich proroka takiego jak ty spośród ich ludu i włożę moje słowa w jego usta, a on ogłosi im wszystko, co mu rozkażę. A kto nie będzie posłuszny moim słowom, które będzie głosił w moim imieniu, tego Ja sam pociągnę do odpowiedzialności (Pwt 18:18-19).

Bóg włoży w jego usta swoje słowa. Prorok ten powie ludziom wszystko, co Bóg każe mu powiedzieć. Kiedy przyjdzie, ludzie będą go słuchać. Ten człowiek będzie jeszcze większy niż Mojżesz. On

a odrzucenie Jego słów oznacza odrzucenie największego planu Boga, Jego największego dzieła dla ludzkości.<sup>8</sup> On b ę d z i e Mesjaszem Boga (Łk 2:26).

Ale nawet to było przyszłością dla ówczesnych proroków Bożych. W całym Piśmie Świętym nie znajdujemy proroka, o którym mówił Mojżesz - aż do Nowego Testamentu. Tam znajdujemy proroka, który jest jak Mojżesz, tego, który jest upoważniony do bycia pośrednikiem nowego przymierza, tego, w którym Bóg umieszcza swoje słowa na zawsze.

#### Scena 4



### *Będzie on pasterzem Boga*

Z Betlejem przyjdzie władca...

Wtedy on (tj. ten władca) powstanie i nakarmi (swoją trzodę) w mocy Pana, w majestatycznym imieniu Pana, jego Boga, tak że będą mieszkać bezpiecznie; bo teraz stanie się wielki aż po krańce ziemi. (Mic 5:3).

Psalm 23 ogłasza, że sam JHWH jest pasterzem swojego ludu. Dał im jednak przywódców, którzy pasterzowali i opiekowali się nimi w Jego imieniu. Takim pasterzem był Mojżesz (Izajasza 63:11-12). Pan mówi nawet o królu Persji Cyrusie, że jest on "jego pasterzem, który wykonuje wszystkie jego upodobania" (Iz 44:28). Niemniej jednak wśród ludu Bożego byli pasterze, którzy czynili zło, a słowo Boże było przeciwko nim (Jer. 23:1-2).

Micheasz przewiduje tutaj przyszłego, wielkiego pasterza Boga, który nie zawiedzie. Odniesie sukces, ponieważ będzie polegał na Bogu, troszcząc się o ludzi. Ten pasterz sam nie będzie Bogiem, ale Pan będzie "jego" Bogiem. Będzie on "szedł i pał swoją trzodę w mocy Pana - w majestacie imienia Pana, jego Boga" (w. 4).

Micheasz przewidział jego pochodzenie, a nawet miejsce jego narodzin:

Ale ty, Betlejem-Efrata, chociaż jesteś zbyt małe, by być wśród głównych miast Judy, to jednak z ciebie wyjdzie dla mnie ten, który będzie władcą w Izraelu i którego pochodzenie należy do przeszłości, do dni starożytności (Mic 5:2).<sup>9</sup>

Bóg od samego początku miał na myśli swojego pasterza. Za pośrednictwem proroków na długo przed Micheaszem, Bóg powiedział ludziom o swoim pochodzeniu - o dniu, w którym miał przyjść.<sup>10</sup> Wielu komentatorów widzi pierwszą wzmiankę o przyjściu Mesjasza bardzo wcześnie, w Księdze Rodzaju 3:15. Ludzie Biblii wiedzą o jego pochodzeniu - będzie on potomkiem Dawida, Salomona i innych wielkich królów Izraela.<sup>11</sup> Tutaj prorok widzi nawet miejsce jego pochodzenia. Micheasz ma zaszczyt ogłosić, że będzie pochodził z Betlejem w Judzie, miasta króla Dawida.

Bóg mówi również prorokowi Jeremiaszowi o tym, który przyjdzie z domu Dawida, aby rządzić i panować nad swoim ludem. Bóg mówi:

Wtedy wzbudzę nad nimi pasterzy, którzy będą je karmić, tak że nie będą się już bać ani lękać, i nikt nie zostanie pominięty!".  
- Tak mówi Pan. "Wiedz o tym: nadchodzi czas" - mówi Pan -  
"kiedy wzbudzę Dawidowi prawdziwego potomka, który będzie panował jako król i postępował mądrze, wymierzając sprawiedliwość i prawość na ziemi!". (Jer. 23:4-5).

Spośród wszystkich władców ustanowionych i wyznaczonych przez Boga, żaden nie był i nie będzie chodził z większą wiernością wobec Niego; żaden nie będzie bardziej troszczył się o Jego lud. Ze wszystkich tych, którzy pasterzują ludowi Bożemu, nikt nigdy nie będzie ich kochał bardziej niż ten.<sup>12</sup>



## *On poniesie grzechy wielu*

Człowiek bólu i zaznajomiony z cierpieniem...

Kto uwierzył naszemu zwiastowaniu i komu zostało objawione ramię Pana? Bo wyrósł przed Nim jak drzewko i jak korzeń wyrastający z suchej ziemi; nie miał postaci ani urody, abyśmy na Niego patrzyli, ani wyglądu, abyśmy się Nim zachwycali; nie, był wzgardzony i odrzucony przez ludzi, mąż boleści i zaznajomiony z chorobą, nawet jak ten, którego oblicze jest ukryte, wzgardzony, tak że uważaliśmy Go za nic (Izajasza 53:1-3).

Będzie namaszczonego przez Boga królem (Ps. 2:6); Jego spółdzonego synem (Ps. 2:7). Królowie oddadzą mu hołd (Ps. 2:10-12). Jako syn Dawida urodził się, by być królem, a nawet królem królów. Jednak w tym życiu pozbawia się tej chwały i przywileju. Od urodzenia człowiek ten jest niezwykle bogaty. Bóg postanowił, że odziedziczy narody i że cała ziemia będzie jego własnością (Ps. 2:8). A jednak będzie prowadził życie skromne i ubogie.<sup>13</sup> Zdecydował się cierpieć ze swoim ludem i za swój lud.

Ale to nasze choroby poniósł i nasze bóle wziął na siebie, podczas gdy my uważaliśmy Go za ukaranego, pobitego i zamęczonego przez Boga. A jednak został zraniony za nasze przewinienia i posiniaczony za nasze nieprawości: kara została na niego nałożona dla naszego pokoju, a przez jego bicze zostaliśmy uzdrowieni. Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy się obrócił ku własnej drodze, lecz Pan włożył na Niego nieprawość nas wszystkich (Izajasza 53:4-6).

### *Będzie bez winy:*

Kiedy był źle traktowany, chętnie się temu poddał i nie otworzył ust, jak baranek prowadzony na rzeź i jak owca, która milczy przed strzygami; nie otworzył ust. Został zabrany z ucisku i sądu, ale kto z jego współczesnych uważał, że został odcięty od ziemi żyjących? Z powodu nieprawości mego ludu został ukarany.<sup>14</sup> Wyznaczyli mu grób z bezbożnymi i grób z przestępcami, chociaż nie dopuścił się żadnej przemocy i nie było w jego ustach podstęp (Izajasza 53:7-9).

W wersecie 10 dowiadujemy się, że wszystko to dzieje się zgodnie z mądrością i wolą Boga. Następnie Bóg mówi w wersecie 11: Ten jest jego sługą. I to Bóg mówi nam, że ten człowiek ponosi grzechy wielu:

W wyniku udręki swojej duszy zobaczy i będzie zadowolony; dzięki swojej wiedzy, jako sprawiedliwy, mój sługa pomoże wielu w osiągnięciu sprawiedliwości, biorąc na siebie ich długi. Dlatego dam mu część z wielkimi, a z potężnymi podzieli łup jako nagrodę za oddanie życia na śmierć i bycie policzonym z przestępcami, podczas gdy p o n i ó s ł grzech wielu i wstawiał się za przestępcami (Izajasza 53:11-12).

Wszyscy milkną, gdy patrzą na tę scenę. Czytając te wersety, ludzie uświadamiają sobie, kim i jacy sami są: jakie są ich słabości i przewinienia. Każdy, kto myśli, że ludzkość nie potrzebuje Zbawiciela, nie przyjrzał się jeszcze dobrze ludzkości. On naprawdę będzie jednym z nas: "mężem boleści i zaznał cierpienia" (w. 3). Przez Niego wielu stanie się sprawiedliwymi (w. 11). Będzie cierpiał za swój lud. Podobnie jak Mojżesz, będzie wstawiał się u Boga za niesprawiedliwymi (w. 12).<sup>15</sup> Jak



Dawca i pośrednik Nowego Przymierza, jego pomoc dotrze daleko poza Izrael, poza wszystkie narody.

Nie będzie aniołem ani "aniołem-człowiekiem". Nie będzie bogiem ani "bogiem-człowiekiem". Nie może być bóstwem ani żadnym rodzajem super-istoty. Aby zrobić to, co należy zrobić, nie może być nikim innym niż prawdziwym człowiekiem - naprawdę jednym z nas. Musi być tym, który cierpi, boi się, jest kuszony, testowany i zмага się pod każdym względem, tak jak my.

Widzimy więc tutaj obraz śmierci i zmartwychwstania Mesjasza. Sługa ten będzie cierpiał i umrze dla dobra swego ludu. Zostanie złożony do grobu wraz z bezprawiem i bogaczem (w. 9). Ale Bóg nie pozwoli mu pozostać martwym. Ponieważ wylał siebie na śmierć, Bóg "da mu udział z wielkimi" (w. 12).

Podobnie jak w poprzednich scenach, ta wizja dla proroków Bożych również dotyczy przyszłości. Choć jest ona napisana głównie w czasie przeszłym, jest to kolejny przykład proroczego czasu przeszłego. Wydarzenia te mają miejsce w przyszłości Izajasza. W Biblii Hebrajskiej nie ma miejsca, w którym powiedziano by, że ktoś już wypełnił proroctwo o "cierpiącym słudze", który prowadzi wielu do sprawiedliwości. Tak jest aż do Nowego Testamentu (Dzieje Apostolskie 8:30-35).<sup>16</sup>

### Scena szósta

~~~~~

Patrzę w przerażeniu i ciszy, jak umiera

W agonii sługa Pański mówi...

Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?¹⁷ O, z dala od mego zbawienia pozostają słowa mego lamentu! Boże mój! Wzywam w dzień, lecz Ty nie odpowiadasz, i w nocy, lecz nie mam odpoczynku! A jednak Ty jesteś

Święty, który zasiadasz na tronie ponad pieśniami pochwalnymi Izraela. Nasi ojcowie zaufali Tobie, zaufali, a Ty im pomogłeś; wołali do Ciebie i znaleźli zbawienie; zaufali Tobie i nie zawiedli się. Ale ja jestem robakiem i nie jestem już człowiekiem, jestem wzgardą ludzi i wzgardzony przez ludzi; wszyscy, którzy mnie widzą, szydzą ze mnie, otwierają usta i potrząsają głowami (Ps. 22: 2-8).

Ludzie kpią z niego i mówią z sarkazmem:

Niech zrzuci to na Pana: niech go wybawi, niech go ocali, bo jest z niego zadowolony! (Ps 22:9).¹⁸

Wciąż ufa i wierzy w swojego Boga. Po raz kolejny słyszymy, jak głośno woła:

Tak, to Ty położyłeś mnie w łonie mej matki, który bezpiecznie zabezpieczyłeś mnie przy piersi mej matki; od urodzenia byłem rzucony na Ciebie, od łona mej matki jesteś moim Bogiem (Ps. 22:10-12).

Cierpi ponad wszelką miarę:

Potężne byki otaczają mnie, olbrzymie byki Basana trzymają mnie; otwierają swoje szczęki przeciwko mnie - kruczemu, ryczącemu lwu! Jestem wylany jak woda, wszystkie moje kończyny są zwichnięte; moje serce stało się jak wosk, stopiony we mnie. Moja siła wyschła jak skorupa garnka, a mój język przykleił się do dachu moich ust: położyłeś mnie w prochu śmierci. O, psy otaczają mnie dokoła, wataha złoczyńców otacza mnie; przebili mi ręce i nogi.¹⁹ Mogę policzyć wszystkie moje kości, ale oni patrzą na mnie i ucztuja na mój widok. Dzielą między siebie moje szaty i rzucają losy o moje odzienie (Ps 22:13-19).²⁰

Chociaż zostanie spłodzony z Boga, ten człowiek uniża się nawet do tak strasznej śmierci z rąk niegodziwców. A jednak JHWH jest jego siłą (w. 19). Cztery razy mówi o swoim

Bóg (w. 1-2+10). Mówi: "od łona mej matki Ty jesteś moim Bogiem". Będzie człowiekiem o niesamowitej wierze. Będzie głosił, "Tyś mnie strzegł przy piersi matki mojej; od urodzenia zależę od Ciebie". Ufa Panu aż do śmierci. I będzie wielkim czcicielem Boga. Będzie przekonywał innych, by również oddawali Mu cześć. Mesjasz zwraca się do Pana i mówi:

Wtedy oznajmię Twoje imię moim braciom; będę Cię chwalił
pośród zgromadzenia (Ps. 22:22).²¹

Scena 7

~~~~~

### *Drugi po Bogu*

*On będzie Panem króla Dawida - na całą wieczność...*

Namaszczony przez Boga! A jednak zginie z rąk złych ludzi. Jak będzie wyglądał jego koniec? Dawid, przodek królów Izraela, rozpoczyna naszą ostatnią i ostatnią scenę. Patrząc daleko poza swój czas, widzi Pana przemawiającego do kogoś, kogo Dawid nazywa "moim Panem":

Oto, co Pan mówi do mojego Pana: "Siądź po mojej prawicy,  
aż zawstydzę twoich wrogów pod twoimi stopami" (Ps.  
110:1).

Jedyny Bóg zasiada na tronie wszechświata. Zawsze tak było i zawsze tak będzie. Jednak Dawid widzi zapierającą dech w piersiach nowość: Bóg umieszcza swojego namaszczonego Króla po swojej prawicy. Jakiż wielki zaszczyt i chwała zostały mu przyznane! Człowiek, któremu pozwolono zasiąść po prawicy Boga, jest więcej niż zdumiewający.<sup>22</sup> Bóg uczyni go Panem nad wszystkimi.<sup>23</sup> Pan uczyni to i będzie to cudowne.

Dawid nie widzi Boga ani "Boga-człowieka", który miałby zająć miejsce po prawicy Boga. Żaden anioł ani inna niebiańska istota nie dostała tego zaszczytu. Jest to jedna z największych tajemnic od samego początku

wszechczasów. Bóg zarezerwował tę chwałę dla jednego człowieka, człowieka, który doskonale odzwierciedla miłość Boga i Jego charakter i pokazuje to całemu stworzeniu. Podziwiają go nawet aniołowie Boży. Aniołowie, którzy widzieli wykroczenia Adama przeciwko Bogu, teraz radują się, gdy widzą, jak ten człowiek decyduje się być Mu posłusznym.

W tej scenie widzimy kolejną zapowiedź Boga dotyczącą Mesjasza:

Pan przysiągł i nie okaże skruchy:

"Będziesz kapłanem na wieki na wzór Melchisedeka" (Ps. 110:4).

To jest dobra wiadomość! Ten, którego Bóg umieści po swojej prawicy, będzie zarówno królem, jak i kapłanem dla swojego ludu. W doskonałej harmonii z Bogiem będzie działał w naszym imieniu.

### *Zmartwychwstanie!*

Chociaż widzieliśmy, jak umarł w scenie szóstej, nie jest możliwe, aby pozostał martwy. Podobnie jak w przypadku Izajasza 53, nasza obecna scena pokazuje pewność, moc i chwałę zmartwychwstania. Chociaż umrze, Mesjasz musi powrócić do życia, aby wypełnić to proroctwo: zasiąść po prawicy Boga w niebie i być kapłanem na tronie Boga.

być "wieczny". Zaprawdę, Bóg wzbudzi go z martwych do niekończącego się życia i chwały, chwały, którą Bóg zarezerwował i zachował dla niego od początku czasu.

Ponownie, jeśli wierzymy, że była to scena z przyszłości Dawida, musimy wierzyć królowi Dawidowi i Pismu Świętemu. Kiedy wypowiedział te słowa, nie było króla, który byłby panem Dawida.

W całej przeszłości nie było nikogo, kto zasiadałby na tronie po prawicy Boga. W spektakularnej wizji z Księgi Izajasza 6 prorok widzi Pana w całym Jego majestacie wraz z Jego niebiańskim zastępem. Jest tam wiele istot, w tym potężne serafiny. Jednak po prawicy Boga nie ma tronu. Instrukcja "usiądź po mojej prawicy" nie pojawia się aż do narodzin Mesjasza, pod

Spaceruje ze swoimi bliźniami, przynosi postanowienia nowego przymierza, pieczętuje to przymierze własną krwią, zmartwychwstaje do życia i zostaje zabrany do nieba.

Możemy zobaczyć, że ta scena jest również w przyszłości dla proroka, ponieważ zapowiada, że ten będzie kapłanem. W całej Biblii hebrajskiej prorocy nigdy nie mówią o kimś, kto pełniłby rolę kapłana zgodnie z porządkiem Melchizedeka. Dopiero w Nowym Testamencie znajdujemy tego, który został ustanowiony kapłanem "na zawsze", zgodnie z najwspanialszym Bożym planem.<sup>24</sup>

### *Dżentelmen - na zawsze!*

Mesjasz będzie Panem wyznaczonym przez Boga na całą wieczność. W historii biblijnej królowie Izraela umierali i byli zastępowani przez innych. Ale Mesjasz już nigdy nie umrze. Będzie żył wiecznie i nigdy nie zostanie zastąpiony (por. Łk 1:32-33).<sup>25</sup>

Królowie Izraela również zarządzili "Izraelem". W tym samym czasie inni królowie zarządzili innymi narodami. Mesjasz będzie jednak panował nad wszystkimi narodami. Bóg daje mu "narody jako jego dziedzictwo, wszystkie krańce ziemi jako jego własność".<sup>26</sup> Będzie jednym Panem zarówno nad Żydami, jak i poganami. JHWH czyni swego ludzkiego Syna jednym królem - jednym władcą - jednym Panem nad wszystkimi.

Mojżesz dał Izraelowi wspaniałe przymierze. Mesjasz "będzie" ostatecznym przymierzem Boga - wraz z całą ludzkością. W przeciwieństwie do Mojżesza, który umarł i pozostawił swoje przymierze w spisanych słowach do odczytania przez ludzi, Mesjasz będzie żył wiecznie. Będzie głosił Jego prawo na zawsze i wypełni Jego przymierze.

Po śmierci Dawida miną wieki, zanim narodzi się ten Pan. Jako prorok Boży, Dawid widzi daleko w przyszłość. Po swoim zmartwychwstaniu Dawid na zawsze będzie służył temu, którego Bóg posadzi po swojej prawicy.<sup>27</sup>

Od samego początku Bóg postanowił, że Mesjasz będzie miał pierwszeństwo przed swoimi ojcami. Bóg postanowił dać mu tron jego ojca Dawida. W zmartwychwstaniu Dawid nie zasiądzie ponownie na tronie jako zwierzchnik Mesjasza. W tych dniach Dawid będzie nazywał Mesjasza adoni, "mój Pan". Gdybyśmy zapytali Dawida w zmartwychwstaniu, z czego jest najbardziej dumny, prawdopodobnie odpowiedziałby, że Bóg wybrał jednego z jego potomków jako Pana nad wszystkimi - na zawsze.<sup>28</sup>

Co ostatecznie stanie się z tym cierpiącym sługą? Jego przyszłość będzie cudowna! Chwalebna! JHWH uczyni go Panem nad wszystkimi! W zmartwychwstaniu Dawid i każdy inny władca i król ugną kolana przed Mesjaszem. Mojżesz ugnie przed nim kolana. Mesjasz jest tym, który przyniesie ostateczną Torę - ostateczne przymierze Boga z ludzkością. Nadejdzie dzień zmartwychwstania; w tym dniu syn Dawida będzie jego Panem! Jako zastępca Boga, Mesjasz będzie panował jako Pan panów i Król królów - na zawsze.

### *Dlaczego jestem chrześcijaninem*

Pan Zastępów przysiągł i przemówił,

"Jak zaplanowałem, tak się stało; i jak zaplanowałem, tak się stało. Ja to postanowiłem i tak się stanie" (Izajasza 14:24).

Wyobraź sobie Boga, który może przewidzieć wszystkie te cudowne rzeczy, które zostały pokazane w poprzednich scenach. Wyobraź sobie Boga, który przeznacza takie rzeczy dla ludzkości. Spójrz na kogoś takiego, kto troszczy się o nas w tak wspaniały sposób! Jak mógłbym nie służyć takiemu Bogu miłości i mocy? On naprawdę jest naszym Ojcem - moim Ojcem.

Bogowie ludzkich religii nie mają nam do pokazania żadnych scen. Bogowie "Kosmicznego Nieznanego" nie mają żadnych planów. Najwyraźniej nie obchodzi ich nasz los! W rzeczywistości nie mogą niczego przewidzieć, ponieważ sami są ślepi. Niczego dla nas nie planują,

ponieważ to ludzkość tchnie w nie życie w najgłębszych momentach!

Jestem na zawsze oddany, ciałem i duszą, Temu, który sam jest Bogiem. Jestem pod wrażeniem Jego niesamowitych zdolności i w cudowny sposób pociąga mnie Jego miłość. Ale jeśli przyjmuję tego Boga z otwartymi ramionami, muszę również zaakceptować jego plany, dzięki którym przynosi sprawiedliwość na ziemię. Muszę więc zaakceptować Jego Mesjasza, człowieka, dzięki któremu te plany zostaną ostatecznie zrealizowane. Muszę również zaakceptować nowe przymierze Boga, które zawiera On ze wszystkimi narodami. Poprzez Mesjasza Bóg dokona nowego stworzenia na ziemi.

Ale jest jeszcze jeden ważny powód, dla którego jestem chrześcijaninem: Jest nim mój podziw i moja miłość do Bożego pomazańca. Od urodzenia jest on dziedzicem Boga. Jego dziedzictwem będą narody. Jako syn Dawida jest urodzonym królem Żydów. Niemniej jednak zrzeką się swojej prerogatywy i przyjmuje rolę sługi. On jest moim wzorem do naśladowania na zawsze! Jak mógłbym go nie doceniać, tego, który pozwala się dotknąć naszym rozpaczliwym potrzebom?

Może pewnego dnia znów odwiedzę synagogę. Z przyjemnością dowiedziałbym się więcej o Żydach i ich wierze. Być może byliby również zainteresowani poznaniem mojej wiary chrześcijańskiej. Z pewnością zainteresowałoby ich to, że jako chrześcijański monoteista, podobnie jak oni, wiernie uznaję tylko jedną - zamiast dwóch lub trzech osób - za Boga. Mógłbym opowiedzieć im o mojej wierze w Bożego pomazańca - jego Mesjasza. To jeden z ich proroków powiedział, że będzie on "światłością dla narodów". On rzeczywiście stał się moim światłem. Przez Niego poznałem Boga. To jest powód, dla którego jestem chrześcijaninem.





## Rozdział jedenasty - Uwagi

---

- 1 Moje tłumaczenie Księgi Powtórzonego Prawa 6:4 ocenia drugą część tego stwierdzenia pod względem ilości. Jest to podejście wielu wersji. (tj. "Jest tylko jedna osoba, która jest prawdziwym YHWH"). Dlatego słowo oznaczające "jeden" (echad) służy jako odniesienie do pojedynczej osoby (tj. Abraham jest "jednym" człowiekiem - Ezech. 33:24). Oba wyrażenia w schemacie można rozumieć jako przymierze - mówiąc jakościowo. (Pan jest naszym Bogiem, tylko Pan) Jest to pogląd New Revised Standard Version i New Living Translation. Zgadza się on również z wersją Tanachu wydaną przez Jewish Publication Society w 1985 roku. W tym wyjaśnieniu słowo echad jest używane w znaczeniu wyjątkowości - "tylko" lub "sam". (por. 1 Krn 29:1: "Tylko Salomon" został wybrany przez Boga na króla.) Rezultat jest taki sam. Bóg przymierza Izraela jest jedynym prawdziwym Bogiem (np. 2 Krl 5:15). The Jewish Study Bible opisuje oba warianty (i l o ś c i o w y i jakościowy) jako "możliwe", choć faworyzuje wariant jakościowy. Zob. The Jewish Study Bible (Oxford: Oxford University Press, 2004), 380.
- 2 Słowo Mesjasz pochodzi od mashiach, czyli "pomazaniec". Mashiach jest używany w Biblii Hebrajskiej w odniesieniu do różnych królów. W tym rozdziale, jak i w innych, autor używa tego słowa wyłącznie w odniesieniu do "pomazańca" - "Mesjasza".
- 3 Zobacz Dzieje Apostolskie 4:25-28.
- 4 "Spłodzony" pochodzi tutaj od yalad, które jest zwykłym słowem oznaczającym spłodzenie dzieci. Tutaj z n a j d u j e m y podstawę do spłodzenia Mesjasza poprzez cud od Boga. Byłoby to zgodne z opisami narodzin w Nowym Testamencie, które można znaleźć w Ewangelii Mateusza 1:18-20 i Łukasza 1:26-35. Pogląd ten jest również wspierany przez Septuagintę, która stwierdza w Psalmie 110: 3, że Bóg mówi do Mesjasza: "Spłodziłem cię z łona, zanim poranek z a ś w i t a ł". W każdym razie fragment ten stoi w jawnej sprzeczności z postbiblijnym t r a d y c y j n y m poglądem na rzekome "wieczne spłodzenie" Syna. Psalm 2:7 stwierdza, że istnieje punkt w czasie ("dzisiaj"), w którym Syn został spłodzony. Biblia w prostym języku angielskim ujmuje to w następujący sposób: zamiast tego, w tym dniu "d a ł e m ci twoją istotę".
- 5 Zob. List do Filipian 2:9-11; Ew. Łukasza 1:30-35; Dzieje Apostolskie 2:36.
- 6 Zobacz List do Hebrajczyków 8:8-13.
- 7 Zobacz List do Galacjan 6:2.
- 8 Zobacz Jana 12:48-50.
- 9 Ten pasterz ma pochodzenie (motsaah). Brown-Driver-Briggs wyjaśnia, że motsaah w tym wersecie odnosi się do "jego pochodzenia". Brown-Driver-Briggs Hebrew and English Lexicon (Peabody, MA: Hendrickson Publishers, 2000), 426. Należy jednak podkreślić, że nie pochodzi on d o s ł o w n i e sprzed dni swoich narodzin. Jego pochodzenie zostało raczej objawione - widziane przez Bożych proroków od dawnych czasów. Biblia w standardowym języku angielskim ujmuje to w podobny sposób: zamiast "którego przyjsie było zamierzone od początku, od dni minionych, od dni wieczności".
- 10 Dr Joe Martin daje nam takie samo zrozumienie proroctwa Micheasza. Martin wskazuje na Księgę Rodzaju 12:3; 49:10; Powtórzonego Prawa 24:17; 2 Samuela 7:16 i Psalm 2:2 jako dodatkowe wersety, które przepowiadają nadejście Mesjasza od najwcześniejszych dni. Martin, Jow, "O Betlejem, Betlejem...". The Restitution Herald and Progress Journal, styczeń 2014.
- 11 Zobacz Jeremiasza 33:14-16.

- 12 To naturalnie prowadzi nas do przypowieści z Ewangelii Jana 10, w której Mesjasz jest "Dobrym Pasterzem". Również tutaj Mesjasz pasterzuje w imieniu Boga. Jest On pasterzem owiec, które Bóg Mu "daje" (J 10:27-29; 17:9).
- 13 Zobacz 2 Koryntian 8:9 W Liście do Rzymian 8:17 widzimy, że ludzie są współdziedzicami Mesjasza.
- 14 Język tutaj nie pozwala na interpretację personifikacji Izraela cierpiącego ze względu na narody. Wyraźnie mówi o człowieku, który cierpi za Izrael.
- 15 Jeśli chodzi o Mesjasza jako orędownika, zwróć uwagę na 1 Tymoteusza 2:5, Hebrajczyków 4:14-16; 9:24. Przykład Mojżesza w roli orędownika widzimy w Psalmie 106:21-23.
- 16 Zobacz także Łukasza 24:26+46+47.
- 17 Zobacz Ew. Mateusza 27:46; Ew. Marka 15:34.
- 18 Zobacz Mateusza 27:43.
- 19 Zobacz Łukasza 24:39-40.
- 20 Zobacz Mateusza 27:35; Łukasza 23:34
- 21 Zobacz List do Hebrajczyków 2:12.
- 22 Należy zauważyć, że Psalm 110:1 nie jest obrazem wczesnego status quo w niebie, z kimś siedzącym po prawicy Boga na wieczność. Psalm zaczyna się od kogoś, kto został poinstruowany, by "usiąść po prawicy Boga". Zgadza się to bardzo dobrze z różnymi wcześniejszymi wypowiedziami Pana, w których oświadcza On, że nie ma nikogo obok Niego (Iz 45: 5-6 itd.).
- 23 "Pan rzekł do mego Pana". Aby podkreślić to jeszcze raz: hebrajskie słowo oznaczające "LORD" to "YHWH" i odnosi się do Pana Boga. Natomiast słowo "PAN" w drugiej części zdania nie jest "YHWH". Pochodzi ono od hebrajskiego słowa "adoni", które nigdy nie odnosi się do Pana Boga, ale jest używane w odniesieniu do ludzkich przełożonych, a czasami także do istot anielskich: Są oni "panami", którzy nie są Bogiem. Dlatego wyrażenie w Psalmie 110:1 brzmi: "JHWH mówi do adoni". Oznacza to, że Mesjasz jest nazywany "panem", który nie jest Bogiem. Nierzadko słowo adoni jest błędnie oddawane przez komentatorów jako adonai. Aby uzyskać pełne rozważania na temat Mesjasza jako adoni, a nie YHWH lub adonai, zobacz Anthony Buzzard, Jezus nie był trynitarianinem (Morrow, GA: Restoration Fellowship, 2007), 85-87.
- 24 Autor Listu do Hebrajczyków pisze o tym "kapłanie na wzór Melchizedeka" (Ps 110:4). Należy zauważyć, że pisma święte (Starego i Nowego Testamentu) nigdy nie odnoszą się do Jezusa jako Melchizedeka. Zamiast tego jest On określany jako kapłan "na wzór Melchizedeka" (Hbr 5:6-10; 6:20; 7:1, 10-17, 21).
- 25 Zobacz List do Rzymian 6:10.
- 26 Psalm 2:8.
- 27 W Nowym Testamencie Jezus podejmuje pozorną zagadkę króla Dawida dotyczącą jego własnego potomka, którego Dawid nazywa "Panem" (Mt 22:41-45). Było oczywiście tajemnicą, dlaczego i w jaki sposób Dawid - przodek królów - miałby pewnego dnia nazwać jednego ze swoich potomków swoim Panem. Podjęcie tego tematu przez Jezusa było niezbitym ciosem dla poglądów saduceuszy, którzy krótko wcześniej argumentowali przeciwko zmartwychwstaniu. Bez zmartwychwstania, w jaki sposób Dawid, który już od dawna nie żył, mógłby kiedykolwiek nazwać jednego ze swoich odległych potomków "Panem"?

28 Psalm 110:1 jest najczęściej cytowanym werselem Biblii Hebrajskiej w Nowym Testamencie. Proste policzenie daje w sumie 25 razy. Fakt, że JHWH umieszcza swojego ludzkiego Mesjasza po swojej prawicy, stanowi niezbędne ramy dla całego Nowego Testamentu. Psalm 110:1, wraz z werselem 4, zapewnia nas, że Mesjasz będzie w pełni człowiekiem - nie YHWH ani aniołem, i że nastąpi zmartwychwstanie Mesjasza, a tym samym także innych ludzi. Wersety te stwierdzają również, że człowiek zostanie posadzony po prawicy Boga w ramach przygotowań do ustanowienia ostatecznego panowania Boga na ziemi: "Siądź na.... aż uczynię nieprzyjaciół twoich podnóżkiem stóp twoich".



## *Rozdział dwunasty*

# Żydzi, poganie i bitwa o Boga

Błogosławiony lud, którego Bogiem jest Pan, lud, który wybrał jako swój!

-Psalm 33:12

### *Naród przemawia*

**V**Od człowieka, który zbiera pszenicę na swoim polu, do matki, która piecze chleb; od najpokorniejszego sługi do największego króla: tych ludzi łączy ich relacja z Bogiem.

Tym narodem jest starożytny Izrael. Ich Bogiem jest JHWH - Pan.

On jest Jedyny! On jest Tym, który ich stworzył. Ci ludzie są pod Jego opieką. Będą mówić i głosić swojego Boga, aby wszyscy Go poznali. Będą się radować! Będą o Nim śpiewać!

Wykrzykujcie z radości Panu, cała ziemia; służcie Panu z radością, chodźcie przed Nim z radością. Uznajcie, że Pan jest Bogiem! On nas stworzył, a my jesteśmy Jego ludem i trzodą, którą On karmi. Wchodźcie przez Jego bramy z dziękczynieniem, na dziedzińce Jego świątyni z pieśniami chwały, dziękujcie Mu, wystawiajcie Jego imię! Bo Pan jest łaskawy, Jego łaska trwa na wieki, a Jego wierność z pokolenia na pokolenie (Ps. 100).

To był Jego lud: Abraham, Sara, Mojżesz, Dawid i wielu innych kłaniało się tylko przed Panem jako Bogiem. Poprzez ich słowa i życie, jakie prowadzili, przemawiają do nas nawet dziś. Mówią

świata, że bogowie narodów zostali stworzeni przez samych ludzi, ale że Bóg stworzył nas.

### *Sześć zadziwiających słów*

שמע ישראל יהוה אלהינו יהוה אחד

Shema 'Israel, YHWH Eloheinu, YHWH echad

Sześć słów w języku hebrajskim - a jednak są to prawdopodobnie najbardziej znane słowa w tym języku. Wypowiedziane w epoce, w której narodził się ten naród, te sześć słów charakteryzuje zarówno naród, jak i jego mieszkańców. W tłumaczeniu brzmią one:

Słuchaj, Izraelu! Pan jest naszym Bogiem, Pan jest jeden.

- Powtórzonego Prawa 6:4

Mojżesz woła: "Słuchaj, Izraelu!". Dlaczego jest taki żarliwy? Ponieważ Pan jest ich Bogiem. Głoszona w cudowny sposób, ta niezwykle ważna proklamacja została nazwana "Szema". Nazwana od pierwszego hebrajskiego słowa proklamacji, shema dosłownie oznacza "słuchaj" - "słuchaj!".<sup>1</sup> Te sześć słów rozbrzmiewało echem w starożytnym Izraelu. Ich prawa i zasady opierały się na relacji z Bogiem. W Szema, "Ten Jedyne" jest ponownie potwierdzony. Jego najwyższy priorytet jest jasny: "Tylko On jest Bogiem". Jego najwyższe przykazanie jest zrozumiałe: Naród ten będzie "służył Mu jako jednemu Bogu".

### *Ilu powinno ich kochać?*

Kiedy Mojżesz ogłasza Szema, ogłasza:

Miłuj Pana, Boga swego, z całego serca swego, z całej duszy swojej i ze wszystkich sił swoich (Pwt 6:5).

Jak ktoś może Go kochać z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił, jeśli służy innemu bogu? Jeśli ta osoba opuszcza Pana, aby służyć innym, to jest to

Złamane przykazanie. Kiedy inni są wywyższani, aby być wiecznym Bogiem razem z nim, to również łamie przykazanie. Kochanie kogoś innego niż JHWH jako rzekomej osoby boskiej dzieli serce i umniejsza miłość, jaką jesteśmy winni jednemu Bogu.<sup>2</sup> Wyjaśnienie w Szema, kim jest Bóg, oraz słowa o osobie, która powinna Go kochać z całego serca, duszy i siły, są ze sobą nierozdzielnie związane. Bez tej miłości Szema staje się nieważna w życiu człowieka. Ale nawet jeśli ktoś nie wie, kim jest Bóg, miłość, jaką człowiek powinien żywić do samego Pana, jest błędna. Ten, kto rozumie, że mamy kochać JHWH całym naszym sercem, powinien odczuwać potrzebę dokładnego poznania Go i tego, jak wielu jest "On".

Jego lud będzie czcił jego proroków. Ugną kolana przed królami i władcami. Ugną kolana przed Jego Mesjaszem, gdy się narodzi. Ale jeśli chodzi o to, kto jest ich Bogiem, będą kochać tylko Pana.

### *Dzieci go znają*

Kiedy Mojżesz daje ludziom Szema, instruuje ich, aby przekazywali swoim dzieciom rzeczy, o których im mówi:

Niech więc te słowa, które ci dziś nakazuję, będą bliskie twemu sercu, a ty wpajaj je swoim dzieciom i mów o nich, gdy siedzisz w swoim domu i gdy jesteś w podróży, gdy się kładziesz i gdy wstajesz (Pwt 6:6-7).

Udajmy się do Izraela tamtych czasów. Porozmawiajmy z młodymi ludźmi pasącymi owce. Zapytajmy dzieci bawiące się po drodze. Co powiedzą nam o swoim Bogu? Powiedzą nam, że On jest Panem: że tylko On jest Bogiem. W porze kolacji, kiedy kładziesz się spać, kiedy wstajesz rano, kiedy zaczynasz dzień - cały naród i pokolenia jego dzieci powiedzą te słowa: "Pan jest naszym Bogiem, Pan jest jeden".

## *Jezus i oryginalne, prawdziwe chrześcijaństwo*

Jezus był potomkiem Dawida i Abrahama (Mt 1:1). Urodził się w Izraelu i został wychowany przez żydowskich rodziców w żydowskim społeczeństwie. Dorastał uczęszczając do synagogi, studiując pisma święte i słowa proroków. Jego najwcześniejszymi naśladowcami byli ludzie, dla których JHWH był Bogiem od samego początku ich młodości.

Jezus, Żyd, i jego żydowscy uczniowie byli oryginalnymi i prawdziwymi nauczycielami chrześcijaństwa. Byli oni prawdziwymi ojcami kościoła chrześcijańskiego. Między żydowskimi założycielami chrześcijaństwa a wcześniejszymi prorokami Boga istniał cudowny, nieprzerwany związek. Wszyscy oni wierzyli, że tylko jedna osoba jest Bogiem: Ojciec Jezusa Chrystusa. Pierwsi chrześcijanie byli głęboko przekonani, że tylko JHWH jest Bogiem Izraela i że Jezus jest ich Mesjaszem, jego największym namaszczonego królem. Sam Jezus podsumowuje dokładnie te rzeczy na początku swojej największej modlitwy wstawienniczej, która jest zapisana w Ewangelii Jana:

Ojcze ... ale życie wieczne polega na tym, że uznają Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, i Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa (Jana 17:3).

Jezus nie przyszedł, aby przynieść światu inną definicję Boga. Przyszedł, aby potwierdzić tego samego Boga, którego prorocy Boga i starożytni ludzie głosili od samego początku. Potwierdza, że Ojciec jest jedynym prawdziwym Bogiem. Czyńc to, Jezus nie mówi o sobie jako o Bogu, ale o tym, że jest Mesjaszem Boga, Chrystusem. Bóg Izraela jest Bogiem Jezusa. Oryginalne i prawdziwe chrześcijaństwo jest urzeczywistnieniem prawdziwej wiary biblijnej, od Abrahama do Jana Chrzciciela.



## *Inne chrześcijaństwo*

W wiekach po napisaniu Biblii do kościoła dołączyli nieżydowscy ludzie ze świata hellenistycznego. Pochodzili oni z warunków życia, które niosły ze sobą różne idee i bardzo różniły się od tych biblijnych. Już od wielu tysięcy lat czcili i szanowali różne bóstwa. W ich panteonach istniały czasami nawet rodziny bogów.<sup>3</sup>

### *Nowy "rozszerzony" Bóg*

Wszechogarniającym przesłaniem Biblii jest nie tylko to, że istnieje tylko jeden Bóg, ale jest to również jeszcze bardziej zdecydowana i jednoznaczna proklamacja, że istnieje tylko jedna osoba, która jest Bogiem. Tą osobą jest JHWH - Ojciec nas wszystkich. Bez tradycji wielowiekowego oddania tylko jednemu Bogu, nowo nawróceni poganie byli często zdezorientowani. Ponieważ brakowało im dobrego zrozumienia hebrajskich pism świętych dotyczących Mesjasza, często byli zdezorientowani niektórymi rzeczami, które robili uczniowie Jezusa, takimi jak klękanie przed Nim lub nazywanie Go "Panem". Czy nie oznacza to, że Chrystus był również Bogiem, oprócz JHWH? Uważali nawet, że Duch Boży był kolejną osobą w Bóstwie, oprócz Ojca. Ale w przeciwieństwie do tego wszystkiego, to sam Ojciec powiedział:

Ja jestem Pan i nie ma innego, poza Mną nie ma Boga.  
Przepasałem cię bez twojej wiedzy, abyś od wschodu słońca i  
od jego zachodu wiedział, że poza Mną nie ma Boga. Ja jestem  
Pan i nie ma innego (Izajasza 45:5-6).

To, co ostatecznie zrobili ci nowi konwertyci, doprowadziło do reorientacji biblijnego rozumienia ducha Bożego i jego Mesjasza. Pod koniec IV wieku naszej ery zaczęli oni przekształcać ich w boskie osoby, które wraz z Ojcem w niewytłumaczalny sposób miały tworzyć jednego Boga. Ale jak widzieliśmy wcześniej w tej książce, starożytni prorocy nigdy nie powiedzieli

Duch Ojca był inną osobą Ojca, gdy działał lub gdy był na ziemi. Był to Duch samego Ojca.<sup>4</sup> Dla proroków Boży Mesjasz był najwyższym namaszczonego królem: "Panem Mesjaszem", ale nie "Panem Bogiem".

Od IV wieku do dziś pogańscy chrześcijanie zmagają się ze sprzecznościami idei, że Bóg składa się z wielu osób. Jak to możliwe, że dwie lub trzy osoby, które w pełni reprezentują Boga, nie są dwoma lub trzema bogami? Czyż Biblia nie mówi, że jest tylko jeden? Czyż nie mówi ona wielokrotnie, że Mesjasz jest istotą ludzką? Chrześcijaństwo usilnie starało się odnaleźć w Biblii swoją koncepcję wieloosobowego Boga. Walczyło z twierdzeniem i naleganiem, że istnieje tylko jedna osoba, która jest Bogiem. W końcu zdecydowali, że istnieją dwie lub trzy osoby, które są w pełni Bogiem, ale w tajemniczy sposób reprezentują tylko jednego Boga.<sup>5</sup>

Ta nowa teoria o Bogu była tak wielką tajemnicą, że nikt w Biblii nigdy o niej nie słyszał. W całej Biblii nie ma żadnych dowodów na to, że istnieje dwu- lub trzyosobowy Bóg. Z pism świętych, które mówią, że jest tylko "jeden Bóg", ani jedno nie mówi, że dwie lub trzy osoby tworzą tego jednego Boga. Z drugiej strony, jak widzieliśmy, istnieje wiele pism świętych, które faktycznie mówią nam, że istnieje tylko jeden indywidualny Bóg. Mojżesz powiedział:

Więc uznaj to dzisiaj i weź sobie do serca, że Pan (sam) jest Bogiem w niebie na górze i na ziemi na dole, i nikt inny (Pwt 4:39).

Później król Salomon również potwierdza, że Bóg jest pojedynczą osobą:

Aby wszystkie narody ziemi poznały, że Pan jest Bogiem i nikt inny (1 Krl 8:60).

Ludzie Biblii często mówią o Bogu, Jego Duchu i Jego Mesjaszu. Jednak nigdy nie odnosili się oni do wielu osób, które posiadały

reprezentować Boga. Był to błąd, którego starożytni prorocy Boga i pierwsi chrześcijanie nigdy nie popełnili.

Reklamowana jako tajemnica, idea wieloosobowego Boga jest w rzeczywistości beznadziejnym zderzeniem dwóch idei, które do siebie nie pasują: że trzy osoby - każda na swój sposób - są w pełni Bogiem, ale że mimo to istnieje tylko jeden Bóg. Złożoność, niespójność i zamieszanie, które charakteryzują tę teorię, nie są warte zastosowania do Boga nieba i ziemi. Ostatecznie jasność, prostota i piękno wiary w jedną osobę jako Boga zostały zastąpione przez uporczywą teologiczną mgłę, która otacza chrześcijan po dziś dzień. Dobrzy ludzie zmagali się z wiarą w Boga i Chrystusa nie z powodu tego mylącego pojęcia, ale pomimo niego.

### *"Trójca" - nowe imię dla Boga*

Z czasem pojawiła się nowa pogańska nazwa dla nowej pogańskiej koncepcji Boga. W trzecim wieku naszej ery chrześcijanin imieniem Tertulian zaproponował łacińskie słowo opisujące Boga, jego Ducha i Mesjasza. Termin ten brzmiał trinitas (trójca).<sup>6</sup> Od samego początku słowo to odnosiło się do dowolnej triady lub grupy trzech osób. Samo słowo nie odnosiło się więc do Boga. Tertulian nie był trynitarianinem i dla niego jedynym Bogiem (ho theos) był nadal Ojciec.<sup>7</sup>

Ponieważ w Biblii nie ma wzmianki o trójosobowym Bogu,<sup>8</sup>

"Trójca" utrzymała się z czasem i stała się nazwą dla nowego

"trzy w jednym" wersja Boga. Słowo "Trójca" zostało włączone do kultu pogańskich chrześcijan. Pojawiło się w wierszach, pieśniach i nabożeństwach. Dzisiejsi chrześcijanie są często zdumieni, gdy dowiadują się, że nie jest to hebrajskie ani biblijne imię Boga. Było ono tak często używane w odniesieniu do spraw związanych z Biblią, że możemy dojść do fałszywego wniosku, że znajduje się ono w Biblii. Dziwne i rzadkie jest to, że niektórzy chrześcijanie, którzy mają dobre intencje, używają słowa

"Trójca" w nazwach swoich kościołów, ale nie zdają sobie sprawy, że przyjęli bardzo niebiblijną, pogańską nazwę, która oznacza postbiblijną konstelację Boga.

### *Nowi ojcowie kościoła / nowa ortodoksja*

Harper Collins Encyclopedia of Catholicism pisze:

Dziś jednak uczeni zasadniczo zgadzają się, że doktryna Trójcy jako taka nie istnieje ani w ST, ani w NT. ... Doktryna trynitarna jako taka pojawiła się w IV wieku, głównie dzięki wysiłkom Atanazego i Kapadocjan.<sup>9</sup>

Założyciele wieloosobowej wersji Boga byli uważani za nowych ojców kościoła. Obecnie często honorowani jako "ojcowie wczesnego kościoła", nie byli oni "wystarczająco wcześnie". Kiedy mieszała Biblię z grecką filozofią i ideami z własnej religijnej przeszłości, w rzeczywistości znajdowali się w towarzystwie wczesnych wolnomyślicieli chrześcijaństwa. Byli to ludzie, którzy koncentrowali się na pogodzeniu swojej nowej wiary chrześcijańskiej z przedchrześcijańskim pochodzeniem.<sup>10</sup> Wynikający z tego symbiotyczny związek między pogańskim chrześcijaństwem a filozofią grecką staje się bardzo wyraźny.<sup>11</sup> Wielu najlepszych uczonych trynitarnych potwierdza, że Trójca jest przedbiblijnym rozwinięciem, które ma swoje korzenie w filozofii tamtych czasów. Na przykład słynny trynitarny historyk kościoła Cyril C. Richardson z Union Theological Seminary stwierdza, że Trójca "nie jest doktryną, którą można znaleźć w Nowym Testamencie. Jest ona wytworem kościoła z IV wieku".<sup>12</sup>

Profesor Shirley C. Guthrie, Jr. z Columbia Theological Seminary również pisze:

Biblia nie zawiera doktryny Trójcy Świętej ... Język tej doktryny jest językiem starożytnego [przedbiblijnego] kościoła, który zaadoptował ją z klasycznej filozofii greckiej.<sup>13</sup>

Bez tego głęboko zakorzonego zrozumienia jedyne Boga, jakie miał Jezus i jego uczniowie, ci pogańscy chrześcijanie zinterpretowali Boga na nowo i wymyślili Go na nowo. Dziś ich poglądy są rzekomo konserwatywne i mainstreamowe. Jeśli jednak porównamy je z chrześcijaństwem Jezusa, były one wolne - radykalne - niekonwencjonalne. Ale to, co zaczęło się jako dziwna reinterpretacja Boga, stało się samozwańczą ortodoksją.<sup>14</sup>

Bez bezpośrednich wyjaśnień w Biblii, że kilka osób reprezentuje jednego Boga, nowi konwertyci zaczęli polegać na pewnego rodzaju metodzie kamieniołomów. Wyodrębniali wersety z ich żydowskiego kontekstu, nadawali nowe znaczenia wielu wersetom i wymyślali nowe definicje wielu hebrajskich słów i wyrażen. Gdy i to okazało się niewystarczające, zaczęto używać nowego rodzaju języka do wyrażania swoich wyobrażeń o Bogu. Zwroty takie jak "trzy osoby", "osoby równej rangi", "osoby równej istoty", "osoby równej mocy", "współwieczne osoby" i wiele innych słów to wyrażenia, które są dostosowane do teorii wieloosobowego Boga, ale nie pojawiają się w Biblii. Taki język zaprzecza głównemu tematowi Biblii, że tylko JHWH jest Bogiem. On sam powiedział:

Ja jestem Bogiem i nikim innym, Bogiem, z którym nic nie może być porównane (Izajasza 46:9).

Połączenie idei filozoficznych z chrześcijaństwem miało miejsce podczas decydującego Soboru Nicejskiego.<sup>15</sup> Zwołany przez cesarza Konstantyna wiosną 325 r. n.e., biskupi dyskutowali o naturze Chrystusa. Jednak do tego czasu wszystkie strony w dużej mierze straciły kontakt z żydowskimi korzeniami wiary chrześcijańskiej. Ostatecznie zdecydowali, że Chrystus powinien być rozumiany jako Bóg-osoba i że jest równy Ojcu. Było to zdumiewające odejście od Biblii. To sam Ojciec powiedział retorycznie:

"Do kogo więc mnie przyrównacie, abym był do niego podobny?" - pyta święty (Izajasz 40:25).

Nie ma nikogo, kto byłby Mu porównywalny: nie ma nikogo, kto byłby Mu równy! Mógłby powiedzieć: "Kto właściwie jest mi równy?". Dlatego postanowienia dotyczące równości nowej wersji Boga - postanowienia, które podkreślają, że Mesjasz jest "równy" Ojcu - są szczególnie niepokojące. Nie tylko nie ma ich w Biblii, ale są one bezpośrednio sprzeczne z wieloma konkretnymi stwierdzeniami biblijnymi. Nie tylko poprzez własne słowa Jezusa:

"Ojciec mój jest większy niż wszyscy" (J 10:29).

"Ojciec jest większy ode mnie" (Jana 14:28).<sup>16</sup>

Wiele wieków po Mojżeszowi nowi "ojcowie kościoła" poczuli, że muszą powiedzieć ludziom, w co wierzyć na temat hebrajskiej Biblii i hebrajskiego Boga. Oczywiście brakowało im pism świętych, które faktycznie przedstawiałyby ich pogląd, że wiele osób reprezentuje jednego Boga. W świetle tego braku kolejne pokolenia doszły do wniosku, że ci postbiblijni ojcowie kościoła byli bardziej zaawansowani niż pierwotni chrześcijanie. Pejoratywny termin "prymitywne chrześcijaństwo" został następnie użyty do opisu Jezusa i jego wczesnych żydowskich naśladowców.<sup>17</sup>

Nowa ortodoksja rozwijała się przez lata. Pogańscy chrześcijanie spędzili dosłownie wieki zmagając się ze swoim rozumieniem Boga i Chrystusa. Na pierwszym soborze w Konstantynopolu w 381 r. n.e. ustalono, że Duch Święty jest również osobą boską równą Ojcu.<sup>18</sup> Dopiero w 451 r. n.e. na Soborze Chalcedońskim sformułowano niezrozumiałą ideę, że Jezus miał dwie natury w jednej osobie i jednym istnieniu.<sup>19</sup> Konsekwencją tego filozoficznego myślenia jest to, że terminy takie jak "Bóg-człowiek" i "dwojaka natura" zostały dodane do słownictwa pogańskiego chrześcijaństwa. Takie zwroty były oczywiście nieznane Jezusowi - Panu i założycielowi wiary chrześcijańskiej - pierwotnym chrześcijanom i prawdziwym prorokom Boga z dawnych czasów.<sup>20</sup>

## *Nowe wyznania kościelne*

Wraz z soborami i początkiem nowej ortodoksji pojawiło się tworzenie dogmatów. Z biegiem czasu ojcowie kościoła uwikłali się w swoje zamieszanie w wyznaniach wiary i zostali w nich uwięzieni. Opracowywali i wydawali wyznania wiary, które miały być przyjmowane i recytowane przez chrześcijan. Ortodoksja nowych ojców kościoła opierała się na ich własnych wymyślonych wyznaniach wiary, a nie na samej Biblii. Dr Richardson pisze:

Mój wniosek na temat doktryny Trójcy jest taki, że jest ona sztucznym konstruktem. Próbuje ona połączyć różne problemy i dopasować je do arbitralnej i tradycyjnej trójcy. Powoduje to raczej zamieszanie niż jasność; chociaż problemy, które próbuje rozwiązać, są prawdziwymi problemami, rozwiązanie, które oferuje, nie jest zbyt pouczające.

Trójca w Bóstwie.<sup>21</sup>

Problem dla nowej ortodoksji był nawet gorszy niż brak fragmentów biblijnych stwierdzających to. Idea wielu osób reprezentujących jednego Boga stoi w bezpośredniej sprzeczności z wieloma wersetami Pisma Świętego, które podkreślają, że tylko jedna osoba jest Bogiem. Kluczem do tego jest sama Szema. Szema jest "biblijnym" wyznaniem wiary w odniesieniu do Boga. Do dziś pozostaje wyznaniem bogobojnych Żydów. Wyklucza ona ideę kilku osób, które miałyby być Bogiem. Dlatego wśród chrześcijan pochodzenia pogańskiego istnieje tendencja do umniejszania znaczenia Szema lub po prostu niebrania go pod uwagę.<sup>22</sup>

W świetle tego faktu warto wspomnieć, że chrześcijanie często wychwalają pierwsze z 10 przykazań. Przykazanie to jest podsumowane w sposób negatywny: "Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną" (Wj 20:3). Dla porównania, twierdzące stwierdzenia w Szema są o wiele bardziej pouczające. W Szema znajdujemy nie tylko stwierdzenie o tym, kim jest Bóg - tylko JHWH - ale także zasadnicze potwierdzenie, że powinniśmy kochać Pana całym naszym sercem, duszą i siłą!

Niektóre słabe próby reinterpretacji Szema i dostosowania jej do nowej wersji Boga zostały podjęte przez wieloosobowych ekspertów. Niektórzy sugerowali, że słowo "jeden" w stwierdzeniu: "Słuchaj, Izraelu! Pan, Bóg nasz, jest jednym Panem" musi odnosić się do wieloosobowego bóstwa, które jest jednym Panem.

<sup>23</sup>"złożony jeden". Słowo "Bóg" odnosi się wtedy do "esencji" lub "substancji", w której istnieją osoby, o których mowa. Nawet myślenie o tym jest mylące, więc to ponowne wymyślenie Szema jest bardzo niezdadne i bezradne i przychodzi późno. W Księdze Rodzaju 6:4 nic nie jest powiedziane o "substancja", "istota" lub "kilka osób", które są "jednym związkiem". Nikt w całej Biblii nie nadaje takiego znaczenia słowom Mojżesza.<sup>24</sup>

W kontekście Pisma Świętego wyraźnie widać, że słowa Szema bezkompromisowo potwierdzają to, co mówili o Nim wszyscy prorocy Boga i Jego starożytny lud: Jest tylko jedna osoba, która jest Bogiem - jest nią YHWH. Około 12 razy w szóstym rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa słowo "Pan" jest tłumaczone jako "On", "On" i "Bóg". "być" powiązane. Zaimki w liczbie pojedynczej określają pojedynczą osobę. Mojżesz mówi:

Werset 1 - A to są przykazania, ustawy i sądy, których JHWH, Bóg wasz, rozkazał was nauczyć, abyście je czynili w ziemi, do której idziecie, aby ją osiąść....

V. 2, aby przestrzegać wszystkich jego ustaw i przykazań

V. 4 Słuchaj Izraelu: JHWH, nasz Bóg, jest jednym JHWH.

V. 10 do ziemi, którą przysiągł waszym ojcom ... przysiągł waszym ojcom

V. 13 Będziesz mu służył... Jego imieniu

V. 15 zniszczy cię

V. 17 Strzeżcie pilnie jego przykazań, jego świadectw i jego ustaw, które wam nakazał



V. 23 I wyprowadził nas stamtąd ... aby nam dać ziemię, którą ... przysiągł nam dać

V. 25 Jeśli zważymy ... jak nam przykazał.

Ilu ludzi usłyszeli te słowa Mojżesza, a następnie odejdzie, myśląc, że Pan Bóg Izraela to dwie lub trzy osoby istniejące jako jedna złożona osoba? Ilu ludzi pomyśli, że słowo "Bóg" w rzeczywistości oznacza "istotę" lub "Substancja" oznacza, w której istnieje kilka osób?<sup>25</sup> Odpowiedź jest jasna w obu przypadkach - nikt! Ilu, z drugiej strony, odejdzie wiedząc, że istnieje tylko jedna osoba, która jest Bogiem? Odpowiedź jest jednoznaczna - wszyscy! Nie będą znali żadnego innego Boga ani żadnej innej osoby, która miałaby reprezentować Boga. Będą znali tylko Jego! Szema jest zapowiedzią jednej niesamowitej osoby, samego JHWH.<sup>26</sup> On jest ich Ojcem

### *Wyznanie Jezusa*

Obecnie chrześcijanie często recytują wyznania wiary, które zostały opracowane i wymyślone przez pogańskich chrześcijan wieki po Chrystusie i po Biblii. Czynią tak, podczas gdy nigdy nie nauczyli się biblijnego wyznania wiary, które Bóg osobiście przekazał Mojżeszowi. Jest to wyznanie, które potwierdza również Jezus. Kiedy podchodzi do niego Żyd i pyta, które przykazanie jest najważniejsze ze wszystkich przykazań, Jezus odpowiada następująco:

Słuchaj, Izraelu: Pan, Bóg nasz, jest Panem jedynym

- Jezus (Mk 12:29).

W dzisiejszych czasach chrześcijanie rzadko myślą o tych niesamowitych słowach wypowiedzianych przez założyciela naszej wiary. Jest to niedopuszczalne. To więcej niż tragiczne, że duża część chrześcijaństwa nie zdaje sobie sprawy, że nawet Jezus wypowiedział te słowa,

Słowa, które on sam określił jako najważniejsze. Czy nasza uwaga została odwrócona od zasadniczego nauczania Jezusa o Bogu na rzecz wyznań wiary, które zostały opracowane wieki po Biblii?<sup>27</sup>

Dlaczego wyznanie wiary Jezusa pozostało tak tragicznie niezauważone przez postbiblijnych chrześcijan? Czy nie dlatego, że jego wyznanie wiary nie naucza późniejszego dogmatu, że Bóg składa się z kilku osób? Czy nie dlatego, że jego wyznanie wiary nie potwierdza, że on sam jest również Bogiem, oprócz swojego Ojca? Co więcej, czy wyznanie Jezusa pozostało niezauważone - często odrzucane - ponieważ deklaruje, że tylko jedna osoba jest Bogiem, tym samym całkowicie zaprzeczając, że dwie lub trzy osoby stanowią jednego Boga? Kiedy jako chrześcijanie odważnie staniemy w obronie Jezusa i Jego nauki o Bogu? Kiedy dołączymy do człowieka, który zadał pytanie: "Co jest najważniejsze ze wszystkich?" i zareagujemy na odpowiedź Jezusa tak jak on? -

Mistrzu, słusznie powiedziałeś zgodnie z prawdą, że Bóg jest tylko jeden i nie ma innego poza Nim (Mk 12:32).

Kiedy my, chrześcijanie, zaczniemy kochać i wychwalać wyznanie Jezusa i potwierdzać, że tylko jedna Osoba jest Bogiem? Kiedy nasze dzieci nauczą się słów, które Jezus powiedział o Bogu? Kiedy cały kler w końcu porzuci te bezmyślne afirmacje postbiblijnych idei, które, jak sami twierdzą, nigdy nie miały sensu? Kiedy ksiądz będzie stał przy Jezusie i nieustannie powtarzał słowa Jezusa o Bogu wbrew wszelkim innym opiniom? Zauważmy, że to Jezus mówi, że jego Ojciec jest "jedynym prawdziwym Bogiem" (J 17:1-3).

Jest tak również w przypadku Księgi Rodzaju 6, ponieważ zaimki w Marcus 12 nie pozostawiają innej możliwości niż ta, że ten jedyny Bóg jest "on", a nie "ona". Stwierdzenie Jezusa w w. 29 ("Pan jest jeden") jest zasadniczo czasownikiem w liczbie pojedynczej. Nawet student języka greckiego w Nowym Testamencie, który w pierwszym

Ci, którzy są na trzecim roku studiów, mogą potwierdzić, że zdanie to dosłownie oznacza "Pan 'jest' jeden".<sup>28</sup> W związku z tym faktem mężczyzna rozmawiający z Jezusem kontynuuje i mówi:

A miłować Go z całego serca, z całego przekonania i ze wszystkich sił, i miłować bliźniego jak siebie samego, jest warte o wiele więcej niż wszystkie całopalenia i ofiary w ogóle (Mk 12:33).

Jak Jezus zareagował na potwierdzenie mężczyzny?

Gdy Jezus usłyszał jego tak inteligentną odpowiedź, rzekł do niego: "Niedaleko jesteś od królestwa Bożego" (Mk 12:34).

Jezus uznaje, że człowiek ten "odpowiedział ze zrozumieniem". Co Jezus powiedziałby nam dzisiaj, którzy ignorujemy słowa, które wypowiedział, jednocześnie poważnie potwierdzając i broniąc słów pogańskiej ortodoksji chrześcijańskiej, że kilka osób to jeden Bóg? Czy Jezus powiedziałby nam, że nie mówimy mądrze, ale głupio? Czy narazimy się na gniew Jezusa, jeśli będziemy kochać i trzymać się wyznań pogańskich ojców kościoła chrześcijańskiego, jednocześnie minimalizując lub lekceważąc Jego słowa? Czy nie powinniśmy Go przynajmniej szanować i szanować w tej sprawie, tak jak uczynił to dobry człowiek w powyższym opisie Mar- kusa? Czy ten człowiek, który zapytał "które przykazanie jest pierwszym przykazaniem ze wszystkich", a następnie został poprawnie potwierdzony przez Jezusa, że nie ma innego Boga niż JHWH, nie mógłby świadczyć przeciwko nam w dniu sądu?

Kościelne wyznania wiary i deklaracje wiary, które proponują kilka osób jako Boga, muszą oczyścić drogę dla wyznania wiary Jezusa: tylko jedna osoba jest Bogiem - Ojciec. Podobnie, nasze różnorodne postbiblijne deklaracje wiary muszą oczyścić drogę dla słów samego JHWH: "Ja jestem Bogiem i nie ma innego; Ja jestem Bogiem i nie ma takiego jak Ja" (Izajasza 46:9). Dlaczego nie zerwiemy z naszymi post-biblijnymi pogańskimi chrześcijańskimi tradycjami o wieloosobowym Bogu? Dlaczego nie poprawimy naszych deklaracji wiary? Odważnie przeredagujmy je tak, aby opierały się na rzeczywistych słowach Jezusa i odzwierciedlały go z Ewangelii Marka 12:29 i Jana 17:3.

cytat. Niech nasze wyznania wiary cytują słowa samego JHWH z Księgi Izajasza 46:9.

Jako chrześcijaninowi nie jest mi trudno podjąć decyzję w tej sprawie. Jest to wyznanie Boga, dane przez Jezusa, na którym bezwarunkowo polegamy. Koniecznością jest, aby zawsze przedkładać słowa znalezione w samej Biblii nad te sformułowane przez późniejszych teologów i sobory kościelne. W przypadku tych późniejszych decyzji i tekstów można wątpić w oświecające natchnienie. W Biblii należy pokładać największe zaufanie i wszyscy chrześcijanie powinni zgodzić się, że Pismo Święte jest z pewnością i prawdziwie natchnione. Musimy położyć kres interpretowaniu Biblii oczami późniejszych teologów i soborów. Musimy podejść do tej sprawy odwrotnie i poddać późniejszy rozwój doktryny testowi biblijnemu. Jeśli to zrobimy, wszystkie te późniejsze innowacje upadną.

### *Wymuszona ortodoksja zwycięża*

Wieloosobowa ortodoksja nie zwyciężyła ostatecznie dlatego, że była tak dobrym pomysłem ani dlatego, że była biblijna. Zwyciężyła z powodu prześladowań. Wraz z przybyciem cesarza Konstantyna Wielkiego i jego akceptacją chrześcijaństwa, chrześcijanie mogli swobodnie żyć w Imperium Rzymskim. Wolność ta dotyczyła jednak tylko osób, które wyznawały wersję chrześcijaństwa zatwierdzoną przez Konstantyna i jego następców. Ten ważny fakt można prześledzić, patrząc na Sobór Nicejski. Biskupom, którzy nie zgadzali się z konkluzjami soboru, cesarz groził wygnaniem. W rzeczywistości przywódca grupy mniejszościowej został zdetronizowany i wygnany do Illyricum. Później Konstantyn miał zmienić zdanie; wygnać przywódców pierwszej grupy i przywrócić przywódców grupy mniejszościowej. A jeszcze później miał przywrócić przywódców pierwotnej grupy. Ceną za pokój dla chrześcijan była utrata

kontrolę nad tym, w co powinni wierzyć i jak praktykować swoją wiarę. Ostatecznie władza w sprawach wiary należała teraz do cesarzy.<sup>29</sup>

Kiedy dziś ludzie świętują i chwalą Konstantyna i jego następców za zakończenie prześladowań chrześcijan, zapominają, że odbyło się to kosztem innych chrześcijan, którzy nie zgadzali się z nową zalecaną teologią. Następcy Konstantyna nadal zadawali cierpienie mężczyznom i kobietom, którzy odważyli się sprzeciwić. Około 55 lat po Nicei cesarze Gracjan, Walentynian II i Teodozjusz I zadekretowali obywatelom Konstantynopola, że wszyscy, którzy zaakceptują doktrynę Trójcy Świętej, będą mieli ich przychyłość. Dekret brzmiał następująco:

Ale inni, którym przypisujemy otępienie i szaleństwo, poniosą hańbę i karę heretyków, ich zgromadzenia nie będą nazywane kościołami i będą dręczeni po pierwsze przez Boski gniew, a po drugie przez karę naszej władzy, którą otrzymaliśmy z Boskiej łaski.<sup>30</sup>

Każdy, kto ośmielił się zaprzeczyć wieloosobowej ortodoksji od tego momentu, został uznany za obłąkanego i obłąkanego i ryzykował ukaraniem przez rząd w kraju. Niedługo później cesarze nakazali gubernatorom Azji, aby "wszystkie kościoły zostały wkrótce przekazane biskupom, którzy (...) potwierdzają koncepcję Trójcy Świętej".<sup>31</sup>

Nikt w Biblii nigdy nie był prześladowany za odrzucenie lub potwierdzenie wieloosobowego Boga. Nikt w Biblii nigdy nie popierał takiego poglądu. Dopiero ponad trzy wieki po Chrystusie następcy Konstantyna postavili prawdę na głowie i podjęli skoordynowane działania w celu stłumienia tych, którzy trzymali się prawdziwego biblijnego zrozumienia Boga jako jednej osoby. Chrześcijanie wszelkiego rodzaju byli już prześladowani w czasach przed nawróceniem Konstantyna w 312 roku. Teraz prześladowania były zarezerwowane dla tych chrześcijan, którzy nie byli w zgodzie z

Nowa ortodoksja cesarzy, w tym przyjęcie i przestrzeganie nowej ortodoksji wieloosobowej, maszerowała dalej.

Ortodoksyjni chrześcijanie widzieli brutalność Konstantyna, a mimo to nadal czcili go jako świętego.<sup>32</sup> Chociaż wcześniej sami cierpieli wielkie prześladowania, teraz w dziwny sposób zaprzyjaźnili się z jednym z prześladowców. W rzeczywistości chrześcijanie trynitarni prześladowali wiele mniejszości chrześcijańskich w wiekach po Konstantynie. W ten sposób prześladowani stali się prześladowcami. Pod tym względem ci święci chrześcijanie byli bardziej dziećmi cesarza niż Jezusa, który nie stosował przemocy (J 18:36) i który nalegał, aby jego naśladowcy "miłowali swoich nieprzyjaciół", a nawet modlili się za tych, "którzy ich prześladują" (Mt 5:44). W konsekwencji, wraz z nadejściem chrześcijaństwa uznawanego i egzekwowanego przez państwo, nadeszły wieki nienawiści między chrześcijanami.

Chrześcijanie zostali pozbawieni wolności decydowania o tym, w co chcą wierzyć na temat Boga, którego czcili. Ich własna nauka i badania były martwe, podobnie jak ich wolność słowa. Kwestionowanie pewnych spraw stało się nawet tabu, co do dziś jest częścią wewnętrznego życia chrześcijan pochodzenia pogańskiego. Niestety, wielu współczesnych chrześcijan reaguje nawet z obrazą i "obowiązkowo" konfrontuje się z każdym, kto ufa Chrystusowi, ale nie akceptuje doktryny Trójcy. Czynią to, nie zdając sobie sprawy, że ich tendencja do krzywdzenia tych, którzy wyznają inną wiarę, nie pochodzi od Jezusa, ale z mrocznych czasów Konstantyna i jego następców.

Wieloosobowa ortodoksja narodziła się w zamieszaniu, pielęgnowana w łonie postbiblijnych biskupów, nadzorowana siłą cesarzy, monitorowana i utrzymywana przy życiu przez ciągłe groźby wobec wierzących, które trwają nawet w naszych czasach.<sup>33</sup>

### *Żydzi mają rację co do Boga*

Wy [Samarytanie] czcicie to, czego nie znacie; my czcimy to, co znamy, bo zbawienie jest od Żydów.

Wiedza o Bogu została powierzona Żydom. Otrzymali oni zaszczyt i odpowiedzialność głoszenia i mówienia reszcie ludzkości o jedynym prawdziwym Bogu. Od Abrahama do Jezusa, wierni Żydzi nadal to robili. Do dziś wielu ortodoksyjnych Żydów opiera się wszelkim aluzjom do wieloosobowego Boga. Na przestrzeni wieków byli szanowani Żydzi, którzy woleli przyjąć śmierć niż zaakceptować, że ktoś inny niż sam Pan (YHWH) jest Bogiem. Żydzi ci znali znaczenie tych słów:

Będziesz szedł za Panem, Bogiem twoim, i będziesz się Go bał;  
będziesz przestrzegał Jego przykazań i słuchał Jego poleceń,  
będziesz Mu służył i będziesz Go naśladował (Pwt 13:5).

Starożytny Izrael nigdy nie był znany jako naród, który wierzył, że jego Bóg składa się z kilku osób. Zamiast tego Izrael był znany jako naród, który wierzył w jednego Boga i że tylko JHWH jest tym Bogiem! Wierni Żydzi nigdy nie mieli problemu z tym, ile osób składa się na jedynego prawdziwego Boga. Od Abrahama aż do teraz - mieli rację w tej prostej kwestii.<sup>34</sup>

### *Żydzi mają problem*

Niemniej jednak Żydzi mają problem. Objawienie o Bożym Mesjaszu zostało również dane Żydom. To ich prorocy go przewidzieli. Mesjasz rzeczywiście miał być synem Abrahama, przez którego Bóg postanowił przynieść ludzkości swoje ostateczne przymierze. To jemu Bóg zlecił panowanie nad narodami w pokoju. Żydzi otrzymali obowiązek głoszenia jedynego prawdziwego Boga. Ale aby pozostać wiernymi Bogu, muszą również przyjąć i głosić Jego Mesjasza.

A teraz dostrzegamy również dziwne okoliczności: podczas gdy wielu Żydów w ogóle czeka na przyjście Mesjasza, znaczna część ludzkości zaakceptowała Jezusa jako Mesjasza. Czy

Żydzi zbyt szybko odrzucają możliwość, że Jezus jest tym, na którego czekali?

Żydzi nie czynią nic złego, odrzucając postbiblijną chrystologię pogańskich chrześcijan, w której Jezus przekształca się z żydowskiego Mesjasza w Mesjasza pogańskiego.

"Bóg-osoba" i stawiać temu czoła. Ten pomysł byłby nie do zniesienia dla Jezusa, podobnie jak dla wielu bogobojnych Żydów na przestrzeni czasu. Jezus i pobożni Żydzi mają jedną wspólną cechę: niezachwiane oddanie jednej osobie jako Bogu. Ten Jeden jest Ojcem narodu izraelskiego i Ojcem Jezusa. Po swoim zmartwychwstaniu Jezus powiedział do Marii Magdaleny:

Ale idź do moich braci i powiedz im: "Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego, do Boga mego i Boga waszego" (J 20:17).

Czy Żydzi pozwolili, aby postbiblijni pogańscy chrześcijanie ubarwili, jeśli nie podyktowali, ich żydowskie poglądy na temat Jezusa? Czy te niefortunne pomysły, że powinien on być "Bogiem-człowiekiem" lub "aniołem-człowiekiem", uniemożliwiły Żydom do dziś danie mu uczciwej szansy na to, za kogo naprawdę się podawał? Jezus nigdy nie twierdził, że jest aniołem lub

być "Bogiem-człowiekiem". Twierdził, że jest żydowskim Mesjaszem (Jana 4:25-26). Podstawą tego twierdzenia była żydowska Biblia (Jana 5:39).

Jeśli Jezus rzeczywiście jest Mesjaszem Boga, to tragiczne jest to, że Żydzi źle go oceniają. Jeśli Żydzi nadal trzymają się prawa Mojżeszowego, podczas gdy Jezus już ustanawia nową, wieczną Torę Mesjasza, to nie rozumieją znaczenia słów Boga skierowanych do Mojżesza:

Wzbudzę dla nich proroka takiego jak ty spośród ich ludu i włożę moje słowa w jego usta, a on ogłosi im wszystko, co mu rozkażę. A kto nie będzie posłuszny moim słowom, które będzie głosił w moim imieniu, tego Ja sam pociągnę do odpowiedzialności (Pwt 18:18-19).



Idealnie byłoby, gdyby to Żydzi poprowadzili ludzkość do przyjęcia prawdziwego Mesjasza od Boga. Według samego Jezusa "zbawienie pochodzi od Żydów". Ale jak mogą w tym przewodzić, skoro sami nie rozumieją, że Jezus jest Mesjaszem? Czy Żydzi nie są dziś winni sobie i całej ludzkości ponownego zbadania i ponownego przeanalizowania wszystkich ważnych pytań dotyczących Jezusa Żyda? Gdyby to zrobili, być może chrześcijanie zostaliby zainspirowani do ponownego uznania Boga za jedną osobę, zamiast widzieć w Nim dwie lub trzy osoby. Ten dzień może nadejść, gdy zarówno chrześcijanie, jak i Żydzi zaczną modlić się tak, jak Jezus. Razem moglibyśmy modlić się zgodnie, że "życiem wiecznym" jest uznanie Ojca za "jedynego prawdziwego Boga", a Jezusa za "Mesjasza", Jego namaszczonego Króla (J 17:3).

### *Chrześcijanie wciąż mają pole do poprawy*

Chrześcijanie nie muszą przyjmować religii Wschodu, "New Age" czy innych filozofii. Nie musimy odkrywać judaizmu, Prawa Mojżeszowego czy islamu. Dzisiejsi chrześcijanie muszą na nowo odkryć oryginalne chrześcijaństwo. Odzyskajmy umysły i serca pierwszych chrześcijan. Odzyskajmy ich oddanie Jezusowi jako prawdziwemu Mesjaszowi i Ojcu jako jednemu prawdziwemu Bogu. Uczyńmy najwyższe przykazanie JHWH ponownie naszym własnym: Tylko On jest prawdziwie Bogiem. Postanówmy być posłuszni Jego pierwszemu przykazaniu z serca: Mamy służyć Jemu, jednemu prawdziwemu Bogu, nikomu poza Nim.

Jestem chrześcijaninem - pogańskim chrześcijaninem - ale przede wszystkim jestem chrześcijaninem. Zdecydowałem, że moja lojalność należy do samego Chrystusa: nie do katolickiego czy "ortodoksyjnego" chrześcijaństwa, postbiblijnych ojców kościoła czy pozabiblijnych wyznań wiary. Interesujące jest to, że wielu dzisiejszych ewangelicznych chrześcijan z jednej strony dystansuje się od lojalności wobec biskupów "wielkich" kościołów, choć z drugiej strony zdecydowanie przyjmuje niebiblijne nauki, które pochodziły od takich biskupów w poprzednich stuleciach.



Mój refren, który odnosi się do mnie, to refren tego wspianego hymnu:

*Na Chrystusie, solidnej Skale,  
stoję; Wszystkie inne grunty to  
tonący piasek, Wszystkie inne  
grunty to tonący piasek.*

przetłumaczone bezpośrednio na język niemiecki:

*Na Chrystusie, solidnej skale, stoję; wszelki inny grunt  
to ruchome piaski.*

*Każda inna gleba to ruchome piaski.*<sup>35</sup>

Jako chrześcijanie wciąż mamy miejsce na poprawę - w Chrystusie! Wierzę, że musimy i możemy stać się lepsi w naszym rozumieniu jedyne prawdziwego Boga i Jego Mesjasza. Jesteśmy to winni Chrystusowi, sobie samym i całej ludzkości, aby stać się lepszymi w naszym zachowaniu: lepszymi w naszych relacjach z ludźmi tego świata i lepszymi w naszym zachowaniu wobec siebie nawzajem jako chrześcijan. Dotyczy to zwłaszcza złego traktowania (nieortodoksyjnych) chrześcijan z grup mniejszościowych. Czyż to nie sam Jezus powiedział, że Jego naśladowcy powinni być solą ziemi - światłem świata? Nas, chrześcijan, naprawdę stać na więcej niż obecnie!<sup>36</sup>

Jeśli dzisiejsi chrześcijanie są zbawieni, to nie dlatego, że wierzą w złożone istnienie Boga zwane Trójcą. Niestety, wielu chrześcijan popadło w sprzeczność. Wierzą, że Bóg chce, aby ludzie byli zbawieni, ale aby być zbawionymi, musieliby wyznać, że wierzą w złożoną, niezrozumiałą, teologicznie zagmatwaną koncepcję Boga składającego się z wielu osób. Dlaczego Bóg miałby wiązać zbawienie z warunkiem, który jest tak zagmatwany i sprzeczny?<sup>37</sup>

Doktryna Trójcy Świętej jest teorią, która wiecznie będzie poszukiwać dowodów. Gdyby rzeczywiście była biblijna, Żydzi głosiliby ją od niepamiętnych czasów, ponieważ znali Boga przed chrześcijaństwem. Gdyby Trójca była rzeczywiście prawdziwa, ludzie po prostu znaleźliby ją w swoich Bibliach i nikt nie musiałby w ogóle kwestionować tej teorii. Ta myląca postbiblijna idea, że

Idea, że kilka osób reprezentuje jednego Boga, nigdy nie była godna wiary chrześcijan - nie mówiąc już o tym, że stała się centralną doktryną kościołów, zasadą wiary, która powinna charakteryzować człowieka jako chrześcijanina.

Widzimy, jak postbiblijni pogańscy chrześcijanie zostali sprowadzeni na manowce w tej kwestii. Ich własne religijne i filozoficzne myśli stanęły im na drodze. Czyż nie wierzyli oni od dawna w idee różnych "osób" w ich salach bogów, którzy razem są jednym bóstwem i z tej samej substancji? Czy nie stworzyło to sposobu myślenia i postawy, które znacznie ułatwiły chrześcijaństwu wślizgnięcie się w ideę, że kilka osób jest jedną (boską) substancją?<sup>38</sup> Takie idee mogły być akceptowalne dla pogańskich chrześcijan w tamtym czasie, ale czy my, dzisiejsi chrześcijanie, powinniśmy nadal opierać naszą wiarę na takim myśleniu?

Można zrozumieć, że chrześcijanie przyjęli pogląd o Bogu składającym się z wielu osób pod presją prześladowań ze strony cesarzy, którzy tłumili wszelkie inne rozumienie Boga. Ale jako dzisiejsi chrześcijanie nie podlegamy już dekretem "chrześcijańskich" cesarzy. Teraz mamy tylko narzucone sobie wymagania, które muszą być zgodne z naszymi własnymi pogańskimi chrześcijańskimi tradycjami kościelnymi. Ale dlaczego mielibyśmy to robić? Prawda jest lepsza!

Czy naprawdę chcemy wierzyć, że wieki po Chrystusie biskupi i filozofowie w jakiś sposób stali się ojcami kościoła chrześcijańskiego? I czy nadal chcemy ignorować fakt, że chrześcijanie przez wieki działali z okrucieństwem wobec swoich bliźnich w imię Chrystusa? Czy chcemy ich usprawiedliwiać wymówką, że "wtedy było inaczej"? Kiedy staniemy się bardziej podobni do Jezusa i nie będziemy już odwracać wzroku od złych czynów lub minimalizować ich znaczenia, ponieważ to "chrześcijanie" je popełniali?<sup>39</sup>

Być może innym powodem jest to, że zwykli chrześcijanie z pierwszych wieków często nie byli w stanie samodzielnie czytać Pisma Świętego. Ale

Jaka jest nasza dzisiejsza wymówka? Mamy ogromny dostęp do Pisma Świętego. Wielu chrześcijan potrafi je dziś czytać. Czy nadal chcemy ufać tylko naszemu pastorowi, który mówi nam, w co "musimy" wierzyć o Bogu, którego czcimy? Nasi pastory są często wspaniałymi ludźmi o godnych podziwu cechach. Niemniej jednak musimy pamiętać, że oni również dorastali, gdy mówiono im, w co mają wierzyć na temat Boga. Są to ludzie, którzy prawdopodobnie musieli wyznać swoją wiarę w wieloosobowego Boga, w przeciwnym razie prawdopodobnie odmówiono by im wstępu do chrześcijańskiej szkoły. Rezultatem jest pastor, który często jest bardziej związany z pogańskim kościołem chrześcijańskim niż z Jezusem i Pismem Świętym.

I jak długo będziemy trzymać ludzi, którzy przychodzą do nas twierdząc, że doktryna Trójcy może być "udowodniona"? Czy na zawsze pozwolimy sobie zakazać tekstów dowodowych, wniosków i niebiblijnych przykładów? Czy zawsze będziemy pozwalając, by odnosiły się do nas długie listy zawiłych argumentów na rzecz wieloosobowego Boga, mimo że w rzeczywistości powinny one być jasnymi i bezpośrednimi biblijnymi stwierdzeniami na temat Boga? Czy nadal będziemy wabieni rzekomą "tajemnicą", która okrada nas z mocy prostoty jedynego prawdziwego Boga i Jego Mesjasza?

Czy nadal będziemy trzymać się idei, że jesteśmy nieomylni? Musimy przestać wierzyć w naszą własną chrześcijańską propagandę, że chrześcijaństwo nigdy nie może się mylić w kwestii opisywania Boga. W Nowym Testamencie czytamy, że Bóg przeznaczył Żydów - swój własny naród wybrany - do odrzucenia Mesjasza, a tym samym do popełnienia błędu. Apostoł Paweł mówi nam, chrześcijanom pochodzącym z pogan, że nie powinniśmy myśleć o sobie zbyt wysoko, abyśmy się nie pomylili (Rz 11:20-21). Jeśli lud Boży, Żydzi, może się mylić w dużych ilościach, to jak możemy sobie wyobrazić, że nie może się to przydarzyć nam, chrześcijanom z pogan?<sup>40</sup>

Ponownie przyjmijmy prostotę jedynego prawdziwego Boga i przestańmy nalegać, aby ludzie przyjęli złożone pojęcie wieloosobowego Boga - pojęcie, którego

którego, jak sami mówimy, nigdy nie zrozumieliśmy. Kiedy staniemy w obronie tego, co właściwe: zamiast wierzyć w JHWH, który jest naprawdę jedynym Bogiem (J 17:3)? Kiedy będziemy bronić Jezusa za to, kim powiedział, że jest: Chrystusem Bożym - Synem Bożym? Kiedy staniemy w obronie tych, którzy chcą przyjść do Chrystusa i w ten sposób uwolnimy ich od ciężaru wyznawania, że jeden Bóg składa się z kilku osób? Jest to wyznanie, którego nikt w Biblii nigdy nie musiał składać.

Nie możemy dłużej zadowalać się życiem we mgle, która unosi się nad tymi krytycznymi kwestiami. My, którzy byliśmy dziedzicami zamieszania, musimy teraz stać się ludźmi, którzy wychwalają chwałę Ojca jako jedynego prawdziwego Boga i Jezusa jako prawdziwego ludzkiego Mesjasza. My, jako dzisiejsze pokolenie chrześcijan, możemy uczynić więcej. A jeśli możemy - to musimy.

### *Jestem po stronie dzieci!*

Podczas gdy inni decydują, co chcą robić, ja zdecydowałem się opowiedzieć za dziećmi starożytnego Izraela. Oni znają swojego Boga. Tak wiele ludzkość mogłaby się od nich nauczyć. W starożytnym Izraelu prawda o tym, ile osób składa się na jednego Boga, może być zrozumiana przez pięcioletnie dziecko! Dzieci w Izraelu mogą policzyć na jednym palcu, ilu jest bogów. Potrafią też policzyć na tym palcu, ile osób jest w tym jednym Bogu.

### ***Sam YHWH jest tym jedynym prawdziwym Bogiem!***

Do dziś wielu mądrych i uczonych ludzi, ludzi z dużą wiedzą, często nie zdaje sobie sprawy z tego, co wie każde dziecko w Izraelu. Inteligentni mężczyźni i kobiety są często tymi, którzy czczą bogów stworzonych przez samych siebie. Podejmowane są wielkie wysiłki w poszukiwaniu wszystkiego, co nie jest Bogiem. Od kultu bożków do różnych wierzeń w bogów; od natury jako boga do bogów kosmicznego nieznanego: wszystko to jest niewystarczające i brakuje.

Wielu dobrych ludzi jest czasami zdumionych bezużytecznymi argumentami i sprzecznościami doktryny wieloosobowego Boga. Można by wypełnić dużą bibliotekę pismami ludzi, którzy nieustannie twierdzą, że mogą poprzeć ten dziwny postbiblijny pogląd.

"udowodnić". Gdyby ta idea była prawdziwa, mogliby oszczędzić sobie papieru i atramentu, ponieważ prorocy Boga i jego starożytnego ludu po prostu by to przekazali - w kółko. Dzieci Izraela recytowałyby to w kółko. Ale tak się nie stało!

Moim wyznaniem jest sama Biblia. Mogę powiedzieć: "Pan jest moim Bogiem, Pan jest jeden". Moja lojalność wobec Boga nie jest w żaden sposób podzielona. Mogę zgodnie z prawdą powiedzieć, że kocham Pana z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił. Jestem w pełni oddany Temu, który jako jedyny zasiada na tronie wszechświata. On jest Ojcem swojego ludu, Ojcem Jezusa Chrystusa i moim Ojcem. Tylko On jest Bogiem.

O kim mamy śpiewać? Śpiewajmy o Panu. O kim będziemy mówić? Kiedy jesteśmy w domu i kiedy podróżujemy, kiedy się kładziemy lub kiedy wstawiamy - mówmy o Nim. A co powinniśmy recytować naszym dzieciom? Niech nasze dzieci i ich dzieci wiedzą: "Pan jest naszym Bogiem, Pan jest jeden!".

Shema! Ale czy będziemy słuchać? Powiedzmy razem ze starożytnym Izraelem: "My także będziemy służyć Panu, ponieważ On jest naszym Bogiem". Jeśli na całym świecie jest tylko dziesięć osób, które wyznają tego Jedyne, dołączmy do nich, znając kolor. Lepiej jest służyć JHWH w namiocie niż innym bogom w największych salach ludzkości. On jest "JEDYNY"!

## Rozdział dwunasty - Notatki

---

- 1 Szema lub "Szema Jisrael" jako modlitwa i uwielbienie jest często charakteryzowane przez następujące fragmenty  
Powtórzonego Prawa 6:4-9; 11:13-21 i Powtórzonego Prawa 15:37-41.
- 2 Oczywiście odnosi się to do tego, kogo mamy i kochamy jako Boga. Nie wyklucza to kochania Mesjasza, współwyznawców, współmałżonka, dzieci, rodziców itp. na wiele sposobów, które są odpowiednie dla każdej osoby.
- 3 Najbardziej znana jest rodzina Zeusa, o którym mówi się, że był ojcem Afrodyty, Ateny, Apolla i innych. Grecy wyobrażali sobie, że te bóstwa, choć różne jednostki, dzielą tę samą substancję. Jest to zasadniczo koncepcja stosowana przez pogańskich chrześcijan, gdy wyobrażają sobie, że trzy "osoby" są jedną substancją, co trynitarny profesor William Placher nazywa "rzeczami" (np. Bóg-rzecz). William Placher, *A History of Christian Theology - An Introduction* (Filadelfia: The Westminster Press, 1983), 75.
- 4 Jezus miał na myśli takie samo rozumienie Ducha w Ewangelii Mateusza 10:20.
- 5 Dale Tuggy pokazuje nam, że formuła "trzy osoby jako jeden Bóg" nie była częścią postbiblijnego słownictwa chrześcijańskiego aż do IV wieku naszej ery. Dr Tuggy wskazuje, że "po prostu nie ma wzmianki o trójosobowym Bogu aż do końca IV wieku". Uważa on, że "Trójca" we wczesnym okresie "była rozumiana jedynie jako grupa trzech osób, z których jeden bóg był założycielem" (korespondencja osobista, 12 lutego 2015 r.). Zobacz także Dale Tuggy "10 Steps Towards Getting Less Confused About the Trinity - #8 - trinity vs. Trin- ity". <http://trinities.org/blog/10-steps-towards-getting-less-confused-about-the-trinity-8-trinity-vs-trinity/>.
- 6 Trinitas jest latynizacją trias, co po grecku oznacza "triadę". Mówi się, że Tertulian był pierwszym, który użył tego terminu w języku łacińskim w odniesieniu do Boga, Ducha Bożego i Chrystusa. Grecki termin był już wcześniej używany w podobny sposób przez Teofila z Antiochii (Ad Autolycum 2.15).
- 7 Tertulian nie był trynitarianinem. Uznawał jednego Boga za Ojca, a nie Tróję. Nie akceptował również koniecznych przepisów dotyczących równości w Trójcy. Wierzył, że Syn nie może być zrównany z Ojcem. Wierzył również, że Syn miał swój początek w pewnym momencie. Zob. Dale Tuggy, "Tertullian the Unitarian" (2013) <http://trinities.org/blog/podcast-episode-11-tertullian-the-unitarian>. Zob. także William C. Placher, *A History of Christian Theology - An Introduction* (Filadelfia: The Westminster Press, 1983), 73.
- 8 Słowo "Bóg" nigdy nie jest używane w Biblii w odniesieniu do Trójcy. Anthony Buzzard mówi: "Jeśli weźmiemy Pismo Święte jako całość jako dowód, nie ma ani jednego przypadku, w którym słowo "Bóg" oznaczałoby Trójjedynego Boga!". Anthony Buzzard, Jezus nie był trynitarianinem (Morrow, GA: Restoration Fellowship, 2007), 31.
- 9 "God" and "Trinity", Richard P. Mc Brien, ed, Harper Collins Encyclopedia of Catholicism (San Fran... Cisco: Harper Collins, 1995), 564 i 1271.
- 10 William Placher pisze, że chrześcijanie w tym czasie "starali się połączyć filozofię klasyczną z religią głównego nurtu". Dalej mówi: "Dwie szkoły filozofii greckiej, platonizm i stoicyzm, silnie wpłynęły na wczesną (postbiblijną) m y ś l c h r z e ś c i j a ŋ s k ą". William C. Placher, *A History of Christian Theology - An Introduction* (Filadelfia: The Westminster Press, 1983), 56.
- 11 Należy dodać, że pogańscy chrześcijanie byli pod wpływem Filona z Aleksandrii i innych hellenistycznych Żydów, którzy dołożyli wszelkich starań, aby zharmonizować religię żydowską z filozofią grecką w okresie od około 200 r. p.n.e. do 100 r. n.e.



- 12 Cyril C. Richardson, *The Doctrine of the Trinity* (Nashville: Abingdon Press, 1958), 17.
- 13 Shirley C. Guthrie, Jr, *Christian Doctrine*, rev. ed. (Louisville, KY: Westminster Press, 1994), 76 i 77.
- 14 Słowo ortodoksja zasadniczo oznacza "właściwy pogląd". Słowo to nie jest związane znaczeniowo z Greckim Kościołem Prawosławnym jako takim, chociaż Kościół przyjął to słowo jako część swojej nazwy, aby wskazać, że jest Kościołem "właściwego p o g l ą d u".
- 15 Wiele napisano na temat Soboru Nicejskiego. Ci, którzy faworyzują ortodoksów, mają tendencję do pisania o soborze w niezasłużenie pozytywnych kategoriach. Inni wykorzystali sobór do nieuzasadnionych spekulacji. Jeden z najnowszych przypadków takich wymyślonych absurdów można znaleźć w bestsellerze *Kod da Vinci*. Dan Brown, *The Da Vinci C o d e* (Nowy Jork: Anchor Books, 2009). W każdym razie, wyważone spojrzenie na Sobór wyraźnie pokazuje, że był on krokiem w kierunku rewizji "Boga" z biblijnego żydowskiego i wczesnochrześcijańskiego poglądu (jest on "pojedynczą osobą") do pogańskiego ortodoksyjnego poglądu ("wiele o s ó b" jako jeden Bóg).
- 16 Jezus jest podporządkowany swojemu Ojcu, zarówno w swojej funkcji, jak i w całej swojej istocie. Żaden werset Pisma Świętego nie mówi, że Jezus był podporządkowany Bogu tylko w swojej funkcji. Jezus przedstawia swojego Ojca w całej swojej istocie jako "jedynego prawdziwego Boga", a siebie nie jako Boga, ale jako Chrystusa (Jana 17:3).
- 17 Jezus obiecał swoim najwcześniejszym naśladowcom, że Duch Święty wprowadzi ich we wszelką prawdę (J 16:13). Nie jest jednak rozsądne stosowanie tych słów do pogańskich chrześcijan, którzy w wiekach po Chrystusie zachęcali do ponownego odkrycia i rewizji Boga w wielu osobach.
- 18 Przegląd pierwszego Soboru Konstantynopolańskiego można znaleźć w Charles Freeman, *N.Chr. 381: Heretics, Pagans, and the Dawn of the Monotheistic State* (Nowy Jork: Overlook Press, 2009).
- 19 Aby ponownie przeanalizować wydarzenia prowadzące do Soboru Chalcedońskiego, zobacz Phillip Jenkins, *Jesus Wars: How Four Patriarchs, Three Queens and Two Emperors Decided What Christians Would Believe for the Next 1500 Years* (Nowy Jork: Harper Collins Publishers, 2011).
- 20 Jednym ze szczególnie odrażających aspektów Trójcy jest doktryna enhypostazji, która prowadzi l u d z i d o przekonania, że Mesjasz ma "ludzką naturę", ale tak naprawdę nie jest "istotą ludzką" ("człowiekiem", ale nie "istotą ludzką"). Aby zapoznać się z krytyczną analizą teorii dwóch natur, zobacz Alvan Lamson, "On the Doctrine of Two Natures in Christ", *Four American Unitarian Tracts*, opublikowane przez Dale Tuggy, 2007, dostępne na [www.lulu.com](http://www.lulu.com).
- 21 Cyril C. Richardson, *The Doctrine of the Trinity* (Nashville Abingdon Press, 1957), 148 i 149.
- 22 Szema wyraża ponadczasową prawdę - że tylko jedna osoba jest Bogiem, a t ą o s ó b ą jest JHWH. Jak powiedział pastor Jack L. Stone: "Czymkolwiek Bóg był w wieczności, jest teraz. Jego natura i istota nie zmieniają się" (korespondencja osobista, 28 kwietnia 2014).
- Najnowszym przykładem lekceważenia Szema przez postbiblijnych pogańskich chrześcijan jest C r a i g Evans, który twierdzi, że "potwierdzenie Szema przez Jezusa nie byłoby ani niezwykle, ani szczególnie chrześcijańskie". Craig Evans, *Word Biblical Commentary on Mark*, 34b (Nashville: Thomas Nelson, 2001), 261. Chciałbym zaprzeczyć, że potwierdzenie przez Jezusa Szema jest bardzo niezwykle (ogłosił je największym ze wszystkich przykazań) i bardzo chrześcijańskie (sam Jezus nauczał tej samej ponadczasowej prawdy o Bogu jako pojedynczej osobie - Jana 17:3). W y d a j e się również, że dr Evans taktycznie przyznaje tutaj, że Szema nie mówi o wieloosobowym Bogu. Trudno sobie wyobrazić, że Evans, ze swojej trynitarniej perspektywy

- napisalby, że Szema nie jest niezwykła ani szczególnie chrześcijańska, gdyby mówiła o Trójcy.
- 23 Odnosi się to do niewłaściwego użycia hebrajskiego słowa echad (jeden, sam, wyjątkowy), które jest błędnie używane przez niektórych do sugerowania "złożonego jednego". Bliższe spojrzenie na słowo echad znajduje się w rozdziale 10 tej książki.
- 24 Zwykły czytelnik Biblii może nawet zauważyć, że słowo "PAN" (YHWH) w Biblii hebrajskiej nieustannie (tysiące razy) towarzyszą czasowniki i zaimki w liczbie pojedynczej. To po raz kolejny potwierdza oczywistość: kiedy czytamy o YHWH, mamy na myśli pojedynczą osobę (jednostkę).
- 25 W przypadku "trynitarzy społecznych" można również zapytać, ile osób o d ł o ż y książkę na bok i pomyśli, że słowo "Bóg" odnosi się do wiecznej grupy trzech b o s k i c h przyjaciół?
- 26 Ojcem jest JHWH (Iz 63:16). On jest jedynym Panem i to On stworzył wszystko (Neh 9:6).
- 27 Wśród wyznań wiary szczególnie problematyczne są te z Nicei (325 r. n.e.), Nicei-Konstantynopola (381 r. n. e. ) i Chalcedonu (451 r. n.e.). Ukazują one owoce niekończącego się zamieszania i straszliwych wewnętrznych walk o władzę i kierownictwo wśród postbiblijnych hebrajskich chrześcijan, którzy próbowali w p r o w a d z i ć niebiblijny pogląd na wieloosobowego Boga. Czyniąc to, walczyli o uczynienie Jezusa "Bogiem-osobą". Argumentowali również, że Duch Boży powinien być postrzegany jako odrębna osoba - kolejna osoba boska oprócz Ojca. Z drugiej strony istnieje Credo Apostołów, które prawdopodobnie opiera się na wczesnych nakazach wiary i jest znacznie bliższe Pismu Świętemu. W y z n a n i e to nie mówi nic o kimś, kto jest Bogiem poza Ojcem. Prawdłowo potwierdza, że Jezus jest "Chrystusem", "Synem Bożym" i "Panem". Ale nie deklaruje, że jest Bogiem, Synem Bożym lub Bogiem-człowiekiem. Duch Boży jest również wspomniany w wyznaniu, ale nie jako Bóg-osoba. Chociaż Credo Apostolskie jest bliższe Pismu Świętemu niż inne, nadal powszechnie uznaje się, że nie zostało napisane przez apostołów Jezusa, ale zostało napisane w tej formie później.
- 28 Prawdłowo przeanalizowany czasownik esti jest w 3. osobie liczby pojedynczej, czasie teraźniejszym i trybie oznajmującym.
- 29 Zarówno Ariusz, przywódca grupy mniejszościowej, jak i Atanazy z grupy większościowej, zapłacili cenę wygnania za nieprzejednane poglądy. Atanazy był wygnany pięć razy przez czterech różnych cesarzy. Obaj zmarli, nigdy nie odstępując od swoich poglądów. Ich wygnania świadczą o tym, w jakim stopniu cesarze korzystali ze swojej władzy i wykorzystywali ją do ingerowania w sprawy doktryny i wiary chrześcijańskiej.
- 30 Clyde Pharr, ed, The Corpus of Roman Law (Corpus Juris Romani), Theodosian Code (Nashville: Department of Classics, Vanderbilt University, 1946, 16,1+2.
- 31 Tamże, s. 2, 3. Prokonsulem był Ausonius. Jak daleko sięgały wpływy ortodoksji legislacyjnej, można zobaczyć n a przykładzie niesławnej ustawy o bluźnierstwie, która weszła w życie w Anglii w 1697 roku. Ustawa ta uczyniła bluźnierstwo przestępstwem, "dla każdej osoby, która kształciła się w religii chrześcijańskiej lub podjęła swój zawód (...), która Odrzucić Tróję Świętą". Trynitarny aspekt tego prawa został podkreślony przez "Prawo doktryny Trójcy Świętej", które zostało uchwalone w 1813 roku, anulowało (na korzyść unitarian).
- 32 Przez lata Konstantyn był honorowany przez wielu jako święty Kościoła Wschodniego. Stało się tak pomimo faktu, że po nawróceniu na chrześcijaństwo prześladował Żydów i mniejszości wśród chrześcijan, a także zabił swoją żonę, syna, siostrzeńca, żonę siostrzeńca i innych członków rodziny.

- 33 Ku naszemu wstydomi jako chrześcijan, potrzeba było nadejścia Oświecenia, wpływu chrześcijan spoza głównego nurtu (takich jak anabaptyści i unitarianie) oraz rozwoju zachodnich demokracji, aby zakończyć wspieraną przez kościół i rząd przemoc wobec (nieortodoksyjnych) mniejszości chrześcijan na Zachodzie.
- 34 Należy zauważyć, że Żydzi byli bardzo różni w swojej wierze na przestrzeni wieków. W tym rozdziale książki odnoszę się do wielu Żydów, którzy starannie trzymali się Pana (Adonai) jako jedynego prawdziwego Boga i którzy mieli nadzieję na przyjście Mesjasza, zgodnie z Pismami Hebrajskimi.
- 35 Edward Mote, "The Solid Rock", ok. 1834 r.
- 36 Czy nie osiągnęliśmy punktu, w którym jako chrześcijanie możemy dyskutować o sprawach bez skazywania drugiej osoby "na piekło" w oparciu o postbiblijne nauki i wyznania wiary? Czy nie możemy zaprzestać takich rzeczy jak zastraszanie, znęcanie się i przymus w celu przekonania kogoś z chrześcijańskim szacunkiem?
- 37 Zobacz mój artykuł, J. Dan Gill, "Yet Another Music City Miracle! Czy trzeba wierzyć w doktrynę Trójcy Świętej, aby zostać zbawionym?"  
[http://www.21stcr.org/multimedia/articles/music\\_city\\_miracle.html](http://www.21stcr.org/multimedia/articles/music_city_miracle.html).
- 38 Aby zapoznać się z podsumowaniem dyskusji na temat homoousios, zobacz William Placher, A History of Christian Theology - An Introduction (Filadelfia: The Westminster Press, 1983), 75-79.
- 39 Racjonalizacja i usprawiedliwianie takich prześladowań przez chrześcijan są widoczne do dziś. Jednym z godnych uwagi przykładów jest nadgorliwa obrona Jana Kalwina przez wielu współczesnych kalwinistów w związku ze straszną "sprawą Serweta". Aby uzyskać wyważone spojrzenie na tę sprawę, przeczytaj studium Stanforda Rivesa, byłego kalwinisty i prawnika, Did Calvin Murder Servetus? (Charleston, SC: Booksurge Publishers, 2008).
- 40 W tym wszystkim nigdy nie należy myśleć, że Chrystus zamierzał oddzielić pogan od Żydów w chrześcijaństwie? (Gal 3:28; Kol 3:11). Jeden będzie Panem nad wszystkimi (Rz 10:12). Żydowscy chrześcijanie czasami tworzyli podziały poprzez promowanie Prawa Mojżeszowego, a tym samym mylili się, ponieważ nie rozumieli, że wieczna Tora Mesjasza jest więcej niż wystarczająca (Gal. 2:16; 3:26-29; Hebr. 13:20). Z drugiej strony, to nawróceni postbiblijni pogańscy chrześcijanie rozwinęli i ogłosili bardzo wątpliwe różnice dotyczące tego, kim jest Bóg. Kiedy pogańscy chrześcijanie rozwinęli pogląd o Bogu w wielu osobach, oddzielili się od korzeni wiary chrześcijańskiej w tej kwestii. Korzenie te są głęboko zakorzenione w JHWH jako jedynym prawdziwym Bogu i w Jezusie jako Chrystusie Bożym (J 17:3).



# Bibliografia

- Anderson, Hugh. The Gospel of Mark (The New Century Bible Commentary). Eerdmans, 1981.
- Armstrong, Karen. The Battle for God. Ballantine Books, 2001.
- The Great Transformation. Alfred A. Knopf, 2006.
- A History of God. Gramercy Books, 2004.
- Armstrong, Richard A. The Trinity and the Incarnation. 1904, rep. Kessinger, 2005
- Barclay, William. The Gospel of Mark, Westminster John Knox, 1975.
- A Spiritual Autobiography. Eerdmans, 1975.
- Barrett, C.K. Essays on John. SPCK. 1982.
- Ewangelia według świętego Jana. Westminster, 1978.
- Bateman, Herbert. "Psalm 110:1 i Nowy Testament". Bibliotheca Sacra 149, październik-grudzień 1992.
- Bauckham, Richard. Bóg ukrzyżowany: Monoteizm i chrystologia w Nowym Testamencie. Eerdmans, 1999.
- BeDuhn, Jason David. Prawda w tłumaczeniu: dokładność i stronniczość w angielskich tłumaczeniach Nowego Testamentu. University Press of America. 2003.
- Beisner. E. Calvin. God in Three Persons. Tyndale House, 1984
- Blanchard, John. Does God Believe in Atheists? Evangelical Press, 2000.
- Boice, J. M. The Sovereign God. Intervarsity Press, 1978.
- Borg, Marcus i N. T. Wright. Znaczenie Jezusa: dwie wizje. HarperCollins 2000.
- Bowker, John. God: A Brief History. DK Publishers 2003.
- Brown, Colin. "Trójca i Wcielenie: w poszukiwaniu współczesnej ortodoksji". Ex Audit 7, 1991. 83-100.
- Brown, Dan. The Da Vinci Code. Doubleday, 2003.
- Brown, Harold O.J. Heresies: Heresy and Orthodoxy in the History of the Church. Hendrickson, 1998.
- Brown, Michael L. Answering Jewish Objections to Jesus, Baker Books, 2000
- Brown Raymond. The Birth of the Messiah. Geoffrey Chapman, 1977
- Ewangelia według Jana. Doubleday, 1970.
- Wprowadzenie do chrystologii Nowego Testamentu. Paulist Press, 1994 r. Jesus: God and Man. MacMillan, 1967.
- Bruce, F. F. Kanon Pisma Świętego. Intervarsity Press, 1988.
- Komentarz do greckiego tekstu Dziejów Apostolskich. Eerdmans, 1975 The Epistle to the Hebrews (New International Commentary on the New Testament). Eerdmans, 1990.
- Ewangelia i Listy Jana. Eerdmans, 1994 r. Jezus: Pan i Zbawiciel. Intervarsity Press, 1986.
- Bruce, F. F. i in. Pochodzenie Biblii. Tyndale House, 2003 Brunner,
- Emil. The Christian Doctrine of God. Lutterworth Press, 1962.
- Bultmann, Rudolf. "Wyznanie chrystologiczne Światowej Rady Kościołów". W eseju filozoficznym i teologicznym. SCM Press, 1955.
- Buswell, J. O. Teologia systematyczna religii chrześcijańskiej. Zondervan, 1962.

- Buzzard, Anthony. *Nadchodzące Królestwo Mesjasza: rozwiązanie zagadki Nowego Testamentu*. Restoration Fellowship, 2002.
- Jezus nie był trynitarianinem: wezwanie do powrotu do wyznania Jezusa. Restoration Fellowship, 2007.
- Prawo, Sabat i Chrześcijaństwo Nowego Przymierza. Restoration Fellowship, 2005.
- Buzzard, Anthony i Charles Hunting. *The Doctrine of the Trinity: Christianity's Self-Inflicted Wound*. International Scholars Publications, 1998.
- Caird, C.B. "Rozwój Chrystusa w Nowym Testamencie". W *Chrystus dla nas dzisiaj*. SCM Press, 1968.
- Carden, Robert. *Jeden Bóg: niedokończona reformacja*. Grace Christian Press, 2002
- Carson, D.A. *Ewangelia według Jana*. Apollos, 1991.
- "The Purpose of the Fourth Gospel: John 20:31, Reconsidered", *Journal of Biblical Literature* 106/4, 1987: 639-651.
- Casey, Maurice. *Od żydowskiego proroka do pogańskiego Boga*. Westminster/ John Knox Press, 1991.
- Jaskinia Sydney. *The Doctrine of the Person of Christ*. Duckworth, 1962.
- Chang, Eric H. H. *The Only True God*. Xlibris Corporation, 2009.
- Chang, Eric H. H. i Bently C.F. Chan. *The Only Perfect Man*, 2nd. EHC, 2016
- Chan, Francis. *Forgotten God Reversing our Tragic Neglect of the Holy Spirit*. David C. Cook, 2009.
- Chandler, Russell. *Understanding the New Age*. Word Publishing, 1988
- Chapman, Colin. *The Case for Christianity*. Eerdmans, 1981.
- Cole, R. Alan. *Mark* (Tyndale New Testament Commentaries). Eerdmans, 1983
- Cooper, David. *The Messiah: His Redemptive Career*. Biblical Research Society, 1938.
- Creed, J.M. *The Divinity of Jesus Christ*. Fontana, 1964.
- Cullmann, Oscar. *The Christology of the New Testament*. SCM Press, 1963
- Cupitt, Don. *The Debate about Christ*. SCM Press. 1979.
- Demmitt, Greg. "Christologie Bartona Stone'a i Alexandra Campbella oraz ich niezgoda co do preegzystencji Chrystusa". *Dziennik z radykalnej reformacji* 12: 2 (2005).
- Dever, William G. *Co i kiedy wiedzieli pisarze biblijni?* Eerdmans, 2001.
- Kim byli pierwsi Izraelici i skąd pochodzili? Eerdmans, 2003.
- Dorner, J.A. *History of the Development of the Doctrine of the Person of Christ*. T & T Clark, 1889.
- Dunn, James D. G. *Christology in the Making*. SCM-Canterbury Press, 2003.
- Teologia Pawła Apostoła. Eerdmans, 1998.
- Jedność i różnorodność w Nowym Testamencie. SCM Press, 1977
- Ehrman, Bart D. *Jesus: Apocalyptic Prophet of the New Millennium*, Oxford University Press, 1999.
- The Oxford Corruption of Scripture*. Oxford University Press, 1993
- Truth and Fiction in The Da Vinci Code*. Oxford University Press, 2004 r.
- How Jesus Became God*. HarperOne, 2014.
- Erickson, Millard J. *Bóg w trzech osobach*. Baker Books, 1995.
- Making Sense of the Trinity*. Baker Books, 2000.
- Eyre, Alan. *The Protesters*. The Christadelphians, 1975.

- Farrar, F.W. The Bible: Its Meaning and Supremacy. Longmans, Green and Co, 1897  
Ewangelia według świętego Łukasza. The Cambridge Bible for Schools and Colleges. Cambridge University Press, 1902.
- Fitzmyer, Joseph. Katechizm chrystologiczny. Paulist Press, 1991.  
Ewangelia według Łukasza I-IX (Anchor Bible). Doubleday, 1981.
- Fortman, Edmund J. The Triune God. Baker, 1972
- Franklin, Eric. Chrystus Pan. Westminster Press, 1975.
- Freeman, Charles. A.D. 381 Heretycy, poganie i świt państwa monoteistycznego. The Overlook Press, 2008.  
The Closing of the Western Mind, Vintage Books, 2002.
- Goguel, Maurice. Jezus i początki chrześcijaństwa. Harper, 1960
- Goppelt, Leonhard. Teologia Nowego Testamentu. Eerdmans, 1982.
- Goudge, H. L. "Powołanie Żydów". W Judaizm i chrześcijaństwo, red. Lev Gillet, J.B. Shears & Sons, 1939. 45-56.
- Grensted, L. W. The Person of Christ. Nisbet & Co, 1933.
- Grillmeier, Aloys. Chrystus w tradycji chrześcijańskiej. Westminster John Knox Press, 1975.
- Groothuis, Douglas R. Unmasking the New Age. Inter Varsity Press, 1986.
- Guthrie Shriley C. Christian Doctrine, Rev. ed. Westminster/John Knox Press, 1994.
- Hamilton, H. F. The People of God: An Inquiry into Christian Origins. Oxford University Press, 1912.
- Hanson, R. P. C. "The Doctrine of the Trinity Achieved in 381." Scottish Journal of Theology 36 (1983): 41-57.
- Harnack Adolf. Historia dogmatów. Dover Publications, 1961.  
Podręcznik historii dogmatów. Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 1983 Czym jest chrześcijaństwo? Williams i Norgate, 1901.
- Harpur, Tom. For Christ's Sake. Beacon Press, 1987.
- Harris, Murray J. Jesus as God: The New Testament Use of Theos in Reference to Jesus. Baker, 1992.
- Harvey, Anthony. Jesus and the Constraints of History. Duckworth, 1982.
- Hemphill, Joel W. To God the Glory. Trumpet Call Books, 2006.  
Chwała na wysokości Boga. Trumpet Call Books, 2010.
- Hervey, Arthur. Genealogie naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Macmillan, 1853.  
Rep. Kessinger, 2007.
- Hick, John, red. Mit Boga Wcielonego. SCM Press, 1977.
- Hillar, Marian. Sprawa Michaela Servetusa (1511-1553): Punkt zwrotny w walce o wolność sumienia. Edwin Mellen Press, 1977.  
trans. The Restoration of Christianity: An English Translation of Christianismi Restitutio by Michael Servetus. Edwin Mellen Press, 2007.
- Hinchliff, Peter. "Chrystologia i tradycja". W Bóg wcielony, historia i wiara, red. A. E. Harvey. SPCK, 1981.
- Hodgson, Leonard. Christian Faith and Practice. Blackwell 1952,  
The Doctrine of the Trinity. Charles Scribner's Sons, 1944.
- Holt, Brian. Jezus: Bóg czy Syn Boży? TellWay, 2002.
- Hurtado, Larry. Lord Jesus Christ Devotion to Jesus in Earliest Christianity. Eerdmans, 2003.  
Jak Jezus stał się Bogiem? Eerdmans, 2005.
- Jenkins, Philip. Jesus Wars. Harper One 2010.
- Jervell, Jacob. Jezus w Ewangelii Jana. Augsburg, 1984.

- Jocz, Jacob. *Naród żydowski i Jezus Chrystus*. SPCK, 1962.
- Johnson, Luke Timothy. *Credo: w co wierzą chrześcijanie i dlaczego ma to znaczenie*. Doubleday, 2003.
- Kaiser, Christopher B. *The Doctrine of God: A Historical Survey*. Crossways, 1982
- Kirkpatrick, A. F. *Księga Psalmów (XC-CL)*. The Cambridge Bible for Schools and Colleges. Cambridge University Press, 1901.
- Knox, John. *The Humanity and Divinity of Christ*. Cambridge University Press, 1967
- Kopecek, Thomas. *A History of Neo-Arianism*. Philadelphia Patristic Foundation, 1979.
- Küng, Hans. *O byciu chrześcijaninem*. Doubleday, 1976.
- Kuschel, Karl-Josef. *Urodzony przed wszystkimi czasami? Spór o pochodzenie Chrystusa*. Cross- road, 1992.
- Lackey, P. R. *The Tyranny of the Trinity*, wyd. 2, AuthorHouse, 2008.
- La Due, William J. *The Trinity Guide to the Trinity*. Trinity Press International, 2003
- Lampe, Geoffrey. *Explorations in Theology 8*, SCM Press, 1981.
- Bóg jako Duch*. SCM Press, 1983.
- Lamson, Alvan. *Kościół pierwszych trzech wieków*. Walker, Fuller and Company. 1865.
- Lawson, John. *Wprowadzenie do doktryny chrześcijańskiej*. Francis Asbury, 1980
- Lebreton, Jules. *History of the Dogma of the Trinity*. Benziger Brothers, 1939.
- Levine, Amy-Jill, *The Misunderstood Jew*. HarperCollins Publishers 2006.
- Lewis, C.S. *Refleksje chrześcijańskie*. Eerdmans, 1995.
- Mere Christianity*. HarperCollins, 2001.
- Little, Spence. *Bóstwo Chrystusa*. Covenant Publishing, 1956.
- Loofs, Friedrich. *Leitfaden zum Studium der Dogmengeschichte (Podręcznik do studiowania historii dogmatów)*, 1890, Niemeyer Verlag, 1951.
- Jaka jest prawda o Jezusie Chrystusie?* Charles Scribner's Sons, 1913
- Macleod, Donald. *The Person of Jesus Christ*. Intervarsity Press, 1998
- Marshall, Howard. *Acts*, Tyndale Commentaries. Eerdmans, 1980.
- "Jezus jako Pan: rozwój koncepcji". W *Eschatology and the New Will*. Hendrickson, 1988.
- Matthews, W.R. *God in Christian Experience*, 1930, rep Kessinger, 2003.
- Problem Chrystusa w XX wieku*. Oxford University Press, 1950.
- McBrien, Richard P. *Encyklopedia katolicyzmu*. HarperCollins, 1995.
- McGiffert, Arthur. *Historia myśli chrześcijańskiej*. Charles Scribner's Sons, 1954.
- McGrath, Alister. *Christian Theology: An Introduction*. Blackwell, 2007.
- Meier, John P.A. *Marginal Jew: Rethinking the Historical Jesus*. Doubleday, 1994
- Metzger, Bruce. *Komentarz tekstowy do greckiego Nowego Testamentu*. United Bible Societies, 1971.
- Meyer, H.A.W. *Komentarz do Ewangelii Jana*. Funk and Wagnall, 1884 r.
- Milton, John. "O Synu Bożym i Duchu Świętym". Rep. w *A Journal from the Radykalna Reformacja 5:2* (1996): 44-64.
- Moltmann, Jürgen. *Duch życia*. Fortress Press, 1992.
- Morey, Robert. *The Trinity: Evidence and Issues*. World Publishing, 1996
- Morridge, Charles. *The True Believer's Defence Against Charges Preferred for not Believing in the Deity of Christ*, 1837 Rep. Christian Educational Services, 1994
- Morris, Leon. *Ewangelia według Jana (New International Commentary on the Nowy Testament)*. Eerdmans, 1995.



- Morris, Robert. *The God I Never Knew*. Waterbrook Press, 2014.
- Mounce, William D. *Word Biblical Commentary: Pastoral Epistles*. Thomas Nelson, 2000.
- Murray, Michael. *Reason for the Hope Within*. Eerdmans, 1999.
- Navas, Patrick. *Boska prawda czy ludzka tradycja*. Authorhouse, 2011.
- Netland, Harrold. *Encountering Religious Pluralism*. Inter Varsity Press, 2001.
- Newman, John Henry. *Select Treatises of St Athanasius*. James Parker and Co. 1877.
- Nicoll, W. Robertson. *Expositor's Greek Commentary*. Eerdmans, 1967.
- Nolan, Albert. *Jezus przed chrześcijaństwem*. Orbis Books, 1992.
- Norton, Andrews. *A Statement of Reasons for Not Believing the Doctrines of Trinitarians, 1833*, Rep University of Michigan, 2005.
- O'Carroll, Michael. *Trinitas: Teologiczna encyklopedia Trójcy Świętej*. Peter Lang, 2003.
- Oehler, Gustav. *Teologia Starego Testamentu*. Funk & Wagnalls, 1893.
- Ohlig, Karl-Heinz. *Jeden czy Trzech? Od Ojca Jezusa do Trójcy Świętej*. Peter Lang, 2003.
- Olson, Roger i Christopher Hall. *The Trinity*. Eerdmans, 2002.
- Olyott, Stuart. *The Three are One*. Evangelical Press, 1979.
- Ort, James. *The Virgin Birth of Christ*. Charles Scribner's Sons, 1912.
- Packer, J. I. *Knowing God*. Intervarsity Press, 1998.
- Paine, L. L. *Krytyczna historia ewolucji trynitaryzmu*. Houghton Mifflin and Co, 1900.
- Pannenberg, Wolfhart. *Jesus - God and Man*. Westminster Press, 1968.
- Partner, Peter. *Chrześcijaństwo: pierwsze dwa tysiące lat*. Seven Oaks, 2002.
- Peake, Arthur S., red. *Komentarz Peake'a do Biblii*. Thomas Nelson and Sons, 1919.
- Pettingill, William i R. A. Torrey. *1001 odpowiedzi na pytania biblijne*. Inspirational Press, 1997.
- Pfeiffer, Charles F. i Everett F. Harrison, eds. *The Wycliffe Bible Commentary*. Moody Bible Institute, 1990.
- Placher, William C. *A History of Christian Theology*. The Westminster Press, 1983.
- Purves, George T. "Wpływ pogaństwa na chrześcijaństwo poapostolskie". Rep. w *A Journal from the Radical Reformation* 8:2, 1999, 25-50.
- Quick, Oliver. *Doctrines of the Creed*. Nisbet, 1938.
- Rahner, Karl. *Dochodzenia teologiczne*. Helicon, 1963.
- Rees, Thoms, przeł. *The Racovian Catechism*, rep. Christian Educational Services, 1994.
- Szkic historii unitarianizmu. *Chrześcijańskie Służby Edukacyjne*, 1994.
- Reim, Günther. "Jezus jako Bóg w Czwartej Ewangelii: Tło Starego Testamentu". w *New Testament Studies* 30, 1984: 58-60.
- Révillie, Albert. *Historia dogmatu o bóstwie Jezusa Chrystusa*. Philip Green, 1905.
- Rhodes, Ron. *Serce chrześcijaństwa*. Harvest House, 1996.
- Rozumowanie na podstawie Pisma Świętego ze Świadkami Jehowy. Harvest House, 1993.
- Richardson, Cyril C. *The Doctrine of the Trinity*. Adingdon Press, 1958.
- Robinson, John A.T. "Czwarta Ewangelia i doktryna Kościoła o Trójcy Świętej". w *Twelve More New Testament Studies*. SCM Press, 1984.

- The Human Face of God. Westminster Press, 1973 r.
- The Priority of John. SCM Press, 1985.
- Rubenstein, Richard. When Jesus Became God: The Struggle to Define Christianity During the Last Days of Rome. Harvest Books, 2000.
- Sanders, E. P. i Margaret Davies. Studying the Synoptic Gospels. SCM Press, 1991
- Schaeffer, Edith. Christianity Is Jewish. Tyndale House, 1975.
- Schrodt, Paul. Problem początku dogmatu w najnowszej teologii. Peter Lang, 1978.
- Szwajcarski Eduard. The Good News According to Mark. John Knox Press, 1970.
- Segal, M. H. A Grammar of Mishnaic Hebrew. Oxford, 1927.
- "Misznaicki hebrajski i jego związek z hebrajskim biblijnym i aramejskim". Żydowski Quarterly Review, Old Series 20 (1908-1909): 647-737.
- Showers, Rensel i George Zeller. The Eternal Sonship of Christ: A Timely Defence of This Vital Biblical Doctrine (Wieczne synostwo Chrystusa: aktualna obrona tej ważnej biblijnej doktryny). Loizeaux Brothers, 1993.
- Snaith, Norman. Charakterystyczne idee Starego Testamentu. Epworth Press, 1944.
- Snobelen, Stephen. "'Bóg bogów i Pan panów': teologia Izaaka Nowego...". ton's General Scholium to the Principia". Osiris 16, 2001.
- Southern, Randy. Najłatwiejszy na świecie przewodnik do zrozumienia Boga. Northfield, 2003
- Spurgeon, Charles. The Treasury of David. Baker Book House, 1983.
- Stott, John. The Authentic Jesus. Marshalls, 1985
- Strobel, Lee. The Case for Christ. Zondervan, 1998.
- Swindoll, Charles. Jesus: When God Became a Man. W Publishing Group, 1993.
- Swindoll, Charles i Roy Zuck, red. Understanding Christian Theology. Thomas Nelson, 2003.
- Terry, Milton. Hermeneutyka biblijna. Zondervan, 1975
- Toon, Peter. Our Triune God. Victor Books, 1996.
- Trakatellis, Demetrios. The Pre-Existence of Christ in Justin Martyr: An Exegetical Study with Reference to the Humiliation and Exaltation Christology, Harvard Dissertation Series 8, Missoula, Montana: Scholars Press, 1976.
- Treffry, Richard. An Inquiry into the Doctrine of the Eternal Sonship of Our Lord Jesus Christ. John Maon, 1837.
- Turner Nigel. Gramatyczny wgląd w Nowy Testament. T & T Clard, 1965
- Van Buren, Paul. A Theology of the Jewish-Christian Reality. Harper & Row, 1983 r.
- Wachtel, Bill. "Chrześcijański monoteizm: rzeczywistość czy iluzja". The Restitution Herald, Kwiecień, 1985.
- Wainwright, Arthur. Trójca Święta w Nowym Testamencie. SPCK, 1980.
- Walvoord, John i Roy Zuck, red. The Bible Knowledge Commentary. Victor, 1983.
- Watts, John D.W. Word Biblical Commentary: Isaiah 34-66. Word Books, 1987.
- Wenham, Gordon J. Word Biblical Commentary: Genesis 1-15, Word Books, 1987
- Werner, Martin. The Formation of Christian Dogma. Harper, 1957.
- Whale, J. S. Christian Doctrine. Cambridge University Press, 1952.
- Whidden, Woodrow, Jerry Moon i John Reeve. The Trinity. Review and Herald, 2002.
- White, James. The Forgotten Trinity. Bethany House, 1998 r.
- Whiteley, D. E. H. Theology of St Paul. Blackwell, 1980.
- Wilbur, Earl Morse. Our Unitarian Heritage: An Introduction to the History of the

Unitarian Movement, Beacon Press, 1943.  
Wiles, Maurice. The Remaking of Christian Doctrine. SCM Press, 1974.

- Williams, George Huntston. *The Radical Reformation*. 3rd edition. Truman State University Press, 2000.
- Wilson, Ian. *Jesus: The Evidence*. Harper & Row. 1984.
- Wilson, John. *Zasady unitariańskie potwierdzone świadectwami trynitarnymi*. University of Michigan, 2005.
- Wilson, Marvin. *Nasz ojciec Abraham: żydowskie korzenie wiary chrześcijańskiej*. Eerdmans, 1989.
- Writh, N. T. "Historyczny Jezus i myśl chrześcijańska". *Sewanee Theological Review*, 39, 1996.
- Jezus i zwycięstwo Boga. *Twierdza Augsburg*, 1997.
- Yancey, Philip D. *Biblia, którą czytał Jezus*. Wydawnictwo Zondervan 1999
- Zahrnt, Heinz. *The Historical Jesus*. Harper & Row, 1963.
- Zarley, Kermit. *The Restitution of Jesus Christ*. Triangle Books, 2008.



